

redakcja Konrad Meus, Łukasz Tomasz Sroka

# 1866

Odbudowa samorządu miejskiego –  
narodziny nowoczesnego Krakowa





# 1866

Odbudowa samorządu miejskiego –  
narodziny nowoczesnego Krakowa

Uniwersytet Pedagogiczny  
im. Komisji Edukacji Narodowej  
w Krakowie  
Prace Monograficzne 870

redakcja Konrad Meus, Łukasz Tomasz Sroka

# 1866

Odbudowa samorządu miejskiego –  
narodziny nowoczesnego Krakowa

Recenzenci:

dr hab. Damian Szymczak, prof. UAM

dr hab. Ryszard Tomczyk, prof. US

Redakcja

Marta Łukaszczyk

Projekt okładki

Janusz Schneider

Projekt typograficzny i łamanie

Janusz Schneider

Publikacja ukazała się dzięki pomocy finansowej Gminy Miejskiej Kraków



© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2018

ISSN 0239-6025

ISBN 978-83-8084-212-0

e-ISBN 978-83-8084-213-7

DOI 10.24917/9788380842120

Wydawnictwo Naukowe UP

30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2

tel./faks: 12-662-63-83, tel.: 12-662-67-56

e-mail: [wydawnictwo@up.krakow.pl](mailto:wydawnictwo@up.krakow.pl)

Zapraszamy na stronę internetową:

<http://www.wydawnictwoup.pl>

## Spis treści

Wstęp	7
<b>CHRISTOPH AUGUSTYNOWICZ</b> Spójrzanie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji	13
<b>MARIAN MUDRYJ</b> Władze zwierzchnie Lwowa i Krakowa XIX i XX wieku jako problem badawczy w świetle historiografii ukraińskiej i z porównawczej perspektywy	23
<b>MICHAŁ NIEZABITOWSKI</b> Muzeum Historyczne Miasta Krakowa „Nie od razu Kraków podzielono”	35
<b>KRZYSZTOF BROŃSKI</b> Uwarunkowania gospodarcze funkcjonowania samorządu Krakowa oraz innych miast galicyjskich w okresie autonomii	49
<b>ANNA JAKIMYSZYN-GADOCHA</b> Samorząd krakowski a infrastruktura żydowskiego Kazimierza	79
<b>ŁUKASZ TOMASZ SROKA</b> Prezydenci Krakowa doby autonomicznej. Szkic do portretu zbiorowego	93
<b>KAMILA FOLLPRECHT</b> Samorząd Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1867–1915	III
<b>KONRAD MEUS</b> Czy jeszcze samorząd? Władze Krakowa w latach Wielkiej Wojny (1914–1918)	167
<b>CZESŁAW BRZOZA</b> Reprezentanci społeczności żydowskiej w Radzie Miejskiej międzywojennego Krakowa	181
<b>HANNA KOZIŃSKA-WITT</b> „Szkoła uobywatelnienia” a „kwestia żydowska”: rady miejskie Krakowa, Poznania i Warszawy w okresie międzywojennym	199
<b>MAGDALENA KUSAK</b> Źródła do badań nad samorządem krakowskim doby autonomii (1866–1914) w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie	213
<b>PIOTR HAPANOWICZ</b> Od Józefa Dietla do Jana Kantego Federowicza. Pamiętki po prezydentach doby autonomicznej w zbiorach MHK	225
Bibliografia zbiorcza	265



## Wstęp

W dniu 1 kwietnia 1866 roku cesarz austriacki Franciszek Józef I Habsburg usankcjonował ustawę, mocą której Kraków otrzymał „Tymczasowy Statut Gminny”. Dokument ten stanowił faktyczną konstytucję miasta. Z jednej strony powoływał autonomiczny samorząd miejski, a z drugiej określał zakres kompetencji działania wybieralnych władz samorządowych. Tym sposobem w 1866 roku Kraków wszedł na nową drogę rozwoju, która zadecydowała o roli i znaczeniu podwawelskiego grodu w kolejnych dekadach XIX i XX stulecia. Sto pięćdziesiąt lat od tamtych wiekopomnych wydarzeń Urząd Miasta Krakowa wraz z krakowskim środowiskiem naukowym postanowili je upamiętnić organizując okolicznościową konferencję naukową, której pokłosiem jest niniejsza publikacja.

*1866. Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa* to książka, której celem jest nie tylko przybliżenie okoliczności towarzyszących tytułowej odbudowie samorządu miejskiego w „duchowej” stolicy Polski – drugim obok Lwowa najważniejszym mieście Galicji, ale także ukazanie dotychczas słabo lub wcale nieznanych wątków wpisujących się w szerszy kontekst związany z funkcjonowaniem samorządu Krakowa lat autonomii galicyjskiej i tuż po niej. Wydawnictwo zawiera dwanaście artykułów przygotowanych przez badaczy związanych z różnymi ośrodkami naukowymi z Polski oraz z zagranicy. W gronie tym znajdziemy naukowców z Uniwersytetu Wiedeńskiego, Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki, Uniwersytetu im. Marcina Lutera w Halle/

Salle, Archiwum Narodowego w Krakowie, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Zgromadzone i opublikowane teksty prezentują różnorodną tematykę, od przekrojowej po uszczegółowioną. Niemniej wszystkie artykuły składają się w jednolitą, tematycznie ujętą całość.

Książkę otwiera artykuł autorstwa austriackiego badacza Galicji – Christopfera Augustynowicza zatytułowany: *Spojrzenie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji*. Autor nie ograniczył się jednak wyłącznie do omówienia okresu konstytucyjnego (po 1867), ale też pokusił się wydatnie o przybliżenie – jak to sam określił – kulis „narodzin” galicyjskiej autonomii jako finalny efekt „intensyfikacji stosunków polsko-wiedeńskich”.

Drugi z zaprezentowanych artykułów wyszedł spod pióra ukraińskiego historyka, specjalisty z historii XIX wieku – Mariana Mudrego z Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki. Jego tytuł brzmi: *Władze zwierzchnie Lwowa i Krakowa XIX i XX wieku jako problem badawczy w świetle historiografii ukraińskiej i z porównawczej perspektywy*. Wyjątkową wartość tego artykułu stanowi szczegółowe, komparatystyczne omówienie nieznanego szerszej polskiemu Czytelnikowi dorobku ukraińskich badaczy odnośnie funkcjonowania samorządów w dwóch największych miastach Galicji, tj. we Lwowie oraz w Krakowie.

Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, a zarazem wiceprezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa Michał Niezabitowski jest autorem kolejnego tekstu o wymownym tytule: *„Nie od razu Kraków podzielono”*. Autor skupił się w nim na ukazaniu historii rozwoju miasta oraz jego podziału na dzielnice od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych.

Krzysztof Broński z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, znawca historii społeczno-gospodarczej Galicji jest autorem tekstu ukazującego: *Uwarunkowania gospodarcze funkcjonowania samorządu Krakowa oraz innych miast galicyjskich w okresie autonomicznej*, w którym w sposób komplementarny porównał politykę finansową prowadzoną przez władze samorządowe w galicyjskich miastach oraz jej wpływ na procesy modernizacji infrastruktury i przestrzeni miejskiej oraz powstawanie i działalność instytucji użyteczności publicznej jak np. Muzeum Narodowe w Krakowie.

Uwarunkowania gospodarcze autonomicznego Krakowa determinowały lub ograniczały jego rozwój infrastrukturalny i urbanistyczny. Czasami inwestycje te były uzależnione od innych, pozamerytorycznych, czynników. W jaki sposób kwestia ta przedstawiała się w części żydowskiej Kazimierza w latach 1866–1914? Odpowiedzi na to pytanie udziela artykuł pt. *Samorząd krakowski a infrastruktura żydowskiego Kazimierza* autorstwa badaczki z Instytutu Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego Anny Jakimyszyn-Gadochy.

Kwintesencją samorządu autonomicznego w Galicji była w każdym z miast tzw. zwierzchność gminna. W przypadku Krakowa mowa o Magistracie kierowanym przez prezydenta miasta i jego zastępców. Temu też zagadnieniu bliżej przypatrzył się Łukasz Tomasz Sroka, badacz związany z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie w prozopograficznym artykule: *Prezydenci Krakowa doby autonomicznej. Szkic do portretu zbiorowego*.

W 1915 roku Kraków połączył się z Podgórzem. Tym sposobem nastąpiło ukoronowanie programu tzw. Wielkiego Krakowa, którego głównym architektem był prezydent Juliusz Leo. Zanim jednak to nastąpiło – położone na drugim brzegu Wisły *vis-a-vis* Krakowa – Podgórze pozostawało miastem z odrębnym samorządem. W jaki sposób funkcjonował samorząd Podgórza przed 1915 rokiem? Na te i pokrewne pytania odpowiada komparatystyczny artykuł zatytułowany: *Samorząd Królewskiego Wolnego Miasta Podgórza 1866–1915* przygotowany przez Kamilę Follprecht – zastępcę dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie.

Problematykę zniesienia autonomii w Galicji w 1914 roku oraz próbę odpowiedzi na pytanie: jaki w czasie I wojny światowej był zakres kompetencji władz miejskich w Krakowie daje artykuł Konrada Meusa z Uniwersytetu Pedagogicznego pt. *Czy jeszcze samorząd? Władze Krakowa w latach Wielkiej Wojny (1914–1918)*. Tekst ten zamyka część poświęconą okresowi austriackiemu.

Kolejne dwa artykuły, autorstwa Czesława Brzozy z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Hanny Kozińskiej-Witt z Centrum Studiów Polonoznawczych im. Aleksandra Brücknera na Uniwersytecie im. Marcina Lutra w Halle/Saale przenoszą Czytelnika już w lata międzywojnia, kiedy Kraków czerpał swoją energię i siłę z kapitału zdobytego w dużej mierze jeszcze w epoce galicyjskiej. Pierwszy z wymienionych autorów w artykule pt. *Reprezentanci społeczności żydowskiej w Radzie Miejskiej międzywojennego Krakowa* skoncen-

trował swoją uwagę na omówieniu kulisów towarzyszących żydowskiemu życiu politycznemu w Krakowie lat 20. i 30. ubiegłego stulecia. Czesław Brzoza sporo miejsca w swoim tekście poświęcił także relacjom polsko-żydowskim, których sceną stała się w okresie międzywojennym Rada Miejska Krakowa. Hanna Kozińska-Witt w artykule „*Szkoła uobywatelnienia*” a „*kwestia żydowska*”. *Rady miejskie Krakowa, Poznania i Warszawy w okresie międzywojennym* podjęła się z kolei omówienia udziału mniejszości żydowskiej w wyborach samorządowych w Krakowie, ale na tle porównawczym do sytuacji panującej w międzywojniu w innych polskich ośrodkach miejskich, takich jak Warszawa oraz Poznań.

*Źródła do badań nad samorządem krakowskim doby autonomii (1866–1914) w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie* to artykuł Magdaleny Kusak z Archiwum Narodowego w Krakowie, który otwiera ostatnią część książki, gdzie zaprezentowano przetrwałe do współczesnych czasów dziedzictwo Krakowa ery autonomii galicyjskiej. Na jego łamach autorka dokonała przekrojowego przeglądu źródeł archiwalnych wytworzonych przez instytucje samorządu miejskiego w Krakowie jak Rada Miejska, Magistrat, a nawet przez jednostki pomocnicze podległe temu ostatniemu. Tekst autorstwa Magdaleny Kusak stanowi istotne kompendium wiedzy dla potencjalnych badaczy dziejów Krakowa ery autonomii galicyjskiej, a pośrednio nawet okresu międzywojennego.

Tekst pt. *Od Józefa Dietla do Jana Kantego Federowicza. Pamiątki po prezydentach doby autonomicznej w zbiorach MHK* przygotowany przez wieloletniego kustosa Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Piotra Hapanowicza wieńczy niniejsze, jubileuszowe wydawnictwo. Na jego łamach autor ukazał zasób najstarszego Muzeum miejskiego działającego na ziemiach polskich, przy czym skoncentrował się on na ekspozycjach związanych z kolejnymi prezydentami autonomicznego Krakowa, a także z ostatnim prezydentem czasów austriackich – Janem Kantym Federowiczem, który sprawował swój urząd w schyłkowym okresie Wielkiej Wojny oraz w pierwszych latach już niepodległej Rzeczypospolitej.

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelnika nie tylko uzupełnia już posiadaną wiedzę na temat Krakowa oraz Galicji w ogóle, ale w większości przypadków wnosi nowe ustalenia do historiografii. Efekt ten był możliwy dzięki wyjątkowemu zaangażowaniu wszystkich autorów, którzy przyjęli zaproszenie do opublikowania wy-

ników swoich wieloletnich badań na kartach niniejszego wydawnictwa, za co w tym miejscu należą się im wielkie podziękowania. Szczególne słowa wdzięczności kierujemy także do Urzędu Miasta Krakowa, dzięki któremu książka pt. *1866. Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa* mogła ukazać się drukiem. Za udzielanie nieocenionego wsparcia merytorycznego wyrazy podziękowania należą się również dyrekcji i pracownikom Archiwum Narodowego w Krakowie, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, a także władzom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. ©

*Konrad Meus*  
*Łukasz Tomasz Sroka*



CHRISTOPH AUGUSTYNOWICZ  
Uniwersytet Wiedeński

## Spojrzenie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji

W niniejszym artykule naszkicuję historię spojrzenia z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię Galicji w ciągu tzw. długiego XIX w.<sup>1</sup> W porządku chronologicznym można wyodrębnić trzy okresy tematyczne:

- 1) Od rozbiorów do powstania styczniowego.
- 2) 1866 – rok intensyfikacji stosunków polsko-wiedeńskich.
- 3) Od autonomii Galicji do niepodległości Polski.

### Od rozbiorów do powstania styczniowego

W 1772 r. nastąpił pierwszy rozbiór Rzeczypospolitej Obojga Narodów przez jej sąsiadów: Rosję, Prusy i Austrię. Wydarzenie to odbiło się głośnym echem w całej Europie. Nie upłynęło jednak nawet ćwierćwiecze i egzystencja Rzeczypospolitej została brutalnie zakończona w 1795 r. trzecim rozbiorem. Zanim do tego doszło, w 1794 r. w kraju wybuchło powstanie skierowane przeciwko polityce rozbiorów. Powstańcy walczący pod dowództwem Tadeusza Kościuszki żywili nadzieje na pomoc Austrii w rewizji traktatów rozbiorowych, ponieważ Austria nie partycypowała w drugim rozbiorze w 1793 r.

<sup>1</sup> Zob. Ch. Augustynowicz, *Miejsce i rola Polaków w wielonarodowościowej monarchii habsburskiej w badaniach historyków austriackich*, [w:] *Widziane z zewnątrz*, red. M. Baczkowski, T. Gąsowski, A. Nowak, Z. Piech i B. Szlachta, t. II, Warszawa 2011, s. 11–16; tenże, *Austria wobec polskich powstań 1794–1905*, [w:] *Między polityką, historią a pamięcią historyczną. Studia z dziejów Polski okresu porozbiorowego*, red. W. Łazuga, S. Paczosa, Poznań 2015, s. 13–18.

Sam Kościuszko liczył przynajmniej na życzliwą neutralność monarchii habsburskiej<sup>2</sup>.

Przebieg granicy galicyjskiej z 1772 r. został ukonstytuowany czy potwierdzony na kongresie wiedeńskim w 1815 r., który zamykał burzliwą epokę napoleońską. Na jakiś czas stosunki polityczne w Europie zostały ustabilizowane; utworzono tzw. Królestwo Polskie, które reprezentowało nową formę istnienia narodu polskiego, chociaż tylko na części jego terytorium<sup>3</sup>. Następnym ważnym wydarzeniem, którego rezonans wpłynął na Galicję było powstanie listopadowe<sup>4</sup>. Bardzo ważne dla losów powstania było stanowisko Wiednia. Tymczasem kanclerz Clemens Wenzel Metternich był zdecydowanym przeciwnikiem wszelkich liberalnych i konspiracyjnych pomysłów, bezkompromisowym obrońcą porządku wiedeńskiego i zasady legitymizmu. Dla niego Królestwo Polskie – jako prowincja rosyjska – miało analogiczny status jak Galicja dla Austrii. Niemniej Metternich dostrzegał ekspansywną politykę cara Mikołaja I i obawiał się mocarstwowych aspiracji Rosji na arenie europejskiej forsowanych kosztem Habsburgów.

Swoje stanowisko kanclerz austriacki wyraził jasno w instrukcji dla ambasadora Austrii w Petersburgu Karola Ficquelmonta z 4 stycznia 1831 r. słowami: „Upadek insurekcji polskiej będzie dowodem powstrzymania rewolucji powszechnej”<sup>5</sup>. Znając to stanowisko powstańcy nie planowali angażowania Galicji w swoich akcjach. Dopiero u schyłku powstania ochotnicy z Galicji mocniej się zaktywizowali<sup>6</sup>; wielu lwowskich studentów zgłosiło się w szeregi wojsk polskich walczących na terenie Królestwa. Oprócz tego Galicja była terenem, na który wycofywały się oddziały armii polskiej, nie chcąc kapitulować przed Rosjanami<sup>7</sup>. Skutkiem tzw. rabacji galicyjskiej w 1846 r. na poziomie wysokiej dyplomacji Wolne Miasto Kraków

<sup>2</sup> J. Staszewski, 1696–1795, [w:] *Polska na przestrzeni wieków*, aut. H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Nałęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba, Warszawa 2006, s. 285–376, tu 371.

<sup>3</sup> S.M. Falkovič, *Vvedenie, Pol'sha i Rossija v pervoj treti XIX veka. Iz istorii avtonomnogo Korolevstva Pol'skogo 1815–1830*, Moskva 2010, s. 7–10, tu 7.

<sup>4</sup> T. Kizwalter, 1795–1904, [w:] *Polska...*, s. 379–494, tu 420.

<sup>5</sup> Cyt. za: S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe. Kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, Warszawa 1992, s. 244.

<sup>6</sup> A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 271, 278.

<sup>7</sup> H. Lane, *The Galician nobility and the border with the Congress Kingdom before during and after the November Uprising*, [w:] *Die galizische Grenze 1772–1867: Kom-*

Spojrzenie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji

zostało zlikwidowane i jego terytorium włączone do Galicji. Dwa lata później, w roku Wiosny Ludów, Lwów został oblężony przez wojska austriackie pod dowództwem generała Williama Friedricha von Hammersteina.

Następnym ważnym wydarzeniem historii politycznej terenów polskich i stosunków polsko-rosyjsko-austriackich XIX wieku było powstanie styczniowe. Wybuchło ono w styczniu 1863 r., gdy Aleksander Wielopolski jako szef rządu cywilnego próbował przeprowadzić wiele istotnych reform w Królestwie Polskim. Do aktywnej pomocy powstańcom włączyły się niebawem Galicja i zabór pruski. Jak pisze Andrzej Chwalba: „Lepszej jakości karabiny zaczęły napływać wraz z oddziałami formowanymi w Galicji i w zaborze pruskim od lata 1863 r.”<sup>8</sup> Obydwa kraje stały się źródłem wydatnej pomocy dla powstańców. Jeden z ważnych przywódców powstania Apolinary Kurowski, działający początkowo w południowo-zachodniej części Królestwa Polskiego, starał się o ściągnięcie oddziałów powstańczych z innych zaborów, w tym wypadku terytorium monarchii habsburskiej.

Jaki stosunek miał Wiedeń do powstania i do udziału w nim mieszkańców Galicji? Na poziomie dyplomatycznym ton nadawała idea polityki wsparcia powstańców. W lipcu 1863 roku w Paryżu, Londynie i w Wiedniu wydano noty, w których domagano się swobód narodowych dla Polaków<sup>9</sup>. Ale na poziomie wojskowym Austria odgrywała inną rolę. Po klęsce Kurowskiego pod Opatowem wojska austriackie w lutym 1864 roku wprowadziły stan oblężenia, co oznaczało koniec możliwości zaopatrywania powstańczych oddziałów z Galicji. Pod koniec powstania zawiązany został sojusz dwóch wrogów Habsburgów przeciwko centralistycznej polityce Wiednia. W marcu 1864 r. w Paryżu zawarto polsko-węgierski układ o rozpoczęciu równoczesnego powstania zbrojnego przeciwko Austrii w Galicji i na Węgrzech<sup>10</sup>. Na terenach Królestwa rozpoczęła się intensywne rusyfikacja. Natomiast dla Polaków pod panowaniem Austrii w latach 60. XIX w. szybko zmieniła się sytuacja, o czym będzie mowa poniżej.

---

*munikation oder Isolation?*, red. Ch. Augustynowicz, A. Kappeler, Wien/Berlin 2007, s. 157–168, tu 164–167.

<sup>8</sup> A. Chwalba, *Historia Polski...*, s. 333.

<sup>9</sup> T. Kizwalter, *1795–1904*, [w:] *Polska...*, s. 455.

<sup>10</sup> S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania...*, s. 402.

## 1866 – rok intensyfikacji stosunków polsko-wiedeńskich

W Wiedniu dyskusje o Galicji w latach 60. XIX w.<sup>11</sup> charakteryzowały się artykułowaniem, z jednej strony polskich, z drugiej strony ukraińskich ambicji. W tym okresie sytuacja gospodarcza i finansowa monarchii była krytyczna. Austria przegrała wojnę we Włoszech, czego najbardziej symptomatycznym wyrazem była klęska pod Solferino w czerwcu 1859 r. Z tej perspektywy dyskusje o kształcie i pozycji Galicji prowadzono w kontekście reformy całej monarchii. W resorcie spraw wewnętrznych pod kierownictwem ministra Agenora Gołuchowskiego dominowały poglądy na rzecz likwidacji małych krajów i ich władz, przykładowo takich jak Bukowina. Minister oświaty Leo von Thun-Hohenstein i minister sprawiedliwości Franz von Nádasdy nawet w ówczesnej sytuacji podkreślali, że problemy Galicji i Bukowiny są przede wszystkim natury politycznej a nie gospodarczej.

Przedłożona przez Thun-Hohensteina propozycja rozdziału Galicji na część zachodnią – polską i na wschodnią – ukraińską, uwzględniła w pierwszym rzędzie znaczenie Krakowa. W październiku 1859 roku Thun-Hohenstein wyraźnie wypowiadał się za przeniesieniem siedziby Namiestnictwa galicyjskiego do Krakowa i umiejscowieniem tu stolicy prowincji. Zamiary te rozbiły się o kwestie finansowe. Oprócz tego w Wiedniu pojawiły się obawy, czy we wschodniej Galicji – mającej status samodzielnego kraju koronnego w ramach monarchii habsburskiej – dominującego wpływu nie zdobyliby rusofile. Thun-Hohenstein żądał podniesienia znaczenia Krakowa i nie liczył się z rusofilskim zagrożeniem. Wierzył w możliwość polityki integracji wobec nich. W tej sytuacji Thun-Hohenstein i Gołuchowski zaakceptowali potrzebę udzielenia koncesji nacjom nie-niemieckojęzycznym i zgodzili się na możliwość używania języka polskiego i ukraińskiego w sądach. Zwolennikiem germanizacji w sensie wyłącznego używania języka niemieckiego w wewnętrznym funkcjonowaniu urzędów i przede wszystkim sądów był Nádasdy. Stanowisko to cieszyło się poparciem większości ministrów w gabinecie Johanna Bernharda von Rechberga. Przykładowo opowiadali się za nim minister policji Adolf von Thierry czy minister finansów Karl Ludwig von Bruck.

<sup>11</sup> Por. H.Ch. Maner, *Galizien. Eine Grenzregion im Kalkül der Donaumonarchie im 18. und 19. Jahrhundert*, München 2007, s. 129–146.

Klęska monarchii habsburskiej w bitwie pod Königgrätz 3 lipca 1866 roku zainicjowała trudną i niespokojną epokę dla Galicji. Zwrotem o decydującym znaczeniu w galicyjskiej polityce Wiednia stało się objęcie po raz drugi urzędu Namiestnika Galicji przez Agenora starszego hrabiego Gołuchowskiego 20 września 1866 r. Wybór Gołuchowskiego nie był łatwy. Kandydat musiał posiadać zaufanie kraju, praktyczną znajomość administracji krajowej, kompetencje, aby reprezentować państwo w Sejmie krajowym oraz dobre relacje z nomenklaturą administracyjną. Rodzina Gołuchowskich należała do najstarszych i najpotężniejszych w całym kraju. Przez swoich współpracowników Gołuchowski był uważany za tyrana, ale lojalnego wobec cesarza i monarchii. Za wyraz bezdyskusyjnej lojalności Agenora można poczytać, że po aresztowaniu jego brata Artura – który brał udział w powstaniach listopadowym i styczniowym – nie wstawiał się za nim. W Wiedniu, przede wszystkim w wyższych warstwach urzędniczych, panowała wielka nieufność do Polaków. Dawny Namiestnik galicyjski i minister spraw zagranicznych Alexander von Mensdorff-Pouilly był przeciwnikiem nominacji Gołuchowskiego. Uważał, że na stanowisko Namiestnika we Lwowie powinna zostać mianowana osoba spoza Galicji. Oprócz tego większa część ukraińskich i żydowskich mieszkańców Galicji była negatywnie nastawiona do Gołuchowskiego. Na tok dyskusji prowadzonych w październiku 1866 r. w kwestii prawno-politycznego położenia Galicji wpływ miały także uwarunkowania międzynarodowe. Cieniem na położenie monarchii habsburskiej kładła się klęska poniesiona w wojnie z Prusami. Pruski premier Otto von Bismarck szukał możliwości przekucia sukcesu militarnego na polityczny. Ponadto Rosja szukała sposobu na uzyskanie wpływu na sytuację w monarchii habsburskiej poprzez ukraińskich rusofilów. W tej sytuacji prezes rady ministrów Richard von Belcredi docenił Gołuchowskiego, bo on dostrzegał niebezpieczeństwo ruchów odśrodkowych wśród Ukraińców i tym samym utraty Galicji na rzecz Rosji.

Gołuchowski wykazał się aktywnością w nowej – starej funkcji: 6 lutego 1867 r. nowy minister spraw zagranicznych monarchii Friedrich Ferdinand von Beust na radzie ministrów przedłożył elaborat Gołuchowskiego o statusie odrębnym Galicji w związku krajów monarchii habsburskiej. Namiestnik podjął taką inicjatywę równocześnie z wydaną decyzją o wyrównaniu (*Ausgleich*) na Węgrzech.

Przedłożony projekt statusu dla Galicji miał wzmocnić pozycję i kompetencje sejmu galicyjskiego i obejmować:

- 1) Utworzenie urzędów krajowych centralnych dla:
  - a) wszystkich spraw administracyjnych,
  - b) spraw wykształcenia i szkolnictwa (szkoły elementarne, główne, średnie, uniwersytety, akademia techniczna),
  - c) spraw administracji sądowej, analogicznie jak w przypadku regulacji na Węgrzech (wszystkie kompetencje oprócz spraw podlegających bezpośrednio Ministerstwu Sprawiedliwości),
  - d) spraw administracji finansowej.
- 2) Powołanie Najwyższego Sądu, Kancelarii Nadwornej i Ministerstwa dla Kraju.

Beust podkreślił potrzebę udzielenia koncesji Galicji, aby zmobilizować Polaków do udziału w obradach Rady Państwa. W kwestii integracji Galicji ze zreformowaną monarchią był dosyć optymistycznie nastawiony. Inni ministrowie opowiadali się za orientacją proukraińską. Uważali, że Polacy są podatni na rewolucyjne pomysły, natomiast można liczyć na lojalność Ukraińców względem monarchii. Tak więc koncesje wobec Polaków wiązały się z niebezpieczeństwem zrażenia sobie Ukraińców. Bardzo ostre słowa w tej kwestii wygłaszał minister wojny Franz von John. Jego zdaniem koncesje wobec Galicji to początek końca monarchii.

Elaborat Gołuchowskiego zmusił Wiedeń do zajęcia stanowiska w sprawie galicyjskiej. Cesarz zgodził się na ograniczone rozszerzenie kompetencji Sejmu krajowego, który ustanowiony został tzw. patentem lutowym z 26 lutego 1861 roku. Natomiast odrzucił pomysł utworzenia osobnej kancelarii dla Galicji, która – jego zdaniem – zagrażałaby jedności monarchii. Franciszek Józef przychylnie również odniósł się do postulatu poszerzenia polskich swobód w zakresie szkolnictwa wyższego.

Program Gołuchowskiego doprowadził do uzyskania przez Polaków hegemoni w Galicji, skutkiem czego z jednej strony środowiska ukraińskie zaczęły szukać kontaktów z Rosją, z drugiej strony Polacy zintensyfikowali swe kontakty z Wiedniem stawiając na politykę rygorystycznej lojalności wobec państwa, a jeszcze bardziej korony i dynastii. Konsekwencją takiej polityki było z jednej strony rozszerzenie tzw. autonomii galicyjskiej, choć odbywało się to drobnymi krokami i na drodze uzyskiwania drobnych przywilejów, z drugiej pełna polonizacja Galicji.

Spojrzenie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji

Można zreasumować, że w 1867 r. Polacy w monarchii habsburskiej otrzymali szerokie prawa, na przykład prawo do posługiwania się językiem polskim w urzędach i w szkołach. Przyjęciem ustawy językowej z 22 czerwca 1867 r. Namiestnictwo wprowadziło język polski do szkół elementarnych i średnich, wycofując niemiecki. Podobnie stało się z ukraińskim, który stracił charakter języka obowiązkowego w szkołach. Krytyka w kraju wobec takich kroków w Wiedniu została złagodzona.

Na poziomie ogólnym monarchii rok 1867 sygnalizował przejście państwa od modelu absolutystyczno-centralistycznego w kierunku koncepcji państwa konstytucyjnego pod hasłem dualizmu. Oprócz tego zaczęła się zmiana nastawienia Wiednia do Galicji, tj. do Polaków i do Ukraińców.

Sprawy galicyjskie w Radzie Państwa były coraz częściej obecne. Posłowie galicyjscy, a przede wszystkim posłowie polscy zorganizowani w Kole Polskim podejmowali liczne inicjatywy. Na przykład w serii debat o organizacji władz administracyjnych krajów cisleithanskich w kwietniu 1868 r. poseł galicyjski Kornel Krzeczunowicz podkreślał odmienną rolę położenia Galicji, a mianowicie, że kraj nie był członkiem Federacji Niemieckiej i miał tylko krótką granicę z innymi krajami Cisleithanii (Karte). Najważniejszą koncesją wobec postulatów Krzeczunowicza była zasadnicza zgoda ministra spraw wewnętrznych Karla Giskry do nominacji odrębnego ministra dla Galicji w Wiedniu, choć postulat ten zrealizowano kilka lat później.

W dalszym ciągu kontynuował swoje zabiegi o rozszerzenie autonomii dla kraju Sejm galicyjski. 24 września 1868 r. lwowska legislatura w specjalnej rezolucji zażądała rozbudowy autonomii krajowej na wzór stosunku, jaki łączył Chorwację i Sławonię z Węgrami. Polacy w związku z tym domagali się:

- Wykonania ustawodawstwa Rady Państwa przez Sejm krajowy.
- Partycypacji delegacji Sejmu krajowego w działalności Rady Państwa tylko w zakresie zagadnień, które obejmują sprawy wspólne Galicji i innych królestw monarchii.
- Odpowiedzialności Namiestnika galicyjskiego wobec Sejmu krajowego.

Oprócz tego rezolucja z 24 września podkreśliła, że konstytucja monarchii habsburskiej z 21 grudnia 1867 r. (tzw. konstytucja grudniowa) nie dała Galicji takiego wymiaru niezależności, który odpowiadałby politycznemu i historycznemu znaczeniu kraju. Chociaż

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odrzuciło rezolucję, Polacy corocznie powtarzali swoje postulaty. Ostatecznie 11 kwietnia 1871 r. Kazimierz Grocholski został ministrem bez portfela, tzw. ministrem dla Galicji. Wiedeńska polityka protegowania elementu polskiego umożliwiła Polakom robienie karier i zdobywanie najwyższych urzędów i godności w państwie – używając słów Waldemara Łazugi – znaleźli się oni „na szczytach C.K. Monarchii”<sup>12</sup>.

## Od autonomii Galicji do niepodległości Polski

Pod wpływem austriackich władz państwowych w Galicji doszło do ścisłego połączenia funkcji administracyjnych i kulturalnych. Monarchia wywierała bowiem duży wpływ na postępy integracji społecznej. Wielu urzędników galicyjskich miało poważny udział w życiu naukowym i kulturalnym, odgrywając przy tym znaczącą rolę. Przykładem takich osób pochodzenia niemieckiego jest biograf Constant von Wurzbach; z polskiej strony zaliczyć do nich można malarza Alfreda Schouppe. To oni kształtowali życie kulturalne i przyczyniali się do formowania kultury mieszczańskiej<sup>13</sup>.

Dochody monarchii od roku 1880 zostały znacznie podwyższone dzięki ministrom finansów pochodzącym z Galicji (Julian Dunajewski, Leon Biliński)<sup>14</sup>. Za Dunajewskiego zwiększyła się liczba urzędników polskiego pochodzenia w tym ministerstwie. Głównym powodem tej tendencji było zapotrzebowanie na urzędników, posługujących się językiem urzędowym Galicji, tj. językiem polskim<sup>15</sup>. Sporo Polaków było także zatrudnionych w ministerstwach: Spraw Wewnętrznych oraz Religii i Nauki, podczas gdy nie wzrosła liczba Polaków w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przede wszystkim w służbie dyplomatycznej. Wysoki natomiast był udział prawników w kolonii polskiej w Wiedniu.

<sup>12</sup> W. Łazuga, *Kalkulować... Polacy na szczytach C.K. Monarchii*, Poznań 2013.

<sup>13</sup> W. Heindl, *Gelehrte, Künstler und Verwaltung. Polnische Beamte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, „*Studia Austro-Polonica*”, 4 (1989), s. 109–118, tu 118.

<sup>14</sup> P. Franaszek, *Polen als Finanzminister in der österreichisch-ungarischen Monarchie und ihre Rolle im Wirtschaftsleben des Staates*, „*Studia Austro-Polonica*”, 4 (1989), s. 83–92, tu 85 i n.

<sup>15</sup> L. Mikoletzky, *Polen im auswärtigen Dienst der Habsburger Monarchie*, [w:] *Polen im alten Österreich. Kultur und Politik*, red. W. Leitsch, S. Trawkowski, Wien, Köln, Weimar 1993, s. 85–95, tu 89.

Spojrzenie z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię w Galicji

Następnym ważnym krokiem w rozwinięciu relacji między Galicją a Wiedniem na poziomie politycznym stało się wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej uchwalonej przez Radę Państwa w 1907 r. Oparta była ona w dalszym ciągu na zasadzie faworyzowania Polaków w Galicji. W takich warunkach nie tylko konserwatyści, ale nawet demokraci i socjaliści skłaniali się ku przekształceniu monarchii dualistycznej w model trialistyczny, w Austro-Węgry-Polskę. Projekt galicyjskiego wyrównania i nowej ordynacji wyborczej dla kraju były uchwalone 14 lutego 1914 r., ale z powodu wybuchu wojny faktycznie nie były realizowane.

Galicja i Wiedeń na końcu tzw. długiego XIX wieku stały się ośrodkami, gdzie gromadziły się polskie nadzieje na niepodległość. Jednym z najważniejszych przywódców tej orientacji politycznej został Józef Piłsudski. Pod hasłem – jedynie „armia mogła być fundamentem odradzającej się państwowości”<sup>16</sup> – polskie ruchy narodowościowe na terenie austriacko-galicyjskim przystępowały w 1914 roku do I wojny światowej, tworząc ochotnicze formacje zbrojne. W tym kontekście Galicja po raz ostatni odegrała istotną rolę w historii polsko-rosyjsko-austriackich stosunków w XIX w. Ograniczyć się do przypomnienia faktu, że tereny Galicji stały się bezpośrednim placem boju, kilkakrotnie przechodząc z rąk do rąk, przede wszystkim w pierwszym wojennym roku<sup>17</sup>. Tocząca się tu wojna w dużym stopniu była wojną Polaków przeciwko Polakom i Ukraińców przeciwko Ukraińcom.

Po zakończeniu I wojny światowej i okresie kilkuletnich walk o granice Polska stała się jednym z dużych krajów europejskich, natomiast Austria skurczyła się, używając słów francuskiego premiera George Clemenceau, do swojej niemieckojęzycznej „resztki”. Odnośnie polityki wewnętrznej obydwa kraje, Polska i Austria, zmagaly się z typowymi problemami okresu międzywojennego (kryzys ekonomiczny, częste zmiany polityczne). Przyczyny tych trudności były jednak różne: Austria została wyrwana ze swojego dotychczasowego kontekstu politycznego, społecznego i ekonomicznego. W sprawie stosunków polsko-rosyjskich w Galicji istotne były także pozycje i argumenty ukraińskie<sup>18</sup>. Natomiast ziemie polskie musiały dopiero

<sup>16</sup> T. Kizwalter, 1795–1904, [w:] *Polska...*, s. 508.

<sup>17</sup> J. Buszko, *Od niewoli do niepodległości (1864–1918)*, Kraków 2000, s. 355.

<sup>18</sup> L.E. Gorizontov, *Paradoksy imperskoj politiki: Poljaki v Rossii i Russkie v Pol'še*, Moskwa 1999, s. 115.

zrosnąć się w sensie politycznym, społecznym i ekonomicznym. Była jeszcze jedną istotną konsekwencją wojny światowej – Polska i Rosja straciły swoje wielowiekowe sąsiedztwo z Austrią. ©

### Streszczenie

W niniejszym artykule naszkicowano historię samorządu i autonomii w Galicji z perspektywy władz austriackich na samorząd i autonomię Galicji w ciągu tzw. długiego XIX w. W porządku chronologicznym wyodrębniono trzy okresy tematyczne:

- 1) Od rozbiorów do powstania styczniowego.
- 2) 1866 – rok intensyfikacji stosunków polsko-wiedeńskich.
- 3) Od autonomii Galicji do niepodległości Polski.

Wydaje się, że dla Polaków pod panowaniem Austrii w latach 60. XIX w. sytuacja charakteryzowana była umożliwieniem wyrazu narodowego. Oni w 1867 roku otrzymali szerokie prawa, na przykład prawo do posługiwania się językiem polskim w urzędach i w szkołach. Nowa ordynacja wyborcza wprowadzona została w 1907 r. Oparta była w dalszym ciągu na zasadzie faworyzowania Polaków w Galicji, która na końcu tzw. długiego XIX wieku stała się ośrodkiem, gdzie gromadziły się polskie nadzieje na niepodległość.

**Słowa kluczowe:** Galicja, Habsburgowie, panowanie austriackie, samorząd

### A Look from the Perspective of the Austrian Authorities on the Self-Government and Autonomy in Galicia

#### Abstract

This article outlines the history of the self-government and autonomy in Galicia from the perspective of the Austrian authorities on the Galician self-government and autonomy during the so-called long 19th century. Three chronological thematic periods have been identified – in chronological order:

- 1) From the partitions to the January Uprising
- 2) 1866 – a year of Polish-Vienna relationship intensification
- 3) From the autonomy of Galicia to Polish independence

It seems that to the Poles under Austrian rule in the 1860s the situation was characterized by being able to express nationality. In 1867, they received many rights, like the right to use Polish in government facilities and schools, or implementing a new electoral law in 1907. It was still based on favoring Poles in Galicia, which at the end of the so-called *long 19th century* became the center for Polish hopes for independence.

**Keywords:** Galicia, the Habsburgs, Austrian rule, self-government

MARIAN MUDRYJ

Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki, Ukraina

## Władze zwierzchnie Lwowa i Krakowa XIX i XX wieku jako problem badawczy w świetle historiografii ukraińskiej i z porównawczej perspektywy

Historia miast i wspólnot miejskich stała się we współczesnej europejskiej historiografii tematem bardzo popularnym. Można to wyjaśnić decydującą rolą, jaką odgrywały miasta w życiu społeczeństw, zwłaszcza w XIX i XX stuleciu – w okresie przyspieszonego rozwoju modernizacyjnego. W miastach, w porównaniu do terenów pozamięjskich, procesy społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturalne zawsze przebiegały w sposób intensywny i barwny. Niektórzy nawet uważają, że historia miast może stać się miejscem narodzin nowej wewnętrznej organizacji społeczeństwa, nowej wyobraźni politycznej i kulturowej, czyli miejscem tworzenia innej tożsamości. Innej w odniesieniu do górujących teraz i konfliktowych od podstaw zbiorowych tożsamości, przede wszystkim narodowych. Takie rozważania są oparte na stwierdzeniu, że samorząd miejski w ciągu historii miał wymiar prawno-polityczny jako też emocjonalny i kulturowy<sup>1</sup>. Zainteresowania historią miejską pobudzają również nowe kierunki historiograficzne, mianowicie historia lokalna, która poszukuje regionalnej identyfikacji na skrzyżowaniu z na nowo obmyśloną

---

<sup>1</sup> Filozof Leszek Kołakowski w eseju *O tożsamości zbiorowej* wymienił pięć głównych czynników, które współtworzą tożsamość zbiorową: idea narodowego ducha; doświadczenie ciągłości, czyli pamięć historyczna; antycypacja, czyli ukierunkowanie w przyszłość; cielesna tożsamość, czyli umiejscowienie w przestrzeni i świadomość określonego początku (L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Kraków 1995, s. 44–55). Łatwo zauważyć, że każde większe miasto (w tym Lwów i Kraków) posiada wystarczający materiał historyczny oraz ładunek emocjonalny, aby sprostać wymienionym czynnikom (co prawda pod warunkiem, że ideę narodowego ducha zastąpi idea ducha miejskiego).

terytorialnością i społeczno-kulturalnego podejścia do rozumienia przeszłości<sup>2</sup>.

Lwów i Kraków to miasta o dużym znaczeniu społecznotwórczym. Trudno wyobrazić sobie bez nich współczesny kształt polskiego i ukraińskiego społeczeństwa. Lwowsko-krakowskie relacje w ciągu wieków powodowały rozwój całego regionu, a w XIX i XX wieku współtworzyły koncept Europy Centralnej. Niezwykle istotnym kryterium historycznego istnienia Lwowa i Krakowa był system zarządzania miastem. Oczywiście, że tylko wówczas gdy miasto sformułuje swój status prawny, nabywa ono funkcje społeczne; indywidualna energia jego mieszkańców przeistacza się wówczas w skoncentrowaną, samoistną energię miasta, dla której każdy człowiek, który tu żyje lub przyjeżdża, ma stanowić szczególną wartość. Historia samorządu miejskiego we Lwowie i Krakowie składa się z dwóch wielkich okresów: magdeburskiego (Lwów: 1356–1786; Kraków: 1257–1791) i tzw. prezydenckiego (Lwów: 1870–1939; Kraków: 1866–1939). Poza nimi Lwów, jako też Kraków, posiadał władze miejskie, a jednak z punktu widzenia podstawowych zasad tworzenia, systemu działania, odpowiedzialności przed społecznością miejską oraz legitymności w oczach mieszkańców trudno określić je jako samorządowe. W 1. połowie XIX i 2. połowie XX wieku (czyli w okresie austriackiego absolutyzmu lub – w przypadku Krakowa – częstych zmian politycznych oraz w okresie dominacji sowieckiej) urząd miejski we Lwowie i Krakowie był podporządkowany nie tyle zadaniom rozwoju konkretnego miasta, co ukierunkowany na utrzymanie określonego systemu politycznego w całym kraju<sup>3</sup>.

Ten szkic ma na celu ujawnić aktualny stan historiografii ukraińskiej w kwestii przede wszystkim lwowskiego samorządu miejskiego i już w drugiej kolejności – z porównawczej perspek-

<sup>2</sup> Szerzej zob. Я. Верменич, *Локальна історія як науковий напрям: традиції й інновації*, Київ 2012.

<sup>3</sup> Całość historii Krakowa i Lwowa została ujęta w kilkutomowych opracowaniach syntetycznych pt. *Dzieje Krakowa*, t. 1: J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, wyd. 2, Kraków 1998; t. 2: J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, wyd. 2, Kraków 1994; t. 3: eidem, *Kraków w latach 1796–1918*, wyd. 3, Kraków 1994; t. 4: eidem, *Kraków w latach 1918–1939*, Kraków 1997; t. 5: A. Chwalba, *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002; t. 6: idem, *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004, oraz pt. *Історія Львова. У трьох томах*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, т. 1: 1256–1772, Львів 2006; т. 2: 1772 – жовтень 1918, Львів 2007; т. 3: *Листопад 1918 – початок ХХІ ст.*, Львів 2007.

tywy – wskazać na występujące w badaniach historyków ukraińskich wątki krakowskie. Kwestia samorządu miejskiego nie miała „szczęścia” w historiografii ukraińskiej. Złożyło się na to wiele powiązanych przyczyn. Najpierw to, że w świetle opcji narodowej samorząd miejski na terenach Ukrainy w ciągu stuleci znajdował się w opozycji do miejskiej ludności ruskiej/ukraińskiej. Chodzi tu przede wszystkim o prawo magdeburskie. O nieprzychylnym, krytycznym nastawieniu ukraińskiej historiografii wobec miejskiego samorządu decydowało to, że w okresie nowoczesnym ukraiński ruch narodowy rozminął się z ośrodkami miejskimi: skład narodowościowy miast nie dawał Ukraińcom szans na większość w ciałach samorządowych. O ile większe było na Ukrainie miasto, o tyle liczebnie mniejsza tam była ludność ruska. I trzecią, powiązaną z tą drugą, przyczyną braku zainteresowania ukraińskiej historiografii miejskim samorządem była mentalność, czyli swoista narodowa filozofia i postawy społeczno-kulturowe, które kształtowały nowoczesną ukraińską identyczność. W ujęciu wiejskiej ludności ruskiej miasto dość długo było swoistym centrum zła, ośrodkiem niszczącym tradycyjną moralność; a znajdujące się w mieście władze były odbierane jako instrumenty złych decyzji. Prawie do końca XX w. obraz miasta częściej występował w ukraińskiej literaturze, niż w historiografii.

W okresie ostatniego ćwierćwiecza, czyli od uzyskania przez Ukrainę w 1991 r. państwowej niepodległości, zainteresowanie badaczy historią samorządu miejskiego, zwłaszcza lwowskiego, stale wzrasta, ale jednak nie można mówić o stosunkowo pełnym opracowaniu tematu w ukraińskiej naukowej literaturze. Należy wymienić kilka opracowań powstałych w tym czasie wysiłkiem historyków i prawników. W historiografii ukraińskiej ważne było ukazanie się drukiem w 1998 r. wydawnictwa pt. *Привілеї міста Львова (XIV–XVIII ст.)*<sup>4</sup>. Przygotował te materiały do druku, poprzedził artykułem wstępnym i uzupełnił o komentarz naukowy lwowski historyk Myron Kapral. W następnych latach uczony rozwinął swój projekt w kierunku badań tzw. nacji, czyli wspólnot etno-kulturalnych i religijnych Lwowa w okresie magdeburskim. Wynikiem owych wysiłków stało się kolejne wydawnictwo źródłowe pt. *Привілеї*

<sup>4</sup> *Привілеї міста Львова XIV–XVIII ст.*, упоряд. М. Капраль, наук. ред. Я. Дашкевич, Р. Шуст, Львів 1998.

національних громад міста Львова (XIV–XVIII ст.)<sup>5</sup> oraz opracowanie monograficzne pt. *Національні громади Львова XVI–XVIII ст. (соціально-правові взаємини)*<sup>6</sup>. Na temat prawa magdeburskiego na terenach Ukrainy, w tym też Lwowa, pisała Tetiana Hoszko<sup>7</sup>. Ostatnio kwestie nabycia prawa miejskiego we Lwowie w okresie magdeburskim naświetlił Orest Zajać<sup>8</sup>. Okres XIX i XX w. w historii Lwowa, w porównaniu do czasów magdeburskich, jeszcze nie doczekał się całościowego naukowego ujęcia pod kątem działania miejskich instytucji samorządowych. W historiografii ukraińskiej można wymienić chyba dwie pozycje ściśle dotyczące omawianego tematu: opracowanie monograficzne pt. *Міське право та самоврядування громади Львова (друга половина XIX – початок XX століття)*<sup>9</sup> oraz artykuł pt. *Львівська міська Рада (1944–1990)*<sup>10</sup>. Autorem pierwszego jest lwowski prawnik Wasyl Kisełycznyk, a drugiego – historyk Kostiantyn Kondratiuk.

We wszystkich wyżej wymienionych publikacjach pojawia się Kraków i to w różny sposób: a) jako kategoria porównawcza albo b) jako kategoria lepiej zbadana oraz inspirująca do podjęcia badań nad samorządem lwowskim. Dobrą płaszczyzną dla owych porównawczych badań dziejów miasta stał się projekt konferencyjny i wydawniczy pt. *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, który już prawie przez ćwierć wieku realizowany jest przez Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie i Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki. W ramach projektu co dwa lata na przemian we Lwowie i Krakowie odbywają się naukowe konferencje. Wynikiem konferencji z 2002 roku zatytułowanej *Lwów – Kraków: dialog miast w historycznej retrospektywie* stała się aktywizacja studiów kompara-

<sup>5</sup> *Привілеї національних громад міста Львова (XIV–XVIII ст.)*, упоряд. М. Капраль, наук. ред. Я. Дашкевич, Р. Шуст, Львів 2000.

<sup>6</sup> М. Капраль, *Національні громади Львова XVI–XVIII ст. (соціально-правові відносини)*, Львів 2003.

<sup>7</sup> Т. Гошко, *Нариси з історії магдебурзького права в Україні XIV – початку XVII ст.*, Львів 2002.

<sup>8</sup> О. Заяць, *Громадяни Львова XIV–XVIII ст.: правовий статус, склад, походження*, Київ–Львів 2012.

<sup>9</sup> В. Кіселичник, *Міське право та самоврядування громади Львова (друга половина XIX – початок XX століття)*, Львів 2008.

<sup>10</sup> К. Кондратюк, *Львівська міська Рада (1944–1990)*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. VII: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak i Ł.T. Sroka, Kraków 2010, s. 167–173.

tystycznych<sup>11</sup>. W 2008 roku „lwowska” konferencja (jak nazywa się ją potocznie) miała na celu przedstawić wyniki badań nad historią urzędów, urzędników oraz instytucji działających we Lwowie w różnych okresach dziejów miasta. W referatach uczestników owej konferencji, a nieco później również w publikacjach pojawił się wśród innych temat samorządu miejskiego<sup>12</sup>. Wymienionych przykładów wystarczy, żeby stwierdzić widoczne postępy w dziedzinie zainteresowania się historyków ukraińskich historią miejską, zwłaszcza historią Lwowa i Krakowa.

We współczesnej Ukrainie temat samorządu miejskiego zdobywa dodatkowe, prócz ściśle naukowego, wymiary – społeczno-kulturowy i nawet ideowo-polityczny. Wymiary te w świetle wydarzeń z ostatnich lat nasilają się w trakcie rozmów o decentralizacji państwa i dotyczą przede wszystkim wielkich miast, które posiadają wewnętrzne możliwości rozwoju, mianowicie możliwości do przyciągania inwestycji. Lwów należy do takich miast. Lwowskie władze miejskie stopniowo uświadamiają znaczenie historii dla uzasadnienia tradycji samorządowych. Przykładem takiej współpracy naukowców i władz miejskich może być projekt społeczno-kulturalny i badawczy pt. *Informacyjna baza danych „Prezydenci miasta Lwowa”*. Projekt był realizowany w latach 2015–2016 przez pracowników Wydziału Historycznego Uniwersytetu Lwowskiego, Centrum Historii Miejskiej, Lwowskiego Oddziału Instytutu Archeografii i Źródłoznawstwa, Instytutu Ukrainoznawstwa – czyli przez szereg lokowanych we Lwowie naukowych instytucji – przy wsparciu lwowskiej Rady Miejskiej. Rezultatem było ukazanie się drukiem ilustrowanego informatora pt. *У ратуші міста Львова... Від бурмистрів до міських голів*<sup>13</sup>. W informatorze wymieniono nazwiska około dwustu włodarzy Lwowa od końca XIII w. do dnia dzisiejszego. Charakterystyczne, że inspiracją do tego projektu stało

<sup>11</sup> Zob. *Львів: місто – суспільство – культура: зб. наук. праць, т. 6: Львів – Krakів: діалог міст в історичній ретроспективі*, ред. О. Аркуша, М. Мудрий, Львів 2007. Do studiów porównawczych zachęcało również pokonferencyjne wydawnictwo Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie pt. *Kraków i Lwów w cywilizacji europejskiej. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 15–16 listopada 2002*, ред. наук. J. Purchla, Kraków 2003.

<sup>12</sup> Zob. *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura: Studia z dziejów Lwowa*, t. VII...

<sup>13</sup> *У ратуші міста Львова... Від бурмистрів до міських голів: Довідник*, [кол. авт.], упоряд. І. Мацевко, М. Мудрий, Львів 2016.

się krakowskie wydawnictwo pt. *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*<sup>14</sup>. W trakcie realizacji projektu zostały ujawnione liczne luki poznawcze w dziedzinie badań nad samorządem lwowskim, mianowicie zadano pytanie o władze miejskie z I. połowy XIX w. (a w tym kontekście też o stosunki Lwowa i Wolnego Miasta Krakowa) oraz o elementy miejskiego samorządu w okresie reżimu sowieckiego.

Na ogół ukraińscy historycy są bardzo sceptyczni wobec lwowskiego samorządu: oni kwestionują jego pełność, wskazują na stonkowość, sytuacyjność, liczne ograniczenia; piszą, że działalność organów samorządu miejskiego ukierunkowywana była nie tyle na rozwój miasta w całości, ile na utrzymanie przewagi jednej grupy etno-konfesyjnej lub warstwy społecznej nad drugą.

Nie będąc skodyfikowani, normy prawa magdeburgskiego komplikowały się, a gdzieniegdzie doprowadzały nawet do bałaganu w całym systemie i procesie sprawowania samorządu w mieście. Mimo to, to one rozwijały świadomość prawną mieszczan, wzmacniały elementy demokracji i praworządności

– pisze współczesna lwowska badaczka historii prawa magdeburgskiego na Ukrainie<sup>15</sup>. W okresie „magdeburgskim” system samorządu Lwowa skonstruowany był w taki sposób, żeby wykluczyć z zarządu miasta społeczność niekatolicką, a więc w praktyce ruską i żydowską. Jeszcze bardziej upolityczniony był system samorządu miejskiego powstały w roku 1870 – na początku autonomii galicyjskiej. To stwierdzenie znajduje uzasadnienie też w pracach historyków polskich. Analizując działalność lwowskiej Rady Miejskiej w okresie autonomicznym krakowski historyk Łukasz Tomasz Sroka pisze, że „radni budowali zręby miasta demokratycznego, aczkolwiek nie zdołali uczynić ze Lwowa miejsca przyjaznego dla wszystkich mieszkańców bez względu na ich pochodzenie, wykształcenie i cenzus majątkowy”<sup>16</sup>. Tak samo pokrzywdzonymi, jak to pisze lwowski historyk Jurij Zajcew, czuli się Ukraińcy we

<sup>14</sup> *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2010.

<sup>15</sup> Т. Гошко, *Нариси з історії маґдебурзького права в Україні...*, s. 195.

<sup>16</sup> Ł.T. Sroka, *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012, s. 351.

lwowskiej Radzie Miejskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego<sup>17</sup>.

Skąd pojawiały się te ograniczenia w działalności lwowskich instytucji samorządowych? Po pierwsze, Lwów jako miasto etno-kulturalnego i religijnego pogranicza zawsze odzwierciedlał całość stosunków regionalnych (w tym też społecznych i narodowościowych). W gruncie rzeczy Lwów, znajdując się na pograniczu („w cieniu granic”), przyciągał problemy całego kraju, odzwierciedlał napięcia sięgające daleko poza miejskie mury. Po drugie, utrwaleniu w Lwowie tradycji samorządowych w nowoczesnym okresie przeszkadzały zbyt częste zmiany granic państwowych, zwłaszcza w ciągu XX w. Polityczne zmiany powodowały również istotne przemiany w strukturze narodowościowej i gospodarczej miasta. Po trzecie, z punktu widzenia ukraińskiej historiografii, Lwów swoją modernizację w XIX i XX w. zawdzięcza przede wszystkim władzom centralnym, państwowym, a nie samorządowym; oczywiście, że wspólnota miejska czasem mówiła (i to nawet głośno) o swoich potrzebach i realizowała podjęte w ratuszu decyzje, a jednak nie mniej często też dziękowała władzom centralnym lub krajowym za wsparcie i odpowiednie uchwały. Po czwarte, ograniczoność lwowskiego samorządu historycy tłumaczą tym, że miasto pełniło nie tylko społeczne i gospodarcze funkcje, ale również ideowe i polityczne, zawsze mające zdecydowanie szerszy od miejskiego zasięg działania. Do tego wymuszała chociażby aktywnie tworzona w XIX w. koncepcja Lwowa jako „miasta stołecznego” – w sensie centrum, czyli „stolicy” austriackiej prowincji.

Nie ulega wątpliwości, że Lwów i Kraków to miasta ze sobą ściśle powiązane – zbliżone wydarzeniami o skali historycznej, jak również drogami życiowymi zwykłych ludzi; miasta te w przeszłości posiadały też bardzo podobne zasady ustrojowe. A jednak można zauważyć, że wyniki nowoczesnych (w XIX i XX w.) prac samorządowych w obu ośrodkach miejskich trochę różniły się. Pod takim kątem porównanie Lwowa i Krakowa otwiera nowe poznawcze perspektywy. Można wnioskować, że dużo zależało od tego, w jaką stronę były skierowane wysiłki władz miejskich – do wewnątrz czy na zewnątrz miasta. Prowadzona przez krakowską Radę Miejską od

<sup>17</sup> Ю. Зайцев, *Органи самоврядування*, [w:] *Історія Львова. У трьох томах*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, т. 3: *Листопад 1918 – початок ХХІ ст.*, Львів 2007, s. 46–47.

lat 60. XIX w. modernizacja, jak można zauważyć, była ukierunkowana najpierw na przetworzenie społeczności miejskiej – w wyniku tych wysiłków powstawało nowe „miasto czyste, zdrowe i ozdobne”. O Lwowie tego nie da się powiedzieć. Tu przemiany modernizacyjne były bardzo gwałtowne, o charakterze niemal wybuchowym, a jednak nie zawsze trwałe, skierowane raczej na zewnątrz, czyli na utwierdzenie ambicji politycznych, powiązanych z kontrolą nad regionem w całości. Mimo to, że takie stwierdzenie nie jest zbyt pochlebne dla miasta, ono stwarza nową badawczą perspektywę – samorządu miejskiego jako części kultury społeczeństwa.

W ostatnich latach w historiografii ukraińskiej wzrasta zainteresowanie radzieckim/sowieckim okresem w historii Lwowa. Dystans czasowy jest już odpowiedni do stosunkowo spokojnej refleksji nad historią owego okresu. Na działalność w tym czasie władz miejskich we Lwowie historycy patrzą głównie przez pryzmat nieformalnego ruchu ukraińskiej inteligencji na rzecz odrodzenia języka i kultury ukraińskiej, obrony przed rusyfikacją (tzw. szistdesiatnyków) oraz przemian socjalnych i życia codziennego<sup>18</sup>. W Związku Radzieckim, a też w PRL-u system organów władzy i administracji państwowej był oparty na zasadzie centralizmu demokratycznego – centralizm realizowany był poprzez jednolitość władzy i jej hierarchiczne podporządkowanie od szczebla najniższego po szczebel naczelny, a demokratyzm polegał na istnieniu i działaniu pod kontrolą ideologiczną władz partyjnych tzw. rad. Otóż, charakterystyczną cechą reżimu radzieckiego było przeplatanie się struktur partyjnych i radzieckich, ale przy zachowaniu przewagi tych pierwszych. Oczywiście można patrzeć sceptycznie na działalność owych rad z okresu sowieckiego (w Polsce były to „rady narodowe”, na Ukrainie – „rady deputowanych pracujących”), a jednak w określonych warunkach odgrywały one też pozytywne, twórcze role: były miejscem stosunkowo wolnym od ideologizacji codzienności. To znaczy, że w okresie sowieckim możemy również mówić o elementach samorządu miejskiego,

<sup>18</sup> *Історія Львова. У трьох томах*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, т. 3: *Листопад 1918 – початок XXI ст.*, Львів 2007, s. 298 i n.; A. Matiukhina, *W sowieckim Lwowie. Życie codzienne miasta w latach 1944–1990*, Kraków 2000; Г. Боднар, Львів. *Щоденне життя міста очима переселенців із сіл (50–80-ті роки XX ст.)*, Львів 2010; A. Zayarnuk, *The Lviv Train Station Restaurant as a Soviet Enterprise, 1944–1980*, „The Carl Beck Papers in Russian and East European Studies”, no. 2501, January 2017.

a jednak ich naświetlenie potrzebuje odideologizowania w opracowaniach historycznych całości stosunków społecznych. Tarik Cyril Amar, badacz sowieckiego Lwowa, uważa, że „zamiary radzieckiego reżimu naturalnie nie zbiegały się z wynikami”<sup>19</sup>.

Historyczne doświadczenia Lwowa i Krakowa z okresu sowieckiego dają podstawy do przypuszczenia, że samorząd miejski posiadał wymiar nie tylko instytucyjny. Należy wziąć pod uwagę, że w określonych warunkach politycznych elementy samorządu miejskiego mogą być realizowane na poziome mało widocznym, półoficjalnym. PRL-owski Kraków w porównaniu do sowieckiego Lwowa był miastem wyróżnionym – miał status miasta wydzielonego z województwa, na prawach powiatu miejskiego. Lwów formalnie był w tym czasie zwykłym centrum jednego z obwodów, a jednak uważany przez społeczność za „stolicę Ukrainy Zachodniej”. W polskim ustawodawstwie pojawiały się wzmianki (mimo to, że były deklaratywne) o samorządzie: w 1972 r. rady narodowe określono jako „podstawowe ogniwa samorządu społecznego”; ustawa z 1983 r. mówiła „o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego”. W radzieckiej Ukrainie określenie „samorząd” nie było używane. Dopiero w 1990 r. w Ukraińskiej RSR uchwalono ustawę pt. O miejscowe Rady deputowanych ludowych Ukraińskiej RSR oraz samorząd miejski (Про місцеві Ради народних депутатів Української РСР та місцеве самоврядування). Mimo to władze sowieckie, jak i partyjne we Lwowie co jakiś czas były zmuszone sięgać do tradycji samorządowych. Do tego obligowały konkretne sprawy życia codziennego miasta oraz ideologiczna koncepcja radzieckości.

W podsumowaniu spróbuję określić aktualne badawcze pytania powstałe po wglądzie w ukraińską historiografię poświęconą kwestii miejskiego samorządu ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa i Krakowa. Najpierw, jak uważam, potrzebuje konkretyzacji pojęcie „samorząd”. Nawet w okresach, kiedy samorząd był oficjalnie zadeklarowany i wprowadzony w życie przez powołanie odpowiednich instytucji, współtworzące ten samorząd instytucje (np. Rada Miejska, Magistrat, Prezydent miasta) nie działały w pustce; ich działalność rozgrywała się w konkretnych politycznych i gospodarczych warunkach. Dla badaczy nowoczesnego Lwowa bardzo ważnym za-

<sup>19</sup> Т.С. Амар, *Кілька заваг про Львів, радянізацію та радянський Львів*, [w:] *Leopolis multiplex*, упоряд. І. Балинський, Б. Матіяш, Київ 2008, s. 196.

daniem jest wyjaśnienie stosunku administracyjno-prawnego między samorządem miejskim a władzami krajowymi i państwowymi. Mogę powiedzieć inaczej, że nie wszystko Lwów zawdzięcza samorządowi. We Lwowie zdarzało się tak, że władze państwowe korygowały zbyt fantazyjne miejscowe projekty lub stosowały przymus w realizacji przez władze miejskie projektów w interesie państwa. Dokładnego zbadania wymagają stosunki Lwowa z innymi miastami na obszarze Centralnej i Wschodniej Europy, jak również stosunki miasta z okolicznymi gminami wiejskimi. Nowym wyzwaniem dla ukraińskiej historiografii staje się zbadanie Lwowa, w tym też działalności miejskich instytucji samorządowych, w okresie I i II wojny światowej. Samorząd miejski jest częścią kultury miejscowej społeczności, dlatego występuje jako ważny, ale nie jedyny warunek rozwoju miasta. Jednocześnie bez dobrze zbudowanego samorządu miejscowego społeczność traci prężność, odpowiedzialność, zdolność do rozwoju, możliwość kształtowania obywateli wolnych i świadomych swoich praw i obowiązków. ©

#### Streszczenie

W artykule naświetlono stanowisko współczesnej historiografii ukraińskiej wobec miejskiego samorządu Lwowa i Krakowa XIX i XX w. Podkreślono wzrost w ukraińskich środowiskach naukowych i społecznych poznawczego zainteresowania działalnością miejskich instytucji samorządowych w przeszłości. To związane, przypuszczalnie, z kształtowaniem się ukraińskiego obywatelskiego społeczeństwa i polityką decentralizacji we współczesnej Ukrainie. Dla badaczy historii Lwowa przykład Krakowa jest godny uwagi przynajmniej z dwóch względów: a) jako płaszczyzna porównawcza i b) jako historyczna materia lepiej zbadana, intelektualnie bardziej udana i zachęcająca do stawiania nowych poznawczych pytań. Oceniając lwowski samorząd ukraińscy historycy na ogół są sceptyczni – kwestionują jego uniwersalność, wskazują na ograniczenia wobec kryteriów narodowych (w stosunku do Ukraińców) i religijnych (w stosunku do Żydów). Ukraińska historiografia zwraca uwagę, że działalność we Lwowie organów miejskiego samorządu była skierowana nie tylko na rozwój samego miasta, ale też na utrzymanie politycznej przewagi nad Ukraińcami. W artykule określono przyszłe kierunki badań, w szczególności wymieniono wśród nich kwestię współdziałania miejskiego samorządu i władz państwowych. Autor artykułu wskazuje również na obecność pozainstytucjonalnych obszarów dla realizacji aktywności społecznej mieszczan oraz na powiązanie samorządu miejskiego z kulturalnymi tradycjami regionu w ogóle.

**Słowa kluczowe:** Lwów, Kraków, miejski samorząd, ukraińska historiografia

The higher authorities of Lviv and Kraków in the XIX–XX centuries  
as the problem of the study in the light of Ukrainian historiography  
and comparative perspective

Abstract

The article refers the lighting of the topic of the city government of Lviv and Kraków in XIX–XX centuries in the Ukrainian actual historiography. The author noted the increase of the educational interest in the activities of the urban self-governing institutions in the Ukrainian scientific and social environments in the past. Obviously, this is due to formation civil society and the politics of decentralization in contemporary Ukraine. The example of Kraków is important for at least two related to researchers of the history of Lviv: a) as the plane for comparison and b) as a matter discovered, intellectual development and so that encourages new cognitive tasks. Ukrainian historians are generally sceptical in assessments Lviv government – casts doubt on its universality, point to the limitations of a national (in relation to Ukrainians) and religious (relative to Jews) criterias; Ukrainian historiography notes that the activity in Lviv city municipality was aimed not only at the development of the city itself, but also on the content of political superiority over the Ukrainians. The article identifies perspective areas of research, in particular regarding interactions between municipal government bodies and public authorities; indicated of the non-institutional spaces for public performances of citizens and the relationship of city government with the cultural traditions of the region as a whole.

**Keywords:** Lviv, Kraków/Cracow, city government (municipality), Ukrainian historiography



## „Nie od razu Kraków podzielono”

Niezwykle interesująca jest krótka refleksja nad słowem: MIASTO. W języku polskim zasadniczo używamy tylko tego jednego słowa dla nazwania zespołu osadniczego wyróżniającego się wspólnymi cechami. Słowo to ma rodowód słowiański i podobne brzmienie w wielu językach: słowackim i słoweńskim (*mesto*), czeskim i serbo-łużyckim (*město*), ukraińskim (*micto*). Źródłostów tego słowa jest prosty: miasto to miejsce. To niezwykle miejsce, które w słowie „miasto” zyskuje głębię znaczeń. To miejsce wyjątkowe, to miejsce życia pokoleń, to wreszcie moje miejsce. Moje miasto.

W języku łacińskim, w jakim komunikowali się twórcy Europy, dla wyrażenia pojęcia miasta, wyróżniamy jednak kilka słów. Pierwsze z nich to *oppidum*. *Słownik języka polskiego* PWN tłumaczy to słowo za Doroszewskim w sposób następujący: Miasto, *oppidum* – „Termin używany przez Juliusza Cezara na określenie ufortyfikowanych osiedli galijskich. W średniowieczu nazwa określająca osady ufortyfikowane”<sup>1</sup>. Drugie słowo to *urbs*. Oznacza ono – obszar planowo zabudowany, gęsto zaludniony, podlegający odrębnej administracji, będący skupiskiem ludności wykonującej zawody nierolnicze<sup>2</sup>. Jest wreszcie jeszcze jedno łacińskie określenie *civitas*, które oznacza: „Struktura polityczna obejmująca określony obszar i grupę ludzi go zamieszkującą, rządzoną przez osoby reprezentujące tę grupę; ustrój takiej struktury”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> <https://sjp.pwn.pl/>

<sup>2</sup> *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. IV, Warszawa 1996/97.

<sup>3</sup> <https://sjp.pwn.pl/>

*Oppidum*, *urbs*, *civitas*, wspólne, ale jednak jakże inne znaczenie słowa. Rozróżnia je podmiot. Dla *oppidum* są to fortyfikacje, dla *urbs*, nierolnicze zajęcie ludności, dla *civitas* podmiotem jest *civis*, czyli Obywatel.

U początków swych dziejów, w zapiskach źródłowych z X–XIII w. Kraków najczęściej określany był *oppidum* lub *urbs*, poczynając jednak od połowy XIII w., a szczególnie od wiekopomnego aktu lokacji z 1257 r., dominuje słowo *civitas*. Co to oznacza? To miasto ludzi, którzy się cieszą z praw obywatelskich, czyli określonych uprawnień. Słowo „obywatel”, czyli po prostu świadomy mieszkaniec miasta, jest słowem kluczem dla zrozumienia długiego i skomplikowanego procesu podziału miasta na dzielnice, bo wola obywatelska albo prowadziła do wydzielania określonej części miasta, albo taki stan uzasadniała. Struktury polityczne ulegają podziałom z dwóch powodów. Ten pierwszy jest administracyjny. Miasta i państwa, w procesie rozwoju rosną, zwiększają się terytorialnie i demograficznie. Podział na mniejsze subjednostki pomaga nimi zarządzać. Zabieg taki często jest wprost niezbędny, ale dokonuje go władza zwierzchnia, często bez świadomości i udziału mieszkańców. Podział administracyjny, choć bywa często niezbędny, nie buduje wspólnoty i nie wynika z potrzeb wspólnotowych. Bywa jednak, że struktura polityczna dzieli się na części, które wyrażają wolę społeczną. Tak uformowane dzielnice są emanacją lokalnej tożsamości, świadomości przynależności do tej samej grupy społecznej. Jest to podział świadomy, który wiąże się z szeroko używanym pojęciem „mała ojczyzna”.

Zacznijmy może od tego, że lokacja Krakowa z roku 1257 była z jednej strony aktem założycielskim gminy, z drugiej wydzieleniem – pierwszym podzieleniem terenu osadniczego Krakowa na dzielnice. Trzeba uświadomić sobie, że przed rokiem 1257 nazwa „Kraków” była już utrwalona i związana z zespołem osadniczym wokół skały wawelskiej, ale jej zakres nie był wyznaczony i ustanowiony. Kraków przed 1257 r. to najpierw *oppidum* – osada otoczona wałem, ale także *urbs*, czyli zespół osad wokół Wawelu, zasiedlony przez rzemieślników. Kiedy w roku 2007 przygotowywaliśmy się do obchodów 750-lecia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, nie szczędzono nam krytyki. Jakże to – pisali niektórzy – Kraków ma historię ponad tysiącletnią, a wy skracacie ją do 750 lat? Nie skracamy – spokojnie tłumaczyliśmy – chcemy natomiast uczcić przemianę *urbs* w *civitas*. Nieprzypadkowo w akcie lokacji Bolesław Wsty-

dliwy napisał na wołowej skórze: *intendentes ergo locare civitatem in Cracovia* („zamierzając tedy założyć miasto w Krakowie”). W złej lekcji tego tekstu chciałoby się go poprawić „zamierzając tedy założyć miasto Kraków (*intendentes ergo locare civitas Cracovia*). Kancelaria księcia nie pomyliła się jednak. Książę nie zakładał nowego miasta, ale w Krakowie, mieście – *urbs*, postanowił założyć – miasto – *civitas*. Postanowił zatem podzielić i zorganizować nowoczesnie cały obszar zwyczajowo zwany Krakowem. Na części tego obszaru książę osadził gminę – zrzeszenie ludzi, którzy tym się wyróżniali, że na mocy aktu lokacji posiadali szczególne prawa miejskie, którym podlegali i korzystali z jego z ochrony. Jak zatem po raz pierwszy podzielono Kraków na dzielnice pokazuje mapa. Jak można zauważyć, zespół osadniczy Krakowa tworzył wieniec skupisk rozciągających się od rejonu dzisiejszej hali targowej po okolice Domu Handlowego „Jubilat”. Ten, z dzisiejszej perspektywy, niewielki obszar stanowiły suche wyspy pomiędzy mokradłami, ciekami wodnymi, łąkami i zagajnikami. Największy z nich, nieznaczące żwirowe wyniesienie, zwane w literaturze stożkiem Prądnika (bo właśnie wody tej bystrej rzeki wyniesienie to usypały), nadał się znakomicie, aby go wydzielić, wyznaczyć na nim regularne, kwadratowe działki osadniczo-budowlane. Pozostałe tereny okalające wyznaczony obszar przeznaczony dla gminy książę opisał w akcie lokacji nader szczegółowo, zaznaczając, że należeć one będą do Krakowa, czyli podlegać będą władzy posiadających miejskie prawa obywateli, jako zaplecze gospodarcze. Ten fragment aktu lokacji warto zacytować:

nadajemy temu miastu prawem dziedzicznym wieś Rybitwy z wszystkimi jej przynależnościami, jedynie z wyjątkiem jezior, następnie z całym terytorium, które znajduje się między rzeką Prądnik dookoła od wyżej wspomnianej wsi Rybitwy aż do wsi zwanej Krowodrza, tak że winna się tu zawierać i sama wieś Krowodrza wraz z jej przynależnościami<sup>4</sup>.

Tak właśnie w Krakowie założył Bolesław Wstydlivy *civitas*. Atrakcyjne warunki, jakie w swym akcie lokacyjnym zawarł książę i dobre warunki geograficzne okolic Krakowa stały się przyczyną

.....  
<sup>4</sup> B. Wyrozumka, *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wiek)*, TMHiZK, Kraków 2007, s. 49–52.



sukcesu. Działki osadnicze szybko zasiedlone przez osadników – ekonomicznych uchodźców z terenu dzisiejszych Niemiec lub Węgier – zostały zabudowane murowanymi budowlami, pierwotnie mającymi charakter wież, w XIV w. przebudowywane do formy kilkuosiowych, najczęściej dwupiętrowych kamienic. W roku 1286 książę Leszek Czarny dopełnił dzieła swego poprzednika i obdarzył miasto przywilejem wzniesienia miejskich fortyfikacji. Podział miasta z roku 1257 został w ten sposób utrwalony. Na czym polegała główna zasada wprowadzonego podziału? W wielkim uproszczeniu można powiedzieć, że miasto składało się z dwóch części – miasta *civitas*, w granicach fortyfikacji, czyli *infra muros*, oraz dawnego *urbs* leżącego teraz *extra muros* – poza murami, czyli *suburbium*. Osady poza murami zachowały swoje dawne nazwy i rozwijały się dynamicznie. Tu zakładano szlifiernie, młyny, folusze, cegielnie. Podsumowując – należy koniecznie rozróżnić funkcjonowanie miasta *infra muros* (wewnątrz murów) i *extra muros* (na zewnątrz murów). Był to jeden organizm, ale funkcjonujący dualistycznie. Tereny podmiejskie należące do miasta miały ten sam zarząd (choć często realizowany na gruncie dzierżawy), podlegały temu samemu porządkowi prawnemu i systemowi finansowo-podatkowemu, ale mieszkaniec należącej do Krakowa wsi Grzegórzki był nadal chłopem i nie cieszył się prawami obywatela miasta. Podobnie mieszkaniec Garbar



nie był mieszczaninem lecz przedmieszczaninem, choć Garbary należały do Krakowa.

Samo *civitas nostra cracoviensis*, otoczone wałami, a od czasów Wacława II murami obronnymi było jednym organizmem, choć ze wspomnianych przyczyn administracyjnych podzielone zostało na kwartały. Jak sama nazwa wskazuje było ich cztery: Sławkowski, Rzeźniczy, Szewski i Grodzki. Były to w istocie rejony administracyjne, określające zakres działania drabów ratusznych – odpowiednik dzisiejszej straży miejskiej, wiertelników, odpowiednik dzisiejszego Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, oraz straży pożarnej. Podział ten, który funkcjonował do 1792 r. nie miał żadnego znaczenia społecznego, za to istotne znaczenie dla sposobu zarządzania miastem.

Opisany stan, miasta administracyjnie podzielonego na cztery kwartały, a społecznie na część *infra* i *extra muros* trwał niezmiennie w sensie prawnym do 1792 r. W sensie faktycznym ulegał istotnym zmianom już od XIV w. Zmiany te, to powolny proces odbierania miastu jego własności poza murami. Rozpoczął je Kazimierz Wielki, który na terenach podmiejskich nadanych miastu przez Bolesława Wstydlwego, wydzielił w 1366 r. gminę obywatelską, czyli miasto *civitas* – Florencję, do której jednak przyłączyła nazwa Kleparz. Poza terenami miejskimi, na wyspie w rozwidleniu odnóg Wisły w 1335 r.



Kazimierz Wielki wydzielił jeszcze jedno miasto – Kazimierz, o którym przyjdzie mi wspomnieć. W następnych latach podejmowano próby dalszych zmian. U schyłku XVI w. Stanisław Sarnicki w Księgach hetmańskich przedstawił królowi Stefanowi Batoremu niezwykle śmiały plan rozszerzenia obszaru *infra muros* kosztem *extra muros*. Zamiar ten polegał na włączeniu do Krakowa Kleparza, Biskupiego, Garbar i okolic kościoła św. Mikołaja, a następnie otoczenie włączonych przedmieść mocnym wałem z basztami. Swój plan Sarnicki wsparł następującym wywodem: „I miasta by uczynił połowicę więcej i po sobie pamiątkę wieczną. Żebyśmy jak Kazimierz od Kazimierza Wielkiego, tak ten przyczynek miasta nazwalibyśmy Stefanopolis lub Stefanią”. Niestety ani Batory, ani żaden z następnych władców nie podjęli tego pomysłu. Plan Sarnickiego musiał czekać na realizację do ostatnich lat istnienia Rzeczypospolitej.

Tymczasem w ciągu XVII i XVIII wieku Kraków nadal tracił tereny nadane w 1257 r. przez księcia Bolesława Wstydliwego. Mówimy tutaj o procesie powstawania jurydyk, czyli odrębnych terytorialnych jednostek prawnych, które powstały (najczęściej prawem

kaduka) na gruncie należącym do miasta. Były to przedmiejskie osady, którymi zawładnęli w rozmaity sposób duchowni, szlachta lub Akademia Krakowska. Jurydyka – dziwne dzisiaj słowo, oznaczające osadę niebędącą ani miastem ani wsią, to jeden z ważnych czynników słabnięcia polskiego mieszczaństwa. W XVIII w. Kraków, zamiast silnej gminy otoczonej własnym zapleczem gospodarczym, stał się mieszczańską wyspą okradaną z swej własności, niezdolną do przeciwstawienia się bezprawiu, otoczoną pierścieniem bezużytecznych już murów obronnych oraz rafą własności szlacheckiej, duchownej i wielkorządckiej.

Zmiana tego stanu rzeczy dojrzewiała długo, ale dokonała się gwałtownie, otwierając najdziwniejsze, aby nie powiedzieć szalone dwudziestolecie w dziejach krakowskiego samorządu. Dobrego złego początki rozpoczęły się od obrad Sejmu Wielkiego, który uznał poprawę stanu polskich miast za jeden z priorytetów. Wyrazem tego stało się prawo o miastach, uchwalone 18 kwietnia 1791 r. Była to pierwsza ustawa państwowa, formułująca jednolite, nowoczesne podstawy ustroju administracyjnego dla wszystkich miast. Ustawa ta uznawała potrzebę włączenia do miast otaczających je jurydyk i przedmieść. Włączenia te miały objąć, jak zapisano: „jurydyki świeckie i duchowne, tudzież drobne miasteczka w obrębie lokalnych gruntów początkowie miastu nadanych”. W ten oto sposób Sejm Wielki stanął na gruncie legalizmu prawnego i poszanowania dla nadań dla miasta z czasów wielkiej lokacji. Kraków uzyskał szansę odbudowy swojej pozycji. Jeszcze w tym roku utworzono trzy części miasta, nazwane częściami pryncypalnymi (Kraków z Garbarami, Kleparz z Wesołą i Kazimierz ze Stradomiem). Docelowo wyznaczono w ten sposób konieczność połączenia tych trzech organizmów w jeden, ale zachowano czasowo odrębność władzy magistrackiej w każdym z miast krakowskiego zespołu osadniczego. Rozwiązanie to miało charakter przejściowy. Władze miasta zgłosiły bowiem postulat włączenia do Krakowa Czarnej Wsi, Nowej Wsi, Łobzowa i Krowodrzy. Swoje prawa miasto argumentowało tym, że są to

grunta wedle zasad wiecznych przywilejów miejskie i jako na przedmieścia swoje, ściśle z innymi częściami miasta połączone. Prawa bowiem lokacyjne miasta Krakowa dowodem są, że tak Nowa Wieś, Łobzów jako i Krowodrza znajduje się w okręgu gruntów lokacyjnych początkowo miastu temu nadanych i te w późniejszych czasach, cho-



ciaż od posesji miasta oderwane zostały, natury jednak gruntów miejskich w żaden sposób odmienić nie mogły i nie odmieniły<sup>5</sup>.

Postulowany program rozszerzenia granic był dla Krakowa niezwykle korzystny. Miasto uzyskiwało przestrzeń rozwojową na każdym kierunku poza zajętą przez rozbiór austriacki stroną południową.

Ostatecznie zgodnie z postulatami władz Krakowa miasto podzielona na cztery cyrkuły: Krakowski, Kazimierski, Garbarski i Kleparzki, z których pierwszy obejmował miasto w obrębie murów i zamek (594 posesje), drugi Kazimierz, wraz z Podbrzeziem, miastem żydowskim i Stradomiem (437 posesji), trzeci północno-wschodnie przedmieścia Krakowa: Garbary, Biskupie, Smoleńsko, Podzamcze oraz Czarną Wieś, Nową Wieś, Łobzów (484 posesje) oraz czwarty obejmujący: Kleparz, Pędzichów, Lubicz, Wesołą, Brzeg Miejski i Krowodrzę (373 posesje). Nie było jednak dane miastu osiągnąć realnych korzyści z tak ułożonych granic.

<sup>5</sup> Michał Niezabitowski, *Pierwszy „Wielki Kraków” – proces „pęknięcia” murów obronnych Krakowa 1791–1802*, „Krzysztofony” rocznik naukowy Muzeum Historycznego m. Krakowa nr 23, Kraków 2005. Por. *Materiały do Słownika Historyczno-Geograficznego Województwa Krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego 1788–1792*, red. W. Semkowicz, Wrocław 1960, s. 109 nn.

Już po kilku miesiącach, 12 września 1792 r. wraz z dojściem do władzy konfederacji targowickiej sprawa uległa generalnej zmianie. Nowe władze Rzeczypospolitej, w misyjnym zapale niszczące wszystko co było dziełem Sejmu Czteroletniego, jednym aktem przywróciły stary porządek, wpychając znowu Kraków w granice murów obronnych, przywracając niezależność włączonym do miasta wsiom, jurydykom i miastom satelickim. Ten reakcyjny akt nie mógł się jednak utrzymać. Zbyt duża była już świadomość samego mieszczaństwa, zbyt daleko posunięte oczekiwania poprawy doli miast. Sejm rozbiorowy zwany grodzieńskim, 4 marca 1793 r. dokonał nowej, tym razem odgórnej reformy. Kraków został na powrót rozszerzony, tym razem jednak jedynie o trzy z czterech wymienionych wyżej cyrkułów. Na skutek protestów mieszczan kazimierskich drugi cyrkuł został uznany za niezależne miasto pod nazwą Wolne Miasto Rzeczypospolitej – Kazimierz. Także i ta reforma miała krótki żywot. 24 kwietnia 1794 r. Tadeusz Kościuszko wydał dekret Naczelnika Powstania, który przywracał wszystkie ustalenia z czasów sprzed konfederacji targowickiej. Oznaczało to powrót do aktów prawnych Sejmu Wielkiego, czyli do granic ustalonych na przełomie 1791 i 1792 r. i podział na cztery cyrkuły, co oznaczało ponowne włączenie Kazimierza do Krakowa. Nie koniec niestety na tym. 15 czerwca 1794 r. do Krakowa wkroczyły wojska pruskie, od których w styczniu 1796 r. Kraków przejęły władze austriackie. Rozpoczęła się tzw. I okupacja austriacka trwająca do 1809 r. Dla polskiego człowieka był to czas ogromnego zamieszania. W jurydykach i gminach podmiejskich nadal urzędowali zdeorientowani wójtowie, swe pretensje do decyzji zgłaszała rada miasta Krakowa, od decyzji której emancypował się Kazimierz i Kleparz.

Władze austriackie, mające przed sobą ogromne zadanie uporządkowania administracyjnego ziem Galicji, potraktowały problem Krakowa jako fragment większej całości. Nad sprawą reformy administracyjnej pracę podjęła zachodnio-galicyska Komisja Nadworna. Nie było już jednak mowy o wysłuchaniu głosu Krakowa, o jakimś programie konsultacyjnym uwzględniającym racje np. historyczne. W 1802 r. Kraków na mocy reskryptu cesarza Franciszka II uzyskał nowe granice i podzielony został na IV wydziały: I – Śródmieście i Wawel, II – Kleparz i Wesoła, III – Nowy Świat, Piasek, Czarna Wieś, IV – Kazimierz i Stradom. W ten oto sposób, dokładnie 10 lat od podziału dokonanego w wyniku obrad Sejmu Wielkie-

go Kraków został podzielony piąty raz. Statystycznie rzecz ujmując miasto dzielone było wedle coraz to nowych zasad średnio co dwa lata. Jaki mogło mieć to wpływ na poczucie stabilności mieszkańców miasta łatwo sobie wyobrazić. Nie był to jednak koniec kłopotów. W 1809 r., wraz z zajęciem Krakowa przez wojska księcia Józefa Poniatowskiego, zakończyła się I okupacja austriacka miasta. W atmosferze uniesienia patriotycznego władze Krakowa, będącego od tego roku częścią Księstwa Warszawskiego, dokonały w 1810 r. nowego podziału miasta – tym razem, na gminy. W nazwie tej zawarto rdzeń idei samorządowej z czasów lokacyjnych. Utworzono takich gmin cztery, a jedną z nich stało się Podgórze, młode miasto założone w 1784 r. przez Austriaków na prawym brzegu Wisły. Zostało ono włączone do Krakowa na mocy dekretu księcia saskiego Fryderyka Augusta. Taki kształt Krakowa przetrwał zaledwie pięć lat. W 1815 roku, na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego z Krakowa i okolic utworzono kieszonkowe państwo Rzeczpospolita Krakowska. W jej skład nie weszło jednak Podgórze, które powróciło do Austrii oraz do swej miejskiej samodzielności. Rzeczpospolita Krakowska podzielona została na gminy – poza Krakowem nazwane wiejskimi, w Krakowie miejskimi. Na odmianę i ku zmęczeniu mieszkańców, gmin miejskich utworzono jedenaście. Były to organizmy drobne i słabe. Śródmieście z Wawelem, podzielone częściowo po dawnej średniowiecznej granicy kwartałów tworzyły gminy I–V, Stradom i Kazimierz – VI, Kleparz i część przedmieścia Piasek – VII, część Kleparza i Wesoła – VIII, część Piasku, Nowy Świat, Czarna Wieś – IX, sam Kazimierz żydowski podzielono na dwie gminy – X i XI.

Podział ten zamknął czas gwałtownych zmian struktury miasta. Przypomnijmy raz jeszcze – w latach 1792 do 1815 (23 lata) mapa Krakowa, tak co do swych granic zewnętrznych, jak i podziałów wewnętrznych zmieniała się siedem razy, co daje średnio zmianę co trzy lata. Dość powiedzieć, że następna zmiana dokonała się dokładnie za następne 23 lata w 1838 r. Tym razem w miejsce jedenastu małych gmin, które nie sprawdziły się jako jednostki administracyjne, powrócono do nazwy cyrkuł, tworząc ich pięć. I tworzył Wawel z większością Śródmieścia, II cyrkuł tworzyły Kleparz i Piasek (jak nazwano Garbary), oraz zachodnie przedmieścia miasta. W skład III cyrkułu weszła Wesoła i Grzegórzki, IV kwartał tworzyły Stradom i chrześcijański Kazimierz, V cyrkuł – Kazimierz żydowski.

Kolejny podział miasta, niezwykle ważny, bo funkcjonujący długo – prawie sto lat, oparty został na systemowym narzędziu, jakim był wykaz obiektów i gruntów dla celów podatkowych, dokonany w I. poł. XIX w. przez władze austriackie dla całej Galicji. Wykaz ten nazwano katastrem, a podstawowymi i najmniejszymi jednostkami przestrzennymi stały się tzw. Gminy katastralne w mieście nazwane Dzielnicami katastralnymi. Samo wprowadzanie nowej reformy administracyjnej trwało długo, bo nowe zasady wymagały szczegółowych prac geodezyjnych, nadto w 1867 r. doszło do poważnego zawirowania politycznego, w efekcie którego Galicja otrzymała autonomię. Ostatecznie w 1867 r. domknięto ten etap prac. Od tego roku Kraków tworzyło 8 dzielnic katastralnych: I Śródmieście, I Wawel, III Nowy Świat, IV Piasek, V Kleparz, VI Wesoła, VII Stradom oraz VIII Kazimierz. Przyjęta, katastralna zasada podziału niewątpliwie sprawdziła się. Rozszerzenie granic Krakowa, dokonane w l. 1909–1915, zmieniło na korzyść warunki rozwojowe Krakowa, ale zachowało podziały administracyjne. Gminy katastralne włączane do Krakowa stawały się automatycznie dzielnicami, otrzymując kolejne numery: IX Ludwinów, X Zakrzówek, XI Dębniki, XII Półwieś Zwierzynieckie, XIII Zwierzyniec, XIV Czarna Wieś, XV Nowa Wieś, XVI Łobzów, XVII Krowodrza, XVIII Warszawskie, XIX Grzegórzki i Piaski (nie mylić z Piasek), XX Dąbie z Beszczem i Głabinowem, XXI Płaszów. Następnego rozszerzenia granic Krakowa dokonał w 1941 r. okupant niemiecki, włączając do miasta kolejnych 30 gmin, które automatycznie stały się dzielnicami katastralnymi od numeru XXIII (Łągiewniki) do numeru LII (Kurdwanów). Od tego roku Kraków składał się zatem z 52 dzielnic, obejmując powierzchnię ponad 200 km<sup>2</sup>. Władze niemieckie zdały sobie sprawę z faktu, że tak znacząca ilość jednostek wymaga nałożenia na jej logiczną tkankę społeczną, dodatkowej tkanki administracyjnej. Stąd podjęto pracę nad nowym podziałem administracyjnym. Ten którego dokonano był zgodny z logiką nazistowskich rządów. Miasto podzielono na trzy strefy – niemiecką, polską i żydowską.

Kolejnej zmiany dokonała dopiero władza ludowa. W 1951 r. do istniejących dzielnic dodano nową – tym razem łamiąc katastralną zasadę. Dzielnica 53 – Nowa Huta była największą dzielnicą Krakowa, składającą się z kilkunastu dawnych gmin katastralnych. Szukając pomysłu na nowy podział Krakowa, w roku 1954, 52 dzielnice katastralne, podzielono na pięć dzielnic: Śródmieście, Kleparz, Grze-

górzki, Zwierzyniec i Podgórze. W ten sposób miasto składało się z 6 dzielnic, których granice wyznaczono sztucznie, a celem podziału było stworzenie centralnie zarządzanych subjednostek. Nieobojętne było także złamanie wewnętrznej spójności i tożsamości wspólnot lokalnych. Po 100 latach nieprzypadkowo władze komunistyczne zrezygnowały z tradycji dzielnic katastralnych. Zauważmy bowiem, że były to jednostki niezwykle spójne, pomimo przynależności do miasta skupione wokół swych tradycji gminnych, gdzie dawne domy sołtysów i place nawsiowe były lokalnymi centrami. Gdzie tradycje miejscowe, jak konik zwierzyniecki, krowoderskie szopkarstwo czy Pucheroki z Toń, stanowiły miejsca żywej pamięci. Gdzie pieczołowicie wspólnota chroniła własne materialne, jak i niematerialne dziedzictwo. Gdzie z pokolenia na pokolenia dominowały te same nazwiska i rody. Kraków doby autonomii galicyjskiej i XX-lecia międzywojennego był ucieleśnieniem obywatelskiej odpowiedzialności za miasto, które składało się z małych ojczyzn. Było to miasto, w którym synergicznie sumowała się energia małej i wielkiej wspólnoty, której ucieleśnieniem były narzędzia i idee samorządowe. Z oczywistych przyczyn ten klasowo obcy model, nie mógł zostać zaakceptowany przez komunistyczną władzę. Nowa, robotnicza siła przewodnia, w miejsce mieszczańskiej i drobnomieszczańskiej mozaiki tworzącej wielobarwny organizm silny rodzimością i odpowiedzialnością, wolała silne scentralizowane państwo. Tak też należy odczytać podział administracyjny Krakowa z roku 1954, którego konsekwencją był kolejny, z roku 1973. Kraków, powiększony wówczas znacznie o nowe podmiejskie wsie, podzielono na cztery dzielnice, a właściwie obszary administracyjne: Śródmieście, Krowodrza, Nowa Huta i Podgórze. W ten sposób słowo – dzielnica, straciło całkowicie swój sens. Powstały bowiem wielkie – blisko 200-tysięczne molochy, w których jakakolwiek myśl o budowaniu społecznych więzi graniczyła z szaleństwem.

W tak wyznaczonych granicach oceanów przestrzeni miejskiej ostatecznie utonęła idea samorządności gminnej. W takim kształcie Kraków dotrwał do roku 1989, do wolności. W 1991 r. władze odrodzonego samorządu, po namyśle i w toku dyskusji, która jak się wydaje wciąż ożywczo trwa, dokonały podziału miasta na 18 dzielnic pomocniczych. Ich krótki żywot umyka warsztatowi historyka, który zawsze dla dokonania oceny potrzebuje dystansu. Tymczasem wobec faktu, że 18 dzielnic pisze na jego oczach swoją

historię, dystansu tego historykowi brakuje. Do tego jeszcze pracując w miejskim muzeum historyk ma kłopot, bo z dzielnicami tymi na co dzień pracuje, co wiąże go emocjonalnie i tym bardziej pozbawia dystansu. Jeżeli coś mogę dodać na koniec, co niech stanowi podsumowanie mojego artykułu, to energia, która emanuje od osób zaangażowanych w pracę na tym najniższym szczeblu samorządu lokalnego jest zaraźliwa. Relacje społeczne, jakie w ciągu minionych 25 lat zostały odbudowane w tkance miejskiej są widoczne i serdeczne. 18 dzielnicom, na które spogląda historia prawie 760 lat samorządności lokalnej, historyk życzy wszystkiego najlepszego. ©

### Streszczenie

Lokacja Krakowa z roku 1257 była z jednej strony aktem założycielskim gminy, z drugiej wydzieleniem – pierwszym podzieleniem terenu osadniczego Krakowa na dzielnice. Trzeba uświadomić sobie, że przed rokiem 1257 nazwa „Kraków” była już utrwalona i związana z zespołem osadniczym wokół skały wawelskiej, ale jej zakres nie był wyznaczony i ustanowiony. Kraków przed 1257 r. to najpierw *oppidum* – osada otoczona wałem, ale także *urbs*, czyli zespół osad wokół Wawelu, zasiedlony przez rzemieślników. W XVIII w. Kraków stał się mieszczańską wyspą otoczoną pierścieniem bezużytecznych już murów obronnych oraz rafą własności szlacheckiej, duchownej i wielkorządckiej. W 1802 r., a więc już w czasach austriackich, Kraków na mocy reskryptu cesarza Franciszka II uzyskał nowe granice i podzielony został na IV wydziały: I – Śródmieście i Wawel, II – Kleparz i Wesola, III – Nowy Świat, Piasek, Czarna Wieś, IV – Kazimierz i Stradom. Rozszerzenie granic Krakowa, dokonane w latach 1909–1915, zmieniło na korzyść warunki rozwojowe Krakowa, ale zachowało podziały administracyjne. Gminy katastralne włączane do Krakowa stawały się automatycznie dzielnicami. Kolejnego rozszerzenia granic Krakowa dokonał w 1941 r. okupant niemiecki, włączając do miasta kolejnych 30 gmin, które automatycznie stały się dzielnicami katastralnymi od numeru XXIII (Łągiewniki) do numeru LII (Kurdwanów). Kolejnej zmiany dokonała dopiero władza ludowa. W 1951 r. do istniejących dzielnic dodano nową – tym razem łamiąc katastralną zasadę. Dzielnica 53 – Nowa Huta była największą dzielnicą Krakowa, składającą się z kilkunastu dawnych gmin katastralnych. Ostatecznie w 1991 r. władze odrodzonego samorządu, po namyśle i w toku dyskusji, która jak się wydaje wciąż ożywczo trwa, dokonały podziału miasta na 18 dzielnic pomocniczych.

**Słowa kluczowe:** Kraków, miasto, rozwój przestrzenny Krakowa, samorząd

## Kraków Was Not Split at Once

### Abstract

The location of Kraków in 1257 was on the one hand a founding act for the municipality, on the other – the first split of the settlement territories of Kraków into districts. It needs to be underlined that before 1257 the name “Kraków” was already established and connected with the settlement complex around the Wawel rock, but its range was not set and established. Kraków from before 1257 was first and foremost an “oppidium” – a settlement surrounded by ramparts, but also an “urbs”, or a complex of settlements around Wawel, populated by artisans. In the 18th century Kraków has become a townspeople island surrounded by a ring of no longer useful walls and a reef of nobility, clergy and ruler property. In 1802, so already in Austrian times, Kraków, by the decree of the emperor Franz II, has gained new borders and got divided on IV departments. I – Downtown and Wawel, II – Kleparz and Wesola, III – Nowy Świat, Piasek, Czarna Wieś, IV – Kazimierz and Stradom. Expanding the borders of Kraków, made in 1909–1915, has improved the development conditions of the city, while retaining its administration divide. Caste municipalities assimilated into Kraków have become independent districts. Another border expansion of Kraków was made in 1941 by the German invader, assimilating another 30 municipalities into the city, which have automatically become autonomous caste districts numbered from XXIII (Łagiewniki) to LII (Kurdwanów). Yet another shift has only been done by the communist ruling party. In 1951 there was a new district added to the already existing ones – this time breaking the caste rule. District 53 – Nowa Huta was the biggest district of Kraków, comprising several former caste municipalities. Finally in 1991, the powers of the reformed self-government, after much thought and through discourse, which is still lively taking place, have divided the city into 18 supplementary districts.

**Keywords:** Kraków, city, spatial development of Kraków, self-governemnt

KRZYSZTOF BROŃSKI  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

## Uwarunkowania gospodarcze funkcjonowania samorządu Krakowa oraz innych miast galicyjskich w okresie autonomii

Problematyka funkcjonowania samorządów miast galicyjskich stanowi przedmiot zainteresowań współczesnej historiografii. Rezultatem prowadzonych studiów są publikacje poświęcone samorządom poszczególnych ośrodków miejskich<sup>1</sup>, jak też ujęcia syntetyczne przybliżające zagadnienia funkcjonowania samorządów określonej grupy miast<sup>2</sup>. Działalność samorządu gminnego przybliżają również monografie dziejów poszczególnych miast w Galicji w okresie autonomii<sup>3</sup>. Nadal jednak brakuje pogłębionych studiów dotyczących gospodarczego wymiaru funkcjonowania samorządu miejskiego w Galicji.

Celem autora niniejszego szkicu jest próba refleksji nad uwarunkowaniami i wymiarem gospodarczym funkcjonowania samorządu Krakowa i innych miast galicyjskich w okresie autonomii (1866–1914)<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. m.in.: Ł.T. Sroka, *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012; E. Bereś, *Krosno i jego samorząd w dobie autonomii galicyjskiej*, Krosno 2008; A. Codello, *Samorząd miasta Rzeszowa 1867–1914*, Lublin 1967.

<sup>2</sup> Por. m.in.: S. Rejman, *Działalność samorządów gminnych w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego w znaczniejszych miastach zachodniogalicyskich w latach 1889–1914*, Rzeszów 2013; D. Hołuj, *Samorząd miejski Krakowa i Lwowa w okresie autonomii galicyjskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 917, Kraków 2013.

<sup>3</sup> Por. m.in.: K. Meus, *Wadowice 1772–1914. Studium przypadku miasta galicyjskiego*, Kraków 2013; B. Kowalik, *Nowy Targ 1867–1918. Pół wieku, które zmieniło oblicze miasta*, Nowy Targ 2006.

<sup>4</sup> Ze względu na złożoność problematyki badawczej przedmiotem refleksji będzie oprócz Krakowa także Lwów, oraz wybrane miasta galicyjskie zaliczane do kategorii znaczniejszych ośrodków miejskich.

W chwili zaboru przez Austrię w 1772 r. ziem Polski południowo-wschodniej o powierzchni prawie 82 tys. km<sup>2</sup>, na terenach tych istniała już dość dobrze rozwinięta sieć miejska<sup>5</sup>. Na terytorium Galicji<sup>6</sup> znajdowało się około 330 miast i miasteczek<sup>7</sup>. Na progu autonomii (w 1869) Galicję zamieszkiwało prawie 5,5 mln ludności z czego 20% stanowili mieszkańcy ośrodków miejskich. W kolejnych dziesięcioleciach odsetek ludności miejskiej stopniowo, ale bardzo powoli wzrastał. W 1910 r. liczba ludności miejskiej wynosiła nieco poniżej 2 mln, co stanowiło wówczas 24% ogółu ludności kraju.

Zmienne były dzieje i funkcje stołecznego królewskiego miasta Krakowa w XIX w. W 1809 r. Kraków wszedł w skład Księstwa Warszawskiego i uzyskał status miasta wolnohandlowego. Po upadku Napoleona decyzje o losach Księstwa Warszawskiego i Krakowa zapadły na kongresie wiedeńskim w 1815 r. Biorące w jego obradach państwa utworzyły z Krakowa i jego najbliższej okolicy na lewym brzegu Wisły wolne miasto.

Po klęsce rewolucji krakowskiej w marcu 1846 r. Rzeczpospolita Krakowska została zajęta przez wojska trzech mocarstw. W listopadzie tegoż roku – Austria, Prusy i Rosja zawarły układ, na mocy którego Kraków wraz z okręgiem przechodził pod panowanie austriackie, stając się drugim po Lwowie, pod względem potencjału

<sup>5</sup> Sieć miejska w Galicji została ukształtowana prawie w całości w okresie przedrozbiorowym. W znacznej części tworzyły ją ośrodki o średniowiecznej lokalizacji, a także miasta zakładane nieco później, z których najmłodsze pochodziły z połowy XVIII w. Ten długotrwały proces nieskorygowany w XIX w. odpowiednimi decyzjami władz administracyjnych sprawił, że Galicja w porównaniu do innych ziem polskich była najbardziej nasycona miastami.

<sup>6</sup> Nazwa „Galicja i Lodomeria”, którą Austriacy nadali ziemiom zajęтым w wyniku rozbioru, była rodzajem manipulacji, mającej na celu uzasadnienie praw politycznych Habsburgów do tych ziem. Nazwa sugerowała, że są to odzyskane tereny po istniejącym w XIII wieku Księstwie Halicko-Włodzimierskim, do których rościli sobie pretensje królowie węgierscy, którzy w oficjalnej tytulaturze mieli m.in. tytuł *rex Galliciae et Lodomeriae*, a po nich Habsburgowie.

<sup>7</sup> T. Gąsowski, *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne” 1985, z. 2, s. 224. J. Karpinić podaje, że w latach 1794–1918 na terytorium Galicji znajdowało się od 286–338 osad miejskich. Spośród 338 osad miejskich w Galicji tylko 18% zawsze było kwalifikowane jako miasta, 23% posiadało zmienną kwalifikację (miasto, miasteczko), a 36% zawsze kwalifikowano jako miasteczka por. idem, *Ilość osad miejskich w byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1932–1933, t. II. Według F. Bujaka Galicja na początku XX w. posiadała prawie 400 osad noszących miano miast lub miasteczek, por. idem, *Galicja*, t. I, Lwów–Warszawa 1908, s. 63.

demograficznego, miastem w Galicji. Włączenie Krakowa do Galicji nastąpiło w okresie, gdy ta austriacka peryferyjna prowincja była w głębokim regresie społeczno-ekonomicznym<sup>8</sup>. W styczniu 1847 r. miasto znalazło się w austriackim obszarze celnym, co zahamowało jego wymianę handlową z Królestwem Polskim i Prusami.

Przeobrażenia ustrojowe, które nastąpiły w Galicji w okresie 1848–1866, a w szczególności uwłaszczenie, liberalizacja ekonomiczna i polityczna sprzyjały procesom rozwoju kraju. Uzyskana w latach 60. XIX w. autonomia polityczna Galicji miała istotny wpływ na rozwój ośrodków miejskich. Okres autonomiczny zastał Kraków jako miasto prowincjonalne, różniące się od innych miast galicyjskich posiadaniem uniwersytetu i licznych, lecz zaniedbanych zabytków. Obszar miasta w 1867 r. wynosił 5,77 km<sup>2</sup>, a wraz z Błotami 6,88 km<sup>2</sup>. Na progu autonomii Kraków liczył prawie 50 tys. mieszkańców i był drugim pod względem liczby ludności miastem w Galicji, a siódmym w ówczesnej monarchii austriackiej. W kolejnych dekadach doby autonomicznej liczba ludności Krakowa rosła i w 1910 r. było tu już 151 886 osób<sup>9</sup>. W Krakowie dominowała ludność wyznania rzymskokatolickiego, która przed I wojną stanowiła ponad ¾ ogółu mieszkańców. Na drugiej pozycji znajdowała się ludność wyznania mojżeszowego, niewielki odsetek stanowili grekokatolicy. Znaczne było zróżnicowanie zawodowe ludności miasta<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> J. Purchla, *Matecznik polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992, s. 32.

<sup>9</sup> Lwów liczył w 1869 r. 87 tys., a w 1910 r. nieco ponad 206 tys. mieszkańców, wzrost liczby mieszkańców następował głównie dzięki ludności napływowej. Natomiast pozostałe ośrodki miejskie w Galicji znacznie odbiegały pod względem potencjału demograficznego od dwóch głównych miast galicyjskich. Przemysł liczył w 1910 r. 54 tys. mieszkańców, Kołomyja 42,7 tys., Tarnów 36,7 tys., Stanisławów w granicach administracyjnych miasta 33,3 tys. a uwzględniając jego nieformalne przedmieścia – Knihinin wieś i Knihinin kolonię było to nieco ponad 60 tys. osób. Dynamika przyrostu ludności wykazuje znaczne zróżnicowanie w poszczególnych kategoriach wielkościowych miast. W najliczniej reprezentowanych małych ośrodkach ogólna liczba ludności spadała. Nieco lepsza była sytuacja w miastach liczących od 3 do 10 tys. mieszkańców. Tu następował powolny przyrost ludności. Stosunkowo dobrze rozwijały się ośrodki miejskie o liczbie ludności powyżej 10 tys. Struktura wielkościowa ośrodków miejskich w Galicji Wschodniej i Zachodniej była zróżnicowana. W Galicji Wschodniej dominowały małe miasta. Większość z nich to ośrodki zagranyzowane, których mieszkańcy utrzymywali się z uprawy roli, często łącząc to zajęcie z drobnym rzemiosłem.

<sup>10</sup> Pod względem struktury zatrudnienia w 1910 r. w sektorze przemysł i rzemiosło było 30% czynnych zawodowo, na drugim miejscu lokowali się czynni za-

Kraków w 2. połowie XIX w. był ośrodkiem wielofunkcyjnym. W swojej strukturze zawodowej zbliżony był do Lwowa<sup>11</sup>.

Przegląd stosunków zawodowych w grupie większych miast galicyjskich<sup>12</sup> pozwala stwierdzić, że istotną rolę w ich gospodarce odgrywały – przemysł i rzemiosło. Na drugim miejscu znajdował się handel. Ważną rolę dynamizującą rozwój niektórych miast miały również funkcje o charakterze pozaekonomicznym. W wielu miastach galicyjskich zlokalizowane były mniejsze lub większe garnizony wojskowe<sup>13</sup>, co miało swoje przełożenie na życie społeczne i gospodarcze danego ośrodka miejskiego, jak też na przemiany przestrzenne. W krajobrazie wielu miast pojawiły się obiekty koszarowe, które do dziś stanowią materialną spuściznę funkcjonowania Galicji jako kolonii monarchii habsburskiej.

W sieci miejskiej Galicji Kraków obok Lwowa pełnił ponadregionalne funkcje w zakresie nauki i kultury, administracji gospodarczej oraz militarnej. Szczególnie ważna była rola Krakowa jako *service city*<sup>14</sup>. Kraków pełnił również funkcję nadgranicznej twierdzy

wodowo w sektorze handel i kredyt (15,8%), czynni zawodowo w wojsku stanowili 12,9%, służba publiczna zatrudniała 12% czynnych zawodowo.

<sup>11</sup> Ł.T. Sroka, *Rada Miejska we Lwowie...*, s. 26.

<sup>12</sup> Jako miasta większe traktuję te ośrodki galicyjskie, w których w okresie autonomii zamieszkiwało od 20 tys. ludności a nie więcej niż 100 tys. Jest to zbiorowość licząca kilkanaście miast. Były to: Brody, Drohobycz, Jarosław, Kołomyja, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnów, Tarnopol.

<sup>13</sup> W 1880 r. garnizon lwowski liczył 6,3 tys. żołnierzy, w Przemyślu było wówczas 1,7 tys. wojskowych, w pozostałych miastach garnizony liczyły poniżej tys. żołnierzy. W kolejnych dekadach liczba wojska w Galicji wzrosła. W 1910 r. stacjonowało we Lwowie ponad 10,3 tys. żołnierzy, w Przemyślu, który pełnił funkcję twierdzy było 9,5 tys. żołnierzy (w granicach miasta), w Jarosławiu ok. 4,8 tys., w Stanisławowie 3,2 tys. Ponad 1,7 tys. wojska stacjonowało w Kołomyi, w Tarnopolu 1,5 tys. i Stryju 1,2 tys. W niektórych miastach załogę wojskową stanowił jeden lub dwa oddziały, najczęściej batalion piechoty lub dywizjon kawalerii. Por. M. Baczkowski, *Pod czarno-żółtymi sztandarami. Galicja i jej mieszkańcy wobec austro-węgierskich struktur militarnych 1868–1914*, Kraków 2003, s. 433–439. Należy zaznaczyć, że miasta zabiegały o stacjonowanie w nich garnizonów, jednakże jak się później okazało czynsz z kwaterunku nie stanowił istotnej pozycji w dochodach gminy. Miasta zobowiązane były dostarczyć kwater stacjonujących tam garnizonom. Problem ten rozwiązywano budując koszary. Nieoprocentowane kredyty na budowę koszar gminy zaciągały ze specjalnego funduszu koszarowego. Kredyty były spłacane z czynszu płaconego przez wojsko, niemniej jednak obciążały budżety miejskie. Pewien rynek usług konsumpcyjnych w miastach z większą załogą stanowił korpus oficerski.

<sup>14</sup> Dzięki ściągającej ze wszystkich stron do Krakowa szlachcie zaczęły napływać do miasta duże kapitały, które inwestowano w nieruchomości, por. J. Purchla, *Matecznik polski...*, s. 55 i n.

monarchii habsburskiej, co rzutowało na rozwój miasta. W pierwszej dekadzie XX w. nastąpił bardzo znaczny rozwój przestrzenny miasta poprzez przyłączanie sąsiadujących gmin podmiejskich<sup>15</sup>.

Wśród prowincjonalnych miast galicyjskich znaczące miejsce zajmował Stanisławów stając się stopniowo trzecim po Lwowie i Krakowie centrum administracyjnym kraju. Prócz administracji świeckiej znajdowała się tu siedziba diecezji greckokatolickiej obejmująca 10 powiatów Galicji i Bukowiny<sup>16</sup>. Ważnym ośrodkiem administracyjnym był Przemyśl, który był także siedzibą biskupstw dwóch obrządków: greckokatolickiego i łacińskiego. Mieściła się tu też siedziba dowództwa korpusu<sup>17</sup>.

Wiodącym podmiotem sterującym rozwojem danej jednostki osadniczej jest samorząd. Ustrój samorządu terytorialnego w Galicji kształtował się stopniowo. Niezwłocznie po utworzeniu Sejmu krajowego na pierwszej jego sesji w kwietniu 1861 r. stanęła sprawa samorządu gminnego. Na podstawie ustawy państwowej z marca 1862 r. oraz opartego na niej ustawodawstwa krajowego utworzony został w Galicji trójstopniowy system samorządowy: gminny (rady gminne), powiatowy (rady powiatowe) oraz krajowy (Sejm i Wydział Krajowy). Założono, że pierwszy szczebel będzie jednolity dla gmin wiejskich i miejskich. Tego jednak nie udało się zrealizować. Z czasem zaczął wyodrębniać się samorząd gmin miejskich, gdyż ustawie z 1862 r. przestały stopniowo podlegać miasta posiadające własne statuty, 30 miast znacznieszych określonych w ustawie z 13 marca 1889 r., 138 miast i miasteczek wymienionych w ustawie z 3 lipca 1896 r.<sup>18</sup>

Krajowa ustawa gminna z 1866 r. stanowiła, że „osada (wieś, miasteczko, miasto) mająca obecnie własny zarząd gminny stanowi gminę”. Ustawa od razu osobno potraktowała Lwów i Kraków. Miasta te swoje odrębne unormowania prawne sankcjonujące powstanie i funkcjonowanie w nich samorządu miejskiego otrzymały

<sup>15</sup> W okresie 1867–1912 obszar miasta Krakowa wzrósł z 5,77 do 41,4 km<sup>2</sup>.

<sup>16</sup> Diecezja stanisławowska została utworzona w 1850 r., lecz rozpoczęła działalność dopiero w 1885 r.

<sup>17</sup> Przemyśl pełnił w strategii militarnej monarchii habsburskiej funkcję twierdzy.

<sup>18</sup> S. Grodziski, *Samorząd gminny i powiatowy w Galicji epoki autonomicznej*, [w:] idem, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 317–318.

odpowiednio: Kraków w 1866 r. – statut tymczasowy, 9 października 1901 – statut właściwy (zmieniony w 1912 w związku z utworzeniem tzw. Wielkiego Krakowa); Lwów – w 1870 r.<sup>19</sup> Miasta te były jedynymi, które funkcjonowały w oparciu o indywidualne rozwiązania systemowe w zakresie samorządu lokalnego. Ponadto ustawa zapowiadała wyłączenie spod jej norm kolejnych miast, dla których miały być wydane osobne statuty. To indywidualne nadawanie statutów poszczególnym miastom nie sprawdziło się i w praktyce ten problem rozwiązano grupowo w 1889 r.<sup>20</sup> W kilka lat później, ustawą z 3 lipca 1896 r., kilkakrotnie uzupełnianą, wprowadzono odrębny ustrój gminny dla blisko 140 pozostałych miast i miasteczek galicyjskich. Dzięki takim rozwiązaniom uwzględnione zostały odmienne potrzeby i problemy rozwojowe jakie dotyczyły funkcjonowania złożonych struktur miejskich w stosunku do innych typów osadnictwa.

Kompetencje samorządów gminnych w Galicji dzielone były na dwie grupy, określone jako zadania własne i tzw. poruczone. Zadania własne obejmowały sprawy bezpośrednio dotyczące kwestii związanych z funkcjonowaniem gminy, a zarazem mogły być w jej obrębie załatwione własnymi siłami. Zasada: wolna gmina w wolnym państwie nie oznaczała jednak rezygnacji tego ostatniego z posługiwania się organami samorządowymi do realizacji celów ogólnopaństwowych. Utrzymanie odrębnego aparatu administracji rządowej było na tym szczeblu niemożliwe z przyczyn organizacyjno-finansowych. Toteż państwo powierzało gminom niektóre kompetencje w formie przekazanego zakresu zadań<sup>21</sup>.

Istnienie samorządu gminnego w Galicji było korzystne dla miast, ale jego funkcjonowanie zależało od warunków ekonomicznych, które nie były w tej prowincji monarchii habsburskiej dobre.

<sup>19</sup> D. Hołuj, *Samorząd miejski...*, s. 90.

<sup>20</sup> Ustawa krajowa z 13 III 1889 r. o urządzeniu władz miejskich w 30 znaczących miastach objęła w Galicji Wschodniej: Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kołomyję, Przemyśl, Sambor, Sanok, Sokał, Stanisławów, Stryj, Śniatyń, Tarnopol, Trembowłę, Złoczów i Żółkiew, zaś w Galicji Zachodniej: Białą, Bochnię, Gorlice, Jasło, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Rzeszów, Tarnów, Wadowice i Wieliczkę.

<sup>21</sup> Powierzony zakres zadań obejmował m.in.: pomoc państwu w ściąganiu podatków, sprawy wojskowe, w tym pomoc przy poborze do wojska, uczestnictwo w sprawach zdrowia publicznego, współudział w przeprowadzaniu wyborów do organów przedstawicielskich.

Galicja należała do najuboższych regionów monarchii, a pojęcie „nędza galicyjska” nie było pozbawione racjonalnych podstaw<sup>22</sup>.

Udział Galicji w podatkach bezpośrednich monarchii habsburskiej może być pewnym wyznacznikiem sytuacji materialnej społeczności galicyjskiej<sup>23</sup>. Podatki bezpośrednie w Galicji w latach 80. i 90. XIX w. wykazywały tendencję stagnacyjną, a ich udział w całkowitych podatkach bezpośrednich monarchii zmalał wówczas z 11,5 do 10%. Jednocześnie w tym okresie nastąpił czterokrotny wzrost dochodów egzekucyjnych i odsetek z tytułu niepłaconych podatków bezpośrednich. Fakty te świadczą o słabej kondycji ekonomicznej ludności Galicji. Tego typu trendy stagnacyjno-regresyjne widoczne są w poszczególnych kategoriach podatków bezpośrednich. W pierwszej dekadzie XX w. udział procentowy Galicji w podatkach bezpośrednich Austrii wykazywał nadal lekką tendencję spadkową. W tym okresie kwota podatku osobisto-dochodowego w Galicji wzrosła dwukrotnie. Niemniej jednak Galicja pod względem odsetka osób płacących podatek osobisto-dochodowy zajmowała ostatnie miejsce w monarchii po Bukowinie i Dalmacji<sup>24</sup>.

W 1880 r. w większych miastach galicyjskich zdecydowana część ludności mieściła się w grupie podatników płacących niskie stawki (do 25 złr) podatków bezpośrednich. Szczególnie widoczne to było w ośrodkach, gdzie rolnictwo stanowiło źródło utrzymania

<sup>22</sup> Emblemat owej przysłowiowej „krajiny nędzy” przypięty Galicji w połowie XIX w. przez młodego prawnika i filozofa Waleriana Kalinkę (por. *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim*, Paryż 1853) a wzmocniony pod koniec lat 80. XIX w. przez Stanisława Szczepanowskiego publikacją pt. *Nędza Galicji w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego*, Lwów 1888.

<sup>23</sup> Do 1896 r. w Galicji funkcjonowało kilka rodzajów podatków bezpośrednich: gruntowy, domowy, dochodowy i zarobkowy. Pierwsze dwa nakładane na grunty i domy tworzyły grupę podatków realnych, pozostałe zaś grupę podatków osobistych. W 1896 r. przeprowadzono w Austrii, a więc i w Galicji reformę podatkową. Pozostawiono podatki realne, a w miejsce podatku dochodowego wprowadzono podatek osobisto-dochodowy, ustanowiono także podatek rentowy i od płac, ponadto zreformowano podatek zarobkowy. W Austrii obok podatków uchwalanych przez parlament i płaconych do skarbu państwa, sejmy krajowe mogły nakładać dodatki do tych podatków, które szły na potrzeby danego kraju koronnego. Dodatki te mogły być także nakładane przez samorządy lokalne.

<sup>24</sup> Jedną z przyczyn niskiej liczby podatników w stosunku do ogółu ludności mogła być zdaniem Edwarda Strasburgera „niemoralność podatkowa, zatajanie zwłaszcza drobnych dochodów”. Por. E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast: Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów, Poznań, na podstawie budżetu na rok 1911 w porównaniu z latami poprzednimi*, Kraków-Warszawa 1913, s. 430.

dla znacznego odsetka ludności (Kołomyja, Sambor, Jarosław)<sup>25</sup>. Wśród miast galicyjskich, w których znajdowała się nieco liczniejsza grupa ludności płacącej większe podatki bezpośrednie (ponad 100 złr) były: Lwów, Przemyśl, Stanisławów i Tarnopol.

W 1910 r. na 10 tys. mieszkańców podatki płaciło: w Krakowie 2628 osób, we Lwowie 2567 osób, w Drohobyczu 1054 osoby, w Nowym Sączu 2678, w Podgórzu 2262, w Przemyślu 2091, w Rzeszowie 2412, w Stanisławowie 2632, w Tarnopolu 1300, w Tarnowie 2100, w Stryju 940 osób. Znacznie więcej osób w porównaniu z Galicją płaciło podatki w innych krajach monarchii, np. w Linzu na 10 tys. osób podatki płaciło 4109, w Grazu 3610, w Opawie 3548 osób<sup>26</sup>.

Analiza podatków bezpośrednich płaconych w 1901 r. pozwala ocenić sytuację ekonomiczną społeczności miast z podziałem na chrześcijan i Żydów. W grupie podatników płacących najwyższe podatki bezpośrednie dominowali żydzi, niezależnie od liczebności tej grupy<sup>27</sup>. We Lwowie 657 osób zapłaciło ponad 1000 koron, z tego 370 osób to podatnicy wyznania mojżeszowego. W Przemyślu było znacznie mniej, bo tylko 42 podatników płacących podatki bezpośrednie przekraczające 1000 koron. Wśród nich było 36 Żydów i 6 chrześcijan. W Kołomyi zaledwie 11 osób (wyłącznie ludność wy-

<sup>25</sup> Podatek gruntowy płacony był przez wszystkich posiadaczy gruntów, niezależnie od osiąganego od nich dochodu. Por. Z. Gaszyński, *Skład ciał wyborczych w większych gminach miejskich w Galicji na podstawie aktów wyborczych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. II, z. 3, Lwów 1890, s. 32.

<sup>26</sup> H. Diamand, *Położenie gospodarcze Galicji przed wojną*, Lipsk 1915, s. 2–21.

<sup>27</sup> W miastach galicyjskich ludność żydowska nabywała nieruchomości przy głównych placach miast i przy ulicach będących ciągami handlowymi. Tak było m.in. w Stanisławowie, gdzie w Śródmieściu 79 nieruchomości należało do Żydów, a tylko 13 było w rękach chrześcijan. Tak też było w Sanoku czy Jarosławiu. Wśród mieszkańców miast galicyjskich posiadających prawo wyboru do sejmu z tytułu opłacanego podatku w 1901 r. 4,8% stanowili wyborcy żydowscy. Z tego płacący ponad 100 koron wyborcy żydowscy stanowili 64,6%, a wśród płacących ponad 1000 koron wyborcy żydowscy stanowili aż 80,8%. Najwięcej tych najbogatszych izraelitów mieszkało we Lwowie (370), w Krakowie (167), Przemyślu (36) i Stanisławowie (29). Por. J. Buzek, *Materiały statystyczne do reformy sejmowego prawa wyborczego*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 21, z. 1, Lwów 1906, s. 15–19. Jednocześnie prawie połowa galicyjskich Żydów składała się z tak zwanych „Luftmenschen” – ludzi, którzy nie mieli stałego źródła dochodu i byli utrzymywani przez wspólnotę żydowską, por. J. Hrycak, *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)*, Warszawa 2010, s. 343. Dlatego też dziesiątki tysięcy Żydów szukało szczęścia na emigracji. W latach 1881–1910 ponad ¼ mieszkających w Galicji Żydów wyemigrowało do Ameryki. Por. M. Pollack, *Cesarz Ameryki. Wielka ucieczka z Galicji*, Wołowiec 2011, s. 71.

znania mojżeszowego) zapłaciło podatek bezpośredni ponad 1000 koron. W Tarnopolu na 21 osób płacących podatki przekraczające 1000 koron było 8 chrześcijan i 13 żydów. W Stanisławowie podatek przekraczający 1000 koron zapłaciło 31 osób, w tym 29 stanowili Izraelici. W Drohobyczu na 13 podatników, którzy zapłacili podatek przekraczający 1000 koron wszyscy byli wyznania mojżeszowego. W Brodach, gdzie był tylko 1 podatnik płacący podatek ponad 1000 koron, oraz w Samborze, gdzie było 4 podatników płacących podatek bezpośredni ponad 1000 koron, wszyscy byli Żydami.

Analiza podatków bezpośrednich *per capita* dla 1901 r. pokazuje duże zróżnicowanie w poszczególnych miastach. Najwyższy podatek bezpośredni *per capita* był we Lwowie – 36,8 korony, w Stanisławowie 19,8 korony, w Kołomyi zaś wynosił on zaledwie 4,91 korony. Nieco wyższy był podatek *per capita* w Brodach, wynosił 6,2 korony. Również nadal dominowali podatnicy płacący najniższe kwoty podatków<sup>28</sup>.

Stosunkowo niewielka liczba osób czynnych zawodowo w grupie większych miast galicyjskich zapłaciła w 1905 r. podatek osobisto-dochodowy. Świadczy to, że zarobki dużej grupy osób nie przekroczyły 1,2 tys. koron (była to kwota wolna od podatku). Jednocześnie stosunkowo najwięcej osób osiągało dochody w przedziale od 1,2 tys. do 2 tys. koron rocznie. Znacznie mniej płacących podatki osiągało dochody powyżej 3 tys. koron. Najślabszą była siła podatkowa ludności ruskiej. W żadnym z większych miast, nawet tych ze znaczną liczbą ludności ruskiej (Stryj 29,2%, Tarnopol 30%) ludność ta nie zapłaciła więcej niż 10% ogólnej kwoty podatku<sup>29</sup>.

W strukturze podatków bezpośrednich stosunkowo wysoki odsetek (w 1910) stanowiły podatki od nieruchomości (tzw. gruntowy i domowy). W Samborze, Jarosławiu i Tarnopolu dość wyraźnie zaznaczał się podatek gruntowy, natomiast w Przemyślu ponad połowę ogólnej kwoty płaconych podatków bezpośrednich stanowił podatek domowo-czynszowy. Podobnie było w Tarnopolu, Stryju oraz w Stanisławowie, gdzie podatek ten wynosił ponad 40% ogółu płaconych podatków bezpośrednich. Również we Lwowie na ogólną kwotę 7,5 mln koron podatków bezpośrednich podatek domowy sta-

<sup>28</sup> J. Buzek, *Materiały statystyczne do reformy...*

<sup>29</sup> M. Nadobnik, *Podatki bezpośrednie w Galicji, przypisane na rok 1910*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 23, z. 3, Lwów 1912.

nowił prawie 42% tej kwoty. W Drohobyczu natomiast dominował podatek osobisto-dochodowy, wynoszący prawie połowę ogółu płaconych podatków. Stosunkowo wysoki był ten podatek w Przemyślu i Stanisławowie. Słaba kondycja materialna społeczności Galicji miała wpływ na możliwości realizacji zadań przez samorządy gminne.

Fundamentem funkcjonowania gminy jest jej gospodarka finansowa. Dzięki środkom finansowym będącym w gestii tej jednostki administracyjnej możliwy jest jej byt i realizacja zadań własnych. Gminy galicyjskie miały do spełnienia wiele zadań publicznych o charakterze lokalnym, których zaspokojenie znajdowało wyraz w wydatkach. Dla ich pokrycia musiały one posiadać odpowiednie środki materialne, stanowiące ich dochody. Gminy osiągały dochody zwyczajne lub nadzwyczajne. Dochody zwyczajne służyły do pokrycia tych wydatków, które powtarzały się z roku na rok. Należały do nich m.in. wydatki na zarząd miasta i majątku miejskiego, obsługę długu miejskiego, wydatki na utrzymanie i administrację przedsiębiorstw gminnych, szkolnictwo, bezpieczeństwo publiczne. Dochody nadzwyczajne przeznaczane były na jednorazowe znaczące inwestycje i pozyskiwane były przede wszystkim drogą kredytu publicznego, bądź też wyprzedaży majątku nieruchomości gmin.

Dochody zwyczajne zależnie od źródeł ich pozyskiwania można podzielić na własne i pochodne. Pierwszą kategorię stanowiły dochody prywatno-gospodarcze (z domów, gruntów i placów miejskich, z przedsiębiorstw przemysłowych znajdujących się w zarządzie gminy, z oprocentowanych kapitałów pieniężnych, z papierów wartościowych – dywidenda), oraz dochody publiczno-gospodarcze (podatki i opłaty różnego rodzaju np. z dzierżaw praw i przywilejów)<sup>30</sup>. Natomiast dochody pochodne gmina uzyskiwała w formie subwencji i dotacji ze strony związków publiczno-prawnych<sup>31</sup>.

Źródłem dochodów własnych gminy winien być jej majątek. Majątek ten dzielono na skarbowy i administracyjny; pierwszy dostarczał dochodów, drugi służył dla celów komunalnych. Znaczenie dochodowe majątku administracyjnego było pośrednie (gmina oszczędzała w ten sposób na kosztach wynajmu lokali budując własne obiekty). Majątek skarbowy obejmował lasy, grunty orne,

<sup>30</sup> System podatków gminnych w krajach austriackich opierał się przede wszystkim na dodatkach do podatków państwowych. Taki charakter posiadały również podatki gminne w Galicji. Por. E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 418.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 355 i n.

place wewnątrz miasta wdzierżawiane osobom prywatnym oraz domy oddawane w dzierżawę. Do tego majątku wchodziły również kapitały pieniężne w gotówce lub papierach wartościowych, a także przedsiębiorstwa przemysłowe administrowane przez miasto. Inną kategorią dochodów zwyczajnych własnych były opłaty za usługi organów publicznych, opłaty za korzystanie z zakładów i urzędzeń gminnych (opłaty szkolne, szpitalne, drogowe) itd. Oprócz tego do dochodów publiczno-gospodarczych gmin zaliczane były dodatki do podatków. Ustawodawstwo samorządowe przewidywało bowiem możliwość nałożenia w wypadku deficytu budżetowego dodatków gminnych do państwowych podatków bezpośrednich i pośrednich (w ówczesnej terminologii – konsumpcyjnych)<sup>32</sup>.

Dodatki do podatków bezpośrednich a zatem gruntowego, domowo-klasowego, domowo-czynszowego, zarobkowego i dochodowego lub do podatku konsumpcyjnego, gminy mogły nakładać we własnym zakresie tylko do 20% wysokości każdego z nich. Do nałożenia dodatków od 20–50% potrzebne było zezwolenie rady powiatowej. Dodatki do podatków przekraczające 50% podstawy wymiaru mogły być nakładane do roku 1888 na mocy uchwały sejmowej i za cesarskim pozwoleniem, a w myśl ustawy z 18 marca 1888 r., dodatki w wysokości 50–100% dopuszczane były w drodze administracyjnej przez Wydział Krajowy za zgodą namiestnictwa na okres pięcioletni, na dłuższy czas wymagana była zgoda Sejmu krajowego i cesarskie zezwolenie. Jedynie nakładanie obowiązku w naturze nie podlegało żadnym ograniczeniom<sup>33</sup>. Jednak ze względu na słabą zdolność podatkową ludności miast galicyjskich, a także podatki płacone do budżetu państwa i dodatki do podatków państwowych na rzecz budżetu krajowego, samorządy musiały postępować oględnie przy nakładaniu i wymiarze podatków, a skupić się na pozyskiwaniu dochodów z innych źródeł.

Oprócz dochodów własnych, gminy otrzymywały również subwencje i dotacje państwowe lub krajowe. Subwencja była zapomogą państwa na rzecz gminy, w celu zaspokojenia określonej potrzeby publicznej (np. częściowe pokrycie wydatków gminy na szkoły,

<sup>32</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, uzupełnili J. Bardach, S. Grodziski, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1982, s. 311.

<sup>33</sup> K. Kucharski, *Gospodarstwo 37 gmin miejskich wraz z poglądem na ich stan majątkowy*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. II, z. I, Lwów 1888, s. 3–7.

utrzymanie dróg). Dotacja natomiast była finansowym wsparciem udzielonym przez państwo na rzecz gminy bez bliżej określonego przeznaczenia. Dochody nadzwyczajne (pożyczki) mogły być zaciągane na inwestycje dochodowe i infrastrukturę techniczną. Pierwsze przeznaczano na tworzenie przedsiębiorstw przemysłowych i były spłacane z ich dochodu. Inwestycje ogólnogospodarcze natomiast (np. budowa drogi, mostu) nie przynosiły bezpośrednio dochodu, lecz mogły wpływać na dochody z innych źródeł.

Obowiązująca w okresie autonomicznym ustawa gminna pozostawiała gminom dużą swobodę – w porównaniu do okresu przedautonomicznego – w kreowaniu własnej polityki finansowej i inwestycyjnej. Do przygotowania budżetu gminy był zobowiązany jej naczelnik. Wydział Krajowy ustalał szczegółowo procedurę uchwalania budżetu. Swoboda w wydatkowaniu była ograniczona ustawą o tyle, że w przypadku gdy rada gminna nie ujęła w swoim budżecie należności, które uiścić musiała na mocy ustawy, to rada powiatowa miała prawo wstawić te zobowiązania do budżetu gminy i ewentualnie nałożyć na ich pokrycie dodatki do podatków. Ustawa gminna nakładała na radę gminną obowiązek uchwalenia środków na utrzymanie zakładów i urzędzeń policji miejscowej, zaopatrzenie ubogich. Również inne specjalne ustawy zobowiązywały gminę do uchwalania środków pieniężnych na utrzymanie dróg, publicznych dojazdów kolejowych, na szkoły i wydatki parafialne. Wydatki miały być pokrywane z dochodów gminy, a w przypadku, gdy nie były one wystarczające, rada gminna mogła nałożyć dodatki do podatków bezpośrednich lub podatku konsumpcyjnego, inne opłaty, lub żądać pewnych usług lub robót na potrzeby gminne, od których jednak można było się wykupić wpłacając do kasy gminnej ich wartość według cen ustalonych przez radę.

Kraków i Lwów jako miasta oparte na własnym statucie wyłączone były z organizacji powiatowej. Statuty tych miast uzupełniane były późniejszymi ustawami krajowymi, którymi także została rozszerzona ich autonomia finansowa<sup>34</sup>. Obydwa miasta miały prawo nakładania dodatków do podatków bezpośrednich i do podatku konsumpcyjnego w obrębie gminy do pewnej wysokości samo-

<sup>34</sup> S. Głąbiński, *Fundusze miasta Lwowa*, Lwów 1901, s. 15–22. Rozszerzona autonomia skarbowa Lwowa opierała się na ustawie krajowej z 11 IX 1900 r., Krakowa na ustawie krajowej z 12 IV 1905 r. Ponadto wydano dla Lwowa i Krakowa ustawy osobne o podatkach i opłatach gminnych.

dzielnie (Lwów do wysokości 30% podatków bezpośrednich i 50% podatków konsumpcyjnych, Kraków do wysokości 25% podatków bezpośrednich i 50% podatków konsumpcyjnych), ponadto do dalszej wysokości za zgodą Wydziału Krajowego (Lwów do 50% podatków bezpośrednich i 70% podatków konsumpcyjnych, Kraków do 50% podatków bezpośrednich i 100% podatków konsumpcyjnych). Dodatki przewyższające 50% podatków bezpośrednich lub 70% podatków konsumpcyjnych we Lwowie mogły być nakładane tylko na mocy ustawy krajowej. W Krakowie dodatki te (do podatków bezpośrednich i konsumpcyjnych w granicach 50–100%) mogły być nałożone bez osobnej ustawy krajowej za zgodą Namiestnictwa i Wydziału Krajowego, a w sytuacji braku takiej zgody na podstawie uchwały sejmowej i cesarskiego zezwolenia. Wyższe dodatki gminne wynoszące ponad 100% podatków bezpośrednich lub 150% podatków konsumpcyjnych wymagały ustawy krajowej<sup>35</sup>.

Oprócz dodatków do podatków w oznaczonych wyżej granicach, miasta Lwów i Kraków miały na mocy swoich statutów prawo nakładania podatku gminnego czynszowego od czynszu najmu lub wartości czynszowej domów w obrębie miasta. Gmina miasta Lwowa mogła samodzielnie nakładać ten podatek do wysokości 20% czynszu. Gmina miasta Krakowa mogła to prawo wykonywać samodzielnie do wysokości 10% czynszu, za zezwoleniem Wydziału Krajowego do wysokości 15% czynszu, a za zezwoleniem Namiestnictwa i Wydziału Krajowego, w braku zaś tej zgody za uchwałą sejmową i cesarskim zezwoleniem do wysokości 20% czynszu. Wyższy podatek gminny czynszowy wymagał w obu miastach ustawy krajowej, podobnie jak wszelkie inne opłaty<sup>36</sup>.

Gminy nie miały własnego aparatu administracji finansowej. Dodatki do podatków państwowych były wymierzone i ściągane przy pomocy rządowej administracji skarbowej. W 1896 r. Wydział Krajowy przygotował wniosek o zmianę ustawy gminnej dla większych miast galicyjskich w zakresie finansów. Przyczyną opraco-

<sup>35</sup> S. Głąbiński, *Nauka skarbowości z dodatkiem o skarbowości Austrii i Galicji*, Lwów 1911, s. 584.

<sup>36</sup> Z innych podatków i opłat najważniejsze były w obu miastach podatki od wódki, piwa wina i miodu, mianowicie dla Lwowa ustawa z 18 XII 1881, dla Krakowa zmieniona ustawa z 15 IV 1910. Ponadto były opłaty za używanie wody z wodociągów miejskich, za połączenie domów z kanałem publicznym, myta, placowe i targowe, opłaty od przedstawień teatralnych, koncertów i widowisk, od totalizatora, psów, w Krakowie także od biletów tramwajowych, por. *ibidem*, s. 585.

wania wniosku było ogromne zadłużenie miast, którego głównymi powodami były: brak stałego, gruntownie przygotowanego i konsekwentnie przeprowadzonego programu inwestycyjnego, jak też „nieogłędny, zanadto optymistyczny sposób układania budżetów miejskich”<sup>37</sup>. Dlatego też Wydział Krajowy domagał się prawa większej kontroli budżetów gminnych. Komisja gminna, zgadzając się z motywacją i wnioskiem Wydziału Krajowego uznała, że zatwierdzeniu Wydziału Krajowego, po akceptacji rady powiatowej, powinny podlegać: zaciąganie pożyczki lub przyjmowanie zobowiązania, jeżeli kwota pożyczki lub wartość ciężaru wynikającego ze zobowiązania, łącznie z długami już istniejącymi przekroczyłaby roczne dochody gminy, względnie zakładów gminnych. Sejm krajowy uchwalił w lutym 1898 r. ustawę zmieniającą postanowienia ustawy gminnej z 1866 r.

Zaliczenie Krakowa do miast o własnym statucie w sposób istotny wpłynęło na dynamikę jego rozwoju. Następował znaczny wzrost budżetu miasta. Dochody Krakowa wzrosły z 570 tys. koron w 1868 r. do prawie 2,5 mln koron w 1900 r., a więc ponad 4-krotnie<sup>38</sup>. W latach 1902–1914 budżet Krakowa wzrósł z 3 mln do 14 mln koron<sup>39</sup>.

Na progu autonomii w Krakowie istotną pozycję w budżecie stanowiły dochody z majątku miejskiego (czynsze z domów, sklepów, jatek i kramów miejskich, sprzedaż papierów wartościowych) w wysokości 11,4 tys. koron<sup>40</sup>. W okresie prezydentury Mikołaja Zybkiewicza w 2. połowie lat 70. XIX w. zwiększył się stan posiadania Krakowa poprzez nabycie kilku nieruchomości<sup>41</sup>. Od 1890 r. powiększał się dochód z majątku miejskiego, który w 1900 r. wynosił prawie 307 tys. koron<sup>42</sup>. W 1911 r. w strukturze dochodów kwotę 5,25 mln koron stanowiły wpływy z tytułu majątku, kapitału i przedsiębiorstw miejskich, a 3,3 mln koron stanowiły wpływy z tytułu podatków i opłat gminnych<sup>43</sup>.

<sup>37</sup> J. Bartoszewicz, *Pogląd na usiłowania i prace koło reformy gminnej w Galicji*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. XIX, Lwów 1903, s. 75.

<sup>38</sup> R. Sikorski, *Część II. Rozszerzenie granic stoł. król. miasta Krakowa w latach 1909–1914*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, (wyd.) K. Rolle, Kraków 1931, s. 135–136.

<sup>39</sup> T. Przeorski, *Część IV. Kraków współczesny*, [w:] *Kraków...*, s. 587.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>41</sup> I. Homola, *Kraków za prezydentury Mikołaja Zybkiewicza*, Kraków 1976, s. 123.

<sup>42</sup> Kwota ta nie obejmuje dochodu z przedsiębiorstw miejskich. Por. R. Sikorski, *Część II. Rozszerzenie granic...*, s. 135.

<sup>43</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 377.

Znacznie wzrosła wysokość dochodów budżetu Lwowa w okresie autonomii. W 1900 r. kwota dochodów wynosiła 5,6 mln koron, a w 1911 r. 14,5 mln koron<sup>44</sup>. Na rok 1914 planowano dochody ogółem w wysokości 19,5 mln koron, w tym dochody zwyczajne 10,9 mln koron<sup>45</sup>. Pod koniec pierwszej dekady XX w. dominującą kategorią były dochody z majątku, kapitałów i przedsiębiorstw miejskich (w obu miastach około 60% dochodów zwyczajnych ogółem), udział zaś dochodów z podatków i opłat w Krakowie wynosił 37,2%, a we Lwowie 33%<sup>46</sup>. Takie zmiany struktury wynikały z prowadzonej w obu miastach polityki rozwojowej opartej o zasoby majątku trwałego oraz uruchamianie przedsiębiorstw miejskich przynoszących gminie dochód. Należy też zwrócić uwagę na niski udział w dochodach zwyczajnych kwot otrzymywanych subwencji. Oznacza to, że prawie cały dochód budżetu zwyczajnego powstawał w mieście, bazując na istniejącej w nich gospodarce oraz majątku. Wysokość dochodów zwyczajnych była jednak zbyt niska, aby miasta mogły prowadzić dynamiczną politykę rozwojową, stąd też w okresie autonomii często korzystały z kredytów. Podnosił to m.in. prezydent Józef Dietl, który stał na stanowisku, że nie należy się obawiać obciążających budżet miejski pożyczek, „gdyż zły stan finansowy minie a zrealizowane przy udziale zewnętrznych środków inwestycje pozostaną”<sup>47</sup>. Podobną politykę prowadził Juliusz Leo<sup>48</sup> jak i władarze innych miast galicyjskich. Bez udziału środków zewnętrznych nie było możliwości rozbudowy koniecznych urządzeń i przedsiębiorstw komunalnych.

.....  
<sup>44</sup> W tej kwocie zawarte są budżety dochodów z przedsiębiorstw miejskich. Ibidem.

<sup>45</sup> Wraz z dochodami z przedsiębiorstw miejskich, por. B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne miasta Lwowa*, Lwów 1914, s. 3.

<sup>46</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 377.

<sup>47</sup> A. Chmiel, *Ustrój Krakowa w XIX wieku (w zarysie)*, [w:] *Kraków XIX w.*, „Biblioteka Krakowska” nr 72, Kraków 1932, s. 150.

<sup>48</sup> Prezydent Juliusz Leo w swoim pierwszym programie polityki miejskiej z 1904 r. na pierwszym miejscu postawił sanację finansów miejskich, do czego wstępem miało być odciążenie ludności Krakowa od podatków państwowych, aby nie odczuwała dotkliwie stosunkowo wysokich podatków gminnych. Drugim czynnikiem miało być zwiększenie wpływów z majątku miejskiego i przedsiębiorstw miejskich. Poprawę finansów miejskich miała również zapewnić konwersja długów miejskich. Por. C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo – twórca Wielkiego Krakowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986, s. 37.

Dochody zwyczajne obejmowały dochody własne, w tym z podatków i opłat, oraz subwencje<sup>49</sup>. W budżecie Krakowa pojawiały się także środki pochodzące z darowizn prywatnych<sup>50</sup>. Ważną rolę w finansowaniu inwestycji miejskich w Krakowie odgrywała Kasa Oszczędności miasta Krakowa. Była ona nie tylko instytucją kredytową, ale też dzięki jej wsparciu Kraków uzyskiwał środki na restaurację zabytków<sup>51</sup>.

Według Edwarda Strasburgera w polityce kredytowej Krakowa w dobie autonomicznej wyodrębnić można dwa okresy. Pierwszy trwający do początków XX w., kiedy to polityka komunalna miasta była „przykrojona do potrzeb małego miasta, bojaźliwa i mało przedsiębiorcza”<sup>52</sup>. Gmina zaciągała pożyczki w różnych instytucjach kredytowych w różnorodnych formach: pod zastaw nieruchomości, na weksle, często na niekorzystnych warunkach i krótki termin. Taka dorywcza polityka była niezgodna z wymogami racjonalnej polityki miejskiej. W okresie drugim gmina zaczęła uprawiać bardziej śmiałą politykę komunalną, postanawiając zaciągnąć wielką pożyczkę obligacyjną w wysokości 23,6 mln koron<sup>53</sup>. Wysokość długów zaciągniętych przez gminę Kraków w 1900 r. wynosiła według pierwotnej kwoty 7,7 mln koron, z końcem tegoż roku została do spłacenia kwota długu 6,4 mln koron. Na zadłużenie to składały się dwie pożyczki po 3 mln koron. Z pożyczki loteryjnej zaciągniętej w 1872 r. miasto wydało na wykonanie bruków i dróg 708 tys. koron, 540 tys. koron na odnowienie Sukiennic oraz 514 tys. na budowę szkół, pozostałą zaś kwotę na mniejsze inwestycje<sup>54</sup>. Z drugiej pożyczki zaciągniętej w 1892 r. w czeskiej Kasie Oszczędności w Pradze, miasto przeznaczyło na budowę szkół 581 tys. koron, nieco ponad milion koron na

<sup>49</sup> W Krakowie i Lwowie wysokość subwencji w globalnej kwocie dochodów zwyczajnych była znikoma.

<sup>50</sup> Por. J. Purchla, *Matecznik polski...* Podobnie było we Lwowie, por. K. Jakubowski, *Fundacje zostające pod zarządem Gminy Miasta Lwowa*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu...*, s. 426 i n.

<sup>51</sup> Na rzecz ratowania zabytków w Krakowie Kasa przeznaczyła znaczne kwoty, m.in.: 800 tys. koron na remont Wawelu po zdewastowaniu go przez wojska austriackie, 116 tys. koron na remont Kaplicy Zygmuntowskiej, 78 tys. koron na restaurację kościoła Najświętszej Marii Panny. Na budowę gmachu Muzeum Techniczno-Przemysłowego Kasa przeznaczyła 350 tys. koron, a 600 tys. koron na wykup 600 morgów lasu na Woli Justowskiej jako daru dla Krakowa z przeznaczeniem na park (Las Wolski).

<sup>52</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 534.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> R. Sikorski, *Cz. II. Rozszerzenie granic...*, s. 168–169.

budowę teatru, 531 tys. koron na budowę kanałów i mostów. Ponadto władze miasta zaciągnęły w Banku Krajowym pożyczkę w kwocie 3,6 mln koron na budowę wodociągu<sup>55</sup>. Wysokość zaciągniętych długów na koniec 1911 roku wynosiła dla Lwowa – 44 mln koron, a dla Krakowa – 37,6 mln koron<sup>56</sup>. W 1913 r. zadłużenie Krakowa w jego ówczesnych granicach wynosiło ponad 52 mln koron. Z tego prawie połowa sumy przypadła na długi obciążające miejski fundusz obrotowy. W porównaniu z wartością majątku miejskiego zadłużenie stanowiło 71%<sup>57</sup>.

Odmienna była dynamika przyrostu zadłużeń w okresie funkcjonowania samorządu w Krakowie i Lwowie. Największy przyrost zadłużenia Krakowa wystąpił w pierwszej dekadzie XX w.: w 1900 r. (3,6 mln koron), w 1904 r. (6,8 mln koron), w 1909 r. (14 mln koron). Dla Lwowa najwyższy przyrost zadłużenia pojawił się w latach: 1895 (20 mln kor.), w 1900 (6,5 mln kor.) oraz w 1908 (14 mln kor.) Różnice te wynikały z odmiennych harmonogramów realizacji planu inwestycyjnego. Dla Lwowa – podjęto go szybciej z uwagi na Wystawę Krajową w 1894 r. W Krakowie natomiast istotnymi czynnikami powodującymi wzrost zadłużenia było rozszerzenie obszaru miasta poprzez przyłączenie sąsiednich gmin i wynikające z tego nowe potrzeby inwestycyjne, a także zaciąganie nowych długów na spłatę dawnych<sup>58</sup>. W 1909 r. Kraków przystąpił do częściowej emisji wielkiej pożyczki w wysokości 23,6 mln koron<sup>59</sup>. Z całej kwoty zaciągniętej w 1909 r., tj. 14 mln koron, 2,2 mln koron przeznaczono na spłatę wcześniej zaciągniętej pożyczki na budowę elektrowni; kwotę 2,1 mln koron na konwersję długu, a kwotę 1,6 mln koron na spłatę dwóch krótkoterminowych pożyczek z lat 1907 i 1908. We Lwowie także występowało zjawisko rolowania długu, które wraz z kosz-

<sup>55</sup> Ibidem, s. 169–170.

<sup>56</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 478, 482.

<sup>57</sup> E. Adamczyk, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. IV: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna i J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 112–113.

<sup>58</sup> D. Hołuj, *Samorząd miejski...*, s. 99.

<sup>59</sup> E. Adamczyk, *Samorząd Krakowa...*, s. III. Starania o zaciągnięcie wielkiej pożyczki inwestycyjno-konwersyjnej w wysokości 24 mln koron drogą emisji 4% obligacji komunalnych podjął prezydent Leo w 1907 r. Rada Miejska mimo wyrażanych wątpliwości projekt uchwaliła. Lecz pomimo prowadzonych przez Lea pertraktacji z instytucjami finansowymi, ze względu na wysoką stopę procentową realizację pożyczki trzeba było odsunąć na późniejszy okres. Por. C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, s. 100.

tami finansowania pożyczek opiewało na ok. 10 mln koron<sup>60</sup>. Oba stołeczne miasta korzystały wielokrotnie z zewnętrznych zwrotnych źródeł zasilania budżetu, poziom zaś wydatków powodował konieczność zaciągania nowych kredytów na spłatę już pobranych. Analiza kierunków wykorzystania środków pozyskanych w drodze kredytu wskazuje na występowanie w obu miastach pewnych analogii. Pierwszą z nich jest zaciąganie pożyczek na inwestycje prorozwojowe, jak też na rolowanie istniejącego zadłużenia<sup>61</sup>. Przeznaczenie środków z pożyczek na inwestycje wynikało nie tylko z przyjętej strategii działania władz gminy, ale także regulowane było Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 1 kwietnia 1891 r., w którym wskazano, że pożyczki powinny być przeznaczane na cele inwestycji nadzwyczajnych o charakterze użyteczności publicznej, dające miastom potencjał rozwojowy oparty o nadwyżkę uzyskanych efektów nad aktualnymi potrzebami ośrodka<sup>62</sup>.

Większe miasta galicyjskie posiadały niewielką liczbę dochodowych przedsiębiorstw miejskich. Przeważały wśród nich rzeźnie, browary, cegielnie, wapienniki. Dlatego w strukturze dochodów miast galicyjskich w latach 70. XIX w. ważną pozycję zajmowały te, uzyskiwane z propinacji<sup>63</sup> i opłat od napojów. Najwyższe dochody z tego źródła uzyskiwał Przemyśl (62 084 złr, co stanowiło 66% ogółu dochodów) i Tarnopol (57 317 złr, co stanowiło 68% ogółu dochodów).

W 1886 r. najwyższą kwotę dochodów budżetowych wykazywał Jarosław (224,6 tys. złr), kolejne pozycje zajmowały Tarnów, Stanisławów, Kołomyja i Przemyśl. Rozpatrując strukturalnie dochody zwyczajne miast według źródła ich pochodzenia, nadal największą pozycję stanowiły dochody z propinacji i opłat od napojów. Największe wpływy z tego źródła dochodów wykazały Tarnów i Przemyśl<sup>64</sup>.

Budżety miast galicyjskich na progu XX wieku (w 1901) wskazywały na wzrost dochodów<sup>65</sup>. W grupie większych miast galicyjskich

<sup>60</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 482–483.

<sup>61</sup> D. Hołuj, *Samorząd miejski...*, s. 101.

<sup>62</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 486.

<sup>63</sup> Propinacja to prawo do wyrobu i dystrybucji napojów alkoholowych.

<sup>64</sup> W Przemyślu udział dochodów z propinacji, w ogólnej sumie dochodów wynosił przeciętnie 60%. Por. M. Dalecki, *Gospodarka finansowa samorządowych władz miejskich Przemyśla w latach 1867–1914*, Rocznik Przemyski t. 28, 1991/92, s. 203.

<sup>65</sup> Reforma walutowa dokonana w monarchii austro-węgierskiej w 1892 r. wprowadziła koronę w miejsce złotego reńskiego. Wartość korony równała się połowie złotego reńskiego.

czołową pozycję w globalnej sumie dochodów zajmował Nowy Sącz. Na drugim miejscu znajdował się Stanisławów, i co ważniejsze jego budżet w porównaniu do 1886 r. został zrównoważony, co świadczyć może o skuteczności działań naprawczych prowadzonych przez Wydział Krajowy. Na dalszych pozycjach znajdowały się Rzeszów, Przemyśl, Kołomyja i Tarnów. W Jarosławiu i Stryju dochody przekroczyły nieco 300 tys. koron. W innych ośrodkach dochód wynosił poniżej 300 tys. koron. W kategorii dochodów nadzwyczajnych wyróżniał się Nowy Sącz, który zaciągnął kredyt w kwocie ponad 800 tys. koron, inne miasta nie wykazywały z tego tytułu wpływów (poza Stanisławowem i Brodami).

W strukturze dochodów zwyczajnych większych miast galicyjskich nadal najważniejszą pozycję zajmował dochód z propinacji i opłat konsumpcyjnych<sup>66</sup>. Czołowe miejsce pod względem wysokości wpływu z tego źródła (wyraźnie odbiegające od przeciętnej) zajmował Przemyśl, następnie Stanisławów, dalej Tarnów i Kołomyja. Pozostałe miasta, oprócz Brodów, osiągnęły wpływy od 100 tys. do 200 tys. koron, Brody wykazały dochód poniżej 100 tys. koron. W kategorii dochodów zwyczajnych poza tymi z propinacji i opłat konsumpcyjnych brak jest wyraźnie znaczących źródeł dochodu. Znaczniejsze dochody z przedsiębiorstw miejskich wykazały Stanisławów i Rzeszów, Podgórze 2 tys. koron, a pozostałe miasta nie wykazywały z tego źródła żadnych wpływów<sup>67</sup>.

Innym źródłem dochodów były dodatki do podatków. Choć samorządy dostrzegały, że jest to niepopularne wśród społeczności miejskiej źródło zasilania budżetu, niemniej jednak z niego korzystały. Wcale niemałe wpływy osiągnęły niektóre miasta większe z tytułu dodatków do podatków bezpośrednich. Wyróżniały się tu Tarnopol, Tarnów, Przemyśl oraz Kołomyja. Dodatki do podatków konsumpcyjnych przyniosły znaczące wpływy w Stanisławowie i Kołomyi.

Kolejne źródło dochodów do budżetu stanowiły opłaty targowe i inne. W tej kategorii wpływów wyróżniały się Podgórze i Stanisławów. Dla kilku miast istotne wpływy pochodziły z koszar i kwaterek. Wyraźnie zaznaczały się tu wpływy z tego źródła w Stani-

<sup>66</sup> A. Codello, *Samorząd miasta Rzeszowa...*, s. 58.

<sup>67</sup> K. Broński, *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w okresie autonomii*, Kraków 2003, s. 141.

slawowie i Rzeszowie, które wyniosły ponad 100 tys. koron. Nieco ponad 50 tys. koron wpłynęło z tego tytułu do budżetu w Brodach i Kołomyi, ponad 40 tys. koron w Tarnopolu i Tarnowie. Na dalszych pozycjach znajdowały się Nowy Sącz, Przemyśl i Jarosław. Wpływy z odsetek od papierów wartościowych wykazywały Stanisławów i Drohobycz.

W 1906 r. najwyższą kwotę dochodów w grupie większych miast galicyjskich wykazywał Rzeszów, co wynikało z zaciągnięcia przez miasto znacznej pożyczki. Na drugim miejscu lokował się Stanisławów, który nie wykazywał istotnych wpływów z tytułu zaciągnięcia kredytu. W strukturze dochodów czołowe miejsce nadal zajmowały dochody z dzierżawy propinacji. Największą pozycję dochodów z tego tytułu wykazywał Przemyśl, a także inne miasta, gdzie stacjonowały garnizony (m.in. Tarnów, Jarosław, Kołomyja). Zmieniennym rysem gospodarki wielu miast galicyjskich były deficyty budżetowe<sup>68</sup>. Zasadniczą ich przyczyną były podejmowane inwestycje budowlane i przemysłowe<sup>69</sup>.

Z tego zasygnalizowanego przeglądu źródeł dochodów miast galicyjskich w okresie autonomicznym wynika, że nie był to okres jednorodny, charakteryzujący się trwałą tendencją zmian. Początkowe dziesięciolecie doby autonomicznej charakteryzowało rozchwianie budżetów gminnych, manifestujące się okresowym występowaniem większych lub mniejszych deficytów. Mogłoby to wskazywać na nieporadność samorządów w zakresie podejmowania decyzji kredytowych i inwestycyjnych, bądź też na niedbalstwo gospodarcze w zakresie skutecznego pozyskiwania dochodów. Przez prawie cały okres autonomii istotne źródło dochodów zwyczajnych stanowiły dochody z propinacji. Dotyczyło to zarówno Krakowa<sup>70</sup>, jak też innych miast galicyjskich. Coraz częściej dostrzegano pozorną zyskowność z propinacji, coraz szerzej podnoszono kwestie strat moralnych i ekonomicznych, jakie były związane z alkoholizmem w Galicji<sup>71</sup>. Przed zarządami miejskimi, w których propinacja była

<sup>68</sup> A. Codello, *Samorząd Rzeszowa...*, s. 56.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>70</sup> W 1911 r. podatek z propinacji przyniósł gminie Kraków dochody w wysokości 1,8 mln koron, podczas gdy wpływy z tytułu podatków bezpośrednich wynosiły 820 tys. koron. Por. E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 529.

<sup>71</sup> Jak zauważył E. Strasburger Kraków zajmował mało zaszczytne pierwsze miejsce wśród większych miast monarchii habsburskiej pod względem konsumpcji

ważnym źródłem dochodów, stanęły poważne zadania wcześniejszej regulacji stosunków finansowych, by likwidacja dochodów z propinacji, co miało nastąpić z końcem 1910 roku, nie rzutowała negatywnie na budżet miejski. Gminy broniły się przed zamierzonym zniesieniem prawa propinacji<sup>72</sup>, jednak decyzja ta została podjęta. Odcięcie źródła dochodu z dzierżawy tego prawa, zostało zrekompensowane przez specjalne dotacje z Wydziału Krajowego przez okres pięcioletni.

Pod koniec doby autonomicznej widoczna jest już większa troska o dochody budżetowe gmin. W pierwszym dziesięcioleciu XX. rośnie znaczenie dochodów nadzwyczajnych, związane z tendencją samorządów do zaciągania kredytów na cele inwestycyjne w Banku Krajowym, kasach oszczędności, a także innych instytucjach finansowych galicyjskich, czeskich i austriackich. Kredyt ten pomnażając majątek, pełnił rolę instrumentu napędowego gospodarki gminnej, gdyż stawał się odroczonym w czasie źródłem dochodów miejskich, a nie jak to miało miejsce wcześniej źródłem zwiększonych wydatków. Taki stan rzeczy był m.in. wynikiem dyscyplinujących działań Wydziału Krajowego, które zmusiły gminy do racjonalizacji działań gospodarczych. Niezgodny z przepisami i dość rozpowszechniony sposób pokrywania niedoborów finansowych stanowiło niekiedy zaciąganie przez magistraty pożyczek z funduszy celowych<sup>73</sup>.

Wydatki budżetu gminy krakowskiej w okresie autonomii wzrosły z 556,8 tys. koron w 1867 r. do 2,68 mln koron w 1900 r.<sup>74</sup>, a w 1911 r. wynosiły one już 8,9 mln koron<sup>75</sup>. W 1911 r. w struktu-

.....  
wódki i spirytusu. W 1906 r. roczna konsumpcja wódki i spirytusu wynosiła w Krakowie na głowę mieszkańca 8,24 l, we Lwowie 7,62 l, a w Wiedniu 3,46 l, Budapeszcie 3,22 l. Niska była natomiast konsumpcja wina na głowę mieszkańca, w Krakowie 5,99 l, we Lwowie 4,63 l. Dla porównania w Wiedniu było to 31,6 l, w Budapeszcie 40,2 l; por. *ibidem*, s. 423–424.

<sup>72</sup> Samorząd Rzeszowa już w 1883 r. czynił starania, aby zapobiec pozbawieniu miasta prawa propinacji jako „najgłówniejszego dochodu, którego opłaty miejscowe wynagrodzić nie zdołają”. Por. A. Codello, *Samorząd miasta Rzeszowa...*, s. 60.

<sup>73</sup> Fundusze celowe były tworzone dla finansowania konkretnych zadań będących w gestii samorządu miejskiego, które mogły być finansowane z jego budżetu, lecz uznawano, że lepszym rozwiązaniem będzie wyodrębnić dla nich osobny budżet. Por. M. Dalecki, *Gospodarka finansowa...*; S. Rejman, *Działalność samorządów gminnych...*, s. 59.

<sup>74</sup> R. Sikorski, *Cz. II. Rozszerzenie granic...*, s. 137.

<sup>75</sup> Kwota ta uwzględnia wydatki na funkcjonowanie przedsiębiorstw miejskich. Jak zaznaczył E. Strasburger przedsiębiorstwa te będąc w posiadaniu miasta

rze wydatków pierwsze miejsce zajmowały koszty funkcjonowania przedsiębiorstw miejskich (1,9 mln koron), na drugim miejscu były koszty zarządu miasta (ok. 1,2 mln koron), następnie koszty wodociągu i kanalizacji (1,1 mln koron), zarząd długu miejskiego (ok. 1 mln koron), oświata (970 tys. koron). Wydatki we Lwowie w 1911 r. wynosiły 14,5 mln koron. Pierwsze miejsce zajmowało utrzymanie gazowni, elektrowni i tramwaju (4,6 mln koron). Na drugiej pozycji były nakłady na cele oświatowe – 1,9 mln koron, na trzecim miejscu była obsługa długu miejskiego (1,6 mln koron), kolejno zarząd miasta 1,6 mln koron. Czynnikiem, które spowodowały wzrost wydatków w Krakowie były rosnące potrzeby inwestycyjne miasta w związku z rozszerzeniem jego granic (od 1910). Edward Strasburger wskazuje dodatkowe źródło wzrostu tych wydatków w wyniku podniesienia wynagrodzeń w magistracie<sup>76</sup>.

Porównując wydatki Lwowa i Krakowa w latach 1890–1911 można stwierdzić, że obydwie miasta przeznaczały znaczne środki na tworzenie nowoczesnej infrastruktury i urzędzeń miejskich. Stosunkowo wysokim udziałem w strukturze wydatków obu miast zaznaczyły się te przeznaczane na: zdrowie publiczne i dobroczynność oraz na oczyszczanie miasta i zarząd majątkiem miejskim. Było to spowodowane znaczącym wzrostem majątku gminnego, co powodowało większe koszty jego utrzymania<sup>77</sup>.

W strukturze wydatków budżetowych Krakowa i Lwowa były także te, których poniesienie obliczone było nie tylko na zaspokojenie potrzeb społeczności miejskiej, ale także na zbudowanie silnych funkcji zewnętrznych tych ośrodków. Większe miasta galicyjskie ponosiły znaczne wydatki na spłatę długów i nabytki majątkowe. Na drugiej pozycji w strukturze wydatków znalazły się koszty zarządu miast. Kwoty w pozostałych grupach wydatków były zróżnicowane w poszczególnych miastach.

Samorządy miejskie szczególną uwagę koncentrowały na szkolnictwie. Wydatki na oświatę stanowiły poważną pozycję w budżecie zarówno Lwowa, jak i Krakowa. Oba miasta utrzymywały zarówno istniejące szkolnictwo, ale także tworzyły kolejne szkoły powszechne, wyposażając je jednocześnie w nową infrastrukturę stanowiącą całość z pozostałym jego majątkiem. Por. idem, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 36, 38.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 41–42.

<sup>77</sup> D. Hołuj, *Samorząd miejski...*, s. 98.

lokalową. Lwów w chwili przejęcia przez samorząd miejski zadań związanych ze szkolnictwem prowadził 18 szkół powszechnych, a w roku 1913 już 43 (obok szkół publicznych istniało także 20 placówek prywatnych)<sup>78</sup>. Wydatki Lwowa na cele oświaty zwiększyły się ze 102,6 tys. koron w 1870 r. do 2,19 mln koron w 1912 r.<sup>79</sup> W 1912 r. w Krakowie na majątku gminy figurowały 33 własne budynki szkół ludowych.

Dzięki staraniom tarnowskiej rady miejskiej powstało kilka nowych budynków szkolnych<sup>80</sup>. Podobnie było również w Stanisławowie. Były to szkoły powszechne oraz greckokatolickie seminarium duchowne. W Przemyślu rozbudowa bazy szkolnej nastąpiła dopiero w latach 90. XIX w.<sup>81</sup> Budowano też obiekty szkolne w innych miastach galicyjskich<sup>82</sup>. Inwestycje wodociągowe i kanalizacyjne pojawiały się w budżetach miast galicyjskich w 2. połowie XIX w., jako wyraz ówczesnych potrzeb coraz większych ośrodków miejskich.

Działalność gospodarcza gmin prowadzona była w ramach przedsiębiorstw miejskich. W okresie autonomicznym zaliczano do nich: gazownie, elektrownie, hale targowe. Nieco wątpliwości budziło wówczas zaliczenie do przedsiębiorstw przemysłowych rzeźni i wodociągów<sup>83</sup>.

W XIX w. nastąpiło znaczne poszerzenie zakresu wypełnianych przez gminę obowiązków, co było przede wszystkim wynikiem rozwoju miast. Wraz z szybkim postępem techniki powstawały też nowe możliwości zbiorowego zaspokojenia potrzeb materialno-bytowych mieszkańców. Te nowe zadania mieściły się w ramach obecnego pojęcia infrastruktury technicznej. Dla wypełnienia tych zadań samorząd sam występował jako producent lub wykorzystywał do tego celu kapitał prywatny. Był właścicielem zakładów i przedsiębiorstw, które prowadził we własnym zarządzie, oddawał ich prowadzenie

<sup>78</sup> S. Hoszowski, *Ekonomiczny rozwój Lwowa w latach 1772–1914*, Lwów 1935, s. 56.

<sup>79</sup> B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne...*, s. 6.

<sup>80</sup> S. Potępa, *Złota era Tarnowa: architektura i budownictwo w Tarnowie na przełomie XIX i XX w.*, Tarnów 1998, passim.

<sup>81</sup> F. Persowski, *Przemyśl po rządami austriackimi 1772–1918*, Przemyśl 1961, s. 186.

<sup>82</sup> Por. m.in. J. Dybiec, *Szkolnictwo*, [w:] *Dzieje Nowego Sącza*, red. F. Kiryk, S. Płaza, t. 2, Kraków 1993, s. 343–347; J. Malczewski, *Rozbudowa miasta*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. 2: *Rzeszów w czasach zaborów i niewoli (1772–1918)*, red. F. Kiryk, Rzeszów 1998, s. 247.

<sup>83</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 359–360.

w dzierżawę, bądź udzielał koncesji na świadczenie tego typu usług osobom lub przedsiębiorstwom prywatnym.

W 2. połowie XIX w. pojawiły się tendencje w kierunku „uspołeczniania” życia gospodarczego, w szczególności tych jego dziedzin, które dostarczały najbardziej potrzebnych do życia towarów i usług. System koncesyjny jako najwcześniejsza forma prowadzenia przedsiębiorstw zaopatrujących miasta w wodę, gaz, energię elektryczną i usługi komunikacyjne był stopniowo zarzucany przez wiele gmin. Najczęstszym powodem były skargi mieszkańców na wysokie ceny narzucane przez prywatne przedsiębiorstwa, jak też kiepska jakość świadczonych usług<sup>84</sup>. Za przejmowaniem tych przedsiębiorstw przez miasta przemawiały również możliwości zwiększenia dochodów miejskich.

W Krakowie już od momentu powołania samorządu w 1866 r. pojawiały się głosy o konieczności inwestycji w tym zakresie, jednak dopiero w 1897 r. przeszły one do fazy realizacji, ponieważ utworzone zostało biuro wodociągowe, wykonano badania wód gruntowych stwierdzając istnienie dobrych pokładów w okolicach Bielan. Wodociąg Miejski otwarto w roku 1901. Od 1880 r. także rozpoczęto przebudowę na nowoczesne betonowe kanały kanalizacyjne, które pozwoliły miastu na obsłużenie nie tylko odprowadzania wód deszczowych i kuchennych, ale także i nieczystości kloacalnych.

Lwów rozpoczął gruntowne zmiany w systemie wodno-kanalizacyjnym od wymiany kanałów na betonowe (od 1879) oraz zasklepienia Pełtwi i Pasieki<sup>85</sup>. Zabiegi te były niezbędne, ponieważ Pełtew stanowiła otwarty kanał miejski. Wydatny wzrost wydatków na powyższe cele odnotowano we Lwowie po 1890 r., co wynikało z rozwoju miasta, w szczególności zaś budownictwa, a stąd wzrost zapotrzebowania na instalacje wodno-kanalizacyjne. W 1901 r. oddany został do użytku miasta nowy wodociąg we Lwowie<sup>86</sup>.

Ponieważ w ówczesnych regulacjach prawnych nie istniały maksymalne progi zadłużenia liczone w stosunku do określonych

<sup>84</sup> L. Biegeleisen, *Zagadnienia ekonomiki komunalnej*, Warszawa 1928, s. 54–55.

<sup>85</sup> M. Kowalczyk, *Rozwój terytorialny miasta*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895*, Lwów 1896, s. 326–328.

<sup>86</sup> Początkowo miasto zaopatrywało się w wodę z pobliskich źródeł, co było jednak niewystarczające dla rozwijającego się ośrodka. Stąd też w latach 1899–1901 podjęto budowę nowoczesnego wodociągu. Nowoczesną kanalizację miasto zaczęło tworzyć od 1879 r.; długość sieci wzrosła z około 15,5 km w 1870 r. do 89,9 km w roku 1911.

wartości budżetu, poziom bezpiecznego dla lokalnych finansów publicznych zadłużenia obliczany był jako różnica wartości majątku i wysokości długu. Taka różnica wynosiła w 1910 r. odpowiednio: dla Lwowa – 38 mln koron, dla Krakowa – 25 mln koron, co ocenione zostało jako rezultat optymistyczny w zakresie płynności budżetu<sup>87</sup>.

W ramach prowadzonej przez miasta działalności samozaopatrzeniowej w 2. połowie XIX w. następowała reforma w zakresie własności poszczególnych przedsiębiorstw miejskich oraz ich modernizacja techniczna. W latach 70. XIX w. gazownie miejskie stanowiły własność prywatną lub towarzystw (np. towarzystwa dessauskiego). Dopiero pod koniec XIX w. gazownie przechodziły w drodze wykupu na własność gmin. Przykładem może być gazownia krakowska, która została uruchomiona w 1857 r. na mocy umowy zawartej pomiędzy niemieckim towarzystwem dessauskim a gminą miasta Krakowa. Umowa ta zawarta na 25 lat dawała towarzystwu wyłączne prawo oświetlania miasta, dostarczania gazu odbiorcom prywatnym i wykonywania urządzeń gazowych. W 1882 r. mijał 25-letni okres koncesji towarzystwa. Początkowo samorząd krakowski planował wybudowanie własnej gazowni, później brano pod uwagę przejęcie gazowni od towarzystwa. Cena wyjściowa wynosiła milion złr co przekraczało dwukrotnie dochody gminy w 1880 r. Po negocjacjach gmina wykupiła gazownię za kwotę 460 tys. złr i zrezygnowała z budowy własnej<sup>88</sup>.

Gazownię w Stanisławowie wybudował w 1874 r. i prowadził prywatny przedsiębiorca, który w 1885 r. sprzedał ją gminie. Ze względu na rosnącą konsumpcję gazu, w 1902 r. uruchomiono nową gazownię, która zapewniła pokrycie zapotrzebowania na gaz jedynie do 1910 r. Jednak do wybuchu I wojny nie udało się dokonać rozbudowy zakładu<sup>89</sup>. W Rzeszowie gazownię miejską uruchomił samorząd miejski w 1900 r. W Tarnowie władze lokalne wykupiły gazownię od prywatnego przedsiębiorcy w 1909 r.

Problematyka rozwoju oświetlenia miast galicyjskich stanowiła ważny wykładnik procesów modernizacji tkanki urbanistycznej. Przełomem w zakresie oświetlenia publicznego było zastosowanie energii elektrycznej. W Przemysłu samorząd miejski udzielił Ban-

<sup>87</sup> E. Strasburger, *Gospodarka naszych wielkich miast...*, s. 73.

<sup>88</sup> E. Adamczyk, *Samorząd Krakowa...*, s. 96–97.

<sup>89</sup> K. Broński, *Rozwój gospodarczy większych miast...*, s. 151–152.

kowi Hipotecznemu we Lwowie koncesji na budowę i prowadzenie elektrowni na okres czterdziestu lat. Po upływie tego okresu zakład miał przejść bezpłatnie na własność miasta. Przewidywano również możliwość wcześniejszego wykupu zakładu przez miasto. Otwarcie zakładu nastąpiło w 1896 r. W 1899 r. elektrownię przejęła spółka Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo dla Przedsiębiorstw Elektrycznych, Wodociągów i Kanalizacji, której udziałowcem był Bank Hipoteczny. W 1907 r. gmina nabyła przedsiębiorstwo za kwotę 326 tys. koron wraz z inwentarzem za ponad 60 tys. koron<sup>90</sup>. W 1911 r. w Rzeszowie została uruchomiona elektrownia miejska wybudowana w oparciu o kredyt w wysokości 450 tys. koron, zaciągnięty przez samorząd miejski w Banku Krajowym. W Tarnowie prąd popłynął z elektrowni miejskiej do pierwszych odbiorców w 1910 r.<sup>91</sup> Elektrownia w Nowym Sączu działała od 1912 r.

Elektrownia miejska w Krakowie została uruchomiona w 1905 r. Budowę tej inwestycji poprzedziły wieloletnie dyskusje. Początkowo podlegała ona gazowni miejskiej, a od 1908 r. stała się odrębnym przedsiębiorstwem. Rosnący popyt na energię wymagał modernizacji inwestycji. Powiększono istniejące oraz wybudowano dwie nowe hale maszyn<sup>92</sup>. Jednymi z pierwszych przedsiębiorstw, od których rozpoczynano modernizację miast były rzeźnie. Inwestycje te realizowano ze środków własnych lub w oparciu o kredyty<sup>93</sup>. Nowe rzeźnie postawiły m.in. Bochnia, Nowy Sącz, Rzeszów, Gorlice, Wadowice. Podgórze posiadało na progu XX w. 10 zakładów i przedsiębiorstw miejskich o wartości 621 tys. koron. Były to: elektrownia, rzeźnia, dwa wapienniki, trzy kamieniołomy, dwie targowice z budynkiem targowym oraz hala targowa z chłodnią<sup>94</sup>.

Działalność samorządów miejskich obejmowała również prowadzenie miejskich instytucji użyteczności publicznej, a także instytucji publicznych realizujących określone funkcje miejskie, np. związane z kulturą i dziedzictwem narodowym. W Krakowie idea ta pojawiła się już w mowie programowej Józefa Dietla w 1866 r.<sup>95</sup>

<sup>90</sup> M. Dalecki, *Rozbudowa urzędzeń komunalnych Przemysła w latach 1867–1914*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1989, t. 6, s. 50–51.

<sup>91</sup> S. Rejman, *Działalność samorządów...*, s. 275.

<sup>92</sup> E. Adamczyk, *Samorząd Krakowa...*, s. 99.

<sup>93</sup> S. Rejman, *Działalność samorządów...*, s. 209.

<sup>94</sup> R. Sikorski, *Część II. Rozszerzenie granic...*, s. 185.

<sup>95</sup> J. Dietl, *Projekt uporządkowania Miasta Krakowa w ogólnych zarzysach skreślony przez Prezydenta Miasta 5 stycznia 1871*, Kraków 1871, s. 18.

Po zakończeniu remontu Sukiennic miasto oddało na potrzeby muzeum połowę odnowionego gmachu, tym samym rezygnując z dochodów, które mogłoby uzyskać z wynajmu tego obiektu. W 1883 r. otwarte zostało muzeum w Sukiennicach, którego funkcjonowanie i zbiory rokrocznie powiększały się dzięki wydatkom gminy oraz donacjom prywatnym.

Podobnie jak w Krakowie, tak i we Lwowie samorząd podjął na początku XX w. inicjatywę założenia muzeum o charakterze narodowym<sup>96</sup>. Na lokalizację tej instytucji została wybrana Kamienica Królewska (zwana także Kamienicą Sobieskich). W budżetach obu wielkich miast galicyjskich znalazły się także znaczące wydatki na infrastrukturę kulturalną obejmującą budowę nowych gmachów teatralnych. Nowy teatr miejski we Lwowie powstał pod koniec XIX w. Całkowity koszt jego realizacji wyniósł ponad milion koron, z czego 300 tys. otrzymało miasto od Sejmu krajowego.

Koncepcja budowy nowego gmachu teatralnego w Krakowie pojawiła się wkrótce po powstaniu samorządu miejskiego. Realizacja tej idei napotkała jednak na szereg trudności i nowy Teatr Miejski otwarto dopiero w 1893 r.<sup>97</sup> Realizację infrastruktury kulturalnej podejmowały także prowincjonalne miasta galicyjskie, np. w Stanisławowie w 1891 r. powstał okazały jak na ówczesne czasy budynek teatru miejskiego.

W 1911 r. Lwów prowadził kilka przedsiębiorstw miejskich, do których należały: rzeźnia, wodociąg, gazownia<sup>98</sup> i zakłady elektryczne<sup>99</sup>. W Krakowie w 1913 r. funkcjonowały następujące przedsiębiorstwa miejskie: rzeźnia, gazownia, wodociąg miejski i elektrownia.

Od 1901 r. Kraków posiadał także tramwaj elektryczny, który znajdował się początkowo w zarządzie towarzystwa akcyjnego (Krakowska Spółka Tramwajowa). W 1910 r. samorząd wykupił 95% akcji

<sup>96</sup> B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne...*, s. 57 i n.

<sup>97</sup> J. Purchla, *Teatr i jego architekt*, Kraków 1993, s. 51.

<sup>98</sup> Gazownia wyprodukowała w 1913 r. 7,6 mln m<sup>3</sup> gazu. W tym roku podjęto rozbudowę zakładu; por. B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne...*, s. 21.

<sup>99</sup> Elektryczne Zakłady Lwowa obejmowały tramwaj elektryczny i elektrownię; tramwaj elektryczny (od 1894 jako własność firmy Siemens i Halske), w 1896 r. został wykupiony przez miasto, zastąpił istniejący wcześniej tramwaj konny. Elektrownia powstała w 1900 r., w okresie od uruchomienia elektrowni do 1913 r. ogólna produkcja prądu wzrosła z 6,4 tys. do 113,6 tys. hektowatogodzin, por. S. Hoszowski, *Ekonomiczny rozwój...*, s. 104. Długość linii tramwajowych wzrosła z 8,3 km w 1894 r. do 24 km w 1914 r. por. B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne...*, s. 20.

spółki, co podyktowane było przestrzennym rozwojem miasta. Od tego momentu gmina zapewniła sobie wpływ na dalszy rozwój komunikacji tramwajowej. W trosce o rozwój przemysłu budowlanego prezydent Leo doprowadził do powstania w Krakowie Miejskiej Fabryki Materiałów Budowlanych<sup>100</sup>. Z początkiem 1913 r. została uruchomiona piekarnia miejska. Choć nie udało się samorządowi krakowskiemu uporać z problemami bytowymi społeczności, to w organizacji aprowizacji miejskiej Kraków wyprzedził inne miasta w monarchii habsburskiej<sup>101</sup>. Było to niewątpliwą zasługą prezydenta Lea, który swoje wysiłki koncentrował na działaniach w zakresie uporządkowania gospodarki komunalnej oraz poprawy kondycji ekonomicznej miasta<sup>102</sup>.

W konkluzji należy zauważyć, że utworzony na progu autonomii samorząd gminny na trwale wpisał się w przestrzeń Galicji. Instytucja ta została wyposażona w różne rozwiązania prawne, zależne od statusu i wielkości miejscowości, w której urządzano gminę. Odrębnie potraktowane zostały gminy wiejskie i mniejsze ośrodki miejskie, osobno 30 miast znacznie większych, oraz indywidualnie – dwa wielkie miasta, które otrzymały własne statuty. W okresie autonomii nastąpił znaczący wzrost budżetów miejskich. Było to wynikiem coraz lepszej gospodarki finansowej ośrodków miejskich, w tym również zaangażowania i odważnej polityki części włodarzy miast, którzy dostrzegali potrzebę realizacji inwestycji komunalnych przy wsparciu zewnętrznymi środkami finansowymi. Realizacja przedsięwzięć miejskich w miastach galicyjskich była niejednokrotnie wzorowana na rozwiązaniach wybranych przez samorządy innych miast europejskich, które posiadały już określone obiekty infrastrukturalne<sup>103</sup>. ©

### Streszczenie

Uzyskana w latach 60. XIX w. autonomia oraz utworzony samorząd gminny stały się istotnym czynnikiem rozwoju miast galicyjskich. Wybierane przez społeczność lokalną władze samorządowe podejmowały działania wpływające na poprawę warunków bytowych ludności. Samorząd był szansą dla rozwo-

<sup>100</sup> C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, s. 96.

<sup>101</sup> *Gospodarka gminna miasta Krakowa w sześcioleciu 1908–1914 oraz program na przyszłość*, Kraków 1914, s. 2.

<sup>102</sup> C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, s. 116.

<sup>103</sup> Por. B. Lewicki, *Gospodarstwo publiczne...*, s. 33–34.

Uwarunkowania gospodarcze funkcjonowania samorządu Krakowa...

ju miast, ale realizacja inwestycji prorozwojowych zależała od posiadanych przez gminy środków. Obowiązująca w okresie autonomicznym ustawa gminna pozostawiała samorządom swobodę w tworzeniu własnej polityki finansowej i inwestycyjnej, ograniczając ją tylko nielicznymi, koniecznymi ze względów społecznych przepisami. W okresie autonomii znacząco wzrosły budżety gminne, szczególnie w miastach większych. Było to wynikiem coraz lepszej gospodarki finansowej, w tym również odważnej polityki władarzy miast (prezydentów i burmistrzów), którzy dostrzegali potrzebę realizacji inwestycji komunalnych przy wsparciu zewnętrznymi środkami finansowymi. Rozbudowie i modernizacji poddano infrastrukturę drogową, podejmowano wiele nowych inwestycji komunalnych, m.in.: wodociągi, kanalizacja, gazownie, elektrownie. Powstało wiele budynków użyteczności publicznej. Inwestycje te poprawiały warunki bytowe ludności, a także przyciągały instytucje mające wpływ na rozwój gospodarki lokalnej.

**Słowa kluczowe:** samorząd lokalny, budżet, autonomia galicyjska, inwestycje komunalne, rozwój lokalny

The economic conditions of functioning of the self-government of Krakow and other cities in Galicia during the period of autonomy

Abstract

Obtained in the 1860s, the autonomy and the municipal government became an important factor in the development of Galician towns. Selected by the local community, local authorities took measures that improved the living conditions of the population. Self-government was a chance for the development of the cities, but the implementation of development-oriented investments depended on the funds held by the municipality. The local government law in force during the period of autonomy afforded the municipal local governments the freedom to create their own financial policies and investment, limiting it only with a few rules necessary for social reasons. During the autonomy the municipal budgets increased significantly, especially in larger cities. This was the result of steadily improving financial management, including the courageous policy of the rulers of cities (presidents and mayors) who perceived the need for the implementation of municipal projects with the support of external financial resources. The road infrastructure was expanded and modernized and a lot of new municipal investments were undertaken, e.g. water supply, sewerage, gas plants and power plants. Numerous public buildings were constructed. These investments improved the living conditions of the population and attracted institutions that influenced the development of the local economy.

**Keywords:** local government, budget, Galician autonomy, municipal investments, local development



ANNA JAKIMYSZYN-GADOCHA  
Uniwersytet Jagielloński

## Samorząd krakowski a infrastruktura żydowskiego Kazimierza

W okresie autonomii galicyjskiej Kraków był jednym z ważniejszych ośrodków miejskich na terenie Galicji. W 1869 r. liczył prawie 50 tys., w 1880 r. ok. 60 tys., dekadę zaś później 69 tys. mieszkańców. W 1900 r. zamieszkiwało go ponad 85 tys., a w 1910 r. 142,5 tys. osób<sup>1</sup>. Wzrostowi liczby mieszkańców towarzyszył stopniowy rozwój terytorialny miasta, które z obszaru liczącego na początku okresu autonomii 5,7 km<sup>2</sup>, rozrosło się przed wybuchem I wojny światowej do 41,42 km<sup>2</sup>. Kraków podzielony był na dzielnice, spośród których jedną z najgęściej zaludnionych był Kazimierz, stanowiący jednocześnie główne siedlisko ludności żydowskiej<sup>2</sup>.

W połowie XIX w. zróżnicowana wewnętrznie społeczność żydowska liczyła 13,5 tys. osób, w 1900 roku 25 tys., dekadę zaś później 32 tys. osób<sup>3</sup>. Wzrost liczebności członków krakowskiej gminy żydowskiej oraz postępujący proces asymilacji i akulturacji wiązał się także ze zmianą miejsca zamieszkiwania w obrębie granic Krakowa. Kazimierz wciąż stanowił jednak największe skupisko ludno-

---

<sup>1</sup> J.S. Bystroń, *Pięćdziesięciolecie samorządu Krakowa 1866–1916*, [w:] *Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1917*, Kraków 1916, s. 67, 73, 75–78; J.M. Małecki, *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, J. Mitkowski, Kraków 1979, s. 228–234, 313, 315, 350, 355, 357–361; *Statystyka miasta Krakowa*, Kraków 1912, s. 28, 65, 102–105, 123, 128.

<sup>2</sup> W latach 1335–1800 Kazimierz stanowił, niezależny od Krakowa, ośrodek miejski. W 1800 r. został włączony do Krakowa. Zob. S. Świszczowski, *Miasto Kazimierz pod Krakowem*, Kraków 1981.

<sup>3</sup> Ze względu na dynamiczny rozwój miasta, głównie za sprawą realizacji koncepcji tzw. Wielkiego Krakowa, zmniejszył się udział procentowy Żydów z 34 do 23% całej populacji miasta; „Rocznik Statystyczny Miast Polski”, Warszawa 1928, s. 5.

ści żydowskiej na terenie miasta, gdyż skłonność do jego opuszczania i przenoszenia się na teren innych dzielnic wykazywali przede wszystkim zamożniejsi i wykształceni członkowie społeczności żydowskiej. Podczas gdy na Stradomiu odsetek żydowskich mieszkańców z 38,7% w 1890 r. wzrósł w 1910 r. do 57,1%, a w Śródmieściu odpowiednio z 8,5% do 11,6%<sup>4</sup>, na Kazimierzu prawie nie uległ zmianie. W 1890 r. Żydzi stanowili 76,3%, a dwadzieścia lat później 75,2% ogółu. Jako że odpływ mieszkańców o żydowskim rodowodzie z Kazimierza nie był zjawiskiem masowym, a ograniczającym się do osób legitymujących się wysokim cenzusem majątkowym oraz wykształceniem, Kazimierz uznawano za dzielnicę zamieszkiwaną w przeważającej mierze przez ortodoksyjną i biedniejszą część żydowskich mieszkańców miasta lub osoby, które z różnych powodów decydowały się pozostać wśród współwyznawców, w dzielnicy, którą od wieków zamieszkiwała ludność żydowska<sup>5</sup>.

W okresie autonomii galicyjskiej w Krakowie doszło do ożywienia działalności inwestycyjnej oraz przekształceń architektoniczno-urbanistycznych, w dużej mierze wynikających z potrzeby usuwania wielu zaniedbań sanitarno-zdrowotnych. Tych zaś nie brakowało, w szczególności na Kazimierzu, gdzie obok obiektów oraz nieruchomości gminnych (m.in. synagog i domów modlitw, cmentarzy, mykwy, żydowskich szkół, jatek, szpitala czy siedziby władz kahalnych) znajdowały się nieruchomości należące do prywatnych właścicieli.

W jaki sposób w okresie pomiędzy 1867 a I wojną światową zmieniał się Kazimierz? Kto inicjował te zmiany i jakie były relacje między samorządem krakowskim a władzami żydowskimi oraz żydowskimi mieszkańcami Kazimierza w tym zakresie? Jakie procesy, zmiany inicjowane były odgórnie, wynikały z obowiązujących przepisów, jakie zaś stanowiły działania oddolne, wytworzone przez środowisko żydowskie? Mimo licznych badań z zakresu historii Żydów

<sup>4</sup> K. Karolczak, *Ludność żydowska w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemysł 1991, s. 252. Proces przenikania Żydów do innych dzielnic Krakowa przybrał na sile w okresie międzywojennym. Niemniej jednak na Stradomiu i na Kazimierzu Żydzi stanowili większość mieszkańców (wedle danych z 1921 r. odpowiednio 58% i 74%); *Żydzi kolonizujący polskie dzielnice Krakowa*, „18 Grudnia. Czwarta Jednostki Narodowe Krakowa”, 27 XI 1938, s. 2.

<sup>5</sup> T. Gąsowski, *Żydzi krakowscy w latach 1796–1939*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 15 (1988), s. 21–22.

krakowskich pytania te wciąż pozostają otwarte i czekają na pełną analizę. W ramach niniejszego artykułu zaprezentowane zostaną wybrane zagadnienia z tego zakresu przypadające na okres od lat 60. XIX w. po wybuch I wojny światowej<sup>6</sup>.

Jako że do zadań gminy należała zarówno administracja, jak i kontrola nad wyglądem miasta, czyszczenie i budowanie ulic, oświetlanie, zadrzewienie, zapewnienie komunikacji, regulowanie spraw sanitarnych, dostarczenie wody, czyszczenie kanałów etc., takie działania dotyczyły także Kazimierza. Proces odgórnego narzucania zmian w tym względzie regulowany odrębnymi przepisami policyjnymi, budowlanymi, sanitarnymi obowiązywał wszystkich mieszkańców miasta, bez różnicy wyznania. Ludność żydowska winna podporządkować się przepisom, na miarę posiadanych możliwości, w szczególności pod groźbą szeregu kar, w tym finansowych. Proces oddolny, inicjowany przez kręgi żydowskie, wynikał z potrzeby zmian wychodzących od samych mieszkańców, był efektem dysponowania kapitałem, możliwości dokonania udoskonaleń, przebudowy etc. Oba procesy spotykały się ze sobą. Jako że władze miejskie utrzymywały sporadyczny, by nie rzec rzadki kontakt z gminą żydowską wspólne wypracowywanie wielu rozwiązań miało miejsce w trakcie posiedzeń Rady Miejskiej, w której zasiadali przełożeni gminy. To za ich pośrednictwem, a także pozostałych reprezentantów społeczności żydowskiej przedstawiane były kwestie dotyczące Zboru oraz całego Kazimierza<sup>7</sup>.

Reprezentantem interesów całej wspólnoty w stosunku do władz miejskich był także każdy spośród krakowskich rabinów. W wielu sprawach, w szczególności kwestiach dotyczących zwyczajów żydowskich, sprzecznych z przepisami policyjno-sanitarnymi, zwracał się bezpośrednio do Magistratu, z pominięciem Reprezentacji gminnej<sup>8</sup>.

---

<sup>6</sup> Bez jednoznacznej odpowiedzi pozostają wciąż pytania dotyczące całego Krakowa, m.in. jaki był udział funduszy żydowskich w rozbudowie i unowocześnianiu Krakowa, w szczególności żydowskiego Kazimierza (wydatki na ten cel pochodziły bowiem m.in. z żydowskich podatków, czynszów czy dobrowolnych datków) i czy w ogóle, a jeśli tak to w jaki sposób przejmowanie kolejnych kamienic na trakcie prowadzącym w stronę Rynku przez kapitał żydowski wpłynęło na ich wygląd? Warto zwrócić uwagę na zaangażowanie Żydów w upiększanie miasta, na przykładzie łożenia na renowację Sukiennic; zob. Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Fundusz na odbudowę Sukiennic (1871–1873), sygn. SUK 30.

<sup>7</sup> A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy i ich gmina 1868–1918*, Warszawa 1994, s. 145.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 175.

Niezwykle istotne dla wzajemnych kontaktów między samorządem a mieszkańcami żydowskiego Kazimierza były również wizyty reprezentantów władz państwowych czy miejskich. W tym drugim przypadku warto zwrócić uwagę na udział prezydentów m. Krakowa, m.in. Józefa Dietla czy Ferdynanda Weigela, w posiedzeniach Reprezentacji Zboru oraz ich wystąpieniach poświęconych poziomowi sanitarnemu Kazimierza<sup>9</sup>.

W przedmiocie uporządkowania miasta Krakowa prezydent miasta Dietl kierował na początku lat 70. XIX w. do Rady Miejskiej pisma, w których prezentował swój punkt widzenia. W jednym z nich zwrócił uwagę, iż od przeszło 20 lat władze miejskie starają się

oczyszczyć Miasto z walających się lepianek, przysypywać stojące po przedmieściach bagniska, dopełniać niedokończonych kanalizacji, przynaprawiać zdezelowane bruki, usunąć szkodliwe tumany kurzu, zaopatrzyć wzmagającą się ilość ubogich miejscowych, pomnożyć liczbę szkół początkowych i na koniec podnieść upadające pomniki budowli<sup>10</sup>.

Prezydent Dietl postulował również m.in. wybudowanie głównych kanałów na Kazimierzu, uporządkowanie placów, dróg, ulic.

Tyle pilnem a może i najpilniejszym jest wybudowanie kanału na Kazimierzu, bo tam kanał dla nieczystości kloacnych zbudowany w okolicy Kirkowa w otwarty rozlewa się rów i przerzyna kawałek pola na rozszerzenie cmentarza żydowskiego zakupionego. Przez wybudowanie tego kanału cała okolica tamtejsza, dałaby się oczyścić a nawet kanał od klasztoru Bożego Ciała do Starej Wisły opuszczony, mógłby być połączony z wybudować się mającym kanałem, przez co Stara Wisła przynajmniej w okolicy wyższej i zaludnionej, straciłaby zabijające wyziewy. Korzyści stąd osiągnięte nie powinny odstraszać od wydatku, który jak na nasze Miasto, dość wysokim będzie, bo ma wynieść blisko 60 000 [złotych reńskich]. Jeśli oczyścimy Starą Wisłę z odpływów kanałowych na prawym brzegu, to cel odświeżenia powietrza w tej stronie Miasta tylko połowicznie osiągniętym zostanie, bo na

<sup>9</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>10</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 4459, 1870 (brak paginacji).

lewym brzegu są jeszcze dwa ujścia kanałowe w okolicy Stradomia mianowicie z klasztoru bernardynów i z domu Rządowego, komindego placu mieszczącego. Cały zaś Stradom bez dotąd kanałów i wody deszczowe oraz spłuczyny podworcowe spływają częścią otwartymi rowami, częścią rozplywają się do wspomnianych dwóch kanałów. Kanał na Stradomiu może być wpuszczonym do istniejącego już kanału obok ogrodu xx. Misjonarzy lub prowadzony do Nowej Wisły obok koryta Starej Wisły. W pierwszym razie 40 000 w drugim razie 60 000 kosztować będzie<sup>11</sup>.

Prezydent Dietl podnosił także kwestie wybrukowania Kazimierza:

Bruki. Obok wybrukowania ulic głównych Miasta, gwałtowna jest potrzeba wybrukować kamieniem kostkowym Stradom i główną ulicę na Kazimierzu, Stradom z Podgórzem łączącą, tam bowiem jest ruch największy i dlatego bruk zwykły, ledwo na lat trzy wystarcza. Ponieważ na Stradomiu powierzchnię 612 kosztem 24 480, a na ulicach Krakowskiej, rynku Kazimierskim i ulicy Mostowej przestrzeń 1009 – 40 360 kamieniem pieńkowym wyłożyć potrzeba, przeto wybrukowanie Stradomia i Kazimierza nakładu 64 840 wymagające, dopiero w latach 8 zakończyć się może<sup>12</sup>.

W 1882 r., gdy na Kazimierzu gościł prezydent Weigel, członkowie posiedzenia Zboru wysłuchali wystąpienia, w którym zwracał uwagę na konieczność oczyszczania tej części miasta. Poprosił zgromadzonych o wsparcie w podejmowanych w tym zakresie działaniach, a także zadeklarował pełną pomoc ze strony Magistratu. Odnosił się również do kwestii podejmowanej już przez prezydenta Dietla, a mianowicie placów targowych. Za prezydentury tego pierwszego wskazano plac Wolnica jako główne targowisko na terenie Kazimierza. Weigel sugerował, iż najdogodniejszym miejscem dla wymiany towarów jest ul. Szeroka, przeniesienie tam bowiem działalności handlowej pozwoli na udroźnienie placów Wolnica i Nowego oraz ulicy Kupa<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> Ibidem, 28 II 1873 (brak paginacji).

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> „Czas” 1882, nr 89, s. 2.

Na okres autonomii galicyjskiej przypadła także zmiana infrastruktury Kazimierza i Stradomia. Przystąpiono do zasypania koryta Starej Wisły (będącej głównym siedliskiem bakterii w okresie epidemii cholery). Ukształtowano kompozycję Plant Dietlowskich, wytyczono oś widokową w postaci ul. Starowiślnej, która skierowana była w stronę kościoła Mariackiego. Koncepcję tą realizowano w latach 70. XIX w. do wylotu ul. Miodowej, w latach 90. XIX w. przedłużono ją do Wisły, by w rezultacie wybudować Trzeci Most (realizację tego projektu zakończono w 1913). Uruchomiono także linie tramwajowe. Dla przykładu, w 1912 r. Magistrat zdecydował o budowie III linii tramwajowej prowadzonej od mostu do klasztoru pp. Norbertanek przez ul. Starowiślną<sup>14</sup>.

Wytyczano i przebijano nowe ulice<sup>15</sup>. Przystąpiono także do zabudowy łąk i pól leżących obok ul. Dietla i Starowiślnej. W latach 70. XIX w. zabudowano łąkę św. Sebastiana, dzięki czemu można było wytyczyć ulice św. Sebastiana, Zieloną (obecnie ul. Sarego), Połną (obecnie ul. Bogusławskiego), przy Plantach zaś ul. św. Gertrudy. W latach 80. XIX w. zabudowano tereny między ul. Dietla a Podbrzeziem – ulice Brzozową, Berka Joselewicza, przedłużenie ul. św. Sebastiana. Na początku XX w. przystąpiono do zabudowy dawnych gruntów augustiańskich i paulińskich, a mianowicie ulic Paulińskiej, Kordeckiego i Orzeszkowej<sup>16</sup>.

W rezultacie zabudowa znajdująca się na terenach pomiędzy Kazimierzem a Stradomiem, a także Stradomiem a Krakowem połączyła te dzielnice w jedną strukturę miejską.

Ludność żydowska, za pośrednictwem Rady Wyznaniowej Gminy Izraelskiej, występowała do Magistratu o nadanie lub zmiany nazw poszczególnych ulic z terenów Kazimierza. Tak rzecz się miała, dla przykładu w przypadku architekta Benjamina Torbe, zamieszkującego ulicę łączącą pl. Bawół z ul. św. Wawrzyńca. Jako że obszar ten nie miał swojej nazwy, Torbe, w imieniu mieszkańców tej ulicy, wystąpił w 1889 r. do Magistratu z prośbą o nadanie temu odcinko-

<sup>14</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 6897, 7 XI 1912.

<sup>15</sup> *Dzieje Krakowa*, t. III..., s. 228–237; B. Zbroja, *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*, Kraków 2005, s. 33–76.

<sup>16</sup> B. Krasnowolski, *Ulice i place krakowskiego Kazimierza*, Kraków 1992, s. 20–23 i n.

wi nazwy ul. Cicha<sup>17</sup>. W 1912 r. z kolei wystąpiono o zmianę nazwy niedawno powstałej ulicy, która leżała na linii Krakowskiej i placu Nowego i w powszechnej opinii nosiła nazwę Miedziuch. Chodziło o fragment tejże ulicy wzdłuż muru xx. Augustianów i Paulinów, obszar zabudowany nowymi, 3-piętrowymi kamienicami. Właściciele realności mieszczących się przy tej ulicy proponowali nazwę Polna, gdyż powszechnie tak była nazywana przez mieszkańców tego obszaru<sup>18</sup>.

Porządkowanie zabudowy i rozszerzanie ulic wiązało się z przejmowaniem przez Magistrat gruntów od prywatnych właścicieli, które następnie przeznaczane były na potrzeby ogółu. W 1871 r. Izrael Dawid Rosenzweig, właściciel parceli mieszczącej się przy ul. Podbrzezie, wystąpił do Magistratu o przyznanie odszkodowania za przejęcie części należącej do niego działki pod rozszerzenie ulicy<sup>19</sup>. Rada Miejska nabywała także całe parcele od ludności żydowskiej na potrzeby zmiany infrastruktury tej części miasta. W 1909 r. zdecydowano o zakupie parceli od Kopla Grunwalda, by przeprowadzić ulicę łączącą Szeroką z Miodową<sup>20</sup>. Niekiedy Magistrat zgadzał się na zamianę działek. Gdy porządkowano linię ulicy Dajwór, a także zabudowę przy pl. Bawół, rodzina Binenfeldów mająca dom przy tejże ulicy zdecydowała się zmienić układ wejścia do domu, by linia ulicy szła zgodnie z planami, niemniej jednak w zamian oczekiwała sąsiedniej działki, na której można będzie utworzyć wejście do domu<sup>21</sup>.

Gdy na mocy konstytucji grudniowej Żydzi otrzymali swobodę w podejmowaniu inwestycji budowlanych, na Kazimierzu i Stradomiu zaczęły powstawać nowe kamienice prywatne. Właśnie wówczas wzniesiona została największa, należąca do kupca win Mojżesza Ohrensteina, kamienica czynszowa na tym terenie, usytuowana u zbiegu ulic Dietla i Stradomia<sup>22</sup>. W rezultacie, Kazimierz był drugim po Śródmieściu obszarem z największą liczbą domów: w 1869 r. – 351, w 1900 r. – 451<sup>23</sup>. Na tym terenie panowała jednak

<sup>17</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 6553, 12 III 1889.

<sup>18</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 8719, 2 VII 1912.

<sup>19</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7523, 20 VI 1871 i n.

<sup>20</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7528, 26 II 1910 i n.

<sup>21</sup> Ibidem, 9 I 1900.

<sup>22</sup> J.M. Małecki, *Historia Krakowa dla każdego*, Kraków 2007, s. 213.

<sup>23</sup> Ł.T. Sroka, *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*, Kraków 2008, s. 31.

duża ciasnota, a wysokie budynki sąsiadowały z niską, drewnianą zabudową. Jako że zakup lub budowa nowych nieruchomości były świadectwem cenzusu majątkowego, lokatą kapitału czy oznaką prestiżu, nowo powstające obiekty odzwierciedlały aspiracje właścicieli, a także kunszt żydowskich architektów i budowniczych, którzy współuczestniczyli w ich powstaniu. Dla wielu Żydów, przede wszystkim adwokatów czy kupców, inwestycja w nieruchomość wiązała się także z innymi kwestiami. Szukali domów i parcel poza Kazimierzem, gdyż liczyli, iż w ten sposób zwiększą swoje dochody<sup>24</sup>.

Zamożni mieszkańcy Kazimierza, będący właścicielami nieruchomości, dbali o swe interesy wspólnie zrzeszając się w Stowarzyszeniu właścicieli domów<sup>25</sup>. O ubogich mieszkańców upominali się współwyznawcy. Wzmiankowany już fakt zasiedlania Kazimierza przez większość żydowską, a także dominacja wśród tejże grupy mniej zamożnych członków społeczności wpłynęła na wygląd i stan infrastruktury Kazimierza. Ten opisywany był bowiem zarówno w prasie codziennej, jak i raportach kierowanych do władz miejskich jako obszar podlegający zmianom infrastrukturalnym, lecz jednocześnie brudniejszy i bardziej zaniedbany niż reszta miasta. Z tego względu przystąpiono do usuwania dobudówek i porządkowania parceli, fasad, regulacji linii ulic<sup>26</sup>, ustalania przebiegu przejść czy schodów<sup>27</sup>.

Wzrastająca liczba mieszkańców niemających funduszy na zakup czy wynajem własnego lokum skłoniła środowisko Żydów postępowych do przedstawienia inicjatywy budowy tanich domów mieszkalnych przeznaczonych dla niezamożnej części współwyznawców. Projekt ten omawiany od lat 70. XIX w. nie doczekał się realizacji. Nie udało się bowiem na ten cel pożyczyć pieniędzy od miasta (30 tys. złr) i wybudować 2 domów z 18 mieszkaniami<sup>28</sup>. W latach 90. XIX w. Gmina pozyskała natomiast od miasta wykaz suten, w których mogli mieszkać ubodzy kazimierzanie<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>25</sup> ANK, Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 240–247, 980981 poz. 106.

<sup>26</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 6749, passim.

<sup>27</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7471, passim.

<sup>28</sup> B. Zbroja, *Miasto umarłych...*, s. 34.

<sup>29</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego [dalej: AŻIH], Gmina wyznaniowa żydowska w Krakowie, sygn. 107/216, 107/557, 107/558, 107/571.

Przy czym ta ostatnia kwestia – wynajmowanie piwnic i suterren na cele mieszkalne – stanowiła dość poważny problem, gdyż pomieszczenia te były zupełnie pozbawione światła i tym samym uznane przez Fizykat miasta Krakowa za nieodpowiednie do zamieszkiwania. W rezultacie Magistrat wydał zakaz zajmowania na cele mieszkalne głębokich piwnic pod rygorem użycia środków przymusowych<sup>30</sup>.

Jedną z najważniejszych, o ile nie najważniejszą, inicjatywą jaka miała miejsce na terenie Kazimierza w dobie autonomicznej było zasypanie koryta Starej Wisły i ukształtowanie Plant Dietlowskich z dwoma pasami jezdni i reprezentacyjnymi kamienicami. W okresie autonomii galicyjskiej rozwinięto w tej części miasta linię kanalizacyjną i wodociągową. Budowa infrastruktury sanitarnej szczególnie wodociągów, stacji uzdatniania wody i kanałów kanalizacyjnych, była tym istotniejsza, że w 1888 r. jedynie 31,6% gospodarstw domowych odprowadzało ścieki i fekalia do kanałów miejskich. Pozostałe posiadały doły kloacne, a 6,5% odprowadzało nieczystości do dwóch kolektorów z ujściami do Starej Wisły koło ul. św. Sebastiana oraz do Wisły pod Wawelem lub były wywożone beczkami poza miasto<sup>31</sup>. Plany w tym zakresie stanowiły załącznik do pracy *Zdanie sprawy i wnioski w przedmiocie budowy wodociągu regulickiego, przedstawione Radzie Miejskiej Krakowskiej przez komisję wodociągową*<sup>32</sup>. Budowa kanałów oznaczała zarazem przejmowanie prywatnych parceli. Działania te prowadzone były na mocy orzeczenia ck. namiestnictwa z 1 czerwca 1908 r.<sup>33</sup> Na tej podstawie, dla przykładu budowę kanału na przedłużeniu ul. św. Wawrzyńca od Starowiślnej poprowadzono na gruntach należących uprzednio do Pareńskiego i Seinfelda<sup>34</sup>.

Możliwość przeobrażeń infrastruktury miejskiej i gminnej uzależniono od posiadanych środków finansowych. Dla wspólnoty żydowskiej najistotniejsze były zmiany dotyczące instytucji gmin-

<sup>30</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7277, 9 VII 1905.

<sup>31</sup> W. Berner, *Stan sanitarny, ochrona zdrowia i sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej (lata 60./70. XIX w. – do 1914 r., „Przegląd Epidemiologiczny” 2008, nr 1, s. 183. Zob. również K. Dohnalik, *Geneza i rozwój wodociągów i kanalizacji Miasta Krakowa 1882–1982*, Kraków 1986.*

<sup>32</sup> *Zdanie sprawy i wnioski w przedmiocie budowy wodociągu regulickiego, przedstawione Radzie Miejskiej Krakowskiej przez komisję wodociągową*, Kraków 1889.

<sup>33</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7403, passim.

<sup>34</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 6601, 1912, passim.

nych, działających na tym terenie. Ich realizacja zaś możliwa jedynie wtedy, gdy gmina posiadała nadwyżki finansowe<sup>35</sup>.

Jedną z głównych bolączek stanowił stan synagog gminnych<sup>36</sup>. Większość mieszkańców Kazimierza – chasydów – korzystała bowiem (a co za tym idzie finansowała działalność) licznych prywatnych bożnic i domów modlitw<sup>37</sup>. W zakresie restauracji najwięcej dyskusji dotyczyło Synagogi Starej, na której remont środki wyasygnowano z Miejskiej Kasy Oszczędnościowej<sup>38</sup>. Z kolei w przypadku bożnicy Kupa pożar z 1876 r. zmobilizował władze do rozesłania okólników nakazujących ubezpieczenie krakowskich synagog w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń<sup>39</sup>. Zaproszenie ognia było bowiem poważnym problemem na gęsto zaludnionym i zabudowanym Kazimierzu, na terenie którego w 1867 r. raptem 41 na 346 domów pokryto materiałem ogniotrwałym<sup>40</sup>.

U schyłku lat 90. XIX w. pojawił się problem obecności w publicznych obiektach drzwi otwieranych do wewnątrz. Wśród miejsc o których była mowa wymieniano także synagogi i domy modlitw<sup>41</sup>. Wyszczególniono 44 budynki żydowskie z takim problemem mieszczące się przy ulicach Krakowskiej, Estery, Bożego Ciała, Miedziuch, Starowiślniej, Augustiańskiej, Podbrzezie, Wolnica, Agnieszki, Węglowej, pl. Nowym, Ciemnej, pl. Izaaka, Szerokiej, Stradomiu, przy Jakuba, Kupa, Dietla i Józefa<sup>42</sup>.

Poważną trudność stanowił także brak studni przy synagogach i domach modlitw (brak odpowiedniej ilości studni był powszechnym problemem w całym Krakowie). Zabrakło ich przy domu modlitw mieszczącym się przy ul. Szerokiej 16<sup>43</sup>, co było zalecane restryktem z dn. 20 kwietnia 1895 r. Władze bożnicy uzasadniały brak konieczności wprowadzenia studni faktem nieobecności w tym budynku lokatorów, którzy by z niej stale chcieli korzystać. Tym bar-

<sup>35</sup> A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy...*, s. 161.

<sup>36</sup> „Kraj” 1871, nr 279; AŻIH, Gmina wyznaniowa żydowska w Krakowie, sygn.107/191, 107/1012.

<sup>37</sup> A. Żbikowski, *Żydzi krakowscy...*, s. 186.

<sup>38</sup> B. Zbroja, *Miasto umarłych...*, s. 34–36, 51–60.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 188.

<sup>40</sup> J.S. Bystroń, *Pięćdziesięciolecie samorządu Krakowa...*, s. 74.

<sup>41</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7944, k. 373, 19 I 1898, 29 V 1907.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 7944, k. 393, 10 X 1896.

dziej, iż w okolicy przy ul. Szerokiej mieściły się dwie studnie miejskie, z których można było do woli czerpać wodę. Co więcej, zdaniem zarządców nieruchomości, nie było na podwórzu przed synagogą odpowiednio dużo miejsca na powstanie studni, a władze miejskie nie mogły zmuszać właścicieli do powiększenia działki przynależącej do tej nieruchomości<sup>44</sup>.

Zatwierdzenia wymagały także inne zmiany dotyczące wyglądu budynku. Z problemem wynikającym ze zmiany pokrycia dachu spotkał się zarządca tej samej bożnicy, na którego z tytułu wymiany poszycia bez zawiadomienia Magistratu i pozyskania stosownych zezwoleń nałożono karę finansową<sup>45</sup>. Stało się tak mimo że kilka lat wcześniej (w 1889) przełożeni uzyskali zgodę władz na taką zmianę, aczkolwiek jej nie wykonali z uwagi na brak środków finansowych<sup>46</sup>.

Dla Magistratu niezwykle istotne były także względy porządkowe – utrzymanie należytego stanu i czystości w poszczególnych bożnicach. Z tego powodu zalecane było regularne sprawdzanie stanu podłóg, wietrzenia i wybielenia ubikacji znajdujących się przy bożnicach. Upoważnione do kontroli komisje stwierdziwszy jakiegokolwiek nieprawidłowości przekazywały je Magistratowi, a ten zobligowany był zamknąć takowe obiekty. Zalecano, by ubikacje wietrzyć co najmniej 2 godziny dziennie, w porze zaś nocnej zamykać bożnice, o czym zawiadomiona była Dyrekcja Policji<sup>47</sup>. Nadto sprawdzono stan każdej z bożnic i domu modlitw, określając liczbę miejsc dla kobiet i mężczyzn, a także wielkość pomieszczeń<sup>48</sup>.

Bardzo istotną kwestią było również odprowadzenie nieczystości z poszczególnych domów modlitw i synagog. W latach 80. XIX w. zdecydowano o podłączeniu części bożnic do sieci kanalizacyjnej. Jedną z nich była synagoga Poppera, której przełożeni przedstawili odpowiednie plany wybudowania kloak<sup>49</sup>.

Problematyczne było również działanie rzeźni oraz gęsiarni. Jatki żydowskie, bo tak o tych pierwszych mówiono, były w złym stanie technicznym, w konsekwencji czego wielokrotnie je przenoszono z miejsca na miejsce. Początkowo ulokowano koło cmentarza, na-

<sup>44</sup> Ibidem, 21 V 1895, k. 505.

<sup>45</sup> Ibidem, 3 XI 1891, k. 526–555.

<sup>46</sup> Ibidem, k. 527.

<sup>47</sup> Ibidem, 28 IX 1892, k. 569.

<sup>48</sup> Ibidem, k. 575 i n.

<sup>49</sup> Ibidem, 30 VI 1884, k. 487.

stepnie przy ul. Dajwór, a na końcu przy pl. Nowym – klatki z ptakami oraz cały proces uboju starano się lokować poza gęsto zamieszkanym terenem. Z kolei gęsiarnia znajdowała się na gruncie miejskim przez Zbór od gminy dzierzawionym<sup>50</sup>. Parcela mieściła się za cmentarzem izraelickim przy linii kolejowej na Wiśle. Z uwagi na fakt, iż linia kolejowa Kraków-Kocmyrzów działała, a teren wokół gęsiarni nie został uporządkowany i znajdował się w rejonie ogniowym kolei, Magistrat upraszał o zachowanie czystości. Ptasie odchody nie miały zaś gdzie spływać i zanieczyszczały całą okolicę oraz grunty miejskie<sup>51</sup>.

Z uwagi na fakt, iż na XIX stulecie przypadał okres postępu cywilizacyjnego w wielu dziedzinach, nie ominął on także higieny osobistej, a co za tym idzie mykw. I chociaż łaźnie nie stanowiły w Krakowie żadnego *novum*<sup>52</sup>, władze pomne faktu, iż wielu mieszkańców nie przywiązywało dużej uwagi do higieny osobistej, zachęcały do korzystania z nich<sup>53</sup>. W przypadku żydowskich mieszkańców miasta, tego typu zachęty nie były konieczne, gdyż wynikały z obowiązku religijnego. Niezależnie jednak od wyznania użytkowników łaźni publicznych oraz zakładów kąpielowych, wszystkie tego typu obiekty miały sprzyjać zachowaniu zdrowia, a co za tym idzie podlegać kontroli władz budowlanych, policyjnych i sanitarnych. Te zaś zobligowane były do czuwania nad stanem budowlanym i sanitarno-epidemiologicznym tych obiektów oraz właściwym zachowaniem kąpiących się (istniały bowiem uzasadnione obawy, że zakłady stanowiąc będą miejsca schadzek i nierządu)<sup>54</sup>.

Na okres autonomii przypada także duża liczba nowych inwestycji gminnych. Pomysły przebudowy bądź wystawiania w miejsce istniejących już budynków nowych obiektów o takim samym przeznaczeniu stanowiły element polityki władz miasta Krakowa. Do nowych inwestycji finansowanych ze środków żydowskich należał

<sup>50</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 6912, 25 XI 1907.

<sup>51</sup> Ibidem, 28 I 1903.

<sup>52</sup> Historia łaźni publicznych sięgała w Krakowie wieków średnich.

<sup>53</sup> Podobną politykę prowadziły władze innych miast: A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 36–38. Więcej na temat zmian w sposobie postrzegania higieny: G. Vigarello, *Czystość i brud: higiena ciała od średniowiecza do XX wieku*, Warszawa 1996.

<sup>54</sup> Sprawa niestosownego zachowania stanowiła przedmiot wielu pism kierowanych przez Magistrat miasta Krakowa do Gminy Izraelickiej; ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 8059, *passim*.

szpital żydowski przy ul. Skawińskiej, a także nowy dom kahalny<sup>55</sup>. Tak było też dla przykładu z pomieszczeniami znajdującymi się na terenie cmentarza przy ul. Miodowej, w których przygotowywano do „ostatniej drogi” ciała zmarłych członków gminy. Działania zapoczątkowane przez decyzje miejskiego lekarza uznającego za niewłaściwe panujące tam warunki sanitarne, zaowocowały ostatecznie wybudowaniem nowego domu przedpogrzebowego, który oddany został do użytku w 1903 r.<sup>56</sup>

W okresie autonomii galicyjskiej społeczność żydowska uczestniczyła w procesie przemian Kazimierza. Było to możliwe nie tylko dzięki zaangażowaniu środków finansowych, lecz także działalności żydowskich architektów i budowniczych, zmianom inicjowanym przez Magistrat oraz samych mieszkańców tego terenu. Efekty tej działalności widoczne są po dziś dzień w infrastrukturze tej części miasta i stanowią niezbywalny ślad udziału ludności żydowskiej w tworzeniu lub współtworzeniu Krakowa. ©

### Streszczenie

Tekst poświęcony zmianom jakie zaszły w infrastrukturze krakowskiego Kazimierza w okresie autonomii galicyjskiej. Obszar ten zamieszkiwany w przeważającej mierze przez ludność żydowską stanowi przykład działania dwóch czynników: odgórnego (decyzji i przepisów władz miejskich) oraz oddolnego (oczekiwań, możliwości i potrzeb mieszkańców Kazimierza). Autorka prezentuje zmiany, jakie zaszły w tkance tego obszaru, sposób wypracowywania rozwiązań zmierzających do poprawy stanu sanitarnego oraz rozwoju urbanistycznego. Nadto zwraca uwagę na to, które z inicjatyw pochodziły od ludności żydowskiej oraz wzmiankuje reakcję środowiska na decyzje władz.

**Słowa kluczowe:** Kraków, Kazimierz, autonomia galicyjska, przeobrażenia, infrastruktura

### Kraków City Magistrate and the Infrastructure of the Jewish Kazimierz in the Age of Autonomy

### Abstract

The text is devoted to the changes that took place in the infrastructure of the Kraków Kazimierz in the age of the Galicia autonomy. The area, populated mostly by people of Jewish descent, is an example of two factors taking place: top-down (decisions and regulations of the local government) and bottom-

<sup>55</sup> B. Zbroja, *Miasto umarłych...*, s. 36–43, 61–71.

<sup>56</sup> ANK, Akta Magistratu m. Krakowa, sygn. Kr 8059, 28 IV 1903.



ANNA JAKIMYSZYN-GADOCHA

up (expectations, possibilities and needs of the citizens of Kazimierz). The author presents changes that took place in the core of this district, the way of creating solutions aiming at improving the sanitation and urban development. Furthermore, she points out which initiatives came from the Jewish community and mentions the populace reaction to the government's decisions.

**Keywords:** Kraków, Kazimierz, Galician autonomy, transformations, infrastructure

ŁUKASZ TOMASZ SROKA  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## Prezydenci Krakowa doby autonomicznej. Szkiec do portretu zbiorowego

Prezydenci Krakowa doby autonomicznej urosli do rangi symbolu. Kojarzmy ich nie tylko z reaktywacją samorządu, lecz także z ogólnym rozkwitem miasta, następującym po wielu dekadach stagnacji społecznej i gospodarczej. Doceniamy ich patriotyzm, dalekowzroczność, rozmach inwestycyjny i upór w działaniu. Mowa tu jednak o zasłużonych, acz górnołotnych hasłach. Nie wnoszą one zbyt wiele do publicznego dyskursu. Nie pozwalają nam lepiej poznać prezydentów jako określonej grupy. Uniemożliwia to wyciągnięcie wniosków, które byłyby pouczające także współcześnie. Nie pojawiła się dotąd monografia traktująca w sposób łączny o wszystkich prezydentach doby autonomicznej. Zresztą jak dotąd nie każdy z nich doczekał się własnej biografii. Upamiętniono więc prezydentów w wymiarze symbolicznym (np. nazywając ich imionami ulice), ale zaprzestano uczyć się o nich i od nich. Pionierskie badania Celiny Bąk-Koczarskiej zaowocowały znakomitą książką pt. *Juliusz Leo twórca wielkiego Krakowa*, która ukazała się w 1986 r.<sup>1</sup> Później jednak zabrakło naśladowców. Nastąpiły zmiany polityczne, które przyniosły otwarcie się Polski na świat. To z kolei zaowocowało modą na badanie tzw. wielkich i międzynarodowych tematów. Oczywiście nie ma w tym nic złego, bo zaległości w tej mierze były bardzo duże. Problem w tym, że trochę zapomnieliśmy o tym, że lepsze i głębsze poznanie świata, winno poprzedzić dobre rozpoznanie historii naszych małych ojczyzn, uświadomienie sobie własnych korzeni i tożsamości. Ten niekorzystny trend niewątpliwie

<sup>1</sup> Wydano ją we Wrocławiu.

przełamała głośna publikacja zatytułowana: *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, która ukazała się staraniem Urzędu Miasta Krakowa w 2010 r. pod redakcją Bogdana Kasprzyka. Wypada ufać temu, iż impuls, który wyszedł z krakowskiego magistratu zaowocuje wzrostem zainteresowania historią tutejszego samorządu i stojących na ich czele prezydentów. Niniejszy artykuł tego zapotrzebowania oczywiście nie wyczerpie. Jest to – w najlepszym wypadku – pierwszy szkic do portretu, który powinien przyjąć postać osobnej, krytycznej i analitycznej monografii.

Dla porządku przypomnieć trzeba kolejnych prezydentów Krakowa doby autonomicznej; jako pierwszego wybrano Józefa Dietla (13 IX 1866–18 VI 1874), następnie rządzili: Mikołaj Zyblikiewicz (2 VII 1874–7 II 1881), Ferdynand Weigel (17 II 1881–6 XI 1884), Feliks Szlachtowski (17 XI 1884–10 V 1893), Józef Edward Friedlein (24 V 1893–7 VII 1904) i Juliusz Franciszek Leo (11 VII 1904–21 II 1918). Nie zaliczam do tej zbiorowości, acz z kronikarskiego obowiązku wymieniam komisarza rządowego Juliana Ignacego Nowaka. Sprawował on pieczę nad Krakowem dość krótko (9 XI 1914–22 XI 1914), w czasie poważnej paniki towarzyszącej wybuchowi I wojny światowej, gdy skutek zagrożenia ze strony wojsk rosyjskich zarządzono ewakuację miasta. Kraków opuścili więc jego władarze, a Namiestnictwo we Lwowie 9 listopada tego samego roku rozwiązało Radę Miejską i powołało Nowaka na komisarza. Leo zdołał wrócić do Krakowa jeszcze w tym samym miesiącu, ale Nowaka zatrzymał u swego boku, bo ten okazał się całkiem sprawnym administratorem. Zatem interesująca nas tutaj społeczność liczyła sześć osób. Spośród sześciu prezydentów tylko Friedlein urodził się w Krakowie. Dietl przyszedł na świat w Podbużu koło Drohobycza, Zyblikiewicz w Starym Mieście koło Sambora, Weigel i Szlachtowski we Lwowie, a Leo w Stebniku koło Drohobycza. Widzimy więc, że 100% spośród przyjezdnych prezydentów wywodziło się z Galicji Wschodniej. Wyrażoną prawidłowość, polegającą na tym, że rządy w Krakowie sprawowali przyjezdni, dostrzegamy również w innych miastach, np. we Lwowie. Tam spośród dziesięciu prezydentów doby autonomicznej siedmiu urodziło się poza Lwowem. Scenariusz, wedle którego prym w mieście wiodą alochtoni jest znany nie tylko w Krakowie i we Lwowie XIX stulecia; występuje w zasadzie na całym świecie, i znany jest po dziś dzień. Decyduje o tym to, że osoby przyjezdne cechuje

szczególna odwaga, kreatywność, zaradność, dynamizm i ambicje. To właśnie te cechy powodują, że na którymś etapie swojego życia – kierując się różnymi przesłankami – zdecydowali się opuścić swoje rodzinne strony. Nierzadko utracili w ten sposób wsparcie najbliższych, rozpoczynając życie, w którym mogli liczyć tylko na siebie. Wszelkie kontakty i przyjaźnie w nowym miejscu zamieszkania musieli wypracować sobie sami. Na ogół też są to osoby cieszące się dobrym zdrowiem fizycznym i psychicznym; tak w każdym razie było w badanym okresie, gdy podróżowanie wiązało się z większym wysiłkiem. Reguły te legły zresztą u podstaw sukcesu USA, państwa budowanego przez imigrantów, cieszących się zdrowiem i żądnymi sukcesu. Kraków naturalnie nie posiadał takiej siły przyciągania jak Nowy Jork, Chicago, Paryż lub Wiedeń. Wręcz przeciwnie. W wyniku kolejnych problemów politycznych i gospodarczych trudny do uchwycenia odsetek mieszkańców tego miasta, także zasilił nurt emigracyjny, wiodący do Europy Zachodniej oraz na kontynent amerykański. Kraków był jednak wystarczająco atrakcyjny dla osób pochodzących z prowincji galicyjskiej, jak też dla niektórych mieszkańców Lwowa. Decydowało o tym kilka czynników. Jeśli chodzi o mieszkańców wsi, to do migracji skłonił ich upadek systemu feudalnego. Otrzymali dużą dozę wolności osobistej, ale z czasem wielu z nich straciło środki do życia. Bo cechujące Galicję małe gospodarstwa rolne, nie mogły utrzymać rodzin wielodzietnych. Zwłaszcza młodzi ludzie zaczęli poszukiwać pracy w miastach. Największą siłą przyciągania posiadały te ośrodki, które – jak Kraków – wkroczyły na ścieżkę rozwoju w dziedzinach handlu, przemysłu i usług. Nadto Kraków budził zainteresowanie jako „Matecznik Polski”, wybijający się na czoło ośrodek polskiej nauki i kultury. Przybywali tutaj młodzi ludzie pragnący zdobyć wyższe wykształcenie. Często wywodzili się z małych miasteczek i wsi Galicji Zachodniej. W ich przypadku o wyborze Krakowa jako ośrodka studiów decydowała nie tylko historyczna marka Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale także (a może przede wszystkim?) bliskie położenie miasta.

Przyszli prezydenci Krakowa dorastali w tzw. dobrych domach. Wywodzili się z rodzin posiadających dobrą reputację, stawiających na solidne i wszechstronne wykształcenie swoich dzieci. Ich rodziny cieszyły się względną stabilizacją materialną, ale nie zaliczały się do zamożnych. Musiały walczyć o swój byt, co niewątpliwie wpływało mobilizująco na potomstwo. Z tego schematu częściowo wy-



Fot. I. Pałac Wielopolskich w Krakowie, widok z 2. połowy XIX w. W 1864 r. pałac zakupiła Gmina Miasta Krakowa. Uchwałą Rady Miasta Krakowa budynek poddano gruntownej restauracji i przeznaczono go na siedzibę Magistratu. W trakcie remontu powstała tu również okazała Sala Posiedzeń Rady Miejskiej. Pałac stał się także miejscem urzędowania kolejnych prezydentów. Fot. Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

łamują się rodziny Zybliekiewiczów i Weigelów. Mikołaj Zybliekiewicz przyszedł na świat w grekokatolickiej rodzinie o korzeniach ruskich (ukraińskich). Jego ojciec zarabiał na życie jako kuśnierz. Ferdynand Weigel pochodził z rodziny luterańskiej. Ojciec przyszłego prezydenta Wilhelm Tadeusz Weigel pracował jako radca we Lwowie, a następnie piastował urząd prezesa Izby Obrachunkowej w Krakowie<sup>2</sup>. Pośrodku tych dwóch biegunów sytuuje się rodzina Dietlów. Józef Dietl był synem austriackiego urzędnika Franciszka i szlachcianki Anny z Kulczyckich. Miał jeszcze sześciu braci. Do znanych i wysoko notowanych rodzin zaliczali się Szlachtowscy i Friedleinowie.

<sup>2</sup> I. Homola-Skąpska, *Zapomniany prezydent Krakowa Ferdynand Weigel*, [w:] eadem, *Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Wybór pism historycznych*, wyboru dokonał, opracował i wstępem poprzedził G. Nieć, Kraków-Warszawa 2007, s. 152.

Juliusz Leo senior (ojciec późniejszego prezydenta miasta) znalazł zatrudnienie jako pracownik Urzędu Solnego w Kossowie. Pracował też jako naczelnik Urzędu Górniczego w Kaczyce na Bukowinie oraz zarządca Salin w Stebniku i Wieliczce. Pełnił też funkcję członka korespondenta Państwowego Instytutu Geologicznego i członka Rady Powiatowej w Wieliczce<sup>3</sup>.

Wszyscy prezydenci studiowali w Galicji, a dokładniej rzecz ujmując w Krakowie lub we Lwowie. Dietl był w tym wypadku wyjątkiem, albowiem studiował we Lwowie i Wiedniu. Zybliekiewicz studiował we Lwowie i Krakowie, Weigel we Lwowie, Szlachetowski we Lwowie, Friedlein w Krakowie (aczkolwiek nie ukończył studiów), Leo w Krakowie. Widzimy w tym odzwierciedlenie kolejnej zasady, wedle której uczelnie są nie tylko kuźnią talentów i miejscem zdobywania wiedzy. Tam kształtują się również przyjaźnie i znajomości, mające pierwszorzędne znaczenie dla dalszych karier. Regułą jest, że największe przełożenie na lokalne relacje mają miejscowe uniwersytety. Całkiem możliwe, że dokonująca się obecnie w przyspieszonym tempie globalizacja, przyniesie w tym zakresie pewną korektę. W każdym razie w XIX w. w Krakowie wiodli prym absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Lwowskiego, a w dalszej kolejności Uniwersytetu Wiedeńskiego. Inna rzecz, że absolwenci bardziej odległych uczelni nie byli tu zbyt liczni, wtapiali się raczej w te ośrodki, w których się kształcili. W XIX w. Kraków nie posiadał mocy przyciągania obcokrajowców, którzy kończyli renomowane uczelnie europejskie. Było to miasto zdecydowanie prowincjonalne.

W badanym okresie dopiero rodziła się nowoczesna polityka i środki masowego przekazu (głównie prasa). Ówczesna ordynacja wyborcza do samorządu nie była demokratyczna w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. W uprzywilejowanej pozycji znaleźli się ludzie zamożni, dysponujący własną nieruchomością i dobrym wykształceniem. To właśnie w tych kręgach należało zdobyć poparcie, by dojść do szczytów władzy. Czas populizmu miał dopiero nadejść. Póki co, ludzie biedni i niewykształceni nie mieli jeszcze wpływu na wyniki wyborów. Rozgrywki toczyły się w środowiskach kamieniczników, inteligentów, przedsiębiorców i arystokratów. Kto miał

<sup>3</sup> *Pamiętniki urzędników galicyjskich*, przygotowali do druku I. Homola i B. Łopuszański, Kraków 1978, s. 391.

szerszą sieć kontaktów, ten mógł przekonać do siebie większą liczbę osób przynależnych do wymienionych tutaj grup. Dlatego tak liczni pośród radnych byli ludzie nauki i wykonawcy wolnych zawodów, posiadający codzienny kontakt z klientami, wśród których mogli sobie zaskarbić szacunek i uznanie. Kryterium to spełniali prawnicy, lekarze, farmaceuci i architekci, a także przemysłowcy. Z grupy krakowskich prezydentów tylko Friedlein nie posiadał tytułu lub stopnia naukowego, choć miał za sobą studia matematyczno-przyrodnicze. Pracował jako księgarz i wydawca. Dietl posiadał tytuł profesora medycyny, Zybliekiewicz, Weigel i Szlachowski legitymowali się stopniami doktora prawa i wykonywali zawód adwokata, Leo był doktorem prawa, ekonomistą i profesorem UJ. Dało to początek tradycji, wedle której wskazanym jest, by prezydent Krakowa miał przed nazwiskiem stopień doktora, a najlepiej tytuł profesora. Zapewne jest to przejaw swego rodzaju snobizmu. Ale towarzyszy temu też pewna pragmatyka. Krakowianie doceniając osiągnięcia swoich uczonych prezydentów, pragnęli, by kolejne osoby dostępujące tej zaszczytnej funkcji, legitymowały się podobnymi kwalifikacjami. Wykorzystuje się przy tym akademicki potencjał Krakowa. W wielu innych ośrodkach niewiele osób lub zgoła nikt nie spełniałby takich oczekiwań. Tutaj liczba osób utytułowanych jest wystarczająco duża, by ojcem miasta mógł zostać ktoś spośród nich; w tym sensie grupa prezydentów jest emanacją Rady Miejskiej, gdyż w instytucji tej liczebnie dominowali: kupcy, właściciele realności, adwokaci i profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Relatywnie dużą reprezentację posiadali lekarze, bankierzy oraz urzędnicy różnego szczebla. Ta zbieżność jednak nie zaskakuje, skoro prezydenta wybierali radni miejscy ze swojego grona.

To indywidualne predyspozycje i kompetencje poszczególnych prezydentów decydowały o tym w jaki sposób odbierało ich społeczeństwo. Przy czym dziś gotowi jesteśmy traktować dawnych prezydentów z dużą atencją, a niektórzy z nich stali się wręcz postaciami pomnikowymi. Ówczesnie żyjący krakowianie byli jednak mniej wyrozumiali. Każdy z prezydentów musiał mierzyć się z większą lub mniejszą krytyką. W zasadzie tylko Dietl rozpoczął swe urzędowanie z wielkim kredytem zaufania społecznego. Stało się tak z przynajmniej kilku powodów. W świeżo odrodzonym samorządzie powszechny był jeszcze entuzjazm. Oprócz tego zasiadł na fotelu prezydenckim w glorii niezłomnego polskiego patrioty. To interesu-



Fot. 2. Planty Dietlowskie w Krakowie, 2. połowa XIX w. Fot. Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

jące, bo przecież po ojcu miał niemieckie korzenie. Szybko przyjął jednak propolską postawę. Pisze o tym Maria Estreicherówna:

Dietl [...] jako wychowaniec szkół wiedeńskich mówił źle po polsku, stąd władze austriackie przywiązywały duże nadzieje do jego działalności politycznej w Krakowie. On jednak od pierwszej chwili zajął zdecydowanie i odważnie polskie stanowisko, prosząc młodzież od razu na pierwszym wykładzie, by go uczyła poprawnego języka w zamian za udzielaną sobie wiedzę lekarską, na co odpowiedział przedstawiciel studentów entuzjastycznym przemówieniem<sup>4</sup> (zresztą niemieckie pochodzenie miał także Friedlein).

Niewątpliwie Dietlowi pomógł też fakt, iż fotel prezydenta zajął jako pierwszy. Wczytując się w jakikolwiek biogram Dietla łatwo zauważymy, iż przede wszystkim „zapoczątkował”, „zainicjował”, „wy-

.....  
<sup>4</sup> M. Estreicherówna, *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848–1863*, Kraków 1968, s. 18.



Fot. 3. Uroczystość odsłonięcia pomnika Józefa Dietla na placu Wszystkich Świętych w Krakowie. Prezydent miasta Mieczysław Kaplicki wygłasza przemówienie, 8 X 1938 r., Fot. NAC, sygn. 1-U-3015-5

tyczył” i „zreorganizował”. To kolejni prezydenci musieli mierzyć się z problemem znalezienia odpowiednich środków na opłacenie tych działań. Poprzez to nie można jednak deprecjonować zasług Dietla. Został nie tylko pierwszym prezydentem ery samorządowej, ale też pierwszym (od bardzo dawna) włodarzem miasta, który miał kompleksowy i długofalowy plan jego rozwoju. Bez wątpienia był też człowiekiem odważnym. Poświadcza to nie tylko jego patriotyzm, ale też postawa jaką reprezentował pełniąc funkcję prezydenta. Przykładem tego może być np. walka jaką wydał kołtunom. Chodzi tutaj o przypominający wyglądem obecne dredy pęk brudnych, nieczesanych i często zawszonych włosów, sklejonych łojem i wydzieliną wysiękową (powstała wskutek zranienia skóry głowy). Część mieszczan i chłopów kierując się zabobonami nie ścinała tych kołtunów, lecz utrzymywała je, wierząc że chronią przez różnymi

chorobami, ich ścięcie zaś może przynieść liczne problemy zdrowotne (np. ślepotę). Dietl mógł przewidzieć, że walcząc z kołtunami narazi się pewnej grupie mieszkańców. Niezrażony tym zaczął ich edukować. Obok tego, choć nie wiemy czy za przyzwoleniem Dietla zaczęto rozpowiadać plotkę, że osoby noszące kołtuny zostaną zobowiązane do płacenia dodatkowego podatku. Wszystkie te zabiegi razem wzięte okazały się skuteczne. Dietl stoczył zwycięską batalię z kołtunami. Przy okazji stały się one symbolem ogólnie pojętego zacofania, ciemnoty, obłudy i zakłamania (w związku z tym pojawiły się takie pojęcia jak kołtuneria i kołtuństwo).

Józefa Dietla zapamiętaliśmy głównie jako prezydenta, który uregulował i podwoił miejskie finanse, zorganizował pracę Magistratu, doprowadził do uporządkowania starego koryta Wisły (w jego miejscu powstała reprezentacyjna arteria komunikacyjna, zob. fot. 2) oraz pozostałości po murach obronnych, uskutecznił renowację najważniejszych zabytków Krakowa oraz odnowienie fasad wielu domów mieszkalnych, przyczynił się do rozwoju krakowskiej medycyny i nauki (głównie Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Wszystkie sukcesy Dietla i przyjęta przez niego postawa obywatelska sprawiły, że darzono go powszechnym szacunkiem. Po śmierci pochowano go z najwyższymi honorami, co w zasadzie dało początek uroczystym pogrzebom kolejnych prezydentów<sup>5</sup>. W jego przypadku krakowianie zechcieli pójść jeszcze dalej i uhonorowali go pomnikiem.

Pomnik Dietla (odlany z brązu) wykonany został w pracowni Xawerego Dunikowskiego. Odślonięto go 8 października 1938 roku. Uroczystość odbyła się w 60. rocznicę śmierci Dietla. Monument usytuowano na placu Wszystkich Świętych, tuż przy Magistracie. Miejsce to wybrał sam Dunikowski, wcześniej sprawdził kilka innych lokalizacji. Na marginesie warto zaznaczyć, że pomnik autorstwa Dunikowskiego uchodzi za jedno z większych dzieł sztuki pomnikowej w Polsce.

Trzeci z kolei prezydent, Weigel, będąc demokratą i liberałem, od początku musiał mierzyć się z nieprzejednaną krytyką dominujących w samorządzie konserwatystów. Inna rzecz, że o wiele gorzej radził sobie w zarządzaniu miastem. Musiał liczyć się z tym,

<sup>5</sup> Zob. B. Wilk, *Sławne pogrzeby w XIX-wiecznym Krakowie*, „Folia Historica Cracoviensia” 2006, vol. 12, s. 146.



Fot. 4. Juliusz Leo (1861–1918), Fot. NAC, sygn. 1-A-3217b

że będzie porównywany do poprzedników. Jak relacjonowało krakowskie pismo humorystyczne „Diabeł”, podczas dysput: „Na myśl przychodził obecny marszałek. Ej, jego tu, jego” przywoływano Zybliekiewicza<sup>6</sup>. Wspomniany tu Mikołaj Zybliekiewicz cieszył się rozległymi wpływami politycznymi i bardzo wysoką estymą społeczną. Zapewne mniej skorzy do wyrażania pod jego adresem pochlebnych opinii byli jego podwładni. Cechowała go bezwzględność postępowania i skłonność do autokratycznych metod rządzenia<sup>7</sup>. Ponieważ wyróżnił się jako cięty polemista, to doczekał się pseudonimu „Brzytewka”. Nazywano go również „Zybel”<sup>8</sup>.

Dużą odwagą i determinacją wykazał się Juliusz Leo. Przed wszystkim miał tę siłę i charyzmę, by forsować plany i inwestycje o charakterze dalekosiężnym. Próbował przy tym wykrzesać zapał

<sup>6</sup> I. Homola-Skapska, *Zapomniany prezydent Krakowa Ferdynand Weigel*, [w:] eadem, *Z dziejów...*, s. 151–163.

<sup>7</sup> P. Hapanowicz, *Szkicownik krakowski. Ludzie – wydarzenia – zabytki*, Kraków 2016, s. 125.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 124.

i optymizm u mieszczan, co nie przychodziło łatwo, bo – jak to ujął Tadeusz Boy-Żeleński: „Kraków był wyspecjalizowany w uroczystościach żałobnych, a nie radosnych; nauczony był spoglądać w przeszłość, a nie w przyszłość”<sup>9</sup>. Wpierw prezydentowi Leo miano za złe, że uczynił swym zastępcą Żyda. Przypomnijmy, inżynier Józef Sare został pierwszym Żydem na stanowisku wiceprezydenta Krakowa (Statut zabraniał wyboru Żyda na prezydenta, mógł on zostać co najwyżej wiceprezydentem). Celina Bąk-Koczarska pisze na ten temat: „Wprowadzenie Żyda do prezydium miasta było niezwykle wydarzeniem, zwłaszcza dla krakowskich kół klerikalnych; Leowi długo czyniono z tego powodu zarzuty”<sup>10</sup>. Leo zdołał się jednak wybronić, przemawiały za nim niepospolite dokonania, przede wszystkim jego pomnikowe dzieło, czyli z powodzeniem zrealizowany projekt o nazwie „Wielki Kraków” (polegający na przyłączeniu do Krakowa sąsiednich gmin i obszarów dworskich oraz połączeniu go z Podgórzem). Dopóki jednak nie pojawiły się pierwsze zwiastuny sukcesu towarzyszącego realizacji „Wielkiego Krakowa”, to także ów program stanowił pretekst do kpin i kąśliwych uwag pod adresem prezydenta. Oprócz tego: „Przepowiadano Leowi, że doprowadzi miasto do bankructwa, że gospodarka jego jest nierealna, lekko-myślna”<sup>11</sup>. Powiększenie granic miasta i jego nowy podział nie budził powszechnego entuzjazmu: „Z czego się miał cieszyć mieszkaniec Zwierzyńca, że odtąd jego prastara dzielnica miała się nazywać Kraków XIII? Z czego się miały cieszyć Grzegórzki, że będą się zwały Kraków VII czy IX? To pachniało przymusem bruków, szkół, kanalizacji, powiększeniem podatków...”<sup>12</sup>

Leo zwieńczył swą pracę na stanowisku prezydenta poważnym sukcesem. Rozszerzył granice miasta i uporządkował jego strukturę wewnętrzną. Dzięki temu Kraków mógł wyrosnąć poza wąski gorset fortów i obwarowań. Bez tego trudno wyobrazić sobie dalszy rozwój miasta, tak demograficzny jak i przemysłowy (zresztą obydwa czynniki były ze sobą powiązane, bo właśnie kolejne zakłady

<sup>9</sup> T. Boy-Żeleński, *O Krakowie*, oprac. H. Markiewicz, wyd. drugie, przejrzone i uzupełnione, Kraków 1968, s. 126.

<sup>10</sup> C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo. Twórca Wielkiego Krakowa*, Wrocław 1986, s. 38–39.

<sup>11</sup> Z. Muczkowska, *Pod krukiem*, [w:] *Kopiec wspomnień*, red. J. Gintel, Kraków 1964, s. 79.

<sup>12</sup> T. Boy-Żeleński, *O Krakowie...*, s. 126.

przemysłowe przyciągały do miasta nowych mieszkańców)<sup>13</sup>. Tuż po Dietlu to drugi prezydent, który wprowadził miasto na nowe i dalekosiężne tory rozwoju. Wzorem Dietla odważył się podjąć decyzję pozostającą trochę w poprzek oczekiwań i nastrojów społecznych.

Józef Friedlein nie zdołał zdobyć popularności choćby zbliżonej w swoim stopniu do tej, którą cieszyli się Dietl i Leo. Stało się tak, choć na jego korzyść zdawało się przemawiać kilka okoliczności. Po pierwsze, jako jedyny prezydent był rodowitym krakowianinem. Wykonywał elitarny zawód księgarza. Profesję tę przejął po ojcu Danielu Edwardzie, który prowadził wydawnictwo i księgarnię przy Rynku Głównym 17. Dziennik zaprzyjaźnionego z nim Hieronima Ciechanowskiego wskazuje, że był towarzyski, chętny do podróżowania i poznawania świata<sup>14</sup>. Jan M. Małecki wypowiedział o nim następującą opinię:

Spośród sześciu prezydentów Krakowa ery autonomicznej, sprzed pierwszej wojny światowej, Józef Friedlein był – jeśli tak rzecz można – najbardziej krakowski. Nie tylko w Krakowie się urodził i pochodził z tutejszej rodziny, ale i całym swym życiem był z miastem związany. Stąd szczere przywiązanie do Krakowa, jego przeszłości, pamiątek nie może dziwić, a fakt, że właśnie za jego prezydentury i przy jego współudziale zaczęło swą działalność Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa – tylko w części uznać można za przypadek<sup>15</sup>.

Po drugie, przypadło mu w udziale wieńczenie kilku strategicznych dla miasta inwestycji (ukończenie budowy wodociągów ze stacją pomp na Bielanych, wystawienie gmachu Collegium Medicum UJ, elektryfikacja i rozbudowa komunikacji tramwajowej). Po trzecie, na jego kadencje przypadło zwieńczenie kilku dużych inwestycji i ważne jubileusze, podczas których pełnił zaszczytną funkcję gospodarza miasta i miał niebywałą okazję, by dać się poznać kra-

<sup>13</sup> Zob. I. Kawalla, *Utworzenie Wielkiego Krakowa a przemiany społeczno-gospodarcze i urbanistyczne w okresie międzywojennym*, [w:] *Miasto w Europie Środkowo-Wschodniej. Procesy modernizacyjne*, red. K. Karolczak, P. Kovaľ, K. Meus, Kraków 2016, s. 213–229.

<sup>14</sup> H. Ciechanowski, *Dziennik z lat 1851–1856*, oprac. I. Homola-Skąpska, Kraków 2002, *passim*.

<sup>15</sup> J.M. Małecki, *Józef Friedlein (1831–1917)*, [w:] *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, red. W. Bieńkowski, Kraków 1997, s. 77.

kowianom z jak najlepszej strony. W dniu 21 października 1893 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Teatru Miejskiego (późniejszy Teatr im. Juliusza Słowackiego). Tego dnia architekt Jan Zawiejski wręczył Friedleinowi symboliczne klucze Teatru<sup>16</sup>. W 1900 roku witał gości przybywających na jubileusz 500-lecia odnowienia przez Władysława Jagiełłę Uniwersytetu Jagiellońskiego, który został założony w 1364 roku przez króla Kazimierza Wielkiego. Nie wykorzystał jednak należycie tych okazji. W jakże licznych pamiątkach, wspomnieniach i utworach literackich dotyczących Krakowa minionych czasów znajdziemy szereg przykrych uwag na jego temat. Reprezentatywna dla nich jest wypowiedź Tadeusza Boya-Żeleńskiego:

Czemu ten Kraków wyglądał tak straszliwie? Też jedna z fizjonomii powszechnego marazmu. Po Zyblikiewiczu, Dietlu, dawnych prezydentach Krakowa, nastąpiły senne rządy cnotliwego safandudy, księgarza Friedleina, które doprowadziły miasto do nieprawdopodobnego zaniedbania<sup>17</sup>.

Okazuje się więc, że tak pożądane przez polityków „przecina-  
nie wstęgi” nie posiada aż tak dużego przełożenia na popularność wśród obywateli, a może wina leży bezpośrednio po stronie Friedleina? Jego przykład wskazuje na drugą z wymienionych opcji. Najlepiej dowodzi tego sytuacja, która wytworzyła się podczas jubileuszu 100-lecia insurekcji kościuszkowskiej w 1894 roku. Friedlein próbował wówczas zachować lojalność wobec władz państwowych i jednocześnie utrzymać dobre relacje ze środowiskami patriotycznymi. Próba zajęcia neutralnej pozycji skończyła się jednak konfliktem z dużą grupą krakowian. Miano mu za złe, że zdystansował się od tych uroczystości, ograniczył przewidzianą na nie iluminację miasta i zdecydował o natychmiastowej rozbiórce prowizorycznego pomnika Tadeusza Kościuszki, który ustawiono pod Wieżą Ratuszową<sup>18</sup>. Jan M. Małecki zwraca uwagę, że Friedlein nie był człowiekiem decyzyjnym, nie posiadał charyzmy, nie potrafił, nie chciał bądź nie umiał korzystać z prerogatyw, które dawała mu pełniona przez niego funkcja. Tymczasem krakowianie oczekiwali męża stanu, czło-

<sup>16</sup> M. Krzyżanowski, *Wspomnienia księgarza*, [w:] *Kopiec wspomnień*, red. J. Gintel, Kraków 1964, s. 148–149.

<sup>17</sup> T. Boy-Żeleński, *O Krakowie...*, s. 49.

<sup>18</sup> J.M. Małecki, *Józef Friedlein...*, s. 82.

wieka wpływowego w kręgach lwowskich i wiedeńskich (jak wcześniej Dietl i Zyblikiewicz); takiego, który mógłby tam wiele załatwić dla swego miasta i jego mieszkańców<sup>19</sup>.

Uwzględniając ówczesną długość życia, zdecydowanie niższą niż obecnie, musimy stwierdzić, że kolejni prezydenci obejmując swoje stanowiska byli już ludźmi dojrzałymi. Najstarszy z nich był Szlachtowski – 64 lata, Dietl i Friedlein mieli po 62 lata, Zyblikiewicz – 51 lat, Weigel – 55 lat, najmłodszy Leo – 42 lata. Średnia wieku prezydentów rozpoczynających swoje urzędowanie wynosiła więc 56 lat. Każdy z nich legitymował się już poważnym dorobkiem zawodowym oraz doświadczeniem w pracy społecznej. Funkcję prezydenta miasta uważano za ukoronowanie, a nie początek kariery. Fotela prezydenckiego nie traktowano jako przysłowiowej trampoliny, służącej do wybicia się na ogólnopaństwową karierę. Spośród szóstki prezydentów tylko Zyblikiewicz przerwał swe urzędowanie z początkiem drugiej kadencji, w 1881 roku, by objąć stanowisko marszałka krajowego we Lwowie. Pozostali dożywali ostatnich dni w zaciszu domowym. Wyjątkiem jest Weigel, który wrócił „do szeregu” i na nowo udzielał się w Radzie Miasta, a także w Sejmie krajowym i w Radzie Państwa. Wszyscy prezydenci pracowali ofiarnie. Nie ma podstaw, by któregokolwiek z nich posądzić o to, iż ubiegał się o prezydenturę, by się dorobić. Aczkolwiek ich uposażenia nie należały do małych. W 1910 roku płaca roczna prezydenta Krakowa wyniosła 18 000 koron austriackich (prezydent Lwowa zarobił w tym czasie 22 000 kor. austr.). Tego samego roku wiceprezydent Krakowa otrzymał 8000 kor. austr., radca miejski 4800 (6888), sekretarz 3600 (5808), kasjer 3600 (5804), a woźny 800 (1186)<sup>20</sup>.

Średni okres sprawowania władzy przez krakowskich prezydentów wynosił 8,5 roku, zatem nieco ponad jedną kadencję, która trwała 6 lat. Najdłużej rządził Leo – 14 lat, tuż za nim plasuje się Friedlein – 11 lat, a następnie: Szlachtowski – 9 lat, Dietl – 8 lat i Zyblikiewicz – 7 lat. Najkrócej, bo zaledwie 3 lata rządził Weigel. Jako jedyny zdecydował się ustąpić przed końcem pierwszej kadencji, gdyż

<sup>19</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>20</sup> W nawiasach podano pensję zasadniczą wraz z dodatkami. J.M. Małecki, *„Mieszkają w prawdziwym raj” (Możliwości badania jakości życia w Krakowie i we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 104, *Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IX, Tom poświęcony prof. Henryce Kramarz w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Kosętką, Kraków 2011, s. 162.

nie zdołał zbudować wokół siebie odpowiedniej grupy wsparcia politycznego i spotkał się ze srogą krytyką za gorsze od poprzedników efekty rządzenia. Dietl, Szlachtowski i Friedlein ustąpili w związku z pogarszającym się stanem ich zdrowia, ale już podczas trwania drugiej kadencji (w przypadku Szlachtowskiego nałożyła się na to jeszcze krytyka oponentów politycznych). Leo zmarł „na posterunku” (21 II 1918), pełniąc swój urząd w ostatnim roku I wojny światowej. Nie doczekał odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą.

Zasługi wspomnianego już Dietla są bezdyskusyjne, a jednak na jego przykładzie po raz kolejny przekonujemy się, że historiografia docenia przede wszystkim ludzi idących w pierwszym szeregu, wizjonerów, takich którzy wytyczają drogi rozwoju. Pragmatycy, w pocie czoła pracujący nad dopięciem budżetu miejskiego są mniej atrakcyjni dla mediów i dla historyków. Zresztą owe poszukiwania pieniędzy same w sobie bywają kontrowersyjne. Poświadczą to przykład Szlachtowskiego. Za jego kadencji gmina zezwoliła Henrykowi Jordanowi na założenie parku, podjęto renowację wielu zabytkowych obiektów, rozpoczęto budowę nowego gmachu dla Teatru Miejskiego (późniejszy Teatr im. Juliusza Słowackiego), rozbudowano sieć dróg i wodociągów, otwarto miejski zakład gazowy, zakład dezynfekcyjny, założono sieć alarmów przeciwpożarowych, wsparto budowę nowych szkół oraz powstanie instytucji opiekuńczych, dbano o promocję miasta. Tak szeroka akcja inwestycyjna wymagała jednak pozyskania kredytów. Te z kolei ściągnęły na Szlachtowskiego ostrą krytykę i w konsekwencji przysłużyły się do podjęcia przez niego decyzji o dymisji<sup>21</sup>. Kończąc wątek niedoboru pamięci na temat dokonań niektórych prezydentów Krakowa wypada jeszcze zauważyć, że i tak każdy z nich (pod tym względem) znalazł się w o wiele szczęśliwszym położeniu niż ich zastępcy. Wszelkie bowiem publikacje na temat prezydentów niemal jednogłośnie milczą na temat ich zastępców. Wyjątkiem jest tutaj tylko inżynier Józef Sare, zapamiętany jak wprawny architekt i współtwórca sukcesu „Wielkiego Krakowa”. Pozostali wiceprezydenci stali się z biegiem czasu niemal anonimowi, a przecież to na nich spoczywała niemal część trudu zarządzania miastem i pracy nad jego rozwojem. Po raz wtóry potwierdza się jednak reguła, że drugi szereg polityków i urzędników, choćby był najbardziej twórczy i zapracowany umy-

<sup>21</sup> *Poczet sołtysów, wójtów...*, s. 788.

ka uwadze opinii publicznej, a w dalszej kolejności nie mieści się w polu widzenia historyków.

Kończąc należy jeszcze raz podkreślić potrzebę skreślenia studium prozopograficznego, które zostałyby w całości poświęcone prezydentom Krakowa okresu autonomicznej Galicji (nie wyklucza to wszakże potrzeby przygotowania takich monografii dla innych okresów historycznych). Mowa tu o grupie wybitnych mężów opatrnościowych miasta. Wytyczyli ścieżkę rozwoju Krakowa, która zmieniła jego oblicze. Osiągnięcia z czasów ich rządów do tej pory stanowią powód do dumy dla krakowian. Każdy z prezydentów był wielką indywidualnością, acz wyraźne są ich cechy wspólne. Bliższe poznanie mechanizmów, które doprowadziły ich na szczyty władzy w mieście i zgłębienie ich życiowej drogi może być pod wieloma względami wartościowe. Nie mniej interesujące jest bliższe przyjrzenie się ich sukcesom i porażkom. Takie opracowanie ma szansę przynieść przynajmniej szczątkowe odpowiedzi na nurtujące nas pytania dotyczące tego kim są i kim powinni być prezydenci stołecznego i królewskiego miasta Krakowa. Wydaje się jednak, że kreśląc powyższe rozważania sformułowałem w sposób niezmierny kolejny postulat badawczy, chodzi tu o potrzebę przygotowania studium na temat wiceprezydentów Krakowa. ©

### Streszczenie

Prozopografia z zasady jest metodą badań stosowanych wobec ludzi tworzących konkretne grupy (najczęściej elitarne), mieszkających na określonym terytorium oraz wykazujących się dokonaniem mierzalnymi w sensie ilościowym i jakościowym. Prezydenci Krakowa spełniają wszystkie wymienione tutaj kryteria. Zasadność prowadzenia poświęconych im studiów wynika jednak nie z przesłanek teoretycznych, ale z realnych osiągnięć, które stały się udziałem każdego z sześciu badanych prezydentów. Pierwsi z nich wytyczyli dalekosiężne plany rozwoju miasta. Kolejni plany te konsekwentnie realizowali, zabiegając o potrzebne do tego środki. Dla każdego z nich prezydentura była zwieńczeniem, a nie końcem kariery politycznej. Legitymowali się starannym wykształceniem. Pochodzili z rodzin o bardzo dobrej reputacji społecznej. Kręgi elitarne współtworzyli jednak przede wszystkim z uwagi na własne osiągnięcia, nie zaś renomę noszonych przez nich nazwisk. O potędze ich dokonań niech świadczy to, że owoc ich pracy częstokroć stanowił dogodny punkt wyjścia dla projektów modernizacyjnych podejmowanych jeszcze w kolejnym stuleciu.

**Słowa kluczowe:** Kraków, prezydenci, samorząd, autonomia galicyjska

## Presidents of Kraków of the Age of Autonomy. Group Portrait Sketch

### Abstract

Prosopography is by nature a research method towards people comprising specific groups (most often elite ones), living on a given territory and characterized by actions measurable both in quantity and quality. Presidents of Kraków fulfill all these criteria. The reason for conducting the research devoted to them comes from not theoretical grounds, but from real achievements, which were connected with each of the six studied presidents. The first ones have prepared a far-reaching plans for the city development. The next ones have consequently realized these plans, seeking for the needed funds. For each of them, becoming a president was a conclusion, not an end of their political career. They prided themselves with solid education. They came from the families with a very good social reputation. They entered the elite circles not because of the renown of their names, though, but due to their own achievements. The might of their actions can be seen by the fact that the fruit of their labor was often a good exit point for the modernization project undertaken even in the next century.

**Keywords:** Kraków, Presidents, self-government, Galician autonomy



KAMILA FOLLPRECHT  
Archiwum Narodowe w Krakowie

## Samorząd Królewskiego Wolnego Miasta Podgórza 1867–1915

Kiedy w sierpniu 1866 r. ogłoszona została obowiązująca w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim „Ustawa o urządzeniu Gmin i o Ordynacji wyborczej dla Gmin”<sup>1</sup> upłynęły zaledwie 82 lata od ustanowienia przez cesarza Józefa II w 1784 r. Podgórza królewskim wolnym miastem. Były to lata tworzenia miasta w wymiarze materialnym, czyli zabudowy, budowania społeczności miejskiej oraz ustalania zasad jej funkcjonowania.

Od początku istnienia miasta do 1867 r. w Podgórzu władzę sprawował Magistrat (podlegała mu administracja, policja miejscowa i sądownictwo oraz zarządzanie majątkiem miejskim) składający się z burmistrza, syndyka, asesorów oraz kasjera, kontrolera, kancelisty. Od 1792 r. działał także Wydział Miejski, wybierany przez właścicieli nieruchomości i majstrów-rzemieślników (kontrolował i zatwierdzał budżet miejski). Jednak od 1805 r. całość władz miejskich pochodziła z nominacji dokonywanych przez urzędy cyrkularne i Gubernatorstwo Krajowe we Lwowie (od 1854 Namiestnictwo Galicyjskie) – urząd burmistrza i pozostałe etaty magistrackie obsadzano wyspecjalizowaną kadrą urzędniczą. Władze cyrkularne zatwierdzały budżet miejski, zamknięcia rachunkowe i inwentarze majątkowe – magistraty stawały się organami administracji państwowej. W 1847 r. nie powołano podgórskiego burmistrza i nie wyznaczono urzędnika pełniącego jego obowiązki – dopiero w 1855 r. burmistrzem został Józef Chrystian Zoll<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 57–99.

<sup>2</sup> *Poczet sołtysów, wójtów i burmistrzów miast, jurydyk, wsi i gmin przyłączonych do Krakowa do 1915 roku*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2013, s. 612–615.

Siedzibą władz miejskich była początkowo kamienica Pod Białym Orłem tzw. stary ratusz (Rynek Podgórski 14), w latach 1844–1854 zbudowano jednopiętrowy budynek Magistratu (Rynek Podgórski 1). Funkcjonowała szkoła, w 1817 r. erygowano parafię (powstał cmentarz, ale kościół zbudowano dopiero w 1832), działał zbor ewangelicki z cmentarzem, izraelici należeli do Gminy Wyznaniowej Klasno (obecnie część Wieliczki). Austriackie urzędy miały siedzibę w budynku Oekonomie Gebäude (narożnik ul. Kalwaryjskiej i ul. Legionów), władze przejęły także Skład Solny nad Wisłą. W latach 1801–1802 zbudowano most Karola (arcyksięcia Karola Habsburga) łączący miasto z Krakowem (zniszczony przez powódź w 1813), dopiero w 1850 r. zbudowano stały most im. Cesarza Franciszka Józefa, niebawem powstał most kolejowy (1854–1855 drewniany, 1863–1864 stalowy), chociaż wytyczona w latach 1853–1861 linia kolejowa Kraków–Lwów (Kolej Karola Ludwika) omijała Podgórze. Od 1850 r. powstają obiekty tworzące twierdzę – Fort „Krakus” oraz forty wieżowe (baszty artyleryjskie) „św. Benedykt” i „Krzemionki”<sup>3</sup>. W 1857 r. w Podgórzu mieszkało 2739 osób w 194 domach, w 1870 r. w 216 budynkach zamieszkiwało już 4254 Podgórczan<sup>4</sup>.



Ustawa gminna z 1866 r. stanowiła, iż gmina będzie reprezentowana przez Radę Gminną (jako organ uchwałodawczy i nadzorczy) i Zwierzchność Gminną (jako organ zarządzający i wykonawczy). Ustawa wprowadziła podział kompetencji gminy na zakres własny i zakres poruczony (zlecony przez administrację państwową)<sup>5</sup>. Ustawa z 13 marca 1889 r. wprowadzająca ustawę gminną dla 30 więk-

<sup>3</sup> T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, Kraków 1931, s. 470–472; *Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)*, red. E. Firlet, Kraków 2015, s. 50–66, 78–108.

<sup>4</sup> ANK, Spisy ludności miasta Podgórze, spis 1857 – podsumowanie wyników spisu w indeksie (sygn. 29/93/2, s. 2) oraz ostatni numer domu (sygn. 29/93/1); spis 1870 – podsumowanie wyników spisu w indeksie (sygn. 29/93/7, s. n1b) oraz ostatni numer domu (sygn. 29/93/6).

<sup>5</sup> F. Kasperek, *Uwagi krytyczne o galicyjskiej organizacji gminnej i wnioski reformy*, Kraków 1880; P. Górski, *Samorząd gminny*, t. 1, Kraków 1894, s. 303–371; t. 2, Kraków 1907, s. 2I–2II; K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 306–324.

szych miast Galicji, w tym Podgórze<sup>6</sup>, utrzymała podział kompetencji gminy, zmieniając nazwy na Radę Miejską i Magistrat.

W Ustawie gminnej z 1866 r. zapisano (§ 13–14), że w miastach Rada Gminna składa się z radnych wybieranych, a ich liczba zależy od liczby członków gminy uprawnionych do wyboru. Zgodnie z tą zasadą w 1867 r. w Podgórzu wybrano 18 radnych (liczba uprawnionych do głosowania 201–400), w 1881 r. liczba wybieranych radnych wzrosła do 24 (401–600 uprawnionych do głosowania). Wybierano także zastępców radnych w liczbie połowy składu Rady, której kadencja trwała 3 lata (w 1884 przedłużona na 6 lat)<sup>7</sup>. Ustawa gminna z 1889 r. ustalała (§ 10, 12) liczbę radnych na 36 (wybierano także 18 zastępców radnych) utrzymując kadencję 6-letnią z tym, że co 3 lata ustępowała połowa radnych (i zastępców) z każdego koła wyborczego i na ich miejsce wybierano nowych.

Ordynacja wyborcza dla gmin z 1866 r. precyzowała, że prawo wybierania radnych mieli opłacający w gminie przynajmniej od roku podatek bezpośredni ze swojej nieruchomości, od przedsiębiorstwa zarobkowego albo od dochodu oraz bez względu na opłatę podatków (warunkiem była przynależność do gminy)<sup>8</sup>

obywatele miejscy; pasterze dusz i inni duchowni świeccy wyznań chrześcijańskich i przełożeni klasztorów; rabini, kaznodzieje starozaconni; urzędnicy c.k. dworu, państwa, kraju, zakładów i funduszków publicznych; oficerowie i strony wojskowe z tytułem oficerskim, jeżeli są przeniesieni na stan stałego spoczynku, lub wzięli dymisję z zastrzeżeniem charakteru wojskowego; strony wojskowe bez tytułu oficerskiego, czy to w służbie zostające, czy pensjonowane, niemniej urzędnicy wojskowi, czy to w służbie zostający czy pensjonowani, o ile tak pierwsi jak drudzy nie należą do pewnego oddziału wojska; adwokaci, notariusze, doktorowie fakultetów, którzy otrzymali stopień

<sup>6</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1889, cz. 7, nr 24, s. 81–118.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 2 stycznia 1884 dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, dotycząca przedłużenia okresu wyborczego Reprezentacji gminnych na lat sześć (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1884, cz. 3, nr 8).

<sup>8</sup> Kwestie regulacji prawnych dotyczących przynależności do gminy oraz członków gminy zob. K. Follprecht, *Obywatele, przynależni i obcy – mieszkańcy miasta Podgórze (1784–1915)*, [w:] *Miasto w Europie Środkowo-Wschodniej. Procesy modernizacyjne*, red. K. Karolczak, P. Koval, K. Meus, Kraków 2016, s. 144–153.

akademicki na jednym z uniwersytetów austriackich, magistrowie chirurgii i farmacji; przełożeni, profesorowie i nauczyciele znajdujących się w gminie szkół i innych publicznych zakładów naukowych; w miastach obywatele honorowi<sup>9</sup>.

W Ordynacji zapisano (§ 9–II), że członkiem Rady Gminnej lub zastępcą mógł zostać wybrany każdy członek gminy, z wyjątkiem kobiet<sup>10</sup>, jeżeli miał prawo wybierania i ukończył 24 lata. Nie mogli być wybranymi: urzędnicy władz politycznych i policyjnych, urzędnicy i słudzy gminy i zakładów gminnych, dopóki pozostawali w służbie oraz wykluczeni wskutek czynów karalnych.

Ordynacja wyborcza ustalała szczegółowe zasady wyboru radnych – pierwsze wybory do Rady Gminnej organizował podgórski Magistrat z burmistrzem Józefem Chrystianem Zollem na czele, który 31 grudnia 1866 r. wydał obwieszczenie zawiadamiające o wyłożeniu w ratuszu spisu członków podgórskiej gminy uprawnionych do wyboru – termin składania reklamacji wyznaczono na 10 stycznia 1867 r.<sup>11</sup> Zasady sporządzania spisu wyborców uprawnionych do głosowania regulował § 12 Ordynacji wyborczej. Na czele spisu umieszczani byli przynależni do gminy uprawnieni do głosowania bez względu na opłacanie podatków

obywatele honorowi i z pomiędzy przynależnych [...] duchowni świeccy wyznań chrześcijańskich, przełożeni klasztorów, rabini starożytni, przełożeni zakładów naukowych i profesorowie, adwokaci, notariusze, osoby posiadające stopień akademicki, niemniej należący do IX lub wyższej klasy diet urzędnicy c.k. dworu, państwa, kraju, zakładów i funduszy publicznych, oficerowie i strony wojskowe z tytułem oficerskim<sup>12</sup>,

<sup>9</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 87–88 (§ 1).

<sup>10</sup> W XII 1909 r. radni przyjęli rezolucję „Rada Miejska Podgórze uznaje obecną ordynację wyborczą gminną za krzywdzącą szerokie masy ludności pracującej, jak również kobiety i oświadcza się za powołaniem do udziału w rządach gminnych wszystkich pełnoletnich mieszkańców” (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. Pro, s. 124–125, nr 4824/1909).

<sup>11</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P2I, s. 89.

<sup>12</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 91.

potem opłacający w gminie podatek bezpośredni w kolejności, w jakiej następują po sobie opłacane przez nich kwoty podatkowe, według wysokości, poczynając od najwyższej; na koniec przynależni do gminy uprawnieni do głosowania, którzy nie opłacali żadnego podatku. Na końcu spisu miała być podsumowana kwota podatków opłacanych przez wszystkich uprawnionych do wyboru.

Z powodu pomyłek w wykazanym opodatkowaniu 3 stycznia 1867 r. ukazało się obwieszczenie podgórskiego Magistratu, zawiadamiające o poprawieniu spisu członków gminy uprawnionych do wyboru – zmieniono termin składania reklamacji na 12 stycznia 1867 r.<sup>13</sup> Magistrat uwzględniał składane reklamacje np. dopisano Romana Kleina i Karola Rescha do spisu członków gminy uprawnionych do wyboru<sup>14</sup> lub je odrzucał np. z powodu złożenia po wyznaczonym terminie, jak reklamacja z 16 stycznia 1867 r., podpisana przez kilkunastu obywateli Podgórze, w sprawie umieszczenia w spisie członków gminy uprawnionych do wyboru Ferdynanda Saulenfels i podpułkownika Wagnera, przynależnych do gminy miasta Krakowa<sup>15</sup>. Reklamacja ta została 19 stycznia 1867 r. ponownie skierowana do Urzędu Powiatowego w Wieliczce, jednak nie została uwzględniona<sup>16</sup>.

Termin wyborów Rady Gminnej ogłoszono 21 stycznia 1867 r. – miały się odbyć 4 i 5 lutego 1867 r., burmistrz powołał także 3 lutego 1867 r. komisję wyborczą<sup>17</sup>. Zgodnie z zapisami Ordynacji wyborczej (§ 13–15) na podstawie spisu członków gminy uprawnionych do wyboru utworzono trzy koła wyborcze – suma kwot podatkowych, wykazana w spisie uprawnionych do głosowania, była dzielona na trzy równe części. Wyborcy, według porządku w jakim umieszczono ich w spisie, opłacający pierwszą część sumy kwot podatkowych, należeli do pierwszego koła, opłacający drugą część – do drugiego koła, opłacający trzecią część – do trzeciego koła wyborczego, z zastrzeżeniem, że

obywatele honorowi i z pomiędzy przynależnych [...] duchowni świeccy wyznań chrześcijańskich, przełożeni klasztorów, rabini staroza-

<sup>13</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P21, s. 245.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 251, 253.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 255–260.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 93–96.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 85, 891–894.

konni, przełożeni zakładów naukowych i profesorowie, adwokaci, notariusze, osoby posiadające stopień akademicki, niemniej należący do IX lub wyższej klasy diet urzędnicy c.k. dworu, państwa, kraju, zakładów i funduszków publicznych, oficerowie i strony wojskowe z tytułem oficerskim, należą do pierwszego koła wyborczego<sup>18</sup>.

W Podgórzu „Lista wyborcza do wyboru radnych gminnych – I Koło wyborcze” liczyła 31 nazwisk, dla II koła – 26 nazwisk, dla III koła – 237 nazwisk (wpisano: „Gmina Podgórze, mieszkańców 2000”)<sup>19</sup> – w sumie 294 uprawnionych do wyboru, czyli zgodnie z zapisami Ustawy gminnej wybierano 18 radnych i 9 zastępców.

W Ordynacji wyborczej (§ 4–8) zapisano, że za osoby nieobecne mogą głosować pełnomocnicy oraz że „za żonę żyjącą z mężem głosuje mąż, za inne niewiasty głosują ich pełnomocnicy”<sup>20</sup>. Ordynacja wyborcza (§ 21–23) stwierdzała, że wybory są jawne – członek komisji wyborczej wywoływał do głosowania wyborców według porządku, w jakim byli zapisani na liście wyborczej. Nazwiska osób, które wybiera na radnych i zastępców wyborca mógł wypowiedzieć na głos lub podać spisane na kartce – w Podgórzu głosowano pisemnie<sup>21</sup>.

Ordynacja wyborcza precyzowała sposób liczenia i zapisu wyników głosowania (§ 25–29) – powstały listy głosujących w wyborach do Rady Gminnej w Podgórzu (I, II, III koło wyborcze) z podaniem liczby głosów oddanych na poszczególne osoby<sup>22</sup> oraz listy kandydatów na radnych i na zastępców radnych (I, II, III koło wyborcze)

<sup>18</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 91–92 (§ 14).

<sup>19</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P2I, s. 1–14, 17–18, 741–742.

<sup>20</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 89 (§ 4). Pełnomocnictwo było albo spisane odręcznie albo w formie drukowanego formularza do wypełnienia „Pełnomocnictwo. Niżej Podpisany ... upoważniam Pana ... do zastąpienia mnie z wyborach i dania w imieniu moim głosu dla 6ciu Radnych i 3ch zastępców koła ... Podgórze dnia ... Lutego 1867 r. Jako świadek ...” (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P2I, s. 101–108, 221–234, 641–738).

<sup>21</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P2I, s. 119–168, 179–220, 305–308. Karta wyborcza była albo spisana odręcznie albo w formie drukowanego formularza do wypełnienia „Przedstawiam na Radnych (tabela mająca 6 numerowanych pól do wpisania nazwisk). Przedstawiam na Zastępców (tabela mająca 3 numerowane pola do wpisania nazwisk)”.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 97–100, 169–178, 271–304.

ustalone na podstawie głosów oddanych w głosowaniu<sup>23</sup>. Ordynacja wyborcza (§ 30–31) przewidywała możliwość złożenia skargi na wynik wyborów lub sposób ich przeprowadzenia, z tej możliwości skorzystali Podgórzanie pisząc do Magistratu miasta Podgórze, Urzędu Powiatowego w Wieliczce i Namiestnictwa we Lwowie m.in. protestując przeciwko wyborowi kilku radnych – skargi nie zostały uznane za zasadne<sup>24</sup>. W związku z tym burmistrz 25 lipca 1867 r. poinformował o ostatecznym składzie wybranej podgórskiej Rady Gminnej, zatwierdzonym przez lwowskie Namiestnictwo 16 lipca 1867 r.<sup>25</sup> Wówczas najstarszy wiekiem radny Ferdynand Seeling de Saulenfels wyznaczył termin pierwszego posiedzenia podgórskiej Rady Gminnej na 2 sierpnia 1867 r.<sup>26</sup> – protokół tego posiedzenia został wpisany, zgodnie z zapisami Ustawy gminnej (§ 48), do księgi uchwał Rady Gminnej<sup>27</sup>.

Ustawa gminna z 1889 r. wprowadziła (§ II) dla radnych obowiązki złożenia na ręce burmistrza przyrzeczenia sumiennego wypełniania obowiązków – po raz pierwszy przyrzeczenie takie od nowo wybranych podgórskich radnych odebrał burmistrz dopiero 30 maja 1894 r.

Akta dotyczące wyborów podgórskich radnych zachowały się jedynie dla lat 1867–1884 i ukazują, poza urzędową dokumentacją organizacji i przebiegu wyborów, liczne reklamacje i odwołania Podgórczan zarówno na etapie tworzenia list wyborczych, jak i zatwierdzania wybranego składu Rady. To niejednokrotnie powodowało wydłużanie okresu od wyborów do konstytuującego posiedzenia nowo wybranej Rady Gminnej (przeważnie kilka miesięcy). W tym okresie, zgodnie z zapisami Ustawy gminnej (§ 21) nadal urzędowała Rada w starym składzie, co wydłużało niejako jej kadencję i zaburzało tryb trzyletniego urzędowania Rady, a szczególnie późniejszego sześcioletniego, ze zmianą co trzy lata połowy składu. Najdłużej, bo 18 miesięcy, trwało zatwierdzenie zmienionego w połowie składu Rady wybranej w 1912 r.<sup>28</sup>, niewiele mniej, bo 13 miesięcy, zatwier-

<sup>23</sup> Ibidem, s. III–III5, 237–242, 261–262, 845–852.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 45–50, 59–67, 71–77, 743, 747–749.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 773, 774, 779.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 771, 775, 776, 782, 783.

<sup>27</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 1–2.

<sup>28</sup> „c.k. Namiestnictwo odrzuciło reskryptem z dnia 6 września 1913 L. III 663 protesty, wniesione przeciw przeprowadzonym dnia 4, 7 i 11 marca 1912 r. wybo-

dzano zmienioną połowę składu Rady wybranej w 1893 r.<sup>29</sup> – najkrócej, bo niecałe 3 tygodnie, zatwierdzano Rady wybrane w latach 1896 i 1899.

W okresie niespełna półwiecza (48 lat) działalności podgórskiej Rady możemy wyróżnić 14 kadencji:

Lp. Kadencja	Data wyborów	Data konstytuującego posiedzenia Rady
1. 1867–1871	4–5 lutego 1867 r. <sup>30</sup>	2 sierpnia 1867 r. <sup>31</sup>
2. 1871–1874	10–12 listopada 1870 r. <sup>32</sup>	8 lutego 1871 r. <sup>33</sup>
3. 1874–1877	5, 6, 9 lutego 1874 r. <sup>34</sup>	2 lipca 1874 r. <sup>35</sup>
4. 1877–1881	25–27 czerwca 1877 r. <sup>36</sup>	10 grudnia 1877 r. <sup>37</sup>
5. 1881–1884	13–16 grudnia 1880 r. <sup>38</sup>	4 maja 1881 r. <sup>39</sup>
6. 1884–1890	30 czerwca, 1, 4, 7 lipca 1884 r. <sup>40</sup>	1 października 1884 r. <sup>41</sup>
7. 1890–1894	listopad/grudzień 1889 r. <sup>42</sup>	15 kwietnia 1890 r. <sup>43</sup>
8. 1894–1896	27–30 kwietnia 1893 r. <sup>44</sup>	30 maja 1894 r. <sup>45</sup>

rom połowy członków do rady miejskiej i c.k. Starostwo w Podgórzu intymując ten reskrypt poleciło reskrytem z dnia 26 września 1913 r. L. 35354 spowodować ukonstytuowanie się odnowionej Rady”, co nastąpiło na posiedzeniu w 13 X 1913 r. (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. Pro, s. 535).

<sup>29</sup> „Uzupełniające wybory do rady miejskiej przeprowadzone w dniach 27–30 kwietnia 1893 celem wyboru połowy członków rady miejskiej orzeczeniem c.k. Namiestnictwa z dnia 29 kwietnia 1894 r. L. 17781 zatwierdzone zostały” o czym gminę poinformowano pismem z 12 V 1894 r., a konstytuujące posiedzenie Rady odbyło się 30 V 1894 r. (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 778, nr 767/1894).

<sup>30</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P21, s. 891–894.

<sup>31</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 1–2, nr 1/1867.

<sup>32</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P21, s. 1497–1499; sygn. P22, s. 257–258, 317–318.

<sup>33</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 204, nr 1/1871.

<sup>34</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P22, s. 387.

<sup>35</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 19, nr 1/1874.

<sup>36</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P23, s. 139–147.

<sup>37</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 174, nr 866/1877.

<sup>38</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P23, s. 385–388.

<sup>39</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 449–450, nr 1002/1881.

<sup>40</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P23, s. 785, 885–893.

<sup>41</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 790–791, bez nr/1884.

<sup>42</sup> Orientacyjny termin wyborów ustalono na podstawie wpisów w dzienniku podawczym podgórskiego Magistratu z 1889 r. (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P129, nr 2518, 4152, 4587, 5246, 5548, 5554, 5555; P212).

<sup>43</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 477, bez nr/1890.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 778, nr 767/1894.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 778–780, nr 767/1894.

9. 1896–1899	20, 21, 23, 24 kwietnia 1896 r. <sup>46</sup>	11 maja 1896 r. <sup>47</sup>
10. 1899–1902	4, 5, 8, 9 maja 1899 r. <sup>48</sup>	29 maja 1899 r. <sup>49</sup>
11. 1902–1906	15–17 kwietnia 1902 r. <sup>50</sup>	25 września 1902 r. <sup>51</sup>
12. 1906–1908	15–18 maja 1905 r. <sup>52</sup>	1 lutego 1906 r. <sup>53</sup>
13. 1909–1913	30 września, 2, 6 października 1908 r. <sup>54</sup>	21 stycznia 1909 r. <sup>55</sup>
14. 1913–1915	4, 7, 11 marca 1912 r. <sup>56</sup>	13 października 1913 r. <sup>57</sup>

W latach 1867–1915 miano podgórskiego radnego przysługiwało 150 osobom. Około 1/3 to właściciele nieruchomości, pozostali to rzemieślnicy (bednarz, kominiarz, kowal, masarz, mydlarz, piekarz, rzeźnik, szewc), fabrykanci (fabryka albuminu, cegły, mydła, wapna), kilkunastu przemysłowców (cegielnia, młyn parowy, piekarnia, skład maszyn rolniczych, przedsiębiorstwo budowlane, ślusarnia, zakład kąpielowy), kilkunastu kupców (handel jajami, mąką, węglem, szynkarz, pralnia, trafika, restauracja, biuro komisowe, kolektura loterii). Wśród radnych było także 3 aptekarzy, 2 inżynierów, 4 księży, 5 lekarzy, 8 nauczycieli, 18 prawników (adwokat, sędzia) oraz dyrektor banku, 2 dyrektorów Kasy Zaliczkowej, dyrektor szkoły, 5 inspektorów (celny, drogowy, kolejowy, podatkowy, szkolny) oraz kilku urzędników (koncypista, pisarz, urzędnicy: celny, kasy oszczędności, pocztowy, sądowy).

Blisko 1/3 radnych była wyznania mojżeszowego – Żydzi byli w składzie Rady już od pierwszej kadencji. W 1868 r. usunięto ograniczenia w udziale Żydów w Radzie Gminnej – wprowadzono jednocześnie zasadę, że w sprawach specjalnych dotyczących ludności chrześcijańskiej „izraeliccy członkowie reprezentacji (Rady i zwierzchności) gminnej w głosowaniu nad temi sprawami i w za-

<sup>46</sup> Ibidem, s. 923–924, nr 1148/1896.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 930–931, nr 1169/1896.

<sup>48</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P8, s. 211–212, nr 1857/1899.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 213–214, nr 1858/1899.

<sup>50</sup> Datę wyborów ustalono na podstawie informacji prasowych – „Naprzód”, nr 104 z 17.04.1902, s. 3; nr 106 z 19.04.1902, s. 3.

<sup>51</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P9, s. 65–66, bez nr/1902.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 373, nr 3632/1906.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 372–375, nr 3632/1906.

<sup>54</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 22, nr 4597/1909.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 21–27, nr 4597/1909.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 535, bez nr/1913; s. 538–539, nr 5635–5636/1913.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 535–537, bez nr/1913.

łatwianiu tych spraw w ogólności udziału mieć nie będą<sup>58</sup>. W Podgórzu dotyczyło to kwestii budowy nowego cmentarza i kościoła.

Ustawa gminna precyzowała (§ 20) kto ma prawo lub obowiązek odmówić przyjęcia wyboru na radnego – w razie bezzasadnej odmowy lub rezygnacji z pełnionej funkcji Rada Gminna miała prawo nałożyć karę do wysokości 50 złr w.a. (wpływającą do kasy gminnej). Józef Zoll napisał 11 marca 1868 r.

będąc już w podeszłym wieku a nadto ulegając zbyt często cierpieniom fizycznym, z powodu których rzadko kiedy z domu wychodzić mogę, nie będę przeto w stanie pełnić obowiązków moich jako radny miasta Podgórza, rezygnuję niniejszem na godność tę, upraszając o rychłe przyjęcie tejże rezygnacji

– Rada przyjęła jego rezygnację na posiedzeniu 12 marca 1868 r.<sup>59</sup> Niejednokrotnie w trakcie urzędowania Rady pojawiały się wątpliwości – w 1885 r. z funkcji radnego zrezygnował dr Eugeniusz Skakalski, kiedy wyrok Ministerstwa Spraw Wewnętrznych potwierdził, że jako lekarz miejski jest gminnym urzędnikiem<sup>60</sup>. We wrześniu 1891 r. funkcję radnego utracił prawnik dr Bronisław Guńkiewicz, który już w marcu przeprowadził się do Krakowa<sup>61</sup>.

Wydawać by się mogło, że najdłużej urzędującym radnym był Szczepan Kaczmarek, bo w nekrologu zamieszczonym w 1917 r. w „Nowej Reformie”<sup>62</sup> napisano, że był radnym od 1870 r., a zastępcą naczelnika od 1873 r. aż do 1915 r., czyli w sumie zasiadał w podgórskiej Radzie 45 lat! Jednak szczegółowa analiza składu podgórskiej Rady Gminnej/Miejskiej wykazała, że S. Kaczmarek był radnym dopiero od 1874 r. (w nekrologu podano, że umierając miał 70 lat, czyli urodził się ok. 1847 r. więc wymagane jako warunek wybra-

<sup>58</sup> Ustawa obowiązująca w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, zawierająca zmiany ustawy gminnej z powodu usunięcia postanowień ograniczających udział niechrześcijańskich członków gminy w reprezentacji gminnej z 19 listopada 1868 r. (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1868, cz. 16, nr 30, s. 108).

<sup>59</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P2I, s. 759, 92I.

<sup>60</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 862–863, nr 254/1885.

<sup>61</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 575, nr 187/1891; s. 610–611, nr 266/1891.

<sup>62</sup> „Nowa Reforma”, nr 40 z 25 stycznia 1917, s. 3.

nia radnym 24 rok życia osiągnął dopiero w wyborach z 1874), od 1875 r. był asesorem, od 1881 r. zastępcą burmistrza. Okazuje się także, że Kaczmarski nie zasiadał w Radzie w latach 1884–1889 – jak czytamy w protokole z 19 lutego 1883 r. Rada wybrała nowego zastępcę burmistrza „na czas zawieszenia w urzędowaniu Pana asesora Kaczmarskiego [...] pozostającego według zawiadomienia c.k. Prokuratorii Państwa w Krakowie z dnia 1 lutego 1883 r. Nr 916 w areszcie śledczym, z powodu oskarżenia go o współwinę gwałtu publicznego...”<sup>63</sup> Jednak Kaczmarski zasiadał w podgórskiej Radzie najdłużej, bo 36 lat (1874–1883, 1890–1915) – dla porównania Władysław Markwiczynski 35 lat (1871–1905), Emil Serkowski 34 lata (1867–1900), Florian Nowacki 33 lata (1867–1899), Gustaw Baruch 31 lat (1867–1897).

Niektórym miano radnego przysługiwało jedynie przez bardzo krótki czas, kiedy będąc zastępcą radnego wchodził do składu Rady pod koniec jej kadencji lub nawet wówczas, kiedy funkcjonowała w okresie między wyborami nowej Rady, a jej zatwierdzeniem, jak w styczniu 1890 r., kiedy w miejsce zmarłych radnych księdza Antoniego Nazimka i Józefa Libana do Rady weszli zastępcy radnych dr Izidor Feuereisen i Jakub Leib Zucker<sup>64</sup> (wybory nowej Rady odbyły się na przełomie XI i XII 1889, jej konstytuujące posiedzenie 15 IV 1890).

Podgórska Rada, na podstawie zapisów Ustawy gminnej (§ 49), w lutym 1869 r. wybrała komisję, która opracowała regulamin „podczas obrad Rady Gminnej służyć mający”, zatwierdzony przez radnych 2 marca 1871 r.<sup>65</sup> Ustalono m.in. że posiedzenia Rady w pełnym składzie będą się odbywać raz w miesiącu, w poniedziałek przypadający po 1 dniu miesiąca (jeśli wówczas wypada święto, to w dzień następny). Naczelnik może zwołać także nadzwyczajne posiedzenia Rady. W sierpniu 1874 r. radni uchwalili, że za niepunktualne przychodzenie na sesje będą nakładane kary pieniężne (przeznaczone na fundusz ubogich)<sup>66</sup>. Ustalono także, że w lecie (od IV do IX) sesja rozpoczyna się o godzinie 5 po południu, w zimie o godzinie 4<sup>67</sup> – po roku dokonano zmiany: sesje rozpoczynały się o godzinie 5 od

<sup>63</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 649, nr 498/1883.

<sup>64</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 434, obecni na posiedzeniu; s. 443, nr 1660/1890.

<sup>65</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 206–212, nr 4/1871.

<sup>66</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 21, nr 4/1874.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 24, nr 14/1874.

czerwca do sierpnia, w pozostałych miesiącach o godzinie 4 i mały trwać maksymalnie 3 godziny<sup>68</sup>.

Nowy regulamin, zgodny z Ustawą gminną z 1889 r. (§ 37), został przez Radę uchwalony 25 września 1890 r.<sup>69</sup> – posiedzenia Rady miały się odbywać w pierwszy czwartek każdego miesiąca. W styczniu 1899 r. Rada podjęła uchwałę o wydaniu drukiem regulaminu obrad, z uwzględnieniem wszystkich zmian i poprawek<sup>70</sup>.

Zgodnie z § 21 regulaminu obrad z 1871 r.: „Radzie służy prawo według § 38 Ustawy gminnej poruczania szczególnych czynności komisjom, do składu których członkowie Rady lub inni członkowie poza grona Rady wybrani być mogą”<sup>71</sup>. Na tej zasadzie działała m.in. powołana w listopadzie 1875 r. komisja pod przewodnictwem burmistrza Floriana Nowackiego „celem uregulowania prawa obywatelstwa”<sup>72</sup>. Każdej jesieni powoływana była komisja mająca przygotować budżet na rok następny, przed wyborami do Rady powoływane były komisje reklamacyjna i wyborcza, działały komisje zajmujące się ubogimi (od 1879 także osobne dla ludności żydowskiej).

W maju 1881 r. nowo wybrana Rada, na wniosek burmistrza „podzieliła się w celu wykonania poszczególnych czynności na następujące sekcje, a względnie komisje”: ubogich chrześcijan, ubogich starozakonnych, pożyczkową, techniczno-ekonomiczną, uprządkowania miasta, pożarną i rachunkową<sup>73</sup>. W 1884 r. wybrano siedem komisji: rachunkową, ekonomiczną, ubogich wyznania katolickiego, ubogich wyznania mojżeszowego, pożarną, pożyczkową, ekwitacyjną<sup>74</sup>.

Zmiany wprowadzone w podgórskim samorządzie Ustawą gminną z 1889 r. spowodowały uchwalenie przez radnych w kwietniu 1889 r. podziału Rady na wydziały: I gospodarczy, II skarbowy, III prawniczy, IV szkolny, V wojskowy, VI ubogich oraz wydział dla

<sup>68</sup> Ibidem, s. 59, nr 152/1875.

<sup>69</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 516–524, nr 71/1890. Niewielka zmiana regulaminu została uchwalona 2 IV 1891 r. (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 570–571, nr 174/1891).

<sup>70</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P8, s. 188–189, nr 1797/1899; *Regulamin dla czynności Rady Miejskiej w Podgórzu*, Podgórze 1899.

<sup>71</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 211, nr 4/1871.

<sup>72</sup> K. Follprecht, *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórza 1784–1915*, Kraków 2015, s. 7, 25.

<sup>73</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 455–457, nr 4/1881.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 792–793, nr 1/1884.

ubogich izraelitów<sup>75</sup>. Nowo wybrana Rada w październiku 1890 r., zgodnie z zapisami wrześniowego regulaminu obrad Rady, powołała komisje: I gospodarczą, II prawniczą, III skarbową, IV zdrowotną, V ubogich dla chrześcijan (i ubogich dla izraelitów), VI pożyczkową<sup>76</sup>. W maju 1896 r. ustalono komisje: gospodarczo-techniczną, prawniczą, skarbową, zdrowotną, ubogich, nadzorczą i szkona kasy<sup>77</sup>. W czerwcu 1899 r. doszła komisja ekonomatu miejskiego<sup>78</sup>. Od września 1902 r. działały komisje: gospodarczo-techniczna, prawnicza, skarbowa, szkona kasy miejskiej, zdrowotna, ubogich, budowlana, wapienników miejskich, zakładu elektrycznego i targowa<sup>79</sup>. W lutym 1906 r. ustalono członków komisji: nadzorczej, szkona kasy miejskiej, skarbowej, inwestycyjnej, prawniczej, plantacyjnej, ubogich wyznania chrześcijańskiego, ubogich wyznania izraelickiego, gospodarczo-technicznej, wapiennika i elektrycznej<sup>80</sup>. W styczniu 1909 r. wybrano komisje: gospodarczo-techniczną, skarbową, ubogich chrześcijańską, ubogich izraelitów, techniczno-budowlaną, szkona kasy miejskiej, nadzorczą, elektryczną, plantacyjną, wapiennika, polubowną, sanitarną, prawniczą i wodociągową<sup>81</sup>.

Ustawa gminna z 1889 r. nakazywała (§ 46)

z każdego posiedzenia spisany będzie protokół, obejmujący nazwiska radnych obecnych, wnioski na posiedzeniu czynione i zapadłe uchwały. Protokół ma być stwierdzony podpisem przewodniczącego, dwóch obecnych na posiedzeniu radnych i sekretarza. Prócz tego prowadzoną będzie księga uchwał<sup>82</sup>.

W Podgórzu od 1867 r. prowadzona była księga uchwał Rady, w której uchwały z danego posiedzenia były potwierdzone podpisami przewodniczącego posiedzenia, dwóch radnych i pisarza (od 1867 zawsze pod protokołom posiedzenia konstytuującego Rady

<sup>75</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 339–343, nr 1465/1889.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 536–537, nr 101/1890.

<sup>77</sup> Ibidem, s. 934–936, nr 1176/1896.

<sup>78</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P8, s. 221–223, nr 1864/1899.

<sup>79</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P9, s. 67–69, nr 2739–2748/1902.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 379–381, nr 3638/1906.

<sup>81</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 2326, nr 4597/1909.

<sup>82</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1889, cz. 7, nr 24, s. 97.

Gminnej/Miejskiej podpisywali się wszyscy obecni radni). Tytuły dwóch pierwszych ksiąg uchwał podgórskiej Rady (do 1886)<sup>83</sup> świadczą o trudnościach z wprowadzaniem w życie zapisów Ustawy gminnej – na okładce ozdobiście wytłoczono „Księga uchwał Urzędu Gminnego miasta Podgórza”, a na grzbiecie „Protokoły obrad Magistratu m. Podgórza”. W Podgórzu nie prowadzono osobnej księgi protokołów posiedzeń Rady – w księgach uchwał Rady od października 1880 r. obok zapisu wymieniającego obecnych na posiedzeniu wpisywano „Protokół z posiedzenia Rady Gminnej z dnia...”<sup>84</sup> Początkowo uchwały w księgach uchwał numerowano od 1. w obrębie każdej kadencji Rady. Numeracja uchwał rozpoczęta 14 maja 1890 r.<sup>85</sup> była kontynuowana do końca działania podgórskiej Rady Miejskiej, czyli 28 czerwca 1915 r. – nr 5853<sup>86</sup>.

Zapadłe uchwały oraz ewentualną dyskusję protokołował sekretarz (obowiązki te pełnił sekretarz Magistratu<sup>87</sup>), który podczas posiedzenia Rady sporządzał notatki do protokołu uchwał (zachowały się dla lat 1877–1878)<sup>88</sup>. W listopadzie 1896 r. radni uchwalili przyjęcie od stycznia 1897 r. stenografa do spisywania protokołów z obrad Rady<sup>89</sup>, jednak już w czerwcu 1899 r. zrezygnowano ze stenografa uchwalając, że przebieg obrad będzie spisywał koncepista Magistratu „Pan Bierczyński wyuczy się stenografii własnym kosztem i otrzyma za każdy protokół tak jak poprzednik po 5 złr w.a.”<sup>90</sup>.

Od początku XIX w. w Podgórzu osiedlało się coraz więcej niemieckojęzycznych przybyszów z Czech i Moraw, a ich szybką asymilację i akulturację nie tylko w Podgórzu, ale i w całej Galicji,

<sup>83</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5–6.

<sup>84</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 400.

<sup>85</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 489.

<sup>86</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P10, s. 647.

<sup>87</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 504, nr 36/1890.

<sup>88</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P12.

<sup>89</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 989–990, nr 1301/1896.

<sup>90</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P8, s. 232, nr 1886/1899. Np. wynagrodzenie za sporządzanie notatek do protokołów obrad Rady Miejskiej w wysokości 500 koron otrzymał Żegota Bierczyński w XII 1909 r. (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P10, s. 118, nr 4796/1909). Od 1910 r. decyzją Rady Karol Kowalski, dyrektor Magistratu i sekretarz Rady otrzymywał 150 koron rocznie za prowadzenie protokołów obrad, Żegota Bierczyński zaś za sporządzanie notatek 100 koron rocznie (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P10, s. 119, nr 4803/1909).

potwierdzają badania Isabel Röskau-Rydel<sup>91</sup>. I chociaż język polski jako język urzędowy obowiązywał w administracji i sądownictwie galicyjskim dopiero od czerwca 1869 roku<sup>92</sup>, jednak podgórzscy radni już w październiku 1868 r. zdecydowali „odpowiedzieć P. Jakubowi Geifslerowi, że podanie jego do Nr 1372 jako w języku niemieckim, nie wszystkim radnym zrozumiałym wniesione, a do Rady Gminnej stylizowane, zwrócone mu zostaje bezskutecznie”<sup>93</sup>. A przecież dokumentacja podgórskiego Magistratu do końca 1866 r. prowadzona była w języku niemieckim (korespondencja, dziennik podawczy i skorowidz do niego)<sup>94</sup>.



Ustawa gminna z 1866 r. precyzowała (§ 18–25) skład Zwierzchności Gminnej – naczelnik gminy i przynajmniej dwóch asesorów, będący członkami Rady Gminnej i przez nią wybierani, spośród asesorów radni wybierają zastępcę naczelnika. W razie opróżnienia stanowiska w czasie kadencji Rada musiała wybrać następcę w ciągu 14 dni. Zwierzchność Gminna była wybierana na okres 3 lat, jednakże urzędowała aż do ukonstytuowania się nowej Rady Gminnej.

Ustawa gminna z 1889 r. (§ 14) wprowadziła w Podgórzu jako organ zarządzający i wykonawczy Magistrat, złożony z burmistrza, jego zastępcy i trzech asesorów, wybieranych przez Radę Miejską spośród radnych.

<sup>91</sup> I. Röskau-Rydel *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772–1918. Kariery zawodowe – środowisko – akulturacja i asymilacja*, Kraków 2011; eadem, *Przemiany tożsamości kulturowej i narodowej w rodzinach niemiecko-austriackich urzędników w Galicji*, [w:] *Akulturacja/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2: *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, red. R. Trauba, Warszawa 2012, s. 235–360.

<sup>92</sup> Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Wyznań i Oświecenia, Sprawiedliwości, Skarbu, Handlu i Rolnictwa, tudzież Obrony krajowej i Bezpieczeństwa publicznego z d. 5 Czerwca 1869 roku dotyczące języka urzędowego c.k. władz, urzędów i sądów w Królestwie Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim w służbie wewnętrznej i w korespondencji z innymi władzami (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1869, cz. 9, nr 24).

<sup>93</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 98, nr 345/1868.

<sup>94</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P55-56 (Akta Magistratu m. Podgórze według dziennika podawczego 1866), sygn. Pr08 (Gestions Protokoll ... 1866), sygn. Pr188 (Haupt Index ... 1866).

Chociaż do 1889 r. obowiązywała wprowadzona Ustawą gminną z 1866 r. nazwa naczelnik gminy, jednak w Podgórzu określenie to znajdujemy jedynie w protokołach posiedzeń Rady Gminnej pierwszej kadencji z lat 1867–1871 – potem używano określenia „burmistrz”, wpisując „naczelnik” przy posiedzeniu konstytuującym<sup>95</sup>.

Wybory pierwszej Zwierzchności Gminnej z grona członków Rady Gminnej odbyły się na inauguracyjnym posiedzeniu Rady w dniu 2 sierpnia 1867 r. Głosowali pisemnie wszyscy obecni radni w liczbie 16 (dwóch wybranych radnych usprawiedliwiło swoją nieobecność), kandydatem na naczelnika gminy był każdy z radnych – wybrano Aleksandra Sieleckiego. Na tej samej zasadzie z grona radnych wybrano dwóch asesorów – Floriana Nowackiego i Jana Hołyńskiego oraz z grona asesorów zastępcę naczelnika gminy – Jana Hołyńskiego<sup>96</sup>. Kiedy w lutym 1895 r. podgórcy radni wybierali asesora w protokole zapisano: „Rada miejska uchwała głosować kartkami pisemnie. Przed rozpoczęciem głosowania poleca burmistrz odczytać odnośne postanowienia ustawy o wybieralności na członka Zwierzchności gminnej”<sup>97</sup>. Następnie policzono oddane głosy – asesorem został radny, który otrzymał ich najwięcej, a w protokole zanotowano także „głosowało wszystkich 32 radnych, oddano 30 głosów, 2 kartki były próżne. Listę głosowania w dwóch egzemplarzach oraz kartki głosowania przechowano w aktach”<sup>98</sup>.

Zgodnie z § 23 Ustawy gminnej z 1866 r. naczelnik gminy i asesory przy objęciu urzędu powinni złożyć na ręce naczelnika władzy powiatowej lub jego delegata, w obecności delegata Wydziału Powiatowego i delegatów Rady Gminnej przyrzeczenie, iż zachowają cesarzowi wierność i posłuszeństwo, przestrzegać będą ustaw i wypełniać sumiennie swoje obowiązki. Zapis ten powtórzono także w Ustawie gminnej z 1889 r. (§ 18). W lutym 1871 r. na drugim posiedzeniu nowej Rady Gminnej wybrano radnych księdza Edwarða Serschenia i Karola Rescha, a w razie przeszkody któregoś z nich jeszcze Piotra Droszcza, „jako delegatów z grona radnych, aby przy złożeniu przyrzeczenia naczelnika gminy i asesorów do rąk c.k. Starosty w Wieliczce obecnymi byli”<sup>99</sup>. W sierpniu 1867 r. posiedzenie

<sup>95</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 205–206, nr 3–4/1871.

<sup>96</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P21, s. 785–836; sygn. P5, s. 1–2.

<sup>97</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 826, nr 926/1895.

<sup>98</sup> Ibidem.

<sup>99</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 205, nr 2/1871.

konstytuujące podgórskiej Rady Gminnej odbyło się „w obecności delegowanego z politycznej władzy powiatowej w Wieliczce do tych wyborów c.k. Komisarza”, może więc przyrzeczenie odbyło się wówczas, chociaż w lipcu 1874 r. mimo obecności na posiedzeniu konstytuującym c.k. starosty powiatowego także wybrano radnych, którzy mieli być obecni podczas składania w Starostwie Powiatowym w Wieliczce przyrzeczenia przez naczelnika i asesorów<sup>100</sup>. Protokoły z lat późniejszych nie zawierają informacji o składaniu przyrzeczenia, wiemy jednak, że na posiedzeniach konstytuujących podgórską Radę bywali obecni starostowie wieliccy: Leopold Płaziński (1881) oraz Leon Kurykowski (1884)<sup>101</sup>. Dopiero w maju 1896 r., kiedy na drugim posiedzeniu nowej Rady Miejskiej był obecny Bolesław Szczerbiński, c.k. starosta wielicki wówczas na miejscu odebrał przyrzeczenie od burmistrza i asesorów, a na ręce burmistrza przyrzeczenie złożyli nowi radni<sup>102</sup>.

We wrześniu 1902 r. burmistrz Franciszek Maryewski na pierwszym posiedzeniu nowej Rady Miejskiej

witając dawnych radnych ponownie wybranych życzy im, aby jak dawniej pracowali, zwracając się do nowo wybranych prosi, by poświęcili swą wiedzę i pracę dla dobra miasta. Kraj nasz cieszy się autonomią jakiej inne części narodu polskiego nie mają. To co mamy zawdzięczamy Najjaśniejszemu Panu Cesarzowi Franciszkowi I. Burmistrz wnosi okrzyk na cześć Cesarza i Króla „Niech żyje!” Radni powstawszy z miejsc powtórzyli trzechkrotnie ten okrzyk<sup>103</sup>.

W latach 1867–1915 działalnością podgórskiego samorządu kierowało ośmiu naczelników gminy/burmistrzów, których sylwetki i działalność zostały przedstawione w publikacji *Poczet sołtysów, wójtów i burmistrzów miast, jurydyk, wsi i gmin przyłączonych do Krakowa do 1915 roku* (Kraków 2013):

1. Aleksander Siedlecki (VIII 1867 – VII 1871),
2. Ferdynand Seeling de Sauenfels (VII 1871 – II 1875),
3. Florian Nowacki (II 1875 – IV 1888),

<sup>100</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 19–20, nr 1–2/1874.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 449–450, nr 1002/1881; s. 790–791, bez nr/1884.

<sup>102</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 932–933, nr 1170/1896.

<sup>103</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P9, s. 65.

4. Emil Serkowski (IV 1888 – I 1889),
5. Waław Adamski (I 1889 – XI 1892),
6. Roman Klein (XI 1892 – VIII 1897),
7. Nikodem Garbaczyński (VIII 1897 – III 1900),
8. Franciszek Maryewski (III 1900 – VII 1915).

Z grona podgórskich burmistrzów czterech pełniło wcześniej funkcję zastępcy burmistrza – zgodnie z § 51 Ustawy gminnej z 1866 r. „jeżeli dla jakiegokolwiek przeszkody Naczelnik nie urzęduje, wszystkie jego prawa i obowiązki przechodzą na jego zastępcę”<sup>104</sup>, w związku z tym trzeba także wymienić osoby pełniące te obowiązki:

- I. Jan Hołyński (1867–1871),
2. Gustaw Baruch (1871–1872),
3. Karol Resch (1872–1874),
4. Józef Żabieński (1874–1875),
5. Karol Resch (1875),
6. Florian Nowacki (1875),
7. Franciszek Rehman (1875–1877, 1877–1881),
8. Szczepan Kaczmarek (1881–1883),
9. Emil Serkowski (1883–1884, 1884–1888),
10. Waław Adamski (1888–1889),
- II. Władysław Markwiczowski (1889–1890, 1890–1892),
12. Roman Klein (1892),
13. Szczepan Kaczmarek (1892–1894, 1894–1896, 1896–1899, 1899–1902, 1902–1906, 1906–1908, 1909–1913, 1913–1915).

Zgodnie z zapisami Ustawy gminnej z 1889 r. (§ 47) w maju 1890 r. po raz pierwszy wybrano spośród asesorów zastępcę, na wypadek przeszkody w urzędowaniu burmistrza i zastępcy burmistrza<sup>105</sup>.

Zgodnie z zapisami Ustawy gminnej z 1866 r. (§ 24) burmistrz, jego zastępcą oraz asesory mogli pobierać wynagrodzenia za swoją pracę. Ustawa gminna z 1889 r. (§ 15) ustaliła, że

burmistrz, jego zastępcą i jeden asesor otrzymują stałe wynagrodzenie z funduszy miejskich. Minimum tego wynagrodzenia oznaczy Wydział Krajowy dla każdego z miast tej ustawie podlegających, po

<sup>104</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19, s. 72.

<sup>105</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 490, nr 4/1890.

wysłuchaniu rad miejskich. Burmistrzowi, jego zastępcy i płatnemu asesorowi nie wolno zrzec się swojego wynagrodzenia ani w całości ani częściowo<sup>106</sup>.

Uchwalając budżet podgórskiej gminy na rok 1868 radni przyznali naczelnikowi gminy honorarium w wysokości 700 złr rocznie, dwóm asesoram (w tym zastępcy naczelnika) po 300 złr<sup>107</sup>. W grudniu 1874 r. radni zdecydowali, że od 1875 r. wynagrodzenie zastępcy burmistrza nie będzie wypłacane, a dla asesorów przeznaczone będzie 300 złr i że „z końcem każdego roku z tejże kwoty każdemu z pp. asesorów stosowna renumeracja podług jego czynności wypłaconą być ma”<sup>108</sup>. W lipcu 1875 r. honorarium burmistrza wzrosło do 1000 złr rocznie<sup>109</sup> – w lipcu 1881 r. decyzją radnych burmistrz Florian Nowacki „w uznaniu udowodnionej, niezwykle skrzątej, a błogiej w skutki sześćioletniej pracy” otrzymał jednorazowe dodatkowe honorarium w wysokości 1000 złr<sup>110</sup>, podniesiono także wówczas wysokość dodatku osobowego dla burmistrza na nadzwyczajne wydatki na 500 złr (z 200 złr ustalonych w 1878<sup>111</sup>). Uchwałą Rady z kwietnia 1882 r. zdecydowano, że honorarium będzie wypłacane jedynie zastępcy burmistrza lub innemu asesorowi zastępującemu burmistrza<sup>112</sup>. Od listopada 1884 r. wynagrodzenie burmistrza wynosiło rocznie 1500 złr plus dodatek 500 złr<sup>113</sup>. Decyzją radnych czterech asesorów za 1888 r. otrzymało po 75 złr<sup>114</sup>. W 1890 r. zgod-

<sup>106</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1889, cz. 7, nr 24, s. 87.

<sup>107</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 39, nr III/1867; s. 224, nr 31/1871; sygn. P6, s. 22, nr 10/1874.

<sup>108</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 49, nr 95/1874. Na podstawie tej uchwały za pracę w latach 1876–1877 zastępca burmistrza otrzymywał 100 złr, jeden asesor 100 złr, dwaj asesory po 70 złr (sygn. P6, s. 133, nr 635/1876; s. 179, nr 28/1877); za r. 1878 zastępca burmistrza – 100 złr, jeden asesor 100 złr (sygn. P6, s. 246, nr 285/1878); za r. 1879 zastępca burmistrza – 150 złr, dwóch asesorów po 75 złr (sygn. P6, s. 354, nr 679/1879); za r. 1880 zastępca burmistrza – 140 złr, dwóch asesorów po 80 złr (sygn. P6, s. 431, nr 948/1880); za r. 1881 zastępca burmistrza – 100 złr, jeden asesor 100 złr, dwóch asesorów po 50 złr (sygn. P6, s. 577, nr 319/1881).

<sup>109</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 72, nr 235/1875.

<sup>110</sup> Ibidem, s. 476, nr 65/1881.

<sup>111</sup> Ibidem, s. 177, nr 5/1878.

<sup>112</sup> Ibidem, s. 578, nr 320/1882.

<sup>113</sup> Ibidem, s. 807, nr 61/1884.

<sup>114</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 326, nr 1427/1889.

nie z zapisami nowej Ustawy gminnej określono minimalne roczne płace – burmistrz 1500 złr, zastępca burmistrza 500 złr, asesor 300 złr<sup>115</sup> – zgodnie z uchwałami Rady burmistrz miał otrzymywać 1500 złr, zastępca burmistrza 800 złr, a asesor 500 złr<sup>116</sup>, jednak w budżecie na 1891 r. zapisano dla burmistrza 1500 złr, dla zastępcy burmistrza 600 złr, dla asesora 400 złr<sup>117</sup>. Dopiero od 1895 r. w uchwale Rady Miejskiej zatwierdzającej budżet dochodów i rozchodów miasta na kolejny rok wpisywano do protokołu pełną tabelę budżetu wraz z kwotami (wcześniej jedynie ogólną kwotę przychodu i rozchodu) – honoraria burmistrza, jego zastępcy i asesora wpisywano w „Rozchód. Wydatki zwyczajne. Płaca członków Magistratu”<sup>118</sup>. I tak w budżecie na 1896 r. wpisano dla burmistrza 1500 złr plus dodatek osobisty 500 złr, dla zastępcy burmistrza – 800 złr, dla asesora 400 złr<sup>119</sup>. Od 1898 r. zastępca burmistrza otrzymywał 800 złr plus dodatek osobisty 500 złr<sup>120</sup>. Od 1899 r. burmistrz otrzymywał 1500 złr (bez dodatku), zastępca burmistrza – 1300 złr, asesor 400 złr<sup>121</sup>. Od 1901 r.<sup>122</sup> burmistrz – 4000 koron, zastępca burmistrza – 2000 koron plus dodatek osobisty 1000 koron, asesor 800 koron<sup>123</sup>. W budżecie na 1911 r. zaplanowano dla burmistrza 6000 koron płacy zasadniczej plus dodatek osobisty 2000 koron, dla zastępcy burmistrza 2000 koron płacy zasadniczej plus 1000 koron dodatku osobistego,

<sup>115</sup> Ibidem, s. 490, nr 5/1890.

<sup>116</sup> Ibidem, s. 496, nr 13/1890; s. 514, nr 66/1890.

<sup>117</sup> *Budżet dochodów i rozchodów Miasta Podgórze na rok 1891*, Podgórze 1890, s. 12.

<sup>118</sup> Już od 1890 r. wydawano drukiem planowany budżet gminny na rok kolejny *Budżet dochodów i rozchodów Miasta Podgórze na rok ...* W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie (sygn. Bibl. 3541) zachowały się budżety na rok 1891–1893, 1895–1904, 1906, 1910, 1913; w zasobie Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie na rok 1907–1908 (sygn. 63203 III).

<sup>119</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 887, nr 1087/1895. Pierwszy asesor otrzymuje wynagrodzenia za „dozór nad gospodarką gruntową, dozór nad furmankami, polowym, nad rolą, wiklem, piaskiem i inwentarzem gminnym” (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 936, nr 1177/1896).

<sup>120</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P8, s. 66, nr 1507/1897.

<sup>121</sup> Ibidem, s. 175, nr 1751/1898.

<sup>122</sup> W 1892 r. w ramach reformy walutowej zastąpiono guldena (floren, złoty reński) koroną (wymiana w relacji 1:2). Jednak rozliczenia finansowe podgórskiej Rady Miejskiej (w tym także budżety, zarówno wpisane do księgi uchwał jak i drukowane) do 1899 r. prowadzono w złotych reńskich.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 432, nr 2262/1900; s. 437–438, nr 2263/1900.

dla asesora 800 koron<sup>124</sup>, jednak uchwałą Rady z marca 1911 r. podniesiono zastępcy burmistrza płacę zasadniczą na 2400 koron plus dodatek osobisty na 1600 koron (wraz z prawem do emerytur rocznej 2400 koron), asesorowi zaś na 1500 koron<sup>125</sup>. Od 1912 r. burmistrz otrzymywał 6000 koron plus 2000 koron dodatku, zastępca burmistrza 3000 koron plus 1000 dodatku, asesor 1500 koron<sup>126</sup>; od 1914 r. burmistrz – 6000 koron plus 2000 koron dodatku, zastępca burmistrza – 2400 koron plus 1600 koron dodatku, asesor 1500 koron<sup>127</sup>.

Zarówno burmistrz jak i pozostali członkowie Magistratu oraz radni zwracali się do Rady Miejskiej o udzielenie urlopu od pełnienia obowiązków, przeważnie dla poratowania zdrowia (m.in. wyjazd do wód), konieczności załatwienia spraw rodzinnych czy pełnienia innych obowiązków np. poselskich na czas posiedzenia sesji sejmowej. W sierpniu 1887 r. burmistrz Florian Nowacki zawiadomił Radę, że „na kilka dni wyjeżdża we własnym interesie”, co Rada przyjęła do wiadomości<sup>128</sup>, a w maju 1888 r. „wskutek ustnego przedstawienia pana burmistrza, Rada Gminna udziela temuż urlop potrzebny dla załatwienia interesów prywatnych”<sup>129</sup>. Zapis w księdze uchwał Rady z 21 czerwca 1888 r. zasługuje na przytoczenie w pełnym brzmieniu

ponieważ z udzielonego przez Radę Gminną urlopu p. burmistrz korzystać nie może z powodu nawału pracy urzędowej, a zdrowie wymaga koniecznej kuracji przez użycie kąpeli siarczanych w Swoszowicach, przeto Rada Gminna przyjmuje do wiadomości oraz nie ma nic przeciw temu, że p. burmistrz każdego dnia po południu furmanką miejską udawać się będzie do zakładu kąpielowego w Swoszowicach<sup>130</sup>.

W czerwcu 1889 r. zastępca burmistrza pełniący obowiązki burmistrza Wacław Adamski zawiadomił Radę, że „wyjeżdża na wieś w celu poratowania zdrowia, gdzie zabawi 2 tygodnie”<sup>131</sup>, a w lipcu 1890 r. Rada udzieliła burmistrzowi Adamskiemu „stosownie do te-

<sup>124</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 228, nr 5016/1910.

<sup>125</sup> Ibidem, s. 261, nr 5045/1911.

<sup>126</sup> Ibidem, s. 331, nr 5239/1911.

<sup>127</sup> Ibidem, s. 561b, nr 5694/1913.

<sup>128</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 133, nr 866/1887.

<sup>129</sup> Ibidem, s. 103, nr 1070/1888.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 213, nr 1103/1888.

<sup>131</sup> Ibidem, s. 388, nr 153/1889.

goż żądania półtoremiesięczny urlop dla poratowania zdrowia”<sup>132</sup>. Wcześniej Rada udzielała urlopu urzędnikom miejskim, przeważnie ze względu na stan zdrowia, jednak w 1882 r. udzielając urlopu adiunktowi Wiesławowi Aleksandrowi Żelechowskiemu zapisano

przy tej sposobności Rada Gminna orzeka, iż udzielenie urzędnikom magistratualnym urlopów należy do atrybucji władzy p. Burmistrza jako naczelnika kancelarii, z wyjątkiem tylko takich wypadków, jeżeli udzielenie urlopu pociąga za sobą obciążenie budżetu gminnego”<sup>133</sup>.

We wrześniu 1888 r. Rada udzieliła urlopu 14-dniowego sekretarzowi Stanisławowi Bilińskiemu „w celach podróży do Wiednia dla oddania tam syna do szkół”<sup>134</sup>.



Ustawa gminna z 1866 r. (§ 52) precyzowała, że naczelnikowi gminy podlegają urzędnicy i słudzy gminni – wykonuje nad nimi władzę dyscyplinarną, jednak zwolnić ze służby może ich jedynie Rada Gminna. Z danych publikowanych przez władze austriackie widzimy, że nie zmienili się wówczas urzędnicy zatrudnieni w „Stadt-gemeindeamt in Podgórze” – „urzędnikami magistratualnymi” byli sekretarz, kancelista, kasjer, kontroler kasy, rewizor policji<sup>135</sup>, poza nimi pracowali na rzecz miasta także m.in. budowniczy miejski, nauczyciel miejski, woźny sądowy, chirurg (lekarz) miejski, akuszerka miejska i wielu innych<sup>136</sup>. O wysokości wynagrodzenia urzędników i sług miejskich oraz wynagrodzeniu dodatkowym decydowała

<sup>132</sup> Ibidem, s. 506, nr 48/1890.

<sup>133</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 485, nr 85/1882.

<sup>134</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 237, nr 1182/1888.

<sup>135</sup> Co najmniej od 1861 r. sekretarzem był Michał Pleszowski, kancelistą Marcin Stefański, rewidentem policji Johann Martinek (do 1864, potem *vacat*), kasjerem Józef Bernhard (od 1865 Ignacy Drożdżikowski), kontrolerem kasy Franciszek Ripper (od 1865 Franciszek Rehman) (*Handbuch des Stattheltereii-Gebietes in Galizien für das Jahr ...*, Lemberg; rok 1861, s. 70; 1862, s. 82; 1863, s. 82; 1864, s. 85; 1865, s. 84; 1866, s. 83; 1867 – bez wykazu części urzędów).

<sup>136</sup> *Poczet sołtysów, wójtów i burmistrzów...*, s. 616. We IX 1869 r. uchwalono obsadzenie posad nauczycielskich przy szkole głównej w Podgórzu – zatrudniono 4 nauczycieli (w tym Wojciecha Bednarskiego jako nauczyciela dyrygującego) i nauczyciela nadliczbowego oraz 2 nauczycielki i pomocnicę nauczycielki (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 136–138, nr 513/1869).

Rada Gminna – w księdze protokołów wpisywano wówczas uchwałę o „Renumeracji dla urzędników”<sup>137</sup>.

W kwietniu 1878 r., na podstawie poleceń z grudnia 1877 r. z Wydziału Krajowego i Rady Powiatowej, podgórska Rada Gminna, w oparciu o § 31 Ustawy gminnej i uchwały Rady powzięte od 1867 r. w sprawach płac urzędników i służb gminnych, ustaliła wykaz posad: posady urzędowe – sekretarz, kasjer, kontroler kasy, budowniczy miejski, inspektor policji miejskiej, adiunkt magistratu, lekarz miejski; służba – sierżant policji miejskiej, podsierżant, trzech policjantów, sześciu stróżów nocnych, akuszerska miejska, stróż kancelaryjny, stróż przy rzeźalni miejskiej, stróż w jatkach, dwóch parobków do koni, strażnik polowy, strażnik polowy przez 7 miesięcy letnich, lampiarz miejski, stróż do nakręcania zegara wieżowego. Rada zdecydowała także, że „urzędnicy i służby gminni nie mają w zasadzie prawa żądania od gminy emerytury, lecz reprezentacja miasta uwzględniać może położone dla gminy zasługi i w miarę funduszków gminnych pensje emerytalne poszczegółowo wyznaczać”<sup>138</sup>. Ustalono, że wybór urzędników odbywać się będzie poprzez konkurs, ale Rada może przyjąć urzędnika z pominięciem tej drogi, jeśli burmistrz uzasadni taką potrzebę. Z uchwały Rady z grudnia 1888 r. o dodatkowej gratyfikacji dla sekretarza znamy zakres jego obowiązków

oprócz czynności koncepcyjnych w biurze oddaną ma czynność dozoru służby i zaprzęgów miejskich, kieruje robotami około budowy i konserwy dróg i placów miejskich i z czynności tej z uznaniem się wywiązuje do czego używa przeważnie czasu pozabiurowego<sup>139</sup>.

<sup>137</sup> Tytułem przykładu: ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 52, nr 158/1868; s. 153, nr 581/1869; s. 158, nr 589/1870; s. 166, s. 620, 621/1870; s. 177–178, nr 678/1870.

<sup>138</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 195–197, nr 94/1878. Emeryturę otrzymywał były podgórski lekarz Leon Hoffman (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P6, s. 282, nr 427/1879). Długoletni kasjer miejski Ignacy Drożdżikowski ze względu na stan zdrowia został w XI 1886 r. przeniesiony decyzją Rady w stan spoczynku z dniem 1 I 1887 r. „z tem poleceniem, aby pan Drożdżikowski przedłożył swoje dokumenta w celu udzielenia mu w drodze łaski emerytury, gdyż funduszu emerytalnego gmina nie posiada”, ale zmarł przed otrzymaniem emerytury i wdowa w I 1887 r. otrzymała jedynie jednorazową zapomogę (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 53, nr 574/1886; s. 85, nr 690/1887).

<sup>139</sup> ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 294, nr 1342/1888.

W listopadzie 1879 r. Rada powołała z grona radnych komisję do analizy przedstawionego przez burmistrza projektu regulaminu służbowego dla urzędników Magistratu<sup>140</sup>. Dla wsparcia komisji mającej „uregulować płacę urzędników gminnych, a zwłaszcza dodatek aktywalny według płac praktykowanych po większych miastach Galicji” burmistrz w maju 1881 r. rozesłał pisma do prezydentów miast: Bochni, Przemyśla, Rzeszowa, Sambora, Stanisławowa, Tarnopola i Tarnowa z prośbą o przesłanie „listy asesorów i urzędników, zatrudnionych przy tamtejszym Magistracie, a zarazem wykazu płac pobieranych przez tychże, jak również powiadomienia czyli? i jaki? dodatek aktywalny pobierają”<sup>141</sup>. Zapewne także w oparciu o nadesłane materiały komisja przedstawiła sprawozdanie z pracy w listopadzie 1881 r., które Rada przyjęła i poleciła „aby regulamin powyższy przez dni czternaście w kancelarii do przejrzania PP. Radnych wyłożonym został”<sup>142</sup>.

W grudniu 1886 r. na wniosek komisji budżetowej ws. uregulowania pensji emerytalnej dla urzędników i służby miejskiej podgórska Rada zatwierdziła zasadę: za 10 lat służby  $\frac{1}{4}$  części pobieranej płacy, za 20 lat –  $\frac{1}{2}$ , za 30 lat –  $\frac{3}{4}$ , za 40 lat cała pobierana płaca, powołano także komisję do opracowania regulaminu<sup>143</sup>. Projekt statutu emerytalnego dla urzędników i sług miejskich Rada przyjęła do wiadomości w styczniu 1888 r., ponownie w marcu 1889 r., statut został zatwierdzony 25 kwietnia 1889 r.<sup>144</sup>

Ustawa gminna z 1889 r. (§ 28) wprowadziła wykaz urzędników, którzy muszą być zatrudnieni w każdym mieście: sekretarz, rachmistrz (jest także kontrolerem, jeśli nie ma osobnego urzędnika), kasjer, lekarz, budowniczy i inspektor policji. Rada Miejska na wniosek burmistrza miała ustalić wykaz urzędników i sług, wysokość ich wynagrodzenia, instrukcje służbowe i statut emerytalny. Na tej podstawie podgórska Rada uchwałą z 17 czerwca 1889 r. przyjęła dokumenty zatytułowane „Regulamin względnie instrukcja służbowa dla urzędników Magistratu miasta Podgórze” oraz „Etat urzęd-

<sup>140</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 330, nr 588/1879.

<sup>141</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P948, s. 185.

<sup>142</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 510, nr 157/1881.

<sup>143</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 71–72, nr 631/1886.

<sup>144</sup> Ibidem, s. 180–181, nr 994/1888; s. 314, nr 1392/1889; s. 345–353, nr 1468/1889; s. 379, nr 1521, 1522/1889.

ników Magistratu miasta Podgórze” (obowiązujący od 1 VII 1889)<sup>145</sup>. W regulaminie zapisano „celem załatwienia spraw Magistratowi i Radzie Miejskiej przekazanych ustanowieni są urzędnicy etatem objęci, a nadto i ci, których Rada Miejska na wniosek burmistrza po wysłuchaniu zwierzchności gminnej, a w przyszłości magistratu zamianuje” a mianowicie: urzędnicy konceptowi, komisarz gospodarczy, urzędnicy kasowi, prowadzący protokół podawaczy, lekarz, budowniczy, weterynarz. W wykazie (etacie) urzędników wymieniono stanowiska w podgórskim Magistracie: 1) sekretarz, 2) komisarz gospodarczy, 3) kasjer, 4) adiunkt, 5) kontroler kasy, 6) lekarz miejski, 7) budowniczy miejski, 8) koncepista, 9) kancelista, 10) weterynarz miejski. Wśród sług miejskich wymieniono: wachmistrza policji, kaprała policji, 3 policjantów, woźnego, sługę kancelaryjnego, brandmistrza, nadstrażaka, 5 strażaków oraz wedle potrzeby ogrodnika, polowego i fornała.

W budżecie miasta honoraria urzędników wpisywano w „Rozchód. Wydatki zwyczajne” – w opublikowanym budżecie na 1891 r. wpisano jako „Płace urzędników”: pensje dla personelu konceptowego i manipulacyjnego (sekretarz, adiunkt, koncepista, kancelista), personelu kasowego (kasjer, kontroler), personelu budownictwa (komisarz), personelu zdrowia (lekarz, weterynarz) oraz jako „Zasługi służby Magistratu” pensje dla sierżanta policji, kaprała, 3 policjantów, woźnego, posługacza, akuszerki, stróża domu. W budżecie planowano także kwoty na „Deputata służby Magistratu”, czyli umundurowanie i mieszkanie. W marcu 1898 r. radni przyjęli regulację płac urzędników Magistratu, którzy zostali podzieleni na 5 rang, według nich przyznawane były pobory, składające się z płacy zasadniczej, dodatku na mieszkanie oraz dodatków pięcioletnich<sup>146</sup>. W grudniu 1909 r. Rada uchwaliła uregulowanie płac służby miejskiej<sup>147</sup>.

Ustawa gminna z 1889 r. (§ 29) nakazywała Radzie kontrolowanie działalności burmistrza i Magistratu przez komisję – na tej podstawie podgórska Rada powołała 14 maja 1890 r. „komisję do nad-

<sup>145</sup> Ibidem, s. 368–377, nr 1516/1889; s. 377–378, nr 1518/1889. Już w I 1889 r. na wniosek komisji budżetowej powołano komisję do „uregulowania posad urzędników Magistratu niezbędnie potrzebnych oraz unormowania płac ich oraz ułożenia regulaminu dla urzędników” (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 299, nr 1351/1889).

<sup>146</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P8, s. 104–107, nr 1571/1898.

<sup>147</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 120–122, nr 4810/1909.

zorowania urzędowania burmistrza i Magistratu<sup>148</sup>, a 2 kwietnia 1891 r. zatwierdziła jej regulamin<sup>149</sup>. Komisja przedkładała sprawozdania ze swojej działalności Radzie, która – jak zapisano przy sprawozdaniu komisji za rok 1894 – „przyjmuje do wiadomości sprawozdanie i udziela Magistratowi i Burmistrzowi absolutorium z tem zastrzeżeniem, aby Magistrat doprowadził do skutku prace w sprawach dotyczących...”<sup>150</sup>

W grudniu 1895 r. podgórska Rada uchwaliła statut emerytalny dla urzędników Magistratu, urzędników i funkcjonariuszy zakładów gminnych oraz sług gminnych, powstał fundusz emerytalny „w celu zapewnienia stałym urzędnikom swoim utrzymania na starość lub na wypadek niezdolności do służby, tudzież ich wdowom emerytury a sierotom czasowego zaopatrzenia”<sup>151</sup>.

W czerwcu 1900 r. Rada zatwierdziła statut organizacyjny oraz instrukcję dla straży policyjnej miasta Podgórze<sup>152</sup>. W grudniu 1906 r. Rada przyjęła statut organizacyjny Magistratu zawierający wykaz następujących urzędników: urzędnicy conceptowi (dyrektor Magistratu – I sekretarz, II sekretarz, koncepista, praktykant conceptowy), urzędnicy techniczni (budowniczy), urzędnicy rachunkowi i kasowi (rewident rachunkowy, likwidator, kasjer, praktykant rachunkowy), urzędnicy sanitarni (lekarz, weterynarz), urzędnicy manipulacyjni (oficjał, kancelista, inkasent, pomocnik kancelaryjny), urzędnicy policyjni (komisarz, inspektor policji), urzędnicy straży pożarnej (naczelnik straży pożarnej). W każdej kategorii naczelnikiem biura jest urzędnik wymieniony na pierwszym miejscu, dyrektor Magistratu jest odpowiedzialnym naczelnikiem wszystkich biur<sup>153</sup>.

W styczniu 1912 r. Rada uchwaliła instrukcję służbową dla lekarza miasta Podgórze<sup>154</sup>, decydując także o utworzeniu w Podgó-

<sup>148</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 489–490, nr 2/1890.

<sup>149</sup> Ibidem, s. 575–578, nr 188/1891.

<sup>150</sup> Ibidem, s. 872–873, nr 1056/1895. Zachowały się trzy księgi protokołów tej Komisji obejmujące lata 1891–1912 (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P14-16) oraz *Sprawozdanie Komisji kontrolującej czynności burmistrza i Magistratu za rok 1892* [Podgórze 1893].

<sup>151</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 896–905, nr 1095/1895.

<sup>152</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P8, s. 361–390, nr 2145/1900; *Statut organizacyjny oraz instrukcja dla straży policyjnej król. Wol. M. Podgórze*, Podgórze 1900.

<sup>153</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P9, s. 423–470, nr 3895/1906.

<sup>154</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 365–367, nr 5303/1912.

rzę stanowiska drugiego lekarza miejskiego<sup>155</sup>, a w związku z tym w styczniu 1913 r. uchwaliła instrukcję dla lekarzy miejskich<sup>156</sup>. Wówczas zatwierdzono także pragmatykę służbową dla sług miejskich<sup>157</sup>.

W marcu 1871 r. radni zdecydowali, aby „dla zastępowania Gminy w sprawach sądowych obrać w Krakowie adwokata zdolnego, którego za każdorazowe zastąpienie Gminy za złożeniem dotyczącego rachunku wynagrodzonym być ma”<sup>158</sup>. W maju 1871 r. zdecydowano jednak podpisać układ z adwokatem krajowym w Krakowie Ferdynandem Wilkoszem<sup>159</sup> o świadczenie tych usług – umowę rozwiązano w kwietniu 1875 r.<sup>160</sup>, upoważniając burmistrza do powierzania każdej sprawy innemu adwokatowi – w kwietniu 1876 r. konkretne działania powierzono adwokatowi Janowi Hajdukiewiczowi<sup>161</sup>. Mecenas Hajdukiewicz stał się stałym współpracownikiem podgórskiego Magistratu „jako syndyk tutejszego miasta” i systematycznie przedkładał rachunki za swoją pracę<sup>162</sup> – zrezygnował ze współpracy w czerwcu 1890 r.<sup>163</sup> W związku z tym w listopadzie 1890 r. Rada upoważniła Magistrat „do rozdzielania spraw, które prowadzenia przez adwokata wymagać będą między miejscowych adwokatów wedle własnego uznania i do wydania każdemu z tychże imieniem rady odpowiedniego pełnomocnictwa”<sup>164</sup>. Potem syndyka miejskiego wybierano z grona radnych – od stycznia 1893 do końca 1902 r. był nim dr Marek Peiper<sup>165</sup>, w styczniu 1903 r. (po śmierci dr. M. Peipera) radni zdecydowali, aby funkcję syndyka powierzyć dwóm radnym: sprawy sporne i niesporne, karne i administracyj-

<sup>155</sup> Ibidem, s. 367, nr 5304/1912; s. 387, nr 5340/1912; s. 481–482, nr 5488, 5489/1913.

<sup>156</sup> Ibidem, s. 457–466, nr 5482/1913.

<sup>157</sup> Ibidem, s. 466–478, nr 5483/1913.

<sup>158</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5, s. 223, nr 29/1871.

<sup>159</sup> Ibidem, s. 236, nr 69/1871; sygn. P6, s. 2, nr 811/1874.

<sup>160</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 62, nr 173/1875.

<sup>161</sup> Ibidem, s. 108, nr 484/1876.

<sup>162</sup> Np. „za czynności adwokackie za rok 1882 w interesach Gminy dokonane” (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P6, s. 654, nr 506/1883) lub rachunki z lat 1886–1889 (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 1, nr 367, 369/1886; s. 80, nr 670/1887; s. 309, nr 1380/1889; s. 435, nr 1640/1889).

<sup>163</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 497, nr 19/1890; s. 563, nr 156/1891.

<sup>164</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 541, nr 104/1890.

<sup>165</sup> Ibidem, s. 702, nr 497/1893; s. 759, nr 695/1894; s. 940, nr 1196/1896; sygn. P9, s. 73, nr 2761/1902; sygn. P257.

ne – dr Jakub Aronsohn, sprawy miejskich wapienników, kamieniołomów i zakładu elektrycznego – dr Józef Emilewicz<sup>166</sup>.

Okazuje się, że obsadzenie wakującego stanowiska urzędnika z różnych względów nie było proste – kiedy 1 marca 1896 r. zmarł lekarz miejski dr Eugeniusz Skakalski podgórska Rada na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 12 marca postanowiła rozpisać w dniu 15 kwietnia konkurs na posadę lekarza<sup>167</sup>, w oparciu o zapisy § 7 ustawy o urządzeniu służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich z 2 lutego 1891 r.<sup>168</sup> Jednak sprawa obsadzenia stanowiska lekarza miejskiego była omawiana dopiero 30 kwietnia – radni zdecydowali, aby usunąć tę kwestię z porządku dziennego, a Magistrat przedstawi sprawę ponownie na następnym posiedzeniu<sup>169</sup>. W tym czasie (II V) nastąpiło ukonstytuowanie nowej Rady Miejskiej (wybory odbyły się 20–24 IV) i Rada na posiedzeniu 21 maja poddała głosowaniu trzech kandydatów, ponieważ żaden z nich nie uzyskał absolutnej większości głosów (Kazimierz Smorągiewicz – 12, Edward Piotrowski – 12, Wincenty Świątek – 10), głosowano po raz drugi, ale również bez efektu (14, 11, 9), więc głosowano po raz trzeci (13, 11, 9) i ostatecznie załatwienie sprawy odroczone do następnego posiedzenia<sup>170</sup>. Sprawę omawiano po raz kolejny 2 czerwca i kiedy ponownie żaden z kandydatów nie uzyskał zdecydowanego poparcia (Wincenty Świątek – 14, Edward Piotrowski – 12, Kazimierz Smorągiewicz – 7) „uchwalono przerwać posiedzenie na 10 minut celem porozumienia się”. W czasie przerwy 17 radnych opuściło salę, w związku z tym z powodu braku *quorum* burmistrz zamknął posiedzenie<sup>171</sup>. Kwestia wyboru lekarza powróciła na posiedzeniu 31 sierpnia – radni w głosowaniu decydują o odroczeniu sprawy, bo zastępca burmistrza Szczepan Kaczmarek jest nieobecny, ale inna grupa radnych występuje przeciwko tej uchwale, twierdząc że nie uzyskała bezwzględnej większości głosów, miano więc głosować ponownie pisemnie, ale

<sup>166</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P9, s. 114–115, nr 2893/1903; s. 141, nr 3010/1903; s. 385, nr 3666/1905; s. 488, nr 4070/1906. Wpisy w „Szematyzmach galicyjskich” 1912–1914 potwierdzają podział obowiązków.

<sup>167</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 919, nr 1139/1896.

<sup>168</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1891, cz. 4, nr 17.

<sup>169</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P7, s. 924, nr 1149/1896.

<sup>170</sup> Ibidem, s. 940, nr 1197/1896.

<sup>171</sup> Ibidem, s. 941–942, nr 1198/1896.

14 radnych opuściło salę – pozostało 17 w związku z tym „wskutek zdekompletowania Przewodniczący po przerwie 10 minut oznajmił, że uchwała nie może zapaść dla braku kompletu, poczem pozostali na sali radni rozeszli się”<sup>172</sup>. Na posiedzeniu 15 września głosowano ponownie: Kazimierz 232 uzyskał 17 głosów, Edward Piotrowski – 15, ponieważ „absolutna większość na 32 głosujących radnych wynosiła 17 głosów” Rada Miejska mianowała dr. Kazimierza Smorągiewicza lekarzem miejskim<sup>173</sup>. Zaznaczmy, że od lutego 1896 r. lekarza miejskiego zastępował radny dr Samuel Aronsohn z pensją 100 złr miesięcznie<sup>174</sup>.



Józef Dietl, pierwszy prezydent miasta Krakowa stwierdził, że „samorząd gminy jest najważniejszym i najszczytniejszym prawem obywatelskim”<sup>175</sup>, a działający za ledwie półwiecze podgórski samorząd sprawił, że kolejny prezydent Krakowa Juliusz Leo ponoć uznał Podgórze za „perłę w pierścieniu gmin Kraków otaczających”<sup>176</sup>.

Już w 1889 r. Podgórze zostało zaliczone do „30 większych miast Galicji”. W 1910 r. miasto liczyło 22 322 mieszkańców i 592 domy,

<sup>172</sup> Ibidem, s. 961–962, nr 1246/1896.

<sup>173</sup> Ibidem, s. 963, nr 1249/1896.

<sup>174</sup> Ibidem, s. 944, nr 1206/1896.

<sup>175</sup> Józef Dietl, *Projekt reorganizacji Magistratu krakowskiego przedłożony Radzie Miejskiej przez prezydenta miasta na nadzwyczajnym posiedzeniu dnia 31 października 1867 r.*, Kraków 1868, s. 102.

<sup>176</sup> Tadeusz Przeorski opisując dzieje połączenia Podgórze i Krakowa napisał (T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 479), że Juliusz Leo wypowiedział te słowa na posiedzeniu krakowskiej Rady Miejskiej 21 IV 1913 r. Pomijając błąd w dacie posiedzenia, które odbyło się 23 IV 1913 r. zarówno w oryginale protokołu (ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. MAG 342, s. 863–875) jak w tekście opublikowanym (*Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, XXXIV, 1913, nr 4, s. 56–58), jak również w zapisie przebiegu posiedzenia zamieszczonym przez T. Przeorskiego (s. 534–538) oraz w relacjach prasowych („Czas”, nr 186 z 23.04.1913; nr 188 z 24.04.1913; „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 96 z 25.04.1913) sformułowania takiego nie znajdujemy. Także podczas dyskusji w Sejmie Galicyjskim 26 II 1914 r. Juliusz Leo nie użył tego określenia (*Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego 9. posiedzenia I. sesji X. periodu z dnia 26 lutego 1914*, s. 1021–1023). Sejmową wypowiedź prezydenta T. Przeorski także przytacza (s. 562–570), podobnie jak wystąpienie z 1 VII 1915 r. (s. 55–581).

w 1913 r. – 23 485 mieszkańców w 650 domach<sup>177</sup>. Wzrost powierzchni miasta ukazują „Szematyzy galicyjskie” – od 952 morgów w 1866 r. (w 1911 – 955 morgów) do 548 ha 37 a<sup>178</sup> w 1914 r. W 1913 r. wartość majątku gminy Podgórze oszacowano na 8 852 795 koron (w tym 19 budynków o wartości 1 508 433 korony, 268 morgów gruntów – 4 894 132 korony, ruchomości – 70 119 koron, 1 140 825 koron kapitałów oraz 2 293 782 koron praw majątkowych)<sup>179</sup>.

Warto wymienić najważniejsze, od 1867 r., inwestycje tworzące wartość miasta Podgórza<sup>180</sup>. Przebudowany został budynek ratusza – powstało drugie piętro z reprezentacyjną salą obrad (1891–1892). Dla społeczności izraelskiej zbudowano dom modlitwy (1878), synagogę (1879–1881) i założono cmentarz (1888). Powstał nowy cmentarz katolicki (1900) z domem przedpogrzebowym (1906), kościół i klasztor O.O. Redemptorystów (1902–1908), a także w Rynku nowy kościół parafialny p.w. św. Józefa (1905–1909). Niezwykle ważną inwestycją dla miasta było powstanie w ramach

<sup>177</sup> ANK, Spisy ludności miasta Podgórze, spis z 1910 – podsumowanie wyników spisu w indeksie (sygn. 29/93/26, s. 1); T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] Kraków. *Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 480. Liczbę mieszkańców Podgórze według spisu ludności z 1910 r. podawano jeszcze w „Szematyzy galicyjskim” na 1914 r.

<sup>178</sup> W Galicji obowiązywała morga dolnoaustriacka równa 0,575 ha.

<sup>179</sup> T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] Kraków. *Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 482–483.

<sup>180</sup> Tworząc poniższe zestawienie wykorzystano publikacje: T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] Kraków. *Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 473–479; artykuły zawarte w materiałach z Sesji Podgórskich (*Podgórzanie, część pierwsza. Materiały V Sesji Podgórskiej*, Kraków–Podgórze 2004; *W 90. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa. Materiały VI Sesji Podgórskiej*, Kraków–Podgórze 2005; *Z dziejów duchowości i tolerancji religijnej w Podgórzu. Materiały VII Sesji Podgórskiej*, Kraków–Podgórze 2007; *VIII Sesja Podgórska. Podgórzanie, część druga*, Kraków 2007; *IX Sesja Podgórska. Urzędy i urzędnicy Podgórze*, Kraków 2008; *X Sesja Podgórska. W 225-lecie lokacji miasta Podgórze i 100-lecie konsekracji kościoła św. Józefa w Podgórzu*, Kraków 2009; *Symposium z okazji 100-lecia połączenia Podgórze z Krakowem. Wydawnictwo posesyjne*, Kraków 2014) oraz B. Zbroja, *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Podgórzu 1891–1939*, „Rocznik Krakowski” 70, 2004, s. 45–58; M. Klimas, B. Lesiak-Przybył, A. Sokół, *Wielki Kraków. Rozszerzenie granic miasta w latach 1910–1915. Wybrane materiały ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*, Kraków 2010; M. Tutak, *Opowieść o Podgórzu. W stulecie połączenia z Krakowem. Historia miasta w zbiorach Domu Historii Podgórze*, Kraków–Podgórze 2014; M. Sosenko, *Podgórze na dawnych pocztówkach*, Kraków 2015; *Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)*, red. E. Firlet, Kraków 2015.

Galicyskiej Kolei Transwersalnej linii kolejowej do Skawiny (1884) z przystankiem osobowym Podgórze-Miasto (1885) i towarowym Podgórze-Bonarka (1888). Powstały zabezpieczające przed powodzią bulwary wiślane (1905–1909) oraz most łączący z Krakowem tzw. III zwany Mostem Krakusa (1913).

Powstały nowe budynki szkolne (1881, 1893, 1896, 1904, 1913), w których działały 2 szkoły wydziałowe, 8 pospolitych oraz c.k. Gimnazjum (1892), Uzupełniająca Szkoła Przemysłowa (1891) i Krajowa Szkoła Ceramiczna (1900). Rozpoczęło działalność Podgórskie Towarzystwo Obywatelskie (1888), Towarzystwo Upiększenia miasta Podgórze (1893) i Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (założone 1891, budynek 1893), Park Miejski założony przez Wojciecha Bednarskiego (1896), Zakład Kąpielowy Antoniego Matecznego (1905), Dom Robotniczy (1907), pierwsza w Galicji czytelnia dla dzieci (1908). Działał c.k. Sąd Powiatowy (1905), c.k. Starostwo Powiatowe (1896) i Miejska Kasa Oszczędności (1896, budynek 1909–1910), Cech Rzemieślniczy Zbiorowy z kasą pożyczkową dla rzemieślników (1869). Z miejskich przedsiębiorstw należy wymienić rzeźnię (1881), wapiennik z dwoma piecami (1886, 1894), Miejski Zakład Elektryczny (1900), halę targową (1901) i rzeźnię (1903).



Pożegnalne posiedzenie podgórskiej Rady Miejskiej odbyło się 28 czerwca 1915 r. podczas którego

Burmistrz Franciszek Maryewski przedstawił rozwój miasta, które z małej kolonii niemieckiej stało się dużym polskim miastem... Mowę zakończył życzeniem, aby Podgórze w przyszłości jako dzielnica Wielkiego Krakowa rozwijało się dalej ku pożytkowi mieszkańców i całego kraju<sup>18r</sup>.

W podpisanym 7 czerwca 1913 r. Układzie w sprawie połączenia król. woln. miasta Podgórze z stoł. król. miastem Krakowem zapisano (art. 4–6), iż po połączeniu obu miast, do czasu wprowadzenia nowej ordynacji wyborczej dla Krakowa, do Rady Miejskiej z Podgórze będzie wybieranych 16 radnych, z obowiązkiem rotacji 7 radnych

<sup>18r</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 647–648, nr 5853/1915.

po upływie 3 lat. Dodatkowo przez pierwsze 4 trzyletnie kadencje Rady w prezydium zasiądzie jako wiceprezydent radny reprezentujący Podgórze oraz powstanie stała komisja dla spraw dzielnicy Podgórze<sup>182</sup>. Na posiedzeniu 7 czerwca 1915 r. podgórcy radni dokonali wyboru 12 radnych do Wydziału Przybocznego Prezydenta Miasta Krakowa na okres przejściowy, tzn. od faktycznego połączenia miast do nowych wyborów do krakowskiej Rady Miejskiej<sup>183</sup>. Ponieważ decyzją Namiestnictwa lwowskiego z 9 listopada 1914 r. (w związku z ewakuacją twierdzy) krakowska Rada Miejska została rozwiązana<sup>184</sup> dopiero 20 lipca 1916 r. odbyło się posiedzenie reaktywowanej Rady Miejskiej „po otwarciu posiedzenia zabrał głos Prezydent Eks. Dr. Leo, witając radców m. oraz nowych kolegów z Dzielnicy Podgórze”, a ślubowanie radzieckie złożyli „mianowani przez c.k. Rząd radcy miejscy z Dzielnicy Podgórze”<sup>185</sup>. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady 27 lipca 1916 r. III wiceprezydentem miasta Krakowa został wybrany Karol Rolle<sup>186</sup>.

Układ z 1913 r. (art. 7, 25, 65) regulował także dalsze losy podgórskiego Magistratu i jego urzędników. Zdecydowano, że w Podgórzu powstanie Ekspozytura Magistratu miasta Krakowa urządzona na wzór starostwa, bez podziału na departamenty. Wspólne centralne urzędy będą działały przy krakowskim Magistracie (Dyrekcja Magistratu, Biuro Prezydialne, Biuro Statystyczne, Administracja Akcyzy) oraz jako samodzielne jednostki pozostaną Budownictwo Miejskie, Miejski Urząd Zdrowia, Urząd Weterynarski, Wydział Apropowizacyjny z Komisariatem Targowym i Komisariat Obwodowy, które w podgórskiej Ekspozyturze będą mieć swoich delego-

<sup>182</sup> T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 500–501.

<sup>183</sup> ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P10, s. 642–643, nr 5815/1915 (wybrani zostali: Jakub Aronsohn, Samuel Aronsohn, Emil Bobrowski, Karol Breuer, Józef Emilewicz, Edward Ferber, Bernard Liban, Władysław Liban, Karol Łuczko, Dionizy Matula, Karol Rolle, Marcin Staszczak).

<sup>184</sup> *Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, XXXIV, 1914, nr 11–12, s. 146.

<sup>185</sup> *Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa*, XXXVI, 1916, nr 8, s. 101. Radni z Podgórze: Jakub Aronsohn, Samuel Aronson, Karol Breuer, Edward Ferber, Ignacy Grządziel, Paweł Keppler, Władysław Liban, Karol Łuczko, Franciszek Maryewski, Dionizy Matula, Jan Peter, Karol Rolle, Wilhelm Sperro, Marcin Staszczak.

<sup>186</sup> *Ibidem*, s. 106; Cz. Brzoza, *Rolle Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, 1988–1989, s. 567–570. K. Rolle był wiceprezydentem miasta Krakowa do 1926 r., w latach 1926–1931 prezydentem.

wanych urzędników oraz Miejska Izba Obrachunkowa, który przy Ekspozyturze urządzi Oddział Likwidacyjny i filię Kasy Miejskiej. Gmina miasta Krakowa przejmie fundusz emerytalny urzędników i sług miasta Podgórze i jego zobowiązania oraz wszystkich etatowych urzędników podgórskiego Magistratu i zakładów przemysłowych, a także etatową straż ogniową, policyjną i służbę miejską<sup>187</sup>. Podgórska filia krakowskiego Magistratu działała do 1920 r., kiedy uchwałą krakowskiej Rady Miejskiej z 11 czerwca 1920 r. została zniesiona<sup>188</sup>.

W dniu 1 lipca 1915 r. zakończyła się historia królewskiego wolnego miasta Podgórze i jego władz samorządowych. Rada Miasta Podgórze uchwałą z 17 marca 1914 r. przyznała prezydentowi Juliuszowi Leo honorowe obywatelstwo Podgórze, jednak „w dowód uznania niepospolitych zasług i obfitej w zbawienne skutki działalności około przeprowadzenia ordynacji wyborczej sejmowej i zmiany statutu krajowego obywatelstwo honorowe” i dopiero 8 czerwca 1915 r., podczas uroczystego wręczania w krakowskim Magistracie stosownego dyplomu przez deputację na czele z burmistrzem Franciszkiem Maryewskim, podkreślono zasługi prezydenta „położone około połączenia Podgórze z Krakowem, dzieła wielkiego znaczenia”<sup>189</sup>. ©

<sup>187</sup> T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 501–508.

<sup>188</sup> Z. Homecka, Z. Wojas, „Wstęp do inwentarza zespołu Akta miasta Podgórze 1779–1920”, Kraków 1954 (maszynopis w zasobie ANK). Zachowała się część dokumentacji ukazującej działalność podgórskiej Zwierzchności Gminnej/Magistratu – prawie kompletne są dzienniki podawcze i skorowidze do nich z lat 1867–1915 (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P109–156, 189–238). Znamy księgi uchwał w sprawach załatwianych przez Magistrat z lat 1888–1915 (wpisywano „protokół posiedzenia” rejestrowano podjęte uchwały w formularzu zawierającym lp., uchwała z dnia, przedmiot, rejestrowano pod liczbą) – pierwsza księga nosi tytuł „Protokół uchwał Zwierzchności gminnej” 1888–1890, druga „Protokół posiedzeń Magistratu” 1890–1893, następnie siedem „Księga uchwał Magistratu”, a na grzbiecie księgi „Protokoły obrad Magistratu m. Podgórze” (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P24–32). Akta luźne, czyli korespondencja ułożone według numerów dziennika podawczego, z dużymi lukami, zachowano jedynie dla lat 1901–1915 (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P63–76).

<sup>189</sup> K. Follprecht, *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1784–1915*, Kraków 2015, s. 20, 22–23, 50–51.

## Zastawienie radnych i zastępców radnych w kadencjach Rady Gminnej/ Miejskiej w Podgórzu w latach 1867–1915<sup>190</sup>

### I. 1867–1871

I	Baruch Gustaw, radny 1867–1871, asesor 1867–1871
2	Böhm Jan, radny 1867–1871
3	Haber Józef, radny 1867–1871
4	Hołyński Jan, radny 1867–1871, asesor 1867–1871, zastępca naczelnika 1867–1871
5	Kotsis Aleksander, radny 1867–1871
6	Krudowski Antoni, radny 1867–1871
7	Mandel Izaak, radny 1867–1871
8	Minasowicz Adolf, radny 1867–1871
9	Nowacki Florian, radny 1867–1871, asesor 1867–1871
10	Rehman Franciszek, radny 1867–1871
11	Ripper Franciszek, radny 1867–1871

<sup>190</sup> Zestawienia radnych ustalono głównie na podstawie zapisów w księgach uchwał Rady Gminnej/Miejskiej z lat 1867–1915 (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5-10) oraz dokumentacji wyborów do Rady Gminnej z lat 1867–1884 (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P21-23). Ponieważ dla podgórskiej Rady nie prowadzono ksiąg protokołów, a jedynie księgi uchwał, w związku z tym zmiany składu Rady odnotowywano, o ile związane były z decyzją radnych o mianowaniu zastępcy na wakujące stanowisko radnego, niestety nie czyniono tego konsekwentnie, nie zawsze odnotowywano rezygnację lub śmierć radnego oraz nazwisko zastępcy, który wchodzi na jego miejsce. Zestawienie radnych powstało więc głównie w oparciu o analizę list obecności radnych na każdym posiedzeniu Rady i odnotowywanie stwierdzonych zmian. Prawie niemożliwe jest ustalenie kompletnej listy zastępców radnych po 1884 r., gdyż nie zachowały się protokoły z wyborów – nazwiska zastępców pojawiają się jedynie w przypadku ich wejścia do składu Rady. Źródłem uzupełniającym są „Szematyzmy galicyjskie” 1868–1914, w których podawano nazwisko naczelnika gminy/burmistrza, jego zastępcy oraz asesorów. Dla XX w. pomocne są także *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok...* (1905–1914) – „Schematyzm podgórski”; *Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa i król. woln. miasta Podgórza*, Rocznik III, Rok 1907 – „Spis urzędów, instytucji, zakładów publicznych i prywatnych szkół oraz towarzystw w Podgórzu (Schematismus der Stadt Podgórze)”; *Krakowska księga adresowa Wielki Kraków 1908*, pod red. J. Knapika, Kraków 1907 – „Szematyzm miasta Podgórza”; *Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa i król. woln. miasta Podgórza*, Rocznik VIII, Rok 1913 – „Szematyzm Podgórski” oraz publikacje np.: *Sprawozdanie z czynności dokonanych podczas teraźniejszej kadencji Rady Gminnej Miasta Podgórza a w szczególności za rok 1875, 1876 aż do dnia 20 Czerwca 1877 roku*, Kraków 1877; T. Przeorski, *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórza*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 463–574.

12	Seeling de Saulenfels Ferdynand, radny 1867–1871
13	SchorNSTein Jakub, radny 1867–1871
14	Serkowski Emil, radny 1867–1871
15	Siedlecki Aleksander, radny 1867–1871, naczelnik 1867–1871
16	Serscheń Edward ksiądz, radny 1867–1871
17	Zoll Józef, radny 1867–1868
18	Żabieński Józef, radny 1867–1871

1	Banet Berl, zastępca radnego 1867–1871
2	Burdel Walenty, zastępca radnego 1867–1871
3	Funtsch Jan, zastępca radnego 1867–1871
4	Markwiczynski Władysław, zastępca radnego 1867–1871
5	Orczykowski Piotr, zastępca radnego 1867–1871
6	Schlesinger Szymon, zastępca radnego 1867–1868, radny 1868–1871
7	Schmid Berl, zastępca radnego 1867–1871
8	Schuch Fryderyk, zastępca radnego 1867–1871
9	Zieliński Kasper, zastępca radnego 1867–1871

## 2. 1871–1874

1	Baruch Gustaw, radny 1871–1874, asesor 1871–1872, zastępca naczelnika 1871–1872
2	Cieśllicki Marcei, radny 1871–1874, asesor 1871–1874
3	Domnik Mikołaj, radny 1871–1874
4	Droszcz Piotr, radny 1871–1874
5	Ferber Wiktor, radny 1871–1874
6	Kaczmarczyk Wojciech, radny 1871–1874
7	Mandel Izaak, radny 1871–1874
8	Markwiczynski Władysław, radny 1871–1874
9	Nowacki Florian, radny 1871–1874
10	Rehman Franciszek, radny 1871–1874
11	Resch Karol, radny 1871–1874, asesor 1872–1874, zastępca naczelnika 1872–1874
12	Seeling de Saulenfels Ferdynand, radny 1871–1874, naczelnik 1871–1874
13	SchorNSTein Jakub, radny 1871–1874

14	Serkowski Emil, radny 1871–1874
15	Siekierzyński Piotr, radny 1871–1874
16	Serscheń Edward ksiądz, radny 1871–1874
17	Zucker Bezalel Elias, radny 1871–1874
18	Żabiński Józef, radny 1871–1874, asesor 1871–1874

1	Banet Berl, zastępca radnego 1871–1874
2	Górecki Wincenty, zastępca radnego 1871–1874
3	Haber Józef, zastępca radnego 1871–1874
4	Orczykowski Piotr, zastępca radnego 1871–1874
5	Pękalski Paweł, zastępca radnego 1871–1874
6	Piątkowski Antoni ksiądz, zastępca radnego 1871–1874
7	Ripper Franciszek, zastępca radnego 1871–1874
8	Świątek Feliks, zastępca radnego 1871–1874
9	Zieliński Kasper, zastępca radnego 1871–1874

### 3. 1874–1877

1	Baruch Gustaw, radny 1874–1877
2	Berger Jan, radny 1874–1877
3	Cieśliski Marcei, radny 1874–1877, asesor 1874–1877
4	Kaczmarski Szczepan, radny 1874–1877, asesor 1875–1877
5	Krieger Jakub, radny 1874–1877
6	Kruczkowski Leon, radny 1874–1877
7	Markwiczynski Władysław, radny 1874–1877
8	Midowicz Ludwik dr, radny 1874–1875
9	Nowacki Florian, radny 1874–1877, asesor 1875–1877, zastępca naczelnika 1875, naczelnik 1875–1877
10	Rehman Franciszek, radny 1874–1877, asesor 1874–1877, zastępca naczelnika 1875–1877
11	Resch Karol, radny 1874–1875, asesor 1875, zastępca naczelnika 1875
12	Seeling de Saulenfels Ferdynand, radny 1874–1877, naczelnik 1874–1875
13	Schornstein Jakub, radny 1874–1877
14	Serkowski Emil, radny 1874–1877
15	Siekierzyński Piotr, radny 1874–1877, asesor 1875–1877
16	Serscheń Edward ksiądz, radny 1874–1877

17	Wilatowski Jan, radny 1874–1877
18	Żabieński Józef, radny 1874–1875, asesor 1874–1875, zastępca naczelnika 1874–1875
1	Deutscher Szymon, zastępca radnego 1874–1875, radny 1875–1877
2	Federgrün Józef, zastępca radnego 1874–1877
3	Funtsch Jan, zastępca radnego 1874–1877
4	Klein Roman, zastępca radnego 1874–1875, radny 1875–1877
5	Kruczkowski Antoni, zastępca radnego 1874–1877
6	Orczykowski Piotr, zastępca radnego 1874–1877
7	Pękalski Paweł, zastępca radnego 1874–1877
8	Ripper Franciszek, zastępca radnego 1874–1875, radny 1875–1877
9	Świątek Feliks, zastępca radnego 1874–1877

#### 4. 1877–1881

1	Baruch Gustaw, radny 1877–1881
2	Berger Jan, radny 1877–1881
3	Emilewicz Walenty, radny 1877–1881
4	Ferber Wiktor, radny 1877–1881
5	Grzybczyk Franciszek, radny 1877–1881
6	Kaczmarski Szczepan, radny 1877–1881, asesor 1879–1881
7	Krieger Jakub, radny 1877–1881
8	Kruczkowski Antoni, radny 1877–1881
9	Łapiński Ludwik, radny 1877–1879
10	Markwiczynski Władysław, radny 1877–1881
11	Nowacki Florian, radny 1877–1881, naczelnik 1877–1881
12	Rehman Franciszek, radny 1877–1881, asesor 1877–1881, zastępca naczelnika 1877–1881
13	Seeling de Saulenfels Ferdynand, radny 1877–1881
14	Schenker Izaak, radny 1877–1881
15	Serkowski Emil, radny 1877–1881, asesor 1877–1881
16	Siekierzyński Piotr, radny 1877–1879, asesor 1877–1879
17	Serscheń Edward ksiądz, radny 1877–1881
18	Wilatowski Jan, radny 1877–1881
1	Abrahamer Jakub, zastępca radnego 1877–1881
2	Domnik Mikołaj, zastępca radnego 1877–1881

3	Droszcz Piotr, zastępca radnego 1877–1881
4	Klein Roman, zastępca radnego 1877–1879, radny 1879–1881
5	Rakower Getzel, zastępca radnego 1877–1881
6	Schneider Gustaw dr, zastępca radnego 1877–1879, radny 1879
7	Siódmak Abraham, zastępca radnego 1877–1881
8	Świątek Feliks, zastępca radnego 1877–1879, radny 1879–1881
9	Wagner Antoni, zastępca radnego 1877–1881

#### 5. 1881–1884

1	Adamski Wacław, radny 1881–1884
2	Banet Berl, radny 1881–1882
3	Baruch Gustaw, radny 1881–1884
4	Berger Jan, radny 1881–1884
5	Emilewicz Walenty, radny 1881–1884
6	Ferber Wiktor, radny 1881–1884
7	Grzybczyk Franciszek, radny 1881–1884
8	Haber Samson, radny 1881–1884
9	Jordens Emil, radny 1881–1884
10	Kaczmarski Szczepan, radny 1881–1883, asesor 1881–1883, zastępca naczelnika 1881–1883
11	Klein Roman, radny 1881–1884, asesor 1881–1884
12	Kruczkowski Antoni, radny 1881–1884
13	Liban Józef, radny 1881–1884
14	Markwiczynski Władysław, radny 1881–1884
15	Nowacki Florian, radny 1881–1884, naczelnik 1881–1884
16	Nowaczyński Antoni, radny 1881–1882
17	Rehman Franciszek, radny 1881–1884, asesor 1881–1884
18	Seeling de Saulenfels Ferdynand, radny 1881–1884
19	Schenker Izaak, radny 1881–1884
20	Serkowski Emil, radny 1881–1884, asesor 1881–1884, zastępca naczelnika 1883–1884
21	Skakalski Józef, radny 1881–1884
22	Stahl Mojżesz, radny 1881–1884
23	Serscheń Edward ksiądz, radny 1881–1884
24	Wilatowski Jan, radny 1881–1884

I	Bednarski Wojciech, zastępca radnego 1881–1884
2	Droszcz Piotr, zastępca radnego 1881–1884
3	Grzybczyk Józef, zastępca radnego 1881–1884
4	Kluger Izrael Berl, zastępca radnego 1881–1884
5	Krudowski Antoni dr, zastępca radnego 1881–1882, radny 1882–1884
6	Kurz Moses, zastępca radnego 1881–1884
7	Maryewski Franciszek, zastępca radnego 1881–1882, radny 1882–1884
8	Pecia Tomasz, zastępca radnego 1881–1884
9	Schornstein Leon, zastępca radnego 1881–1884
10	Szklarski Jan, zastępca radnego 1881–1884
11	Świątek Feliks, zastępca radnego 1881–1883, radny 1883–1884
12	Zucker Jakub Leib, zastępca radnego 1881–1884

## 6. 1884–1890

I	Adamski Wacław, radny 1884–1890, asesor 1888–1889, zastępca naczelnika 1888–1889, naczelnik 1889–1890
2	Baruch Gustaw, radny 1884–1890, asesor 1884–1890
3	Bednarski Wojciech, radny 1884–1890
4	Berger Jan, radny 1884–1886, asesor 1884–1886
5	Emilewicz Walenty, radny 1884–1890
6	Ferber Wiktor, radny 1884–1890, asesor 1889–1890
7	Grzybczyk Franciszek, radny 1884–1890, asesor 1886–1890
8	Haber Samson, radny 1884–1890
9	Klein Roman, radny 1884–1890
10	Kluger Berl Izrael, radny 1884–1890
11	Liban Józef, radny 1884–1890
12	Markwiczynski Władysław, radny 1884–1890, asesor 1884–1889, zastępca naczelnika 1889–1890
13	Maryewski Franciszek, radny 1884–1890
14	Nowacki Florian, radny 1884–1889, naczelnik 1884–1888
15	Rakower Getzel, radny 1884–1890
16	Rehman Franciszek, radny 1884–1890, asesor 1884–1890
17	Rittman Michał, radny 1884–1890
18	Różański Władysław, radny 1884–1887
19	Schenker Izaak, radny 1884–1890

20	Schornstein Leon, radny 1884–1890
21	Serkowski Emil, radny 1884–1890, asesor 1884–1888, zastępca naczelnika 1884–1888, naczelnik 1888
22	Skakalski Eugeniusz dr, radny 1884–1885
23	Stahl Mojżesz, radny 1884–1890
24	Serscheń Edward ksiądz, radny 1884–1890

I	Cichocki Jan Wincenty, zastępca radnego 1884–1885, radny 1885–1890, asesor 1889–1890
2	Droszcz Piotr, zastępca radnego 1884–1890
3	Federgrün Józef, zastępca radnego 1884–1890
4	Feuereisen Izidor dr, zastępca radnego 1884–1890, radny 1890
5	Kauder Juliusz, zastępca radnego 1884–1890
6	Krudowski Antoni dr, zastępca radnego 1884–1886, radny 1886–1890
7	Kurz Maurycy, zastępca radnego 1884–1890
8	Liban Bernard, zastępca radnego 1884–1889, radny 1889–1890
9	Nazimek Antoni ksiądz, zastępca radnego 1884–1887, radny 1887–1890
10	Słoma Józef, zastępca radnego 1884–1890
11	Stein Józef, zastępca radnego 1884–1890
12	Zucker Jakub Leib, zastępca radnego 1884–1890, radny 1890

### 7. 1890–1894<sup>191</sup>

I	Adamski Wacław, radny 1890–1894, burmistrz 1890–1892
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1890–1894
3	Aronsohn Samuel dr, radny 1890–1893
4	Bannet Mendel, radny 1890–1894
5	Baruch Gustaw, radny 1890–1894, asesor 1890–1894
6	Baruch Julian dr, radny 1890–1894
7	Bednarski Wojciech, radny 1890–1894
8	Chajes Adolf dr, radny 1890–1894
9	Ehrlich Adolf, radny 1890–1892
10	Emilewicz Walenty, radny 1890–1894, asesor 1892–1894
11	Ferber Wiktor, radny 1890–1894, asesor 1890–1892
12	Feuereisen Izidor dr, radny 1890–1894

<sup>191</sup> Nie udało się ustalić nazwiska jednego zastępcy radnego.

Samorząd Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1867–1915

13	Geisler Jakub, radny 1890–1894
14	Grünberg Jakub, radny 1890–1894
15	Grzybczyk Franciszek, radny 1890–1894
16	Guńkiewicz Bronisław dr, radny 1890–1891
17	Haber Samson, radny 1890–1894, asesor 1890–1894
18	Jordens Emil, radny 1890–1894
19	Kaczmarek Szczepan, radny 1890–1894, zastępca burmistrza 1892–1894
20	Klein Roman, radny 1890–1894, asesor 1890–1892, zastępca burmistrza 1892, burmistrz 1892–1894
21	Kluger Berl Izrael, radny 1890–1892
22	Koziański Antoni, radny 1890–1894
23	Kruczkowski Antoni, radny 1890–1894
24	Liban Bernard, radny 1890–1894
25	Markwiczynski Władysław, radny 1890–1894, zastępca burmistrza 1890–1892
26	Maryewski Franciszek, radny 1890–1894
27	Nowacki Florian, radny 1890–1894
28	Peiper Marek dr, radny 1890–1894, asesor 1892–1894
29	Rehman Franciszek, radny 1890
30	Schenker Izaak, radny 1890–1894
31	Serkowski Emil, radny 1890–1894, asesor 1892
32	Skakalski Józef, radny 1890–1892, asesor 1890–1892
33	Stein Józef, radny 1890–1894
34	Serscheń Edward ksiądz, radny 1890–1894
35	Szklarski Jan, radny 1890–1894
36	Zucker Jakub Leib, radny 1890–1894
1	Albin Franciszek, zastępca radnego 1890, radny 1891–1894
2	Bilski Mikołaj, zastępca radnego 1890–1892, radny 1892–1894
3	Domnik Józef, zastępca radnego 1890–1894
4	Haker Markus, zastępca radnego 1890–1894
5	Jasiński Ferdynand, zastępca radnego 1890–1894
6	Kawecki Andrzej, zastępca radnego 1890–1894
7	Krieger Herman dr, zastępca radnego 1890–1891, radny 1891–1894
8	Krudowski Antoni dr, zastępca radnego 1890–1894

9	Kurz Maurycy, zastępca radnego 1890–1892, radny 1892–1894
10	Majerczyk Chajm, zastępca radnego 1890–1893, radny 1893–1894
11	Noworyta Stanisław, zastępca radnego 1890–1894
12	Piątek Franciszek, zastępca radnego 1890–1894
13	Pick Ignacy, zastępca radnego 1890–1894
14	Schleichkorn Izaak, zastępca radnego 1890–1892, radny 1892–1894
15	Schuh Wiktor, zastępca radnego 1890–1894
16	Silberstein Jakub, zastępca radnego 1890–1894
17	Struzik Ludwik, zastępca radnego 1890–1894

### 8. 1894–1896<sup>192</sup>

1	Adamski Wacław, radny 1894–1896
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1894–1896
3	Aronsohn Samuel dr, radny 1894–1896
4	Bannet Mendel, radny 1894–1896
5	Baruch Gustaw, radny 1894–1896, asesor 1894–1896
6	Baruch Julian dr, radny 1894
7	Bednarski Wojciech, radny 1894–1896
8	Chajes Adolf dr, radny 1894–1896
9	Chmura Piotr, radny 1894–1895
10	Emilewicz Walenty, radny 1894–1896, asesor 1894–1896
11	Ferber Jakub, radny 1894–1896
12	Feuereisen Izydor dr, radny 1894–1896
13	Geisler Jakub, radny 1894–1896
14	Grünberg Jakub, radny 1894–1896
15	Grzybczyk Franciszek, radny 1894–1896
16	Haber Samson, radny 1894–1896, asesor 1894–1896
17	Jordens Emil, radny 1894–1896
18	Kaczmarek Szczepan, radny 1894–1896, zastępca burmistrza 1894–1896
19	Kawecki Andrzej, radny 1894–1896
20	Klein Roman, radny 1894–1896, burmistrz 1894–1896
21	Kluger Berl Izrael, radny 1894–1896
22	Koziański Antoni, radny 1894–1896

<sup>192</sup> Nie udało się ustalić nazwisk piętnastu zastępców radnego.

23	Krieger Herman dr, radny 1894–1896
24	Liban Bernard, radny 1894–1896, asesor 1895–1896
25	Markwiczynski Władysław, radny 1894–1896
26	Maryewski Franciszek, radny 1894–1896
27	Nowacki Florian, radny 1894–1896
28	Peiper Marek dr, radny 1894–1896, asesor 1894–1896
29	Rehman Franciszek jr, radny 1894–1896
30	Rysz Kazimierz, radny 1894–1896
31	Schleichkorn Izaak, radny 1894–1896
32	Serkowski Emil, radny 1894–1896
33	Silberstein Jakub, radny 1894–1896
34	Stępień Józef, radny 1894–1896
35	Szklarski Jan, radny 1894–1896
36	Terpiński Władysław, radny 1894–1896
1	Ehrlich Adolf, zastępca radnego 1894–1895, radny 1895–1896
2	Liban Władysław, zastępca radnego 1894, radny 1894–1896
3	Soldinger Ignacy, zastępca radnego 1894–1896

### 9. 1896–1899<sup>193</sup>

1	Adamski Wacław, radny 1896–1899
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1896–1899
3	Aronsohn Samuel dr, radny 1896–1899
4	Bannet Mendel, radny 1896–1899
5	Baruch Gustaw, radny 1896–1897, asesor 1896–1897
6	Bednarski Wojciech, radny 1896–1899
7	Dunkelblum Szymon, radny 1896–1899
8	Ehrlich Adolf, radny 1896–1899
9	Emilewicz Walenty, radny 1896–1899, asesor 1896–1897
10	Ferber Jakub, radny 1896–1899
11	Feuereisen Izydor dr, radny 1896–1899
12	Garbaczyński Nikodem, radny 1896–1899, asesor 1896–1897, burmistrz 1897–1899
13	Geisler Jakub, radny 1896–1899

<sup>193</sup> Nie udało się ustalić nazwisk ośmiu zastępców radnego.

14	Grünberg Jakub, radny 1896–1899
15	Grzybczyk Franciszek, radny 1896–1899
16	Haber Samson, radny 1896–1899, asesor 1896–1899
17	Kaczmarski Szczepan, radny 1896–1899, zastępca burmistrza 1896–1899
18	Klein Roman, radny 1896–1897, burmistrz 1896–1897
19	Kluger Berl Izrael, radny 1896–1899
20	Koziański Antoni, radny 1896–1899
21	Liban Bernard, radny 1896–1899, asesor 1896–1899
22	Liban Władysław, radny 1896–1899
23	Łuczko Karol, radny 1896–1899, asesor 1897–1899
24	Markwiczynski Władysław, radny 1896–1899, asesor 1897–1899
25	Maryewski Franciszek, radny 1896–1899
26	Nowacki Florian, radny 1896–1899
27	Peiper Marek dr, radny 1896–1899
28	Rehman Franciszek jr, radny 1896–1898
29	Rysz Kazimierz, radny 1896–1899
30	Schleichkorn Izaak, radny 1896–1899
31	Serkowski Emil, radny 1896–1899
32	Silberstein Jakub, radny 1896–1899
33	Soldinger Ignacy, radny 1896–1899
34	Sołtysik Tomasz, radny 1896–1899
35	Stępień Józef, radny 1896–1899
36	Terpiński Władysław, radny 1896–1899
1	Breuer Karol, zastępca radnego 1896–1897, radny 1897–1899
2	Gumprich Lazar, zastępca radnego 1896–1897, radny 1897–1899
3	Kawecki Andrzej, zastępca radnego 1896–1899
4	Matzner Gedel, zastępca radnego 1896–1899
5	Mikuszewski Wilhelm, zastępca radnego 1896–1899
6	Tomasik Józef ks., zastępca radnego 1896–1899
7	Übersfeld Salomon, zastępca radnego 1896–1899
8	Wald Baruch, zastępca radnego 1896–1899
9	Wohlmann Joachim, zastępca radnego 1896–1899
10	Zieliński Kazimierz, zastępca radnego 1896–1898, radny 1899–1899

**10. 1899–1902<sup>194</sup>**

1	Adamski Wacław, radny 1899–1902
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1899–1902
3	Aronsohn Samuel dr, radny 1899–1902
4	Bannet Mendel, radny 1899–1902
5	Bednarski Wojciech, radny 1899–1902
6	Breuer Karol, radny 1899–1902
7	Dunkelblum Szymon, radny 1899–1902
8	Ehrlich Adolf, radny 1899–1902
9	Emilewicz Walenty, radny 1899–1902, asesor 1899–1902
10	Ferber Jakub, radny 1899–1901
11	Garbaczyński Nikodem, radny 1899–1902, burmistrz 1899–1900
12	Geisler Jakub, radny 1899–1900
13	Górski Karol dr, radny 1899–1902
14	Grünberg Jakub, radny 1899–1902
15	Grzybczyk Franciszek, radny 1899–1902
16	Gumprich Lazar, radny 1899–1902
17	Haber Samson, radny 1899–1902, asesor 1899–1902
18	Kaczmarski Szczepan, radny 1899–1902, zastępca burmistrza 1899–1902
19	Kluger Berl Izrael, radny 1899–1902
20	Koziański Antoni, radny 1899–1902
21	Krotoski Kazimierz dr, radny 1899–1902
22	Kurek Józef, radny 1899–1902
23	Liban Bernard, radny 1899–1902, asesor 1899–1902
24	Liban Władysław, radny 1899–1902
25	Łuczko Karol, radny 1899–1902, asesor 1899–1902
26	Markwiczynski Władysław, radny 1899–1902, asesor 1899–1902
27	Maryewski Franciszek, radny 1899–1902, burmistrz 1900–1902
28	Michalik Józef, radny 1899–1902
29	Nowacki Florian, radny 1899
30	Peiper Marek dr, radny 1899–1902
31	Schleichkorn Izaak, radny 1899–1902

<sup>194</sup> Nie udało się ustalić nazwisk trzech zastępców radnego.

32	Serkowski Emil, radny 1899–1900
33	Soldinger Ignacy, radny 1899–1902
34	Sołtysik Tomasz, radny 1899
35	Stępień Józef, radny 1899–1902
36	Tomasik Józef ksiądz, radny 1899–1902

I	Albin Franciszek, zastępca radnego 1899–1902
2	Dobrowolski Michał Ludwik, zastępca radnego 1899–1902
3	Emilewicz Józef dr, zastępca radnego 1899–1900, radny 1900–1902
4	Grünfeld Hirsch, zastępca radnego 1899–1902
5	Kawecki Andrzej, zastępca radnego 1899–1902
6	Matula Dionizy, zastępca radnego 1899–1902
7	Matzner Godel, zastępca radnego 1899, radny 1900–1902
8	Mikuszewski Wilhelm, zastępca radnego 1899, radny 1900–1902
9	Schrenzel Markus, zastępca radnego 1899–1901, radny 1901–1902
10	Stankiewicz Franciszek, zastępca radnego 1899–1902
II	Übersfeld Salomon, zastępca radnego 1899–1902
12	Wald Baruch, zastępca radnego 1899–1902
13	Włodzimirski Karol, zastępca radnego 1899–1902
14	Wohlman Joachim, zastępca radnego 1899–1902
15	Zucker Jakub Leib, zastępca radnego 1899–1900, radny 1900–1902

## II. 1902–1906<sup>195</sup>

I	Adamski Waclaw, radny 1902–1903
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1902–1906
3	Aronsohn Samuel dr, radny 1902–1906, asesor 1903–1906
4	Bannet Mendel, radny 1902–1906
5	Bednarski Wojciech, radny 1902–1906
6	Breuer Karol, radny 1902–1906
7	Dunkelblum Szymon, radny 1902–1906
8	Ehrlich Adolf, radny 1902–1906
9	Emilewicz Józef dr, radny 1902–1906
10	Emilewicz Walenty, radny 1902–1904, asesor 1902–1904
II	Epstein Leopold, radny 1902–1906

<sup>195</sup> Nie udało się ustalić nazwisk ośmiu zastępców radnego.

12	Górski Karol dr, radny 1902–1906
13	Gruszecki Antoni ksiądz, radny 1902–1906
14	Grünberg Jakub, radny 1902–1906
15	Grządziel Ignacy, radny 1902–1906
16	Haber Samson, radny 1902–1903, asesor 1902–1903
17	Kaczmarek Szczepan, radny 1902–1906, zastępca burmistrza 1902–1906
18	Kluger Berl Izrael, radny 1902–1906
19	Krotoski Kazimierz dr, radny 1902–1904
20	Kurek Józef, radny 1902–1906
21	Liban Bernard, radny 1902–1906, asesor 1902–1906
22	Liban Władysław, radny 1902–1906
23	Łuczko Karol, radny 1902–1906, asesor 1902–1906
24	Markwiczynski Władysław, radny 1902–1905, asesor 1902–1905
25	Maryewski Franciszek, radny 1902–1906, burmistrz 1902–1906
26	Matula Dionizy, radny 1902–1906, asesor 1905–1906
27	Michalik Józef, radny 1902–1906
28	Peiper Marek dr, radny 1902
29	Schleichkorn Izaak, radny 1902–1906
30	Schrenzel Markus, radny 1902–1906
31	Soldinger Ignacy, radny 1902–1906
32	Stępień Józef, radny 1902–1906
33	Tomasik Józef ksiądz, radny 1902–1906
34	Zadęcki Józef, radny 1902–1906
35	Zieliński Kazimierz, radny 1902–1906
36	Zucker Jakub Leib, radny 1902–1906
1	Albin Franciszek, zastępca radnego 1902–1906, radny 1903/1904
2	Ferber Jakub, zastępca radnego 1902–1906
3	Gumprich Lazar, zastępca radnego 1902–1903, radny 1903–1906
4	Jodłowski Kazimierz, zastępca radnego 1902–1906, radny 1904/1905
5	Lichtig Ascher Baruch, zastępca radnego 1902–1905, radny 1905–1906
6	Matzner Godel, zastępca radnego 1902–1904, radny 1904–1906
7	Peter Jan, zastępca radnego 1902, radny 1902–1906

8	Rolle Karol, zastępca radnego 1902–1905, radny 1905–1906
9	Stuhr Leopold, zastępca radnego 1902–1903, radny 1903–1906
10	Włodzimirski Karol, zastępca radnego 1902–1906

**12. 1906–1908<sup>196</sup>**

1	Aleksandrowicz Izaak, radny 1906
2	Aronsohn Samuel dr, radny 1906–1908, asesor 1906–1908
3	Bannet Mendel, radny 1906–1908
4	Breuer Karol, radny 1906–1908, asesor 1906–1908
5	Dawidowski Andrzej, radny 1906–1908
6	Dunkelblum Szymon, radny 1906–1908
7	Emilewicz Józef dr, radny 1906–1908
8	Epstein Leopold, radny 1906–1908
9	Fränkel Henryk, radny 1906–1908
10	Feuereisen Izydor dr, radny 1906–1908
11	Gaweł Jan dr, radny 1906–1907
12	Grünberg Jakub, radny 1906–1908
13	Gruszecki Antoni ksiądz, radny 1906–1908
14	Grządziel Ignacy, radny 1906–1908
15	Gumprich Lazar, radny 1906–1908
16	Kaczmarski Szczepan, radny 1906–1908, zastępca burmistrza 1906–1908
17	Kluger Berl Izael, radny 1906
18	Liban Bernard, radny 1906–1908, asesor 1906–1908
19	Liban Władysław, radny 1906–1908
20	Lichtig Ascher Baruch, radny 1906–1908
21	Łuczko Karol, radny 1906–1908, asesor 1906–1908
22	Maryewski Franciszek, radny 1906–1908, burmistrz 1906–1908
23	Matula Dionizy, radny 1906–1908, asesor 1906–1908
24	Mateczny Antoni, radny 1906–1908
25	Matzner Godel, radny 1906–1908
26	Oberländer Salomon dr, radny 1906–1908
27	Peter Jan, radny 1906–1908

.....  
<sup>196</sup> Nie udało się ustalić nazwisk trzynastu zastępców radnego.

28	Przybylski Józef, radny 1906–1908
29	Rappaport Józef, radny 1906–1908
30	Schleichkorn Izaak, radny 1906–1908
31	Stępień Józef, radny 1906–1908
32	Stuhr Leopold, radny 1906–1908
33	Szklarski Ludwik, radny 1906–1908
34	Sperro Wilhelm, radny 1906–1908
35	Zadęcki Józef, radny 1906–1908
36	Zieliński Kazimierz, radny 1906–1908

1	Ferber Jakub, zastępca radnego 1906, radny 1906–1907
2	Gadomski Stanisław, zastępca radnego 1906, radny 1906–1908
3	Haber Elias, zastępca radnego 1906–1907, radny 1907–1908
4	Jodłowski Kazimierz, zastępca radnego 1906–1908, radny 1908
5	Mikstein Antoni, zastępca radnego 1906–1907, radny 1907–1908

### 13. 1909–1913<sup>197</sup>

1	Aleksandrowicz Izaak, radny 1909–1910
2	Aronsohn Samuel dr, radny 1909–1913, asesor 1909–1913
3	Bannet Mendel, radny 1909–1913
4	Bobrowski Emil dr, radny 1909–1913
5	Breuer Karol, radny 1909–1913, asesor 1909–1913
6	Dawidowski Andrzej, radny 1909–1913
7	Dunkelblum Szymon, radny 1909–1913
8	Emilewicz Józef dr, radny 1909–1913
9	Epstein Leopold, radny 1909
10	Ehrlich Adolf, radny 1909–1913
11	Ferber Jakub, radny 1909–1913
12	Feuereisen Izydor dr, radny 1909–1913
13	Fränkel Henryk, radny 1909–1910
14	Gadomski Stanisław, radny 1909–1913
15	Górski Karol dr, radny 1909–1913

<sup>197</sup> Nie udało się ustalić nazwisk siedmiu zastępców radnego.

16	Grünberg Jakub, radny 1909–1913
17	Grządziel Ignacy, radny 1909–1913
18	Kaczmarek Szczepan, radny 1909–1913, zastępca burmistrza 1909–1913
19	Liban Bernard, radny 1909–1913, asesor 1909–1913
20	Liban Władysław, radny 1909–1913
21	Łuczko Karol, radny 1909–1913, asesor 1909–1913
22	Maryewski Franciszek, radny 1909–1913, burmistrz 1909–1913
23	Mateczny Antoni, radny 1909–1913
24	Matula Dionizy, radny 1909–1913, asesor 1909–1913
25	Mikstein Antoni, radny 1909–1913
26	Mossoczy Władysław, radny 1909–1913
27	Oberländer Salomon dr, radny 1909–1913
28	Przybylski Józef, radny 1909–1913
29	Rappaport Józef, radny 1909–1913
30	Rolle Karol, radny 1909–1913, asesor 1913
31	Schleichkorn Izaak, radny 1909–1913
32	Sperro Wilhelm, radny 1909–1913
33	Stępień Józef, radny 1909–1913
34	Szklarski Ludwik, radny 1909–1913
35	Szuro Stanisław, radny 1909–1910
36	Udziela Seweryn, radny 1909–1913
1	Albin Franciszek, zastępca radnego 1909–1911, radny 1911–1913
2	Aronsohn Jakub dr, zastępca radnego 1909–1913
3	Gumprich Lazar, zastępca radnego 1909–1913
4	Haber Elias, zastępca radnego 1909–1913
5	Kulig Wojciech, zastępca radnego 1909–1913
6	Małek Józef, zastępca radnego 1909–1910, radny 1910–1913
7	Peter Jan, zastępca radnego 1909, radny 1909–1913
8	Schenker Zygfryd, zastępca radnego 1909–1910, radny 1910–1913
9	Schiff Dawid dr, zastępca radnego 1909–1913
10	Sziller Antoni, zastępca radnego 1909–1913
11	Übersfeld Salomon, zastępca radnego 1909–1913

14. 1913–1915<sup>198</sup>

1	Albin Franciszek, radny 1913–1915
2	Aleksandrowicz Izaak, radny 1913–1914
3	Aronsohn Jakub dr, radny 1913–1915
4	Aronsohn Samuel dr, radny 1913–1915, asesor 1913–1915
5	Bannet Mendel, radny 1913–1915
6	Bielecki Adam dr, radny 1913–1915
7	Bobrowski Emil dr, radny 1913–1915
8	Breuer Karol, radny 1913–1915, asesor 1913–1915
9	Ehrlich Adolf, radny 1913–1915
10	Emilewicz Józef dr, radny 1913–1915
11	Färber Chaskiel, radny 1913–1915
12	Ferber Edward dr, radny 1913–1915
13	Gadomski Stanisław, radny 1913–1915
14	Górski Karol dr, radny 1913–1915
15	Grünberg Jakub, radny 1913–1914
16	Grządziel Ignacy, radny 1913–1915
17	Hofstätter Chaim, radny 1913–1915
18	Kaczmarek Szczepan, radny 1913–1915, zastępca burmistrza 1913–1915
19	Kepler Paweł dr, radny 1913–1915
20	Liban Bernard, radny 1913–1915, asesor 1913–1915
21	Liban Władysław, radny 1913–1915
22	Łuczko Karol, radny 1913–1915
23	Maryewski Franciszek, radny 1913–1915, burmistrz 1913–1915
24	Matula Dionizy, radny 1913–1915, asesor 1913–1915
25	Mossoczy Władysław, radny 1913–1915
26	Peter Jan, radny 1913–1915
27	Rolle Karol, radny 1913–1915, asesor 1913–1915
28	Schenker Zygfryd, radny 1913
29	Schleichkorn Izaak, radny 1913–1915
30	Sperro Wilhelm, radny 1913–1915
31	Staszczak Marcin, radny 1913–1915

<sup>198</sup> Nie udało się ustalić nazwisk czterech zastępców radnego.

32	Stępień Józef, radny 1913–1915
33	Szklarski Ludwik, radny 1913–1915
34	Udziela Seweryn, radny 1913–1915
35	Westfried Jakub dr, radny 1913–1915
36	Zieliński Kazimierz, radny 1913
1	Anhalt Józef, zastępca radnego 1913–1915
2	Bieleś Jan, zastępca radnego 1913–1915, radny 1915
3	Gumprich Lazar, zastępca radnego 1913–1914, radny 1914–1915
4	Klimecki Stanisław, zastępca radnego 1913–1915
5	Kluger Józef Berl, zastępca radnego 1913–1915
6	Kulig Wojciech, zastępca radnego 1913–1915
7	Miszczyński Leon, zastępca radnego 1913–1915
8	Noworolski Józef, zastępca radnego 1913–1915
9	Piekło Jakub, zastępca radnego 1913–1915
10	Schiff Dawid dr, zastępca radnego 1913–1914, radny 1914–1915
11	Schiller Antoni, zastępca radnego 1913–1915
12	Stec Michał, zastępca radnego 1913–1915, radny 1915
13	Übersfeld Salomon, zastępca radnego 1913, radny 1913–1915
14	Wachtel Maurycy, zastępca radnego 1913–1915

### Zastawienie urzędników Zwierzchności Gminnej/Magistratu miasta Podgórze 1867–1915<sup>199</sup>

Urzędnicy konceptowi	
Dyrektor Magistratu	1907–1915 Karol Kowalski (1907–1913 I sekretarz)
Sekretarz	1867–1871 Michał Pleszowski 1871–1877 Władysław Kopiński 1877 Wiesław Aleksander Żelechowski 1877–1878 Bronisław Ajdukiewicz 1878–1884 Wojciech Adamczyk 1884–1889 Stanisław Biliński 1889–1893 Władysław Laskowski (1894–1909 II sekretarz) 1894–1913 Karol Kowalski I sekretarz (1907–1915 dyrektor Magistratu) 1913–1915 Tadeusz Przeorski

<sup>199</sup> Przeważnie stanowisko początkowo było określane jako zastępstwo urzędnika (przed ogłoszeniem konkursu), a po wygranym konkursie urzędnicy zatrudniani

Adiunkt	1878–1905 Wiesław Aleksander Żelechowski
Konceptista	1888–1894 Władysław Tabor 1894–1915 Żegota Bierczyński 1909–1912 Tadeusz Ludwik Przeorski
Urzędnicy techniczni	
Budowniczy	1867–1890 Emil Serkowski 1891–1915 Józef Kryłowski
Urzędnicy rachunkowi i kasowi	
Kontroler kasy miejskiej	1867–1871 Franciszek Rehman 1872–1884 vacat 1885–1888 Franciszek Macha 1888–1890 Wincenty Pelikan 1890–1915 Franciszek Sowiński
Kasjer	1867–1886 Ignacy Drożdżikowski 1887–1894 Hugo Jordens 1895–1915 Szymon Droszcz
Rewident rachunkowy	1901–1907 Gustaw Baruch 1907–1913 Józef Rappaport (radny zastępujący rewidenta)
Likwidator kasy miejskiej	1912–1915 Andrzej Moskal
Urzędnicy sanitarni	
Lekarz	1867–1871 Michał Leon Hoffmann 1871–1896 Eugeniusz Skakalski 1896–1912 Kazimierz Smorągiewicz 1913–1915 Kazimierz Służewski, Henryk Pisek
Weterynarz*	1884–1889 Jędrzej Walentowicz 1889 Leon Lubliner 1889–1891 Ludwik Lipiński 1891–1915 Marek Kaczkowski 1915 Maksymilian Aleksandrowicz

byli jako prowizoryczni – często ta „tymczasowość” trwała miesiącami, a oznaczała mniejszą pensję oraz niepewność statusu. Zestawienie powstało na podstawie „Szematyzmów galicyjskich” 1868–1914, *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok ... (1905–1914)...*; *Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa...*; *Krakowska księga adresowa Wielki Kraków 1908...*; *Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa...*; wpisów w księgach uchwał Rady Gminnej/Miejskiej lat 1867–1915 (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P5-10), fragmentarycznie zachowanej dokumentacji osobowej pracowników podgórskiego Magistratu (ANK, Akta miasta Podgórze, sygn. P948) oraz publikacji np. T. Przeorski, *Połączenie ze stol. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 463–574; M. Niechaj, *Urzędnicy Magistratu Miasta Podgórze*, [w:] *IX Sesja Podgórska...*, s. 21–30.

Akuszerka**	1867–1897 Julia (Joanna) Kamińska (Kamieńska) 1898–1914 Julia Włodarska, Dorota Danziger
Urzędnicy manipulacyjni	
Kancelista	1867–1878 Marcin Stefański 1879–1882 vacat 1883–1911 Izydor Steinauer 1912–1915 Władysław Grzybczyk (1895–1911 pomocnik kancelaryjny)
Inkasent	1899–1911 Julian Zajączkowski (1891–1899 drogomistrz) 1911–1915 Jan Suchecki
Asystent (Oficjał, Oficjalistka)	1901–1911 Andrzej Moskał 1912–1915 Zofia Dziedzicka
Urzędnicy policyjni	
Policja miejska	Komisarz (inspektor, rewizor) 1867–1889 Tomasz Sperro (od 1882 komisarz targowy i kwaterunkowy) 1889–1906 Stanisław Biliński 1907–1913 Stefan Paleczny (1914–1915 komisarz targowy) Inspektor policji miejskiej 1896–1906 Stefan Paleczny 1907–1915 Leon Salz
Urzędnicy straży pożarnej	
Straż pożarna***	Naczelnik 1883–1898 Franciszek Rehman 1900–1913 Jan Illg
Zakłady miejskie	
Wapienniki i kamieniołomy miejskie	Dyrekcja 1886–1914 wybierana przez Radę i Magistrat z grona radnych Zarządca (od 1912 Dyrektor) 1896–1914 Ludwik Baumgarten (1890–1896 kontroler wapiennika i kamieniołomów)

\* Początkowo obowiązki weterynarskie w Podgórzu pełnił weterynarz wojskowy – w 1872 r. Karol Eibert, w 1879 r. Józef Hügler lub weterynarz miasta Krakowa – w 1879 r. Jędrzej Pacuła (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P5, s. 305, nr 285/1872; sygn. P6, s. 280–281, nr 421/1879).

\*\* Akuszerka należała do służby magistrackiej, jednak była wymieniana imiennie w „Szema-tyzmach galicyjskich”.

\*\*\* W V 1895 r. powołano w Podgórzu dodatkową Ochotniczą Straż Pożarną (ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. P7, s. 842, nr 985/1895; R. Gawel, *Franciszek Rehman i jego fojermani*, [w:] *VIII Sesja Podgórska...*

Miejski zakład elektryczny	Kierownik techniczny (od 1915 Dyrektor) 1900–1903 Antoni Friedrich 1903–1904 Leonard Christoff 1904–1915 Rudolf Nowak Buchalter 1901–1915 Henryk Nożyński
----------------------------	--

### Streszczenie

Historia samodzielnego miasta Podgórze zamyka się w latach 1784–1915, z czego jedynie niespełna pół wieku funkcjonował samorząd miejski powołany do życia zapisami Ustawy gminnej z 1866 r. (ze zmianami w 1889). Podgórską gminę reprezentowała Rada Gminna/Miejska (jako organ uchwałodawczy i nadzorczy) i Zwierzchność Gminna/Magistrat z naczelnikiem gminy/burmistrzem na czele (jako organ zarządzający i wykonawczy). Ich kompetencje regulowały zapisy ustaw gminnych, które podgórska Rada w miarę możliwości wprowadzała w życie poprzez uchwały regulujące konkretne sfery działania. Decyzje wybieranych przez całą społeczność radnych oraz burmistrza i urzędników Magistratu pozwoliły na szybki rozwój miasta, które już w 1889 r. zostało zaliczone do większych miast Galicji, a jego majątek ustalony w 1913 r. w związku z połączeniem z Krakowem był imponujący.

**Słowa kluczowe:** Podgórze, Rada Miejska, Magistrat, burmistrz, samorząd miejski, Galicja, autonomia galicyjska

### The Self-Government of the Royal Free City of Podgórze 1867–1915

#### Abstract

The history of the independent city of Podgórze is contained in the years 1784–1915, of which only half a century included it under the urban self-government appointed by the municipal law of 1866 (amended in 1889). The Podgórze municipality was represented by the Municipal/City Council (as a legislative and supervisory organ) and the Municipal Suzerainty/Magistrate with the municipality leader/mayor in the lead (as a managing and executive organ). Their competences have been regulated by the provisions of municipal laws, which the Podgórze Council has gradually implemented through acts regulating specific areas of action. The decisions made by the council members appointed by the entire community, as well as a mayor and Magistrate staff allowed for fast development of the city, which already in 1889 had been included in the list of the Galicia's bigger cities, and its wealth, measured in 1913 because of the inclusion into Kraków was impressive.

**Keywords:** Podgórze, City Council, Magistrate, mayor, city self-government, Galicia, Galician autonomy



KONRAD MEUS  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## Czy jeszcze samorząd? Władze Krakowa w latach Wielkiej Wojny (1914–1918)

Samorząd gminny wdrażany systematycznie od lat 60. XIX wieku był i jest słusznie uważany za kwintesencję swobód autonomicznych w Galicji. W dawnej i współczesnej historiografii wprowadzenie ustawy gminnej z 5 marca 1862 roku, jej rozszerzenie w sierpniu 1866 roku, a także uchwalenie i zatwierdzenie statutów dla stołecznego Lwowa (1870) oraz „drugiego miasta Galicji” Krakowa (1866) traktuje się jako cezury początkowe ery autonomicznej. Zmierzając tym tropem zawieszenie praw samorządu terytorialnego na przełomie lipca i sierpnia 1914 roku uznaje się za *finis libertatis autonomiae*. Czy jednak pogląd ten jest w pełni uzasadniony i słuszny? Czy faktycznie od lipca 1914 roku nie można mówić o samorządzie gminnym w Galicji, a w tym konkretnym przypadku w Krakowie?

### Regulacje prawne

Wraz z dokonaniem zamachu na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie rozpoczął się efekt domina, który jak się miało okazać poprowadził dawną, dziewiętnastowieczną Europę do – jak to ekspresyjnie określił Andrzej Chwalba – własnego „samobójstwa”<sup>1</sup>. Lipiec 1914 roku był czasem oczekiwania na ewentualny wybuch konfliktu zbrojnego. Rząd austriacki jeszcze przed formalnym „nastaniem stanu wojennego pomiędzy Monarchią a Serbią” przedsiębrał kroki, które miały przygotować cesarstwo na wypadek

<sup>1</sup> Zob. A. Chwalba, *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914–1918*, Kraków 2014.

niezastosowania się Belgradu do ultimatum postawionego w przez Austro-Węgry. Jednym z aktów, który wprowadzono już w przededniu upływu terminu wspomnianego ultimatum było rozporządzenie z dnia 25 lipca 1914 roku wprowadzające stan wyjątkowy na obszarze całej monarchii naddunajskiej<sup>2</sup>. Tym sposobem na czas wojny (a faktycznie do końca istnienia monarchii) nastąpiło zawieszenie wolności obywatelskich, które przysługiwały habsburskim poddanym od momentu wejścia w życie pamiętnej konstytucji grundniowej z 1867 roku<sup>3</sup>. Ograniczenia praw obywatelskich dotyczyły m.in. wydłużenia terminu więzienia obywatela bez decyzji sądowej z dwóch do ośmiu dni. Ponadto aresztowanych pozbawiono możliwości opuszczenia aresztu za kaucją, zniesiono „nietykalność mieszkania”, zawieszono tajemnicę korespondencji oraz wolność prasy. Istotnym z perspektywy obywateli było daleko idące ograniczenie wolności stowarzyszeń, które były esencją społeczeństwa obywatelskiego (społeczeństwa otwartego) w Austro-Węgrzech. Równocześnie w Wiedniu (25 VII) zapadła decyzja o rozszerzeniu na osoby cywilne sądownictwa wojskowego. W pierwszej kolejności dopuszczano do orzekania sądy obrony krajowej, a w przypadku ograniczenia ich działalności (np. przez działania wojenne), kompetencje sądownicze przechodziły na „sądy armii wspólnej”. Te samo rozporządzenie cesarskie rozszerzyło restrykcje karne za wybrane przestępstwa, głównie dotyczące zamachu na organy i urzędników państwowych. 25 lipca zaostorzono także przepisy dotyczące ruchu granicznego i polityki paszportowej. Ta ostatnia stała się szczególnie restrykcyjna wobec osób „należących do siły zbrojnej, żandarmerii i do straży skarbowej”<sup>4</sup>.

Wybuch wojny pomiędzy Austrią a Serbią 28 lipca 1914 roku wymusił na władzy państwowej pójście o krok dalej i wprowadze-

<sup>2</sup> Przed 1914 r. stan wyjątkowy na obszarze Austro-Węgier wprowadzono trzykrotnie. Pierwszy raz w Wiedniu w I 1884 r. celem zapobieżenia działalności organizacji socjalistycznych i robotniczych. Trwał do 1891 roku. Drugi raz sięgnięto po ten instrument prawny w Pradze we IX 1893 r. Rząd centralny próbował tym sposobem osłabić konflikt czesko-niemiecki, który wybuchł nad Wełtawą. Trzeci raz stan wyjątkowy ogłoszono również w Pradze w XII 1897 r. W Galicji do VII 1914 r. stan wyjątkowy nie znalazł zastosowania. K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 388.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 387.

<sup>4</sup> Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, nr 186, 1914, s. 891.

nie stanu wojennego. Co istotne instytucja ta – w odróżnieniu do stanu wyjątkowego – nie została uregulowana prawnie w okresie konstytucyjnym<sup>5</sup>. Kwestie tę regulował patent cesarski z 22 grudnia 1851 roku. Co jednak warte podkreślenia, rząd w Wiedniu nie sięgnął po niego, a stan wojenny wprowadzono mocą cesarskiego rozporządzenia<sup>6</sup>. Decyzją Franciszka Józefa I z dnia 31 lipca 1914 roku od dnia następnego w Galicji, Bukowinie oraz Śląsku Austriackim kompetencje Namiestnika przejął głównodowodzący armiami. Tym sposobem od 1 sierpnia wszystkie organy administracji terenowej na wskazanym obszarze przeszły pod zarząd wojskowy. Samorząd gminny został zobligowany do „ściśłego przestrzegania i wykonywania powyższych rozporządzeń i rozkazów Głównego komendanta armii”<sup>7</sup>. Decyzja ta formalnie znosiła samorząd znany z czasów autonomicznych.

## Działania władz miejskich w latach wojny

Wprowadzenie ograniczenia wolności konstytucyjnych oraz formalne zniesienie autonomii samorządów początkowo nie było w ogóle odczuwalne. Pamiętnego 1 sierpnia 1914 roku w krakowskim magistracie trwały gorączkowe dyskusje na temat wojny. Prezydent Juliusz Leo na forum Rady Miejskiej wygłosił wiernopoddańcze przemówienie, w którym wyraził Jego cesarskiej mości wdzięczność „za doznane dobrodziejstwa” oraz zapewnił o „niezłomnej miłości i wierności dla oświeconej osoby Cesarza, dostojnej dynastii i państwa, w którym cieszymy się konstytucyjną wolnością pełnią praw narodowych”<sup>8</sup>. Kilkanaście dni później, 18 sierpnia, odbyło się V nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej VII kadencji, w trakcie którego radni uchwalili przekazanie „daru narodowego Krakowa na fundusz wojenny polskich Legionów”<sup>9</sup>. Tego samego dnia Juliusz Leo po raz pierwszy poruszył kwestię negatywnego wpływu wojny na stan miasta oraz znaczenia władz miejskich

<sup>5</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa...*, s. 389.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> *Dziennik ustaw państwa...*, nr 186, 1914, s. 891.

<sup>8</sup> Cyt. za: B. Berska, 1914. *Zdarzyło się w Krakowie*, Kraków 2015, s. 134.

<sup>9</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Magistrat II, sygn. Mag II 343: Protokoły jawne XVII kadencji (2 VII 1914–20 XII 1917), s. 84, 86.

w niespokojnych czasach. W pełnym patetyzmie, ale też niepozbanym racji przemówieniu podniósł:

Prezydium miasta, zdając sobie sprawę z funduszowych i ekonomicznych skutków obecnego położenia uważa za wskazane uczynić wszystko, aby bieda, dotycząca tysiące rodzin, nie spowodowała upadku gospodarczego. Gmina musi się starać, ażeby spełnić swe obowiązki wobec urzędników i robotników i nie narażać tych pracowników na wydalenie ze służby i nędzę, ale ma obowiązek zapewnić im utrzymanie i pracę w tych tak ciężkich czasach. Wobec rękodzielników i dostawców miasto musi spełnić swe zobowiązania [...]. Szerokie pole humanitarne działalności nie może być zaniedbane wobec rodzin i tych żołnierzy, którzy powołani pod broń poszli na pole bitwy. Miasto ma szereg obowiązków i zadań i spełniać je musi nieprzerwanie, w chwili gdy dochody spadły i nie wynoszą w niektórych działach nawet jednej czwartej dawnej wysokości, a wydatki na aprowizację, dobroczynność itd. nawet przy największej oszczędności wzrosły w dwójnasób i trójnasób. Wojna dopiero się rozpoczęła i trudno przewidzieć jej ostateczne skutki gospodarcze, miasto wszakże musi być przygotowane na wszelkie ewentualności<sup>10</sup>.

W celu zapobieżenia negatywnym konsekwencjom, o których prezydent Leo w swoim wystąpieniu poinformował zgromadzonych radnych, postanowiono wprowadzić szereg rozwiązań mających poprawić budżet miejski oraz zapewnić wypłacalność miasta w najbliższej przyszłości. W tym celu podjęto decyzję o zaciągnięciu doraźnej pożyczki kredytowej w wysokości dwóch milionów koron, którą planowano zasilić fundusz obrotowy. Pożyczka ta ostatecznie nie została wzięta. Ponadto od lipca 1914 roku ustanowiono dodatkowe „nadzwyczajne podatki wojenne”. Większe wpływy do budżetu miały zapewnić m.in.: dodatek gminny do podatków od nieruchomości (realności), dodatek gminny od podatków osobistych o 40% (wyjąwszy podatek osobisto-dochodowy), czy wreszcie podniesienie podatku gminnego od czynszu uzyskiwanego z najmu lokalu (od 3 do 10% w zależności od wartości transakcji)<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 88.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 89–90, 108.

W dniu 21 sierpnia 1914 roku odbyło się kolejne (VI) nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. W jego trakcie radni upamiętnili zgon Ojca Św. Piusa X. Podobne akty miały miejsce dość często w epoce autonomicznej. Przypadek z 21 sierpnia pokazuje, że krakowscy rajcy pomimo wojennej nawałnicy, która nieuchronnie zbliżała się od wschodu starali się pracować według możliwości zgodnie z wcześniej przyjętymi zwyczajami<sup>12</sup>. W tym samym czasie w Galicji Wschodniej rozpoczynała się bitwa o Lwów, która za niespełna dwa tygodnie miała skończyć się kapitulacją galicyjskiej stolicy. Wraz z poniesioną w okolicach Lwowa klęską 3. Armii generała Rudolfa von Brudermanna, która uległa natarciu potężnej rosyjskiej 8. Armii generała Brusilowa, władze Krakowa stanęły przed olbrzymim wyzwaniem. W kierunku stolicy Galicji Zachodniej zaczęły podążać tysiące uciekinierów ze wschodu. W kolejnych dniach po 3 września kiedy upadł Lwów pod Wawel dotarły masy uchodźców z Galicji Wschodniej<sup>13</sup>. Dalsza, niespodziewana ofensywa wojsk carskich, która przypadła na kolejne miesiące oraz bezpośrednie zagrożenie, jakie rosyjski „walec parowy” niósł dla Krakowa spowodował, że Rada Miejska tymczasowo zaprzestała swojej działalności. Formalnie nastąpiło to – jak podaje Rafał Róg – w październiku 1914 roku, kiedy Julian Nowak został mianowany przez Namiestnictwo Galicyjskie Komisarzem rządowym dla Krakowa<sup>14</sup>. Ostatnia planowa sesja Rady odbyła się 18 sierpnia. Wówczas jeszcze uchwalono „dar narodowy” dla polskich legionistów oraz dokonano rozwiązania Rady Miejskiej na czas bliżej nieokreślony.

W kolejnych tygodniach i miesiącach spora część radnych wraz z rodzinami ewakuowała się w kierunku Moraw, a nawet dalej na zachód. Podobnie uczynili co niektórzy, lepiej sytuowani, krakowianie. Pociągi wyjeżdżające w listopadzie z Krakowa były przepełnione, a na krakowskim dworze panował nieprzebrany chaos<sup>15</sup>. W grupie osób, która uszła z Krakowa przed postępującymi wojskami

<sup>12</sup> Ibidem, s. 92–95.

<sup>13</sup> Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka/ Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника [dalej: LNNBU], sygn. 6526/II, Bogdan Krzysztofowicz, „Zapiski wojenne z lat 1914–1918”, Lwów 1932, maszynopis, s. 8–9.

<sup>14</sup> R. Róg, *Sare (Saare, Sarre) Józef (1850–1929)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994, s. 191–192.

<sup>15</sup> LNNBU, sygn. 6526/II, Bogdan Krzysztofowicz, „Zapiski wojenne...”, s. 9.

carskimi był sam Juliusz Leo wraz z rodziną. Pod Wawel powrócił 22 listopada 1914 roku, po dwóch tygodniach nieobecności. W tym czasie obowiązki prezydenta sprawował II wiceprezydent Józef Sare. Po przybyciu do Krakowa Juliusza Leo, Sare wyjechał do Wiednia, gdzie przebywał całą zimę 1914/15 roku. Do pełnienia swoich obowiązków wrócił dopiero w listopadzie 1915 roku<sup>16</sup>.

Sytuacja panująca w Galicji w 1915 oraz w pierwszej połowie 1916 roku uniemożliwiała sfinalizowanie starań o wznowienie obrad Rady. W tym czasie (od VIII 1914 do VII 1916) najważniejsze kwestie dotyczące funkcjonowania miasta spadły na Magistrat. Wśród najważniejszych zadań przed jakimi stanął Juliusz Leo i jego urzędnicy była aprowizacja Krakowa. Do lata 1916 roku na ten cel miasto wydatkowało, już po uwzględnieniu rosnącej inflacji, bagatela 27,5 miliona koron. Magistraccy urzędnicy, jak to obrazowo ujął ówczesny prezydent Krakowa, „zamienić się nagle musieli na kupców”<sup>17</sup>. Sytuacja społeczna i aprowizacyjna, paradoksalnie, uległa znacznemu pogorszeniu wraz z powrotem do domów ewakuowanych krakowian. W kwestii aprowizacji nie do przecenienia okazała się pomoc władz wojskowych, które odpłatnie (w formie kredytu) przekazały dla potrzeb cywilów zapasy żywności, które faktycznie umożliwiły przebywanie w Twierdzy Kraków około 100 tysięcy osób<sup>18</sup>.

W sukurs władzom miejskim przyszli też sami mieszkańcy Krakowa, którzy organizowali społeczne komitety pomocowe. Jednym z takowych był Komitet Opieki nad Dziećmi. Dla osieroconych oraz pozbawionych opieki rodzicielskiej niemowląt władze Krakowa otwały z dniem 1 stycznia 1916 roku „żłobek”, który faktycznie pełnił rolę sierocińca. Ponadto gmina przejęła od Sióstr Albertynek prowadzenie ochronki dla bezdomnych dziewcząt. W 1916 roku czyniono także starania o uruchomienie podobnej ochronki dla chłopców. Niestety ze względu na wysokie koszty, przedsięwzięcie to nie zostało zrealizowane<sup>19</sup>. Udało się natomiast z dniem 2 maja 1916 roku utworzyć „Urząd opieki socjalnej dla inwalidów oraz wdów i sierot poległych”. Celem tej instytucji było niesienie pomocy „wdowom i sierotom po poległych z miasta i powiatu kra-

<sup>16</sup> R. Róg, *Sare...*, s. 191–192.

<sup>17</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 103.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 105.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 106–107.

kowskiego”<sup>20</sup>. Pozostając jeszcze przy kwestii omówienia opieki nad dzieckiem, należy podnieść fakt, że w 1915 roku miasto nadal realizowało swoje obowiązki dotyczące szkolnictwa elementarnego. Pomimo braków lokalowych, szkoły wciąż funkcjonowały. Niektóre z nich ze względu na zajęcie budynków szkolnych na potrzeby szpitali wojskowych, działały w wynajętych domach. Warto też zaznaczyć, że w latach 1914–1916 gmina Kraków wzbogaciła się o trzy nowe szkoły wraz z zapleczem, a mianowicie w Łobzowie, w Płaszowie oraz w rejonie Dąbia<sup>21</sup>.

Gmina Kraków, pomimo wyjątkowych okoliczności, nie zaniedbywała kwestii kultury. Nawet w najtrudniejszym okresie, a więc pomiędzy jesienią 1914 a latem 1916 roku wykazywano zainteresowanie niegdysiejszą dumą krakowian, a mianowicie Teatrem im. Juliusza Słowackiego. Jego kierownictwo otrzymało nawet subwencję od miasta. W sumie oba teatry miejskie (wspomniany Teatr im. Słowackiego oraz Teatr Ludowy) uzyskiwały wsparcie w wysokości 90 tysięcy koron, co faktycznie umożliwiło ich przetrwanie bez potrzeby zaciągania długów. Ze względów praktycznych władze miejskie, uwzględniając niecodzienne warunki, doprowadziły jednak do konsolidacji zarządu nad nimi. Kierownictwo teatrów oddano w ręce uznanego pisarza, krytyka literackiego i reżysera – Adamy Grzymały-Siedleckiego. Aby podkreślić wagę znaczenia kultury teatralnej dla krakowian, wspomnę, że w czasie wojny miasto zakupiło od Towarzystwa ochronek nieruchomości wykorzystywaną jako lokal dla Teatru Ludowego<sup>22</sup>.

W latach pożogi wojennej władze miasta nie zaniedbywały polityki sanitarnej i antyepidemicznej. Dla Krakowa będącego punktem

---

<sup>20</sup> Ibidem, s. 107. Warto zaznaczyć, że tradycja podobnych organizacji wspierających wdowy oraz sieroty sięgała przynajmniej lat 60. XIX w., kiedy w 1869 r. pod Wawelem utworzono „Towarzystwo opieki wdów, sierot i kalek z 1863 i 1864 r.” Przed członkami stowarzyszenia postawiono zadanie nie tylko materialnej opieki nad osobami poszkodowanymi w trakcie powstania styczniowego oraz członkami rodzin zabitych (lub skazanych na katorgę) powstańców, ale też wsparcia moralnego i pomocy wychowawczej nad sierotami. Szczegółowe materiały na temat Towarzystwa znajdują się w zbiorach dawnego Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie/Центральний Державний Історичний Архів України у Львові, sygn. fond 146: Namiestnictwo Galicyjskie, opis 58, sprawa 2665, k. 164–169.

<sup>21</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s.108.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 108–109; ANK, Magistrat II, sygn. Mag 344: Protokoły jawne XVII kadencji (16 I 1918–19 XII 1918), s., Sprawozdanie jeneralnego referenta w budżecie na rok 1917/1918, s. 6 [paginacja oryginalna], patrz także s. 701–702.

strategicznym i tranzytowym zarazem, sprawa ta urastała, obok aprowizacji, do najwyższej rangi. W lipcu 1916 roku obwieszczono skromny, ale jednak, sukces Magistratu w walce z chorobami epidemicznymi, którą prowadzono od początku wojny. Było nim m.in. zwiększenie dostępu mieszkańców do bieżącej wody (co osiągnięto poprzez rozbudowę sieci wodociągowej) oraz wznowienie działalności fizyka miejskiego<sup>23</sup>. Funkcję tę powierzono znanemu i cenionemu w Krakowie Tomaszowi Janiszewskiemu, który wcześniej zasłynął z prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę działań przeciwgruźliczych<sup>24</sup>. Niemniej, wspomniany sukces, nie oznaczał całkowitego oddalenia niebezpieczeństwa wybuchu epidemii. W warunkach wojennych zagrożenie chorobami epidemicznymi stanowiło nieodzowne tło życia społecznego Krakowa – miasta, które nie tylko borykało się z problemami higieny i czystości, ale również było miejscem koncentracji szpitali dla rannych żołnierzy walczących armii. O powadze sytuacji może świadczyć fakt, że jeszcze w 1916 roku Miejski Urząd Zdrowia przesłał do prezydenta Juliusza Leo dramatyczny raport. Jego autorzy kreślili wizję nieodległej katastrofy epidemiologicznej. Prognozowano prawdopodobieństwo wybuchu epidemii cholery, dyzenterii, tyfusu plamistego oraz „białej dżumy” jak nazywano gruźlicę. O skali zagrożenia świadczył fakt, że w badanym okresie na oddziałach zakaźnych w szpitalach cywilnych Krakowa każdego dnia przebywało od 200 do 250 osób więcej aniżeli w okresie poprzedzającym wybuch wojny. Według sprawozdań sporządzonych przez lekarza miejskiego Tomasza Janiszewskiego w połowie 1917 roku dziennie odnotowywano 26 nowych przypadków zachorowań na „czerwonkę”<sup>25</sup>. Dzięki zabiegom prowadzonym przez Magistrat udało się uzyskać wsparcie wojska w walce z niewidocznym wrogiem. Dla potwierdzenia niniejszy słów, wspomnę tylko, że nieoceniona okazała się pomoc dowództwa Twierdzy Kraków przy działaniach wspierających Zakład Oczyszczania Miasta w usuwaniu nieczystości zalegających na krakowskich ulicach<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 106.

<sup>24</sup> Więcej na ten temat piszę w artykule pt. *Profilaktyka przeciwepidemiczna w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Epidemie w dziejach Europy. Konsekwencje społeczne, gospodarcze i kulturowe*, red. K. Polek, Ł.T. Sroka, Kraków 2016, s. 312–314.

<sup>25</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 554–555.

<sup>26</sup> ANK, III Magistrat miasta Krakowa, sygn. Kr 6508, s. 259; ANK, III Magistrat miasta Krakowa, sygn. Kr 6623: Wymiar należytości za wywóz nieczystości kloacznych z budynków wojskowych – rachunki ogólne, k. k. 3, 15, 61.

W dniu 20 lipca 1916 roku nastąpiło wznowienie obrad Rady Miejskiej. Z tego też powodu na ręce prezydenta Leo wpłynął telegram gratulacyjny sygnowany przez prezesa Koła Polskiego w Wiedniu Leona Bilińskiego. Ten wybitny polski polityk w adresie do Rady miasta Krakowa pisał: „W dniu przywrócenia samorządu w naszym drugim starożytnym grodzie upraszam Waszą Ekszellencję przyjąć dla Rady i prezydium miasta serdeczne życzenia, dalszej patriotycznej, błogiej w skutki działalności”<sup>27</sup>. Gratulacje z powodu „powróconej do praw i pracy Reprezentacji królewskiego stołecznego miasta” złożył również prezydent Tarnowa Tadeusz Tertil<sup>28</sup>. Tego dnia przyjęto także ślubowanie radnych krakowskich, którzy reprezentowali nową „dzielnicę” miasta – Podgórze. Warto w tym miejscu podkreślić, że ślubowania dokonano „w myśl postanowień statutowych” miasta<sup>29</sup>, a to oznacza, że pomimo jego prawomocnego zawieszenia Rada nadal korzystała z rozwiązań w nim zawartych. Ze sprawozdania złożonego przez Juliusza Leo do zgromadzonych radnych wynika, że pozytywną opinię dotyczącą jej reaktywacji wydały władze centralne, krajowe oraz wojskowe. W tym konkretnym przypadku decyzja należała przede wszystkim do krakowskiego Komisarza fortecznego Adama Fedorowicza oraz komendanta wojskowego Twierdzy generała Karla Kuka. Pierwszego dnia posiedzenia „odnowionego” samorządu miasta Krakowa, rezygnację z funkcji złożył wieloletni i wielce zasłużony dla lokalnej społeczności wiceprezydent Józef Sare. Na prośbę radnych wycofał się jednak z tego zamiaru<sup>30</sup>.

W 1916 roku Radzie miasta przyszło działać w bardzo ograniczonym zakresie. Już w lipcu – podczas pierwszych, wznowionych, obrad – prezydent Leo wskazywał, że Rada nie będzie korzystać w pełni z praw jej przyznanych w czasach autonomii, a to za sprawą

<sup>27</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 99–100.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 100.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 98.

<sup>30</sup> Obok Sarego swoje rezygnacje złożyli kolejni wiceprezydenci miasta. Nastąpiło to najprawdopodobniej w dzień lub dwa po ogłoszeniu decyzji przez Józefa Sarego. W dniu 23 VII w sali konferencyjnej magistratu odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzących wiceprezydentów: Juliana Nowaka, Fryderyka Zolla (młodszeo) i Franciszka Maryewskiego. Ten ostatni z dniem 1 sierpnia objął posadę dyrektora oddziału Miejskiego wojennego zakładu kredytowego w Krakowie. ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 99; „Nowa Reforma”, nr 363, 21 lipiec 1916, s. 1; „Nowa Reforma”, nr 367, 24 lipiec 1916, s. 2; R. Róg, *Sare...*, s. 192.

„rozporządzeń cesarskich wywołanych stanem wojennym”<sup>31</sup>. Wierząco jeszcze wówczas, że stan ten jest chwilowy i niebawem ulegnie zmianie. Radni niemal natychmiast przystąpili do prac związanych z doraźnymi potrzebami miasta oraz jego mieszkańców, jak choćby wspomniana już kwestia ochrony przeciwepidemicznej. Jeszcze w lipcu 1916 roku radny Ignacy Daszyński na forum Rady zgłosił formalny wniosek dotyczący utworzenia projektu powołania w kilku punktach miastach tzw. kuchni publicznych działających na zasadzie instytucji charytatywnych. Juliusz Leo w odpowiedzi na wezwanie Daszyńskiego zaproponował powołanie stosownej komisji miejskiej, która zajęłaby się projektem. We wrześniu 1916 roku Rada ostatecznie przegłosowała wniosek Komisji aprowizacyjnej o powołaniu, we współpracy z komitetami obywatelskimi, „kuchni wojennych” wydających posiłki osobom potrzebującym, przy czym nie były one całkowicie bezpłatne, acz po mocno zaniżonych cenach<sup>32</sup>. Nie pominięto też spraw zabezpieczenia przeciwpożarowego. W czasie wojny krakowska straż pożarna wzbogaciła się o automobile gaśnicze. Władze miejskie podjęły się także trudu ustanowienia nowego *Regulaminu ogniowego dla Stoł. Król. Miasta Krakowa*. Jego projekt poddano pod głosowanie w lipcu 1918 roku<sup>33</sup>.

Pomimo wyjątkowych trudności na przełomie lat 1916–1917 władze miejskie nie rezygnowały z inwestycji strukturalnych. Jedną z nich było poprowadzenie w 1917 roku linii tramwajowej do Podgórza<sup>34</sup>. Ponadto doprowadzono do rozbudowy dwóch kluczowych przedsiębiorstw miejskich, a mianowicie elektrowni oraz gazowni miejskiej<sup>35</sup>. W trakcie posiedzeń Rady podnoszono także kwestie kardynalne dla ogólnego funkcjonowania krakowskiego samorządu. W ostatnim roku wojny, tuż po śmierci Juliusza Leo, do Rady wpłynął memoriał krakowskiej Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej z żądaniem zmiany statutu miejskiego, tak aby umożliwić zasiadanie w Radzie reprezentantom warstw robotniczych<sup>36</sup>. Kilka

<sup>31</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 102.

<sup>32</sup> Ibidem, s. II0–III, 183–187, 201.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 109; ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 977.

<sup>34</sup> R. Róg, op. cit., s. 192.

<sup>35</sup> ANK., Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 109, 544–545; ibidem, Wnioski Komisji gazowo-elektrycznej, wodociągowej i tramwajowej oraz Sekcji II m. w sprawie inwestycji w miejskich zakładach i przedsiębiorstwach oraz pokrycia wydatków z temi inwestycjami połączonych, bez paginacji.

<sup>36</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 790–791.

miesiący później, 7 listopada 1918 roku, w wyniku prac Komisji statutowej zaproponowano dokonanie zmian w wyborach do Rady poprzez wprowadzenie IV koła wyborczego. Jednocześnie radny Henryk Szarski zasugerował rewolucyjne rozwiązanie, to jest zmianę statutu zmierzającą w kierunku przyznania krakowiankom pełni praw wyborczych. W przyszłości projekt nowej ustawy, uwzględniającej postulaty robotnicze, miał być przesłany do akceptacji przez stronę rządową, którą wówczas była Polska Komisja Likwidacyjna<sup>37</sup>.

Poza sprawami pierwszorzędnymi dla funkcjonowania miasta, krakowscy radni w okresie pomiędzy lipcem 1916 a październikiem 1918 roku zajmowali się także kwestiami mniejszej rangi, które jednak były niezbędne do właściwej pracy Magistratu oraz podległych miastu przedsiębiorstw. Mowa tutaj m.in. o wynagrodzeniach urzędników magistrackich (przykładowo w VIII 1916 podniesiono roczną pensję prezydenta Leo z 18 tysięcy do 22 tysięcy koron)<sup>38</sup>, czy też o sprawach związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorstw miejskich, takich jak wodociągi, gazownia i elektrownia<sup>39</sup>.

Reasumując to właśnie te najdrobniejsze i mało spektakularne działania Rady uświadamiają, że pomimo niecodziennych okoliczności krakowscy samorządowcy realizowali zadania w wielu wypadkach nieodbiegające od tych, jakie znali jeszcze sprzed wybuchy wojny i zaprowadzenia na obszarze Galicji stanu wojennego. Co ciekawe w mniemaniu przynajmniej niektórych z nich lata wojenne nadal były... kontynuacją okresu autonomicznego. Opinię tę buduje na podstawie dyskusji jaka wywiązała się w trakcie posiedzenia Rady w dniu 3 sierpnia 1916 roku. Tamtego dnia ze strony Magistratu padła propozycja powołania specjalnej Komisji prezydialnej działającej pod kierownictwem prezydenta Juliusza Lea<sup>40</sup>. W jej składzie

<sup>37</sup> Ibidem, s. 1044–1047.

<sup>38</sup> W VIII 1916 r. wiele emocji na forum Rady wzbudzało ustanowienie tzw. honorowej emerytury dla Juliusza Lea za poniesione przez niego zasługi przy tworzeniu Wielkiego Krakowa. Ibidem, s. 140–145.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 137–140, 146, 188–190, 205–206, 266–267, 302, 654–658; zob. też ibidem, Wnioski miasta oraz Sekcji I i II Rady Miasta w sprawie przyznania jednorazowego zasiłku drożyznianego emerytom m. oraz podwyższenie poborów pomocnikom kancelaryjnym, służbie etatowej oraz prowizorycznej oraz pomocnikom m.; ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 344, s. 758–759.

<sup>40</sup> Statut miasta Krakowa z 1901 roku w § 82 (zmiana wprowadzona ustawą z dnia 12 IV 1905) dopuszczał możliwość, aby Rada Miejska przekazała „odwoalnie sprawy lub czynności zastrzeżone jej uchwałom, a należące do własnego zakresu działania gminy do załatwienia prezydentowi, sekcjom lub komisjom”, co też sta-

zasiadać miało 12 członków, w tym także przedstawiciele ścisłego kierownictwa Magistratu. Postulowano, aby organ ten na okres wakacyjny i dalej na czas wojny przejął część zadań przynależnych Radzie Miejskiej, a które „według uznania prezydenta miasta wymagać będą nagłego tj. niecierpiącego zwłoki załatwienia”<sup>41</sup>. Pomysł ów wywołał sprzeciw niektórych radnych, wśród których prym wiódł znany krakowski adwokat Adolf Gross reprezentujący w Radzie klub demokratyczny<sup>42</sup>. Ten w kategoriycznym tonie oświadczył, iż wniosek ten złożony przez sekcję prawniczą Rady... „jest przeciwny naturze autonomii” i dlatego powinien zostać odrzucony<sup>43</sup>.

## Czy jeszcze samorząd?

W tym miejscu warto powrócić do pytania postawionego we wstępie niniejszego tekstu: czy o władzach Krakowa działających w latach Wielkiej Wojny możemy mówić w kategoriach samorządu? Uwzględniwszy przedłożone wyżej aspekty prawne, kategoriycznie należałoby uznać, że samorząd galicyjski (w tym również ten krakowski) został zniesiony wraz z wprowadzeniem stanu wojennego w monarchii Habsburgów. Jednakże lektura i już nawet pobieżna analiza zachowanej dokumentacji o proweniencji miejskiej pozwala ukuć tezę, że pomimo prawnego ograniczenia działań samorządu miejskiego w Krakowie (a nawet czasowego zawieszenia obrad Rady Miejskiej), ten nadal spełniał zadania, jakie były przed nim postawione w okresie autonomicznym. Warto przypomnieć, że według zapisów *Statutu gminnego dla Miasta Krakowa* zatwierdzonego w 1866 roku (w czasach autonomii zmienianego i uaktualnionego jeszcze kilkakrotnie) do obowiązków (tzw. własnych) gminy należały m.in.: zarząd nad majątkiem miejskim, nakładanie podatków gminnych, „piecza nad zaopatrzeniem miasta w dostateczną [...] żywność”, dozór targowisk, prowadzenie policji sanitarnej, czy też

.....  
 rano się uczynić w omawianym przypadku. *Statut gminny dla Stoł. Król. Miasta Krakowa*, Kraków 1916, s. 40 (§ 82).

<sup>41</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 146–148.

<sup>42</sup> Na temat Adolfa Grossa obszerniej traktuje artykuł Czesława Brzozy zatytułowany *Reprezentanci społeczności żydowskiej w Radzie miejskiej międzywojennego Krakowa*, który ukazał się na łamach niniejszego wydawnictwa.

<sup>43</sup> ANK, Magistrat II, sygn. Mag II 343, s. 147.

sprawy ubogich oraz opieka nad zakładami dobroczynnymi działającymi pod auspicjami miasta<sup>44</sup>. Śledząc poczynania władarzy miejskich w latach 1914–1918 łatwo zauważyć, iż działania realizowane przez Magistrat oraz Radę Miasta w wielu kluczowych kwestiach nie odbiegały od czynności wykonywanych przez te organy przed sierpniem 1914 roku, kiedy na obszarze Galicji wprowadzono stan wojenny. Czasami, wręcz odwrotnie dramat cywili wymuszał na lokalnej władzy zaangażowania na znacznie wyższym poziomie aniżeli to miało miejsce w okresie pokoju. Jako przykład przytoczę tylko wspomnianą już wcześniej, a zakrojoną w Krakowie na szeroką skalę, profilaktykę antyepidemiczną prowadzoną pod kierownictwem uznanego Odo Bujwida oraz Tomasza Janiszewskiego. Osiągnięcia krakowskich władz z lat wojny wykraczały dalece poza zwykłe działania prewencyjne i doraźne. Za takowe bowiem nie można uznać finalizacji połączenia Podgórze z Krakowem, czy wreszcie rozbudowy infrastruktury miejskiej kluczowej dla właściwego funkcjonowania Wielkiego Krakowa. ©

### Streszczenie

W dniu 25 lipca 1914 roku, w związku z napiętą sytuacją geopolityczną w Europie, na obszarze Austro-Węgier wprowadzono stan wyjątkowy. Tym sposobem nastąpiło zawieszenie wolności obywatelskich, które przysługiwały habsburskim poddanym od momentu wejścia w życie pamiętnej konstytucji grudniowej z 1867 roku. Kilka dni później w wyniku wybuchu wojny pomiędzy Serbią a Austro-Węgrami cesarz Franciszek Józef I podjął decyzję, aby od 1 sierpnia 1914 roku na obszarze Galicji, Bukowiny oraz Śląska Austriackiego wprowadzić stan wojenny. Dotychczasowe kompetencje Namiestnika Galicyjskiego przejął głównodowodzący armiami. Wszystkie organy administracji terenowej na wskazanym obszarze przeszły pod zarząd wojskowy. Decyzja ta formalnie znosiła samorząd znany z czasów autonomicznych. Należy jednak podkreślić, że pomimo wspomnianych ograniczeń działania realizowane przez krakowski Magistrat oraz Radę Miasta w wielu kluczowych kwestiach nie odbiegały od czynności wykonywanych przez te organy przed sierpniem .....

<sup>44</sup> *Tymczasowy Statut Gminny dla Miasta Krakowa*, Kraków 1866, s. 5, 28–29 (§ 17, § 109); por. *Statut gminny dla Stoł. Król. Miasta Krakowa...*, s. 8–9 (§ 13–14). W latach 1869–1873 przy Radzie Miejskiej pracowała pod przewodnictwem Szlachtenowskiego Komisja Statutowa, której zadaniem było ułożenie ostatecznej wersji statutu dla miasta Krakowa. Pomimo zakończenia prac Komisji już w 1873 r., projekt Statutu wszedł pod obrady Rady Miasta dopiero w 1885 r. A. Chmiel, *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie) i działalność prezydentów miasta 1866–1924*, Kraków 1931, s. 67.

KONRAD MEUS

1914 roku. Czasami, wręcz odwrotnie dramat cywili wymuszał na lokalnej władzy zaangażowania na znacznie wyższym poziomie aniżeli to miało miejsce w okresie pokoju.

**Słowa kluczowe:** autonomia galicyjska, Galicja, Franciszek Józef I Habsburg, Kraków, samorząd, Wielka Wojna

### Is It Still a Self-Government? Kraków Authorities in the Years of the Great War (1914-1918)

#### Abstract

On 25 July 1914, due to the tense geopolitical situation in Europe, a state of emergency was declared in the Austria-Hungary Empire. Thus, the civil rights the citizens under Habsburg rule had since the memorable December Constitution of 1867 were suspended. Several days later, as a result of the war with Serbia, the emperor Franz Joseph I has made a decision to declare a state of war on the areas of Galicia, Bukovian and Austrian Silesia, starting from 1 August 1914. Current competences of the Galician Governor have been taken over by the army leader. All field administration organs on the selected areas have gone under military rule. This decision was formally dissolving the self-government as it was known in the autonomous times. It has to be underlined, however, that despite the limitations mentioned above the activities realized by the Krakow's Magistrate and City Council in many key aspects weren't much different from the activities conducted by those organs before August 1914. To the contrary, sometimes the civilian tragedy enforced the local government to become engaged in a much higher level than how it was in times of peace.

**Keywords:** Galician autonomy, Galicia, Franz Joseph I, Kraków, self-government, The Great War

CZESŁAW BRZOZA  
Uniwersytet Jagielloński

## Reprezentanci społeczności żydowskiej w Radzie Miejskiej międzywojennego Krakowa

W międzywojennym Krakowie jedyną liczącą się mniejszością narodową byli Żydzi, którzy stanowili około 25–26% ogółu mieszkańców. Społeczność ta była zróżnicowana pod względem politycznym, choć nie ulega wątpliwości, że największymi wpływami cieszył się wśród niej szeroko rozumiany obóz syjonistyczny, a także politycznie konkurujący z nim zorganizowani ortodoksi. Poza nimi funkcjonowały partie robotniczo-socjalistyczne – lewica „Poalej Syjon” i „Bund”. Systematycznej marginalizacji ulegał natomiast silny pod koniec XIX stulecia nurt asymilatorski.

Żydzi wywierali istotny wpływ na życie gospodarcze, kulturalne oraz polityczne, m.in. na funkcjonowanie samorządu miejskiego. Posiadanie własnego przedstawicielstwa w Radzie Miejskiej było przez nich uważane za oznakę równouprawnienia politycznego: „Wybory samorządowe nie są niczym innym, jak jednym z odcinków walki o nasze prawa. Nie o same mandaty chodzi, lecz o fakt zmanifestowania kartką wyborczą swej woli przetrwania”<sup>1</sup>. Ponadto wybory, zwłaszcza od kiedy przeprowadzano je na podstawie demokratycznej, pięcioprzymiotnikowej ordynacji, stwarzały także partiom i stronnictwom okazję do zbadania zasięgu własnych wpływów. Jak pisano w jednej z odezw wyborczych w 1938 r., „posłużą za probierz, kto dzierży rząd dusz, będą probierzem prądów i ideałów nurtujących szerokie warstwy robotnicze i ludowe”<sup>2</sup>. Ponadto uży-

<sup>1</sup> *Wielka manifestacja wyborców I okręgu za listą narodowo-żydowską nr 15*, „Nowy Dziennik”, nr 337, 9 XII 1938, s. 12.

<sup>2</sup> *Do Żydowskich Wyborców!*, Odezwa Żydowskiego Socjalistycznego Bloku Wyborczego w Krakowie z grudnia 1938, Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej:

skanie miejsca w Radzie Miejskiej niejednokrotnie uznawane było także za potwierdzenie osobistej popularności i prestiżu. Tym chyba właśnie można tłumaczyć fakt, że w 1938 r. w jednym z okręgów wyborczych kolportowano przynajmniej siedem wersji kartek do głosowania różniących się od siebie doborem nazwisk, a zwłaszcza kolejnością ich umieszczenia inną, niż na oficjalnej liście, ustalonej w wyniku mozolnych pertraktacji przez Reprezentację Zjednoczonego Żydostwa miasta Krakowa.

Żydzi zasiadali w Radzie Miejskiej od chwili jej powstania w 1866 r., a po usunięciu ze Statutu zapisu, że prezydentem i wiceprezydentem może być tylko chrześcijanin, przypadło im także jedno miejsce w zarządzie miasta, czyli stanowisko wiceprezydenta. Przez ćwierć wieku (1905–1929) piastował je bardzo zasłużony dla Krakowa inż. Józef Sare, reprezentujący środowisko asymilatorskie, a więc, jak czasami podkreślano (przede wszystkim w publikacjach syjonistycznych), bardziej Polak wyznania mojżeszowego niż Żyd. Jako wiceprezydentowi podlegały mu finanse oraz przedsiębiorstwa miejskie, to znaczy wodociągi, gazownia i komunikacja. W latach 1911–1914, w okresie sprawowania przez prezydenta Juliusza Leo mandatu poselskiego do Rady Państwa, J. Sare faktycznie kierował wraz z wiceprezydentem Henrykiem Szarskim krakowskim magistratem, a w 1926 r., po reaktywowaniu rozwiązanej Rady Miejskiej, był przez kilka dni, jako najstarszy wiekiem i stażem wiceprezydent p.o. prezydentem Krakowa<sup>3</sup>. Po jego śmierci godność ta przypadła na osiem lat adwokatowi dr. Ignacemu Landauowi, także asymilatorowi, związanemu ze Stronnictwem Niezawisłych Żydów i Polskim Stronnictwem Demokratycznym. Jako wiceprezydentowi podlegały mu wydziały Skarbowy i Przemysłowy oraz Urząd Statystyczny i Miejskie Zakłady Ceramiczne<sup>4</sup>. Także i on dobrze zapisał się w pamięci mieszkańców zarówno polskich, jak i żydowskich.

Do 1931 r. liczebność reprezentacji żydowskiej w Radzie Miejskiej nie była stała. Wynikało to z faktu, że przed I wojną światową Żydzi nie zgłaszali własnych list wyborczych. Ich przedstawiciele ze środowiska asymilatorskiego zazwyczaj uzyskiwali mandaty z ramienia polskich ugrupowań, w Radzie zasiadali w polskich klu-

ANK], zespół akt Starostwa Grodzkiego Krakowskiego, wiązka nr 320 [dalej: StG-Kr – numer wiązki].

<sup>3</sup> *Krakowianie. Wybitni żydzi krakowscy XVI–XX w.*, Kraków 2006, s. 92–95.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 45–47.

bach: konserwatywnym, demokratycznym (tzw. mieszczańskim) i od 1915 r. w podgórskim, utworzonym po przyłączeniu Podgórza do Krakowa. W swych wystąpieniach zwracali uwagę na problemy społeczności żydowskiej, głównie jednak jako grupy wyznaniowej istniejącej na terenie miasta i zazwyczaj bardzo mocno podkreślali wspólnotę interesów Polaków i Żydów. Na przykład w początkach listopada 1918 r. dr Adolf Gross, potępiający nasilające się wystąpienia antysemityczne, podkreślał na forum Rady, że

wszyscy żydzi, bez względu na to, czy uważają się za żydów narodowych czy nie – lgną do Polski, bo wiedzą, że przeznaczeniem ich jest tutaj na tej ziemi pracować razem z Polakami i czy chcą, czy nie chcą, muszą wspólnie pracować i muszą znaleźć sposób zgodnego współżycia, bo szczęście Polski jest ich szczęściem, a nieszczęście Polski jest ich nieszczęściem<sup>5</sup>.

Z tego też względu potępiał coraz częstsze wówczas wystąpienia antysemityczne i argumentował, że „w interesie Państwa Polskiego jest, ażeby raz [na zawsze] zaniechać tych sporów i doprowadzić do godnego współżycia”. Zaprotestował także przeciwko stanowisku Polskiej Komisji Likwidacyjnej, która w swej odezwie „niejako wy stosowała groźbę do żydów [polskich] na wypadek, jeżeliby zagraniczna prasa nie przestała judzić odnośnie do pogromów”<sup>6</sup>.

Pierwszy, co prawda tylko jednoosobowy, klub socjalistyczno-żydowski, utworzył dopiero w listopadzie 1918 r. dr Henryk Schreiber, który mandat radnego uzyskał wówczas na zasadzie kooptacji<sup>7</sup>, jako reprezentant Żydowskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, zresztą dzięki poparciu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej<sup>8</sup>. Warto może podkreślić, że H. Schreiber był pierwszym radnym miejskim w Krakowie, który konsekwentnie podkreślał swą żydowską

<sup>5</sup> *Protokół posiedzenia rady miejskiej w dniu 28 XI 1918 r.*, „Dziennik Rozporządzeń dla Sto[ecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa”, 1918, s. 135.

<sup>6</sup> *Z rady m. Krakowa*, „Nowa Reforma”, nr 532, 29 XI 1918, s. 2.

<sup>7</sup> 4 XI 1918 na poufnym posiedzeniu rady miejskiej podjęto uchwałę o utworzeniu tzw. IV kurii „dla tych, którzy dotychczas prawa wyborczego są pozbawieni, z liczbą 24 mandatów” przyznawanych na zasadzie kooptacji. W składzie komisji wyłonionej dla powołania nowych radnych miejskich społeczność żydowską reprezentowali m.in. dr Rafał Landau, dr Ignacy Landau i Władysław Liban, *Reforma gminnej ordynacji wyborczej*, „Nowa Reforma”, nr 490, 5 XI 1918, s. 2.

<sup>8</sup> *Kronika*, „Nowy Dziennik”, 138, 26 XI 1918, s. 3.

narodowość, a równocześnie akcentował nierozzerwalność swych związków z Polską<sup>9</sup>. Należy też przypomnieć, że radni żydowscy, w zasadzie niezależnie od poglądów politycznych, na ogół solidarnie występowali w obronie swoich współwyznawców. Na przykład, gdy 28 listopada 1918 r. radny chrześcijańsko-narodowy postawił formalny wniosek „aby odebrać debit pocztowy [syjonistycznemu] «Nowemu Dziennikowi», który prowadzi prowokatorską walkę przeciwko narodowi polskiemu, lży i jątrzy, podając nieprawdziwe fakty o rozruchach w Galicji”, w obronie gazety wystąpili zdeklarowani asymilatorzy – dr Adolf Gross i dr Rafał Landau, skądinąd obaj namiętnie przez nią krytykowani. To po ich wyważonych i rzeczowych przemówieniach wniosek został wycofany<sup>10</sup>. Gdy zaś w czerwcu 1939 r. dr Rafał Landau (asymilator) i Feiweł Stempel (ortodoks) zostali w ramach represji politycznych usunięci ze stanowisk komisarycznego prezydenta i wiceprezydenta Gminy Żydowskiej, płomienne przemówienie przeciwko takim praktykom administracji wygłosił na posiedzeniu rady dr Izak Ignacy Schwarzbart<sup>11</sup>. Całkowicie naturalne było to, że wszyscy radni żydowscy, niezależnie od politycznej przynależności i poglądów, wspólnie upominali się o sprawy dzielnicy żydowskiej oraz żydowskich organizacji oświatowych, kulturalnych i gospodarczych.

Po odzyskaniu niepodległości Rada Miejska, licząca wówczas formalnie 127 osób, była tworem dość osobliwym. Z założenia miała być wyłaniana z wyborów, ale w rzeczywistości znaczna jej część (40 osób) pochodziła albo z nominacji władz austriackich (16 członków), albo weszła do niej desygnowana przez partie i stronnictwa w listopadzie 1918 (24 radnych). Ponieważ od roku 1914 wyborów nie przeprowadzano (powinny odbywać się na wiosnę w latach 1917,

<sup>9</sup> W czasie swego pierwszego wystąpienia na forum rady stwierdził, że „robotnicy żydowscy stoją na gruncie odrębności narodowej i jako mniejszość narodowa żądają odrębnych praw narodowych żydowskich”, *Z rady m. Krakowa*, „Nowa Reforma”, nr 532, 29 XI 1918, s. 2; Dwa i pół miesiąca później złożył kolejne oświadczenie, w którym podkreślił, że „jest członkiem żydowskiej partii socjalno-demokratycznej i że partia tak jak i mówca związani są z państwem polskim i należą do państwowości polskiej jako obywatele państwa polskiego”, *Protokół posiedzenia rady miejskiej z 7 II 1919*, „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł[ecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa” 1919, s. 26.

<sup>10</sup> *Posiedzenie Rady miejskiej*, „Nowy Dziennik”, nr 142, 30 XI 1918, s. 3–4.

<sup>11</sup> *Aby wolność wykonywania uprawnień była członkom Rady Miejskiej zagwarantowana... Echa ostatnich wydarzeń w Radzie Miejskiej i w Kahale*, „Nowy Dziennik”, nr 160, 13 VI 1939, s. 12.

1920 i 1923), na miejsce zmarłych lub rezygnujących z mandatów radnych, którzy godność tę uzyskali w 1911 i 1914 r., wchodzili ich kolejni zastępcy, przy czym niekiedy były to osoby mające w chwili głosowania znikome poparcie<sup>12</sup>. W rezultacie skład Rady Miejskiej całkowicie odbiegał od nowego, wytworzonego po roku 1918, układu sił politycznych w mieście. Budziło to oczywiście zastrzeżenia, zwłaszcza wśród tych ugrupowań polskich oraz żydowskich, których rosnącą popularność i zasięg wpływów potwierdziły m.in. wybory parlamentarne w latach 1919 i 1922. One też żądały radykalnej zmiany sytuacji. Ponieważ przeprowadzenie nowych wyborów na podstawie przestarzałych, pochodzących z czasu austriackiej monarchii przepisów nie było już możliwe, zaczęły się one domagać wprowadzenia zarządu komisarycznego, oczywiście z nadzieją, że będą w nim dominować. Cel osiągnęły i w roku 1924 Rada Miejska została rozwiązana, co zapoczątkowało podejmowanie różnorodnych prób zastąpienia jej jakimś innym gremium. W pierwszym okresie władzę nad miastem sprawowali komisarze rządowi (Zygmunt Wawrausch, następnie Witold Ostrowski), wspomagani przez pochodzącą z nominacji Radę Przyboczną. Znalazło się w niej pięciu Żydów, przy czym tylko trzech uzyskało miejsca jako reprezentanci społeczności żydowskiej: dr Rafał Landau – prezes Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, poseł rabin Ozjasz Abraham Thon – przedstawiciel Organizacji Syjonistycznej oraz poseł Feiwel Stempel – reprezentant konserwatywnej Agudas Isroel. Dwaj pozostali – prezes Izby Handlowej i Przemysłowej, członek Stronnictwa Mieszczańskiego Tadeusz Epstein oraz dr Adolf Gross, jeden z przywódców Stronnictwa Demokracji Polskiej, współzałożyciel efemerycznej Unii Narodowo-Państwowej (1922) i długoletni radny miejski<sup>13</sup> weszli do Rady z racji działalności w polskich ugrupowaniach i instytucjach ponadnarodowych.

Zarząd komisaryczny istniał ponad dwa lata. Rozwiązana Rada zgłosiła bowiem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obszernie umotywowany sprzeciw wobec swej likwidacji, a kiedy to nie

<sup>12</sup> W okresie tym do Rady Miejskiej weszli m.in. Izak Łazarz Gumprich – długoletni wiceprezes i prezes Rady Żydowskiej Wyznaniowej w Podgórzu, Wolf [Władysław] Liebling – kupiec i przemysłowiec, inż. Łazarz Rock – przedsiębiorca budowlany i Dawid Hirsch Schenker – wiceprzewodniczący Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

<sup>13</sup> *Rada przyboczna komisarza rządowego w Krakowie*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny”, 201, 25 VII 1924, s. 6.

przyniosło spodziewanego efektu, wniosła skargę, opracowaną i doskonale umotywowaną przez dr. Adolfa Grossa, do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który w 1926 uznał jej zasadność i polecił władzom administracyjnym przywrócić stan pierwotny. 5 czerwca 1926 r. komisarz rządowy władzę nad miastem przekazał, jak to już wspomniano, w ręce inż. Józefa Sarego, jako najstarszego wiekiem i urzędem wiceprezydenta<sup>14</sup>. Przez kolejne pięć lat działała reaktywowana Rada Miejska, nieustannie zresztą uzupełniana przez zastępców, którzy w wyborach z lat 1911 i 1914 uzyskali symboliczne tylko poparcie, niekiedy zaledwie po parę głosów<sup>15</sup>. Zresztą po pewnym czasie zaczęło brakować także i takich osób. Z ustaleń wojewody z 1931 r. wynika, że Rada, która powinna ustawowo liczyć 127 członków, składała się faktycznie z 85, z których szesnastu i tak nie uczestniczyło w jej pracach ze względu na stan zdrowia lub podeszły wiek. To właśnie stało się powodem ponownego jej rozwiązania 18 lutego 1931 r. i tym razem nie podjęto już prób odwoływania się od tej decyzji.

Do czasu wyłonienia w pełni reprezentatywnych władz, mającego się dokonać na podstawie nowej ordynacji wyborczej, bieżące sprawy gminne wojewoda powierzył prezydentowi i wiceprezydentom miasta (m.in. J. Saremu), dodając im jako organ doradczy siedemdziesięcioosobową Radę Przyboczną. W jej skład weszło dziesięciu Żydów<sup>16</sup>, prawie wyłącznie asymilatorów, m.in. reprezentujący środowisko przemysłowców Joachim Steinberg (właściciel największych w Krakowie zakładów stolarskich) i Bertold Weinsberg (dyrektor zakładów ceramicznych w Bonarce) oraz Artur Wohl (właściciel i dyrektor Domu Bankowego)<sup>17</sup>. Skład Rady Przybocz-

<sup>14</sup> E. Adamczyk, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. IV: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997, s. 56.

<sup>15</sup> Członkami Rady Miejskiej w tym okresie zostali m.in.: inż. Władysław Kleinberger (budowniczy), Daniel Lauer (bankier), dr Salomon Oberländer (adwokat) i Juda Peiper (adwokat).

<sup>16</sup> Według informacji syjonistów obiecywano początkowo Żydom 15 miejsc, co mniej więcej odpowiadałoby odsetkowi mieszkańców wyznania mojżeszowego w Krakowie, *Rada m. Krakowa – rozwiązana*, „Nowy Dziennik”, 50, 20 II 1931, s. 2.

<sup>17</sup> Ponadto w skład Rady weszli jako przedstawiciele środowiska żydowskiego: Tadeusz Epstein (prezes Izby Przemysłowo-Handlowej), Zygmunt Gottlieb (przemysłowiec), dr Adolf Gross (adwokat), dr Rafał Landau (prezydent Gminy Żydowskiej), Aleksander Ritterman (prezes krakowskiego gremium hotelarzy), Samuel Schechter (kupiec) i Samuel Tilles (adwokat). Zob. Cz. Brzoza, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Kraków 1998, s. 418–419.

nej budził poważne zastrzeżenia i przetrwała ona zaledwie cztery miesiące, po czym także została przez wojewodę rozwiązana. Na miejsce zlikwidowanego gremium powołano, liczącą zgodnie ze statutem 127 osób, Tymczasową Radę Miejską, której przyznano wszystkie prawa przysługujące organowi pochodzącemu z wyborów. W jej składzie znalazły się przede wszystkim osoby powiązane z obozem rządzącym, zwłaszcza te znane z działalności na polu społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Wśród powołanych nie było członków polskich politycznych ugrupowań opozycyjnych (Polska Partia Socjalistyczna – PPS, Polskie Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne – PSChD, Stronnictwo Narodowe – SN), a po stronie żydowskiej zabrakło przedstawicieli najprężniejszego w mieście środowiska syjonistycznego. Z tego powodu niektórzy z nominowanych, np. Eliza Fränklowa (współzałożycielka i przewodnicząca Stowarzyszenia „Ognisko Pracy” oraz długoletnia dyrektorka Szkoły Zawodowej dla Dziewcząt Żydowskich), odmówili przyjęcia mandatu. Ostatecznie w Tymczasowej Radzie znalazło się jedenastu Żydów. Wśród nominatów był m.in. kpt. Leopold Spira, klasyczny Polak wyznania mojżeszowego, który dał się do tego czasu poznać przede wszystkim jako działacz sanacyjnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR)<sup>18</sup>.

W roku 1933 sejm uchwalił ustawę „o częściowej zmianie ustroju samorządowego”<sup>19</sup>. Choć budziła ona duże zastrzeżenia stronnictw opozycyjnych<sup>20</sup>, jednak umożliwiła przeprowadzenie, m.in. w Krakowie, po raz pierwszy od 1914 r., wyborów do Rady Miejskiej, i to na podstawie demokratycznej, pięcioprzymiotnikowej ordynacji. Wyznaczono je na 10 grudnia 1933 r. Szanse ludności żydowskiej starano się powiększyć, odwołując się do solidarności narodowej, a zwłaszcza wyznaniowej. Zaowocowało to utworzeniem Żydowskiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy Gospodarczej, obejmującego żydowskich członków BBWR, zwolenników szeroko rozumiane-

<sup>18</sup> Ibidem, s. 419–422; *Krakowianie...*, s. 68–71. Ponadto po raz pierwszy znaleźli się w Radzie: Hirsch Menachem Ajzenstat (kandydat rabinacki, zięć rabina gminnego Józefa Nechemii Kornitzera), Emanuel Ehrlich (urzędnik), Szulim Fryderyk Freund (dyrektor firmy), Julian Gertler (adwokat), Wolf Rosenbaum (kupiec, radca IPH), dr Józef Steinberg (adwokat, przewodniczący Tow. Rabczańskiej Kolonii Leczniczej dla Żydowskiej Działwy Szkolnej).

<sup>19</sup> „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1933, nr 35, poz. 294.

<sup>20</sup> A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1957, s. 447.

go obozu syjonistycznego i ortodoksów oraz żydowskie organizacje kombatanckie, zawodowe, społeczne, kulturalne, sportowe, oświatowe itp. Poza Blokiem pozostały tylko rozdrobnione ugrupowania robotniczo-lewicowe – „Poalej Syjon Lewica” i „Poalej Syjon Prawica” połączona z częścią „Hitachdut” (tzw. Ichud) oraz Powszechny Żydowski Związek Robotniczy „Bund”.

Poważniejsze, tzn. dające szanse zdobycia mandatu listy żydowskie zostały wystawione wyłącznie w trzech dzielnicach, w których Żydzi dysponowali albo ewidentną przewagą liczebną (Kazimierz, Stradom), albo stanowili liczący się odsetek mieszkańców (Podgórze). Jedynie przedstawiciele „Bundu”, ubiegający się o mandaty z Socjalistycznej Listy Robotniczej wystawionej wspólnie z PPS, oraz żydowscy komuniści kandydujący do Rady w ramach Jednolitego Frontu Robotniczego pojawili się na listach wyborczych także w innych częściach miasta, na ogół jednak na dalszych, niemandatowych miejscach. W sumie o mandaty radzieckie ubiegało się 64 Żydów.

Kampania wyborcza, przynajmniej w dzielnicach żydowskich, przebiegała bardzo spokojnie. Tuż przed wyborami w prasie żydowskiej pisano:

Wyborcy żydowscy naszego miasta znajdują się – po raz pierwszy zdaje się – w zgoła osobliwej sytuacji. Są wybory, jest atmosfera przedwyborcza, jest intensywna agitacja – ale jednej nie ma rzeczy, która odgrywała i odgrywa dominującą zazwyczaj rolę: nie ma walki wyborczej. Zamiast walki wyborczej nastąpiło – porozumienie wyborcze. Mówimy naturalnie o obozie mieszczaństwa żydowskiego wszystkich jego sfer i kierunków<sup>21</sup>.

Głosowanie, zgodnie z przewidywaniami, zakończyło się zwycięstwem po polskiej stronie BBWR, występującego pod szyldem Bezpartyjnego Bloku Pracy Gospodarczej, a po żydowskiej zjednoczonych stronnictw mieszczańskich, czyli Żydowskiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy Gospodarczej (ŻBBWG). Uzyskał on trzynaście mandatów, z czego trzy przypadły ortodoksom, sześć „bezpartyjnym postępowym”, jeden „Mizrachi” i trzy ogólnym syjonistom. Radnymi miejskimi zostali: Fryderyk Freund, Zygmunt Aleksandrowicz, Wolf Rosenblum, Feiweł Stempel, dr Ignacy Schwarzbart, dr Juda

<sup>21</sup> *Porozumienie – zamiast walki*, „Nowy Dziennik”, 335, 7 XII 1933, s. 7.

Zimmermann, Salamon Bigeleisen, Menachem Hirsch Ajzensztat, dr Ignacy Landau, Samuel Schechter, Henryk Taubman, Emanuel Ehrlich i Marian Szyff. Spoza Żydowskiego Bezpartyjnego Bloku do Rady Miejskiej wszedł tylko przedstawiciel „Bundu” – dr Henryk Schreiber, który otrzymał mandat jako czołowy kandydat Socjalistycznej Listy Wyborczej, skądinąd także z okręgu obejmującego Kazimierz i Stradom<sup>22</sup>.

Po wyborach zanikła wymuszona sytuacją jedność ŻBBWG, gdyż jedynie czterech radnych (syjoniści i mizrachista) utworzyło klub narodowo-żydowski, kierowany przez dr. Ignacego Schwarzbarta, a dziewięciu pozostałych znalazło się, pod przewodnictwem Fryderyka Freunda, w sekcji żydowskiej radzieckiego klubu BBWR. Od tego czasu oba zespoły rzadko się komunikowały, a w pewnych sytuacjach nawet ewidentnie ze sobą walczyły. Tak było np. w czasie wyborów parlamentarnych w 1935 r., kiedy radni prorządowi poparli kandydaturę poselską kpt. Leopolda Spirya, zwalczaną wszelkimi możliwymi sposobami przez syjonistów i ich sekcję radziecką<sup>23</sup>. Czasami jednak obie grupy zajmowały wspólne stanowisko, np. wobec decyzji Rady Miejskiej z 4 czerwca 1935 r. o likwidacji etatu trzeciego wiceprezydenta, którym tradycyjnie był do tego czasu przedstawiciel ludności żydowskiej. Bardzo ostre przemówienia, podkreślające pozamerytoryczne przesłanki tej decyzji, wygłosili dr I. Schwarzbart i dr J. Zimmermann. Przewodniczący klubu narodowo-żydowskiego podkreślał, że

żadne względy rzeczowe nie mogły wpłynąć na zmniejszenie liczby wiceprezydentów. Jedynym rzeczywistym motywem tego kroku jest chęć odebrania społeczeństwu żydowskiemu miasta Krakowa możliwości uzyskania dotychczasowej reprezentacji w Prezydium Zarządu Miasta, należnej im z tytułu siły liczebnej. Społeczeństwo żydowskie naszego grodu przywiązane doń i zawsze chętne i gotowe do harmonijnej współpracy dla dobra miasta i do ponoszenia ofiar na jego rzecz, upatruje w tym kroku nie tylko przekreślenie dotychczasowej słusznej tradycji, nie tylko dotkliwą krzywdę, ale i niestety symptom ze wszech

<sup>22</sup> Ogłoszenie Głównej Komisji Wyborczej z 13 XII 1933 r., „Dziennik Rozporządzeń Sto[łecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa, nr II, 30 XI 1933, s. 271; *Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów*, Kraków 2015, s. 385.

<sup>23</sup> Cz. Brzoza, *Cracow's Jews and the Parliamentary Elections 1919–1939*, [w:] *The Jews in Poland*, Volume II, Cracow 1999, s. 163–182.

miar szkodliwego systemu, który pragnie ukrócić obywatelskie prawa Żydów jedynie ze względów na ich przynależność narodową lub wyznaniową<sup>24</sup>.

Następnie wszyscy radni żydowscy na znak protestu opuścili demonstracyjnie salę posiedzeń i nie brali udziału w głosowaniu<sup>25</sup>.

Przedstawiciele obu grup żydowskich (dr Ignacy Schwarzbart i Feiwel Stempel) złożyli również podobnie brzmiące deklaracje rok później, przed wyborami dwóch nowych ławników miejskich (9 VI 1936). Przypomnieli, że w czasie kampanii wyborczej większość rządu zagwarantowała Żydom, iż

stanowisko jednego wiceprezydenta zapewnione będzie dla Żyda i jedynie na podstawie tego uroczystego przyrzeczenia radni żydowscy Rady miasta Krakowa przed ukonstytuowaniem się Zarządu nie wybrali własnymi głosami jednego ławnika Żyda, jakkolwiek mieli do tego dostateczną ilość głosów.

Po zgonie I. Landaua Żydzi nie tylko stracili stanowisko wiceprezydenta, ale także możliwość postawienia kandydatury i przeprowadzenia wyboru żydowskiego ławnika własnymi głosami. Na znak protestu obie frakcje nie wzięły więc udziału w wyborach<sup>26</sup>.

Formalno-polityczne podziały wśród radnych żydowskich przynosiły czasami dość zaskakujące konsekwencje. Kiedy np. w początkach 1936 r. przedstawiciel Polskiego Bloku Obrony Chrześcijańskiego Krakowa postawił na posiedzeniu Rady Miejskiej wnioski o wprowadzenie w mieście zakazu uboju rytualnego, wówczas nie żaden z ortodoksów zasiadających sekcji żydowskiej klubu BBWR, ale dość liberalny pod względem przekonań religijnych syjonista dr. I. Schwarzbart złożył deklarację potępiającą takie zamiary, słusznie zresztą podkreślając nie tyle ich religijne aspekty, ile sprzeczność z obowiązującymi przepisami prawnymi<sup>27</sup>. Ignacy Schwarzbart na-

<sup>24</sup> *Żydzi pozbawieni reprezentacji w zarządzie m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 154, 6 VI 1935, s. 14.

<sup>25</sup> *Żydowskie posiedzenie Rady m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 154, 6 VI 1935, s. 6–7.

<sup>26</sup> *Wybór dwóch ławników m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 159, 10 VI 1936, s. II.

<sup>27</sup> *Wniosek o zniesienie uboju rytualnego w Krakowie nie będzie rozpatrywany przez Radę m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 50, 29 II 1936, s. 14.

leżał zresztą do tych radnych, którzy najczęściej zabierali głos w debatach Rady Miejskiej, zwłaszcza jeżeli pojawiały się w nich wątki żydowskie.

Znacznie rzadziej obie frakcje żydowskie zajmowały stanowisko podobne jak przedstawiciel „Bundu”, choć i takie sytuacje się zdarzały. 20 kwietnia 1936 r. odbyło się posiedzenie administracyjne Rady Miejskiej, na którym przygotowywano sesję budżetową. W dyskusji przedstawiciel Polskiego Bloku Obrony Chrześcijańskiego Krakowa złożył deklarację potępiającą wykorzystanie protestu robotniczego przez „żywioty komunistyczno-żydowskie”, co doprowadziło do tragedii 23 marca 1936 r. W związku z powyższym domagał się „oczyszczenia stosunków na terenie administracji gminnej od wpływów żydowskich działających jawnie i ukrycie i dających Żydom uprzywilejowane stanowisko w stosunku do rdzennego i katolickiego mieszczaństwa krakowskiego”. Bezasadność tych insynuacji wykazywał przemawiający w imieniu radnych żydowskich dr Ignacy Schwarzbart, który równocześnie protestował przeciwko sprowadzaniu źródeł nędzy robotników do bardzo uproszczonych „przyczyn żydowskich”<sup>28</sup>. Zaraz po nim Jan Stańczyk (PPS) i dr H. Schreiber („Bund”) odczytali wspólną, utrzymaną w bardzo ostrej formie deklarację, skierowaną głównie przeciwko wojewodzie Kazimierzowi Świtalskiemu. Podkreślano w niej, że PPS i klasowe związki zawodowe przyjmowały całkowitą odpowiedzialność za strajk w fabryce „Semperit”, ale równocześnie domagano się powzięcia przez Radę Miejską uchwały o usunięciu wojewody ze stanowiska za spowodowanie rozlewu krwi. Ponadto żądano przyznania zaopatrzenia rodzinom poległych i rannych na warunkach ustalonych w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, a także wynagrodzenia szkód poniesionych przez ludność w czasie wydarzeń z 23 marca<sup>29</sup>. Wnioski te, jak się można było spodziewać, nie uzyskały jednak poparcia pozostałych radnych żydowskich.

Jedyne zbliżone w formie i tonie wystąpienie wszystkich radnych żydowskich miało miejsce rok później, w związku z narastającym w całym państwie zaognieniem stosunków polsko-żydowskich. 1 czerwca 1937 r. dr Henryk Schreiber („Bund”), wsparty przez ra-

<sup>28</sup> *Krwawe wypadki krakowskie znajdują echo na Radzie Miejskiej*, „Nowy Dziennik”, 110, 22 IV 1936, s. 155.

<sup>29</sup> Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za kwiecień 1936, ANK, UWKr-287, k. 276.

dziecki klub PPS i klub radnych narodowo-żydowskich, oraz sekcja radnych żydowskich w klubie BBWR zgłosili wspólnie wniosek nagły, w którym ostro protestowano przeciw tragicznym wydarzeniom w Brześciu (13 V 1937). We wniosku nagłym wyrażano nie tylko nadzieję, iż wszczęte dochodzenia „wykażą wszystkich winnych tych gwałtów, dokonanych na bezbronnej ludności żydowskiej, ale także, że jej zniszczone gospodarstwa odbudowane zostaną na koszt Państwa”. Wniosek upadł, gdyż poparli go tylko inicjatorzy, a gwałtowna wymiana zdań doprowadziła nawet do rękoczynów między radnymi socjalistycznymi a chadecko-narodowymi<sup>30</sup>.

Nowe wybory, zgodnie z ustawą, rozpisano na 17 grudnia 1938 r. Przebiegały one w całkowicie zmienionej sytuacji politycznej, w której walka „z zagrożeniem żydowskim” przestała być domeną partii i organizacji narodowych i została w znacznym stopniu przejęta przez Obóz Zjednoczenia Narodowego – nową emanacją polityczną rządzącej ekipy. Obóz ten, m.in. dzięki wysiłkom arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy, zdecydował się na współpracę z ugrupowaniami katolicko-narodowymi i dlatego też propagował, przynajmniej w retoryce wyborczej, ich punkt widzenia, a zwłaszcza zasadę, że w Polsce gospodarzem może być tylko naród polski. Eksponowanie takiego punktu widzenia spotykało się z krytyką nie tylko organizacji żydowskich, ale również polskich partii lewicowych. W czasie dyskusji budżetowej (6 XII 1938) radni socjalistyczni zaatakowali większość rządzącą za stosowanie w kampanii wyborczej haseł antysemitycznych.

Zwracali na to uwagę także radni żydowscy i protestowali przeciwko formom i metodom walki propagandowej stosowanej przez ugrupowania, dla których – jak podkreślał J. Zimmermann: „antysemityzm jest całym programem”. Za szczególnie naganne uznawali wykorzystywanie w walce z Żydami instytucji i urzędów utrzymywanych z funduszków miejskich i podlegających zarządowi miejskiemu. Jako przykład posłużyło im używanie straży pożarnej do zawieszania w najważniejszych punktach miasta transparentów z napisami „Polak kupuje u Polaka”. Podkreślali także nasilenie się różnych form bojkotowych, m.in. urządzenie „Tygodni Kupiectwa Chrześcijańskiego” i nagminne rozpowszechnianie wezwań

<sup>30</sup> *Wniosek nagły w sprawie zajęć brzeskich na posiedzeniu Rady Miejskiej w Krakowie*, „Nowy Dziennik”, 151, 2 VI 1937, s. 14.

do pikietowania placówek żydowskich. Uzasadniony lęk budziły przypadki coraz częstszego tłuczenia szyb i demolowania sklepów żydowskich przez bandyckie bojówki. Najbardziej niepokoiło reprezentantów krakowskiego żydostwa nasilanie się takich zjawisk i to, że nie napotykały one wyraźnego przeciwdziałania ze strony zarządu miejskiego, powołanego – jak mocno akcentowano – „do strzeżenia pokoju i ładu i równego traktowania wszystkich obywateli krakowskich, bez różnicy narodowości i wyznania”. Przy okazji przypominano, że żydowscy obywatele zapewniają miastu 35% dochodów finansowych, że stanowią 25% ludności i należycie spełniają swe obowiązki, w związku z czym chcą i powinni być odpowiednio do tego traktowani<sup>31</sup>.

W tak zaognionej sytuacji trudno już było o jakieś dżentelmeńskie gesty lub naturalne jeszcze w 1933 r. apele przywódców żydowskich, aby w dzielnicach, w których Żydzi nie wystawiali własnych list, oddawać głosy na kandydatów wysuniętych przez obóz rządzący. Tym razem należało skoncentrować się przede wszystkim na maksymalnej mobilizacji własnych sił i stworzeniu możliwie najszerszego żydowskiego współdziałania, które pozwoliłoby zminimalizować straty. Wypracowane porozumienie przybrało ostatecznie postać Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa Miasta Krakowa (RZŻmK), która było jednak mniej zwarta niż Żydowski Bezpartyjny Blok Współpracy Gospodarczej przed pięciu laty. Akces do Reprezentacji, poza najpoważniejszymi w mieście siłami politycznymi, to znaczy obozem syjonistycznym i ortodoksami, zgłosiły co prawda żydowskie organizacje grupujące sfery gospodarcze i przedstawicieli wolnych zawodów, zabrakło jej jednak poparcia wpływowych organizacji kombatanckich, które wystawiły w Podgórzu własną listę. Odrębne listy zgłosiły połączone tym razem oba odłamy „Poalej Syjon” i tradycyjnie „Bund”. Własną listę wystawiła również Nowa Organizacja Syjonistyczna (syjoniści-rewizjoniści), ubiegająca się o mandat jedynie w Śródmieściu, uchodzącym dotychczas za domenę ugrupowań polskich. Rewizjoniści zamierzali udowodnić, że dość powszechne przekonanie o odejściu od tradycji i wartości żydowskich przez mieszkających poza tzw. gettem wyznawców religii mojżeszowej było błędne. Reprezentacja, pragnąc uniknąć zbędnej

.....  
<sup>31</sup> Żydzi krakowscy spełniają należycie swe obowiązki i chcą być odpowiednio do tego traktowani, „Nowy Dziennik” 336, 8 XII 1938, s. 14.

walki i ewentualnego rozproszenia głosów, nie wystawiła własnych list w dzielnicach objętych zabiegami kombatantów i rewizjonistów. W sumie w wyborach wzięło udział dziewięć list żydowskich, na których znalazło się 220 kandydatów<sup>32</sup>.

Wybory przebiegły względnie spokojnie, być może dzięki temu, że w ich przeddzień policja aresztowała kilka osób stosujących metody terrorystyczne, a ponadto skonfiskowała znaczą liczbę pałek, kastetów itp. Na kandydatów żydowskich padło ponad 29% ważnie oddanych głosów, jednak rozbitcie polityczne i będąca jego konsekwencją wielość list zniweczyły możliwość osiągnięcia wyniku odpowiadającego liczebności społeczności żydowskiej. Wybory zakończyły się sukcesem Reprezentacji, która łącznie z popieranymi przez nią rewizjonistami i kombatantami uzyskała ponad 70% głosów żydowskich i dziesięć mandatów. Wykazały one także, podobnie jak i po polskiej stronie, wzrost wpływów socjalistycznych, o czym świadczył sukces „Bundu”, który zdobył trzy mandaty<sup>33</sup>. W nowo wyłonionej Radzie na czele Klubu Radnych Żydowskiego stanął ponownie Ignacy Schwarzbart, który z ramienia Żydów krakowskich piastował także mandat do Sejmu.

Choć reprezentacja żydowska nie zwiększyła się w liczbach bezwzględnych, to jednak jej znaczenie wyraźnie wzrosło, co było zresztą konsekwencją zmian zachodzących poza środowiskiem żydowskim, a przede wszystkim efektem sukcesu wyborczego socjalistów. W nowo wybranej Radzie strona polska nie potrafiła stworzyć wyraźnej, większościowej opcji politycznej i dlatego właśnie tak wiele, m.in. uchwalenie budżetu, zależało od głosów żydowskich.

Naturalną niejako konsekwencją wytworzonej w efekcie wyborów sytuacji było powstanie dwóch dużych bloków o zbliżonej

<sup>32</sup> *Listy kandydatów do Rady m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, nr 319, 21 XI 1938, s. 9.

<sup>33</sup> *Ile głosów padło w Krakowie na poszczególnych radnych. Cyfrowe zestawienie wyników wyborów*, „Nowy Dziennik”, nr 351, 23 XII 1938, s. 19. Mandaty uzyskali: z listy Reprezentacji – Hirsz Menachem Ajzensztadt false Rabinowicz (rabin, kupiec), Zygmunt Aleksandrowicz (kupiec), dr Saul Rafał Landau (adwokat, prezydent Gminy Żydowskiej), Maks Lauterbach (kupiec), dr Eliazs Markus (adwokat), Wolf Rosenbaum (kupiec), dr Ignacy Schwarzbart (adwokat), Feiweł Stempel (właściciel hotelu) i dr Juda Zimmermann (adwokat), z Listy Ogólno-Żydowskiej (kombatantów) – dr Aleksander Adler (adwokat), z list „Bundu” – dr Leon Feiner (adwokat), Salo Fischgrund (dziennikarz) i dr Henryk Schreiber (adwokat), a z Listy Narodowo-Żydowskiej (rewizjonistycznej) – Kalman Stein (kupiec). Ponadto do Rady wszedł Maksymilian Statter (kupiec) z listy PPS i Klasowych Związków Zawodowych, Cz. Brzoza, *Kalendarium...*, s. 422–424.

liczebności: ozonowo-endeckiego i socjalistyczno-żydowskiego. Siłą rzeczy w rozgrywkach toczących się na forum Rady kwestia żydowska pojawiała się bardzo często, a wyjątkowo wyraźnie uwidoczniła się w związku z wyborami zarządu miasta. To dzięki poparciu radnych żydowskich i radnych „Bundu” 30 maja 1939 r. wybrano na prezydenta i wiceprezydenta miasta kandydatów wysuniętych przez PPS – dr. Mikołaja Kwaśniewskiego i Antoniego Pajdaka<sup>34</sup>. Wybór nie został jednak zatwierdzony przez centralne władze administracyjne, a na radnych żydowskich posypały się ze strony starostwa grodzkiego różnorakie kary, mające ewidentnie charakter represji politycznych. Między innymi dr Rafał Landau, po ponad 30 latach piastowania urzędu prezydenta Gminy Żydowskiej, został 3 czerwca 1939 r. usunięty z tego stanowiska<sup>35</sup>, podobnie zresztą jak dwa dni później jego zastępca Feiweł Stempel, będący równocześnie wiceprzewodniczącym radzieckiego klubu żydowskiego. Ponadto niemal wszyscy radni żydowscy zostali 7 czerwca 1939 r. ukarani przez Sąd Starościński wysokimi grzywnami za rzekomo stwierdzone przez doraźnie zarządzoną kontrolę nieporządki panujące w ich posesjach lub przedsiębiorstwach<sup>36</sup>. Skądinąd o polityczno-represyjnym charakterze tych decyzji świadczył fakt, że Sąd Okręgowy w rozprawie odwoławczej zmniejszył dziesięciokrotnie większość wymierzonych kar<sup>37</sup>.

Walka polityczna w łonie Rady, przy aktywnym udziale radnych żydowskich, trwała niemal do końca II Rzeczypospolitej, a apogeum osiągnęła podczas dyskusji nad budżetem miasta na rok 1939/40. 22 czerwca 1939 r. na posiedzeniu radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, w której większością jednego głosu dysponował obóz ozonowo-narodowy, uchwalono m.in. wstawienie do budżetu kwoty 60 000 zł na popieranie polskiego handlu, przemysłu i rzemiosła w mieście, 10 000 zł na stypendia dla polskiej młodzieży kupieckiej

<sup>34</sup> Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za maj 1939, ANK, UWKr-293, k. 106; B. *wojewoda dr M. Kwaśniewski prezydentem Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 147, 31 V 1939, s. 12.

<sup>35</sup> *Dymisja prezesa krak[owskiej] gminy izraelickiej*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny”, 154, 6 VI 1939, s. 10.

<sup>36</sup> „*Aby wolność wykonywania uprawnień była członkom Rady Miejskiej zagwarantowana...*” *Echa ostatnich wydarzeń w Radzie Miejskiej i w Kahale*, „Nowy Dziennik”, 160, 13 VI 1939, s. 12.

<sup>37</sup> *Rozprawy odwoławcze radnych m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 227, 19 VIII 1939, s. 14.

i rzemieślniczej kształcącej się w szkołach zawodowych i 5000 zł na akcję oświatową i dokształcającą wśród polskiej młodzieży rzemieślniczej i kupieckiej. Skreślono natomiast postulowane przez gminę żydowską 1250 zł na Teatr Żydowski, odrzucono wniosek radnych żydowskich o podwyższenie dotacji dla szpitala żydowskiego i nie udzielono bezzwrotnej subwencji (1000 zł) dla rytualnej łaźni żydowskiej, ponadto przypadły także wnioski o zwiększenie subwencji na szkolnictwo żydowskie<sup>38</sup>.

Sama debata budżetowa, rozpoczęta 4 lipca 1939 r., była dalszym ciągiem niewybrednych starć obu obozów, z kwestią żydowską w tle. Bez wątpienia atmosferę podgrzały złożone na wstępie deklaracje klubów OZN i SN, w których co prawda podkreślano dążenie do unikania w dyskusji budżetowej kwestii politycznych, ale równocześnie stwierdzano:

Nie będziemy głosować za żadną pozycją budżetową na pomoc dla organizacji i instytucji żydowskich bez względu na rzeczowe ustosunkowanie się do potrzeb życiowych ludności niepolskiej naszego miasta, ponieważ pragniemy dobitnie zareagować przeciwko ujawnionemu na posiedzeniach rady postępowaniu radnych żydowskich, którzy przy pomocy swych głosów starali się przesądzić sprawy, dotyczące wyłącznie polskiej i chrześcijańskiej większości naszego miasta, nie ograniczając się do swoich uprawnień reprezentowania jedynie mniejszości<sup>39</sup>.

Zapowiedzi te nie miały jednak większego znaczenia praktycznego, gdyż trzyosobowa większość socjalistyczno-żydowska nie tylko odrzuciła wniosek SN o skreślenie subwencji na żydowskie cele kulturalne, ale, po przemówieniu mgr Kalmana Steina, uchwaliła przyznanie dotacji czterem najpoważniejszym żydowskim placówkom oświatowym (po 2500 zł) i Teatrowi Żydowskiemu (1250 zł). Odrzucono natomiast postulat SN sfinansowania pełnego wydania dzieł Karola Huberta Rostworowskiego (czyli łącznie z jego pracami antysemit-

<sup>38</sup> *Walka o polski charakter Krakowa*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, nr 173, 25 VI 1939, s. 19; *Wniosek o subwencję dla szkolnictwa żydowskiego odrzucony przez komisję budżetową*, „Nowy Dziennik”, 168, 21 VI 1939, s. 15.

<sup>39</sup> *Sesja budżetowa Rady miejskiej pod znakiem... przypadku*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, nr 184, 6 VII 1939, s. 18; *Nie zamykajcie nam drogi do spełnienia obowiązku*, „Nowy Dziennik”, 182, 5 VII 1939, s. 14–15.

kimi) oraz zaakceptowano, na wniosek dr Leona Feinera, obniżenie o symboliczną złotówkę kwoty przeznaczonej na stypendia dla studentów UJ ze względu na antyżydowskie wystąpienia na uczelniach. Ostatecznie budżet przyjęto, gdy radni OZN i SN opuścili salę obrad na znak protestu przeciwko kierowaniu się przez większość Rady „nie względami rzeczowymi, lecz względami na wnioskodawców”<sup>40</sup>.

Narastające zagrożenie wojenne spowodowało jednak powolne wyciszenie konfliktów i utarczek wewnątrz Rady. Zarówno Prezydium miasta, jak i radni skoncentrowali się na działaniach mających przygotować miasto do obrony. 29 sierpnia 1939 r. wszyscy radni żydowscy znaleźli się w międzypartyjnym Ogólnożydowskim Komitecie Obywatelskim, powołanym do koordynowania takich inicjatyw społeczności żydowskiej. ©

### Streszczenie

W międzywojennym Krakowie Żydzi (ok. 25% mieszkańców) wywierali istotny wpływ na całokształt życia miejskiego, m.in. na funkcjonowanie Rady Miejskiej. Własne przedstawicielstwo w Radzie było przez nich uważane za oznakę równouprawnienia politycznego, a wybory, przeprowadzane od 1933 r. na podstawie demokratycznej ordynacji, stwarzały ponadto partiom i stronnictwom okazję do zbadania zasięgu własnych wpływów. Żydzi zasiadali w Radzie Miejskiej od chwili jej powstania, jednakże do 1931 r. liczebność ich reprezentacji nie była stała, gdyż przed I wojną światową wchodzili do Rady z ramienia polskich ugrupowań i zasiadali w polskich klubach radzieckich. Pierwszy, jednoosobowy klub socjalistyczno-żydowski powstał dopiero w listopadzie 1918 r. W latach 30. XX w. w Radzie zasiadało zazwyczaj 12–13 Żydów, podzielonych początkowo (1933–1938) na dwa zespoły: klub narodowo-żydowski oraz sekcję radnych żydowskich w klubie BBWR. Obie grupy niekiedy wstępowały wspólnie, choć czasami gwałtownie się zwalczały. Po wyborach z grudnia 1938 r. większość Żydów utworzyła wspólny klub. Wówczas też radni żydowscy, dzięki sprzyjającemu układowi politycznemu, odgrywali bardzo istotną rolę, m.in. współdecydowali o wyborze prezydenta miasta i uchwalaniu budżetu miejskiego.

**Słowa kluczowe:** Samorząd krakowski, Krakowska Rada Miejska w okresie międzywojennym, radni żydowscy (1918–1939), reprezentacja żydowska w Radzie Miejskiej (1918–1939)

<sup>40</sup> Ozon i endecja demonstracyjnie opuszczają posiedzenie Rady Miejskiej, „Nowy Dziennik”, 186, 9 VII 1939, s. 16; Kluby OZN i Stron. Nar. opuściły salę obrad. Kadłubowa rada uchwaliła budżet, „Ilustrowany Kuryer Codzienny”, nr 188, 10 VII 1939, s. 16.

## Representatives of the Jewish Community in the City Council of the Interwar Kraków

### Abstract

In the Interwar Kraków the Jews (about 25% of the population) had a significant influence on the shape of the city life, i.a. on the functioning of the City Council. Having an own representation in the Council was considered by them as a sign of political equality and the election, conducted in 1933, gave the parties and factions an opportunity to examine the reach of their own influence. The Jews were a part of the Council from the day it was created, but only since 1931 were their numbers not constant, for before World War I they were in the Council as part of the Polish factions and were seated in Polish Soviet clubs. The first, one-man socialist-Jew club was only formed in November 1918. In the 1930s, the Council usually included 12–13 Jews, initially (1933–1938) divided into two camps: the national-Jewish camp and the radical Jewish section of the BBWR (Nonpartisan Bloc for Cooperation with the Government). Both groups cooperated with each other at times, although they were also known for violently opposing each other, too. After the 1938 election a majority of Jews has created a common club. At that time the Jewish Council members played a very important role due to the positive political conditions, e.g. taking part in electing the city mayor and deciding on the city budget.

**Keywords:** Kraków self-government, Kraków City Council in the Interwar period, Jewish council members (1918-1939), Jewish representation in the City Council (1918–1939)

HANNA KOZIŃSKA-WITT  
Centrum Studiów Polonoznawczych im. Aleksandra Brücknera  
na Uniwersytecie im. Marcina Lutra w Halle/Saale

## „Szkoła uobywatelnienia” a „kwestia żydowska”: rady miejskie Krakowa, Poznania i Warszawy w okresie międzywojennym

Co to znaczy, że samorząd był „szkołą uobywatelnienia”? Cytuję w tym miejscu definicję Moniki Sidor, która pisze:

Samorząd traktowano [w II Rzeczypospolitej], jako szkołę obywatelskiego wychowania i równocześnie, jako instrument walki politycznej o realizację swoich celów. W zależności od ugrupowania i jego miejsca na scenie politycznej, samorząd mniej lub bardziej utożsamiano z państwem<sup>1</sup>.

Definicja drugiego członu tytułu mojego artykułu, czyli „kwestii żydowskiej” może wydać się kontrowersyjna. Za autorami książki o kwestii żydowskiej w kontekście europejskim nazywam tak reakcje na równouprawnienie Żydów, które sprawiło, że zbiorowo postrzegano ich coraz bardziej, jako grupę konkurencyjną i szkodliwą. W związku z tym rozważano możliwości w miarę eleganckiego i mniej lub bardziej cywilizowanego cofnięcia równouprawnienia<sup>2</sup>. W Polsce widoczne było to np. w miastach, gdzie Żydzi stanowili duży procent mieszkańców: w Warszawie ponad 30%, w Krakowie ponad 20%. Wyjątek stanowi w tym kontekście Poznań: mniej niż 2%<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> M. Sidor, *Samorząd terytorialny w myśli politycznej II Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2010, s. 8.

<sup>2</sup> M. Hettling, M.G. Müller, G. Hausmann, *Einleitung*, [w:] *Die 'Judenfrage' als ein europäisches Phänomen?* red. M. Hettling, M.G. Müller, G. Hausmann, Berlin 2013, s. 9–20.

<sup>3</sup> Dokładniejsze informacje o poznańskich Żydach można znaleźć w książce: A. Skupień, *Ludność żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1939*, Poznań 2007.

Łącząc oba zagadnienia poszukuję w tym artykule odpowiedzi na pytanie, jakie sposoby rozwiązania kwestii żydowskiej rozważano w samorządowej szkole uobywatelnienie?

Dlaczego te trzy miasta? Poznań, Kraków i Warszawa, zostały wybrane, jako centra administracyjne prowincji, które w miarę upływu czasu coraz bardziej integrowały się z państwami zaborczymi. Długotrwała przynależność do różnych systemów administracyjnych odbiła się na sposobie zarządzania tymi miastami, to znaczy na odmiennym traktowaniu w nich zarówno samorządu, jak i mieszkańców Żydów.

Tradycyjnie już zaczyna się tego typu wykład od problematyki udziału Żydów w samorządzie<sup>4</sup>. Otóż o ile w Poznaniu trudno mówić o nim, bo Żydów w samorządzie po prostu w ogóle nie było<sup>5</sup>, o tyle w Krakowie i Warszawie mamy do czynienia z dużymi grupami żydowskich samorządowców<sup>6</sup>. Uzyskiwali w tych miastach przez cały okres międzywojenny niezmiennie ok. 20% mandatów, co wskazuje na to, że skargi, iż Żydzi powoli dominują samorządy, były jawną demagogią. Jeżeli przyjmiemy, że znaczna grupa żydowskich wyborców głosowała bezpośrednio na Polską Partię Socjalistyczną (PPS), albo w okresie sanacyjnym na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR)<sup>7</sup>, to te 20% dobrze świadczą o integracji Żydów w politycznej strukturze Drugiej Rzeczypospolitej<sup>8</sup>. W Poznaniu natomiast mamy do czynienia z „antysemityzmem bez Żydów”, bo mimo nieobecności Żydów w samorządzie i w ogóle niewielkiej ilości Żydów mieszkających w Poznaniu, kwestia żydowska była obecna na arenie

<sup>4</sup> Moshe Rosman cytowany przez E. Prokop-Janiec, *Pogranicze polsko-żydowskie. Topografie i teksty*, Kraków 2013, s. 8.

<sup>5</sup> H. Kozińska-Witt, *W stolicy „strefy nieosiedlenia”. Poznańska prasa o stosunku samorządu miasta Poznania do Żydów w latach 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 242 (2012), s. 162–190.

<sup>6</sup> H. Kozińska-Witt, *Warschau und „seine Juden”: Kommunalpolitik und das jüdisch-polnische Verhältnis im Warschauer Stadtparlament (1919–1939)*, „Yearbook Simon-Dubnow Institut”, nr 10 (2011), s. 207–235; eadem, *Udział Żydów w wyborach do Rady m. Krakowa i w jej składzie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – prasowa wersja wydarzeń*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 248 (2013), s. 647–678; eadem, *Reprezentacja żydowskich mieszkańców miasta w samorządzie warszawskim 1919–1939: lokalny kontekst historyczny i próba ogólnej charakterystyki na podstawie sprawozdań prasowych*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 260 (2016), s. 845–878.

<sup>7</sup> A. Hartglas, *Chybione ordynacje*, „Nasz Dziennik”, nr 353 (1938), s. 3; J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland*, Berlin et al. 1983, s. 384.

<sup>8</sup> J.S. Kopstein, J. Wittenberg, *Between State Loyalty and National Identity*, „Polin”, nr 24 (2012), s. 171–185.

samorządu, jako argument w walce o dominację na tym forum: antyżydowskimi argumentami posługiwała się endecja walcząc z sanacją, którą ta pierwsza utożsamiała taktycznie z Żydami.

Wbrew potocznym sądom środowiska żydowskie nie były reprezentowane wyłącznie przez syjonistów. To ważna różnica w porównaniu z Sejmem, gdzie syjonistów było wprawdzie też niewielu, ale byli bardziej widoczni<sup>9</sup>.

Zamrożenie krakowskiego samorządu do początku lat 30. spowodowało, że trwały w nim nadal tzw. galicyjskie konstelacje, w których w ogóle brak było reprezentantów żydowskich nowoczesnych partii masowych<sup>10</sup>. Nie zdemokratyzowano samorządu „przejmując” radców wybranych w okresie galicyjskim na podstawie cenzusu majątkowego i wykształcenia, przydając im polityków nominowanych do nowo wprowadzonej kurii powszechnej. Dlatego też silną grupą pozostali nadal integracjoniści, których nazywano tradycyjnie „asymilowanymi”. W jej skład wchodził liberałowie, zgrupowani w Partii Niezależnych Żydów. Obecni byli też przedstawiciele ortodoksji współpracujący czasem z chasydami. Wydaje się, że przedstawiciele wszystkich tych trzech żydowskich środowisk budowali samorządową większość i owocnie współpracowali w ramach Rady Miasta: byli członkami klubu mieszczańskiego, demokratycznego, konserwatywnego, czy socjalistycznego. Jedynym przedstawicielem nowoczesnej, masowej partii żydowskiej był początkowo żydowski socjalista, od 1920 r. bundowiec, dokooptowany do Rady już w Drugiej Rzeczypospolitej.

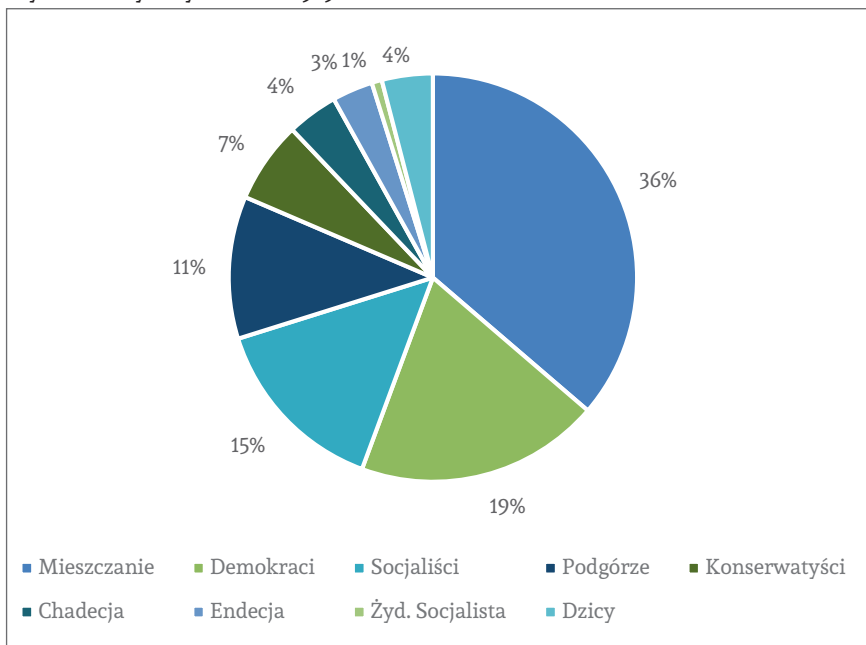
Krakowski samorząd różnił się od warszawskiego, zdemokratyzowanego w roku 1919<sup>11</sup> brakiem przedstawicieli nowoczesnych partii masowych. W warszawskiej Radzie Miejskiej znalazła się silna grupa samorządowców ortodoksów i chasydów. Utworzyli oni koalicję z najbardziej może dotychczas zaniedbaną przez badaczy grupą lobbystów z Centrali Kupców Żydowskich. Partie masowe były wprawdzie obecne w warszawskim samorządzie, ale zdobyły małą

<sup>9</sup> Sz. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.

<sup>10</sup> Cz. Brzoza, *Jewish Participation in the Elections to Kraków City Council during the Interwar Period*, „Polin”, nr 23 (2011), s. 215–219; Ł.T. Sroka, *Żydzi w Radzie Miasta Krakowa (1866–1939). Zagadnienia prawne i ustrojowe*, [w:] *Budowali nowoczesny Kraków. Żydzi w samorządzie miejskim, gospodarczym i finansowym miasta (1866–1939)*, red. M. Niezabitowski et al., Kraków 2015, s. 85.

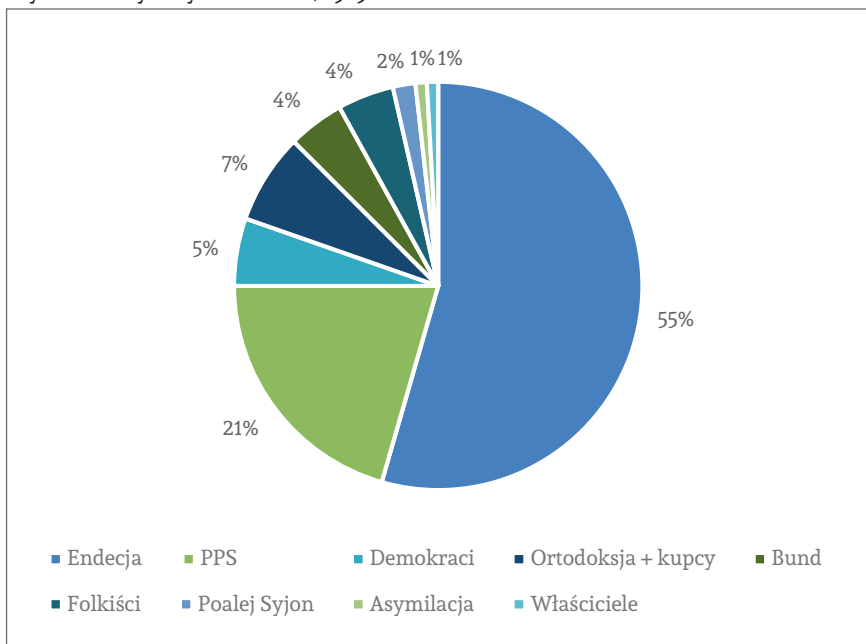
<sup>11</sup> E.D. JR. Wynot, *Jews in the society and Politics of Inter-War Warsaw*, [w:] *The Jews in Warsaw. A History*, red. W. Bartoszewski, A. Polonsky, Oxford 1991, s. 291–311.

Wykres 1. Wybory Kraków 1919



Źródło: Cz. Brzoza, *Jewish Participation...*, s. 216

Wykres 2. Wybory Warszawa, 1919



Źródło: E. D. Jr. Wynot, *Jews in the society...*, s. 303

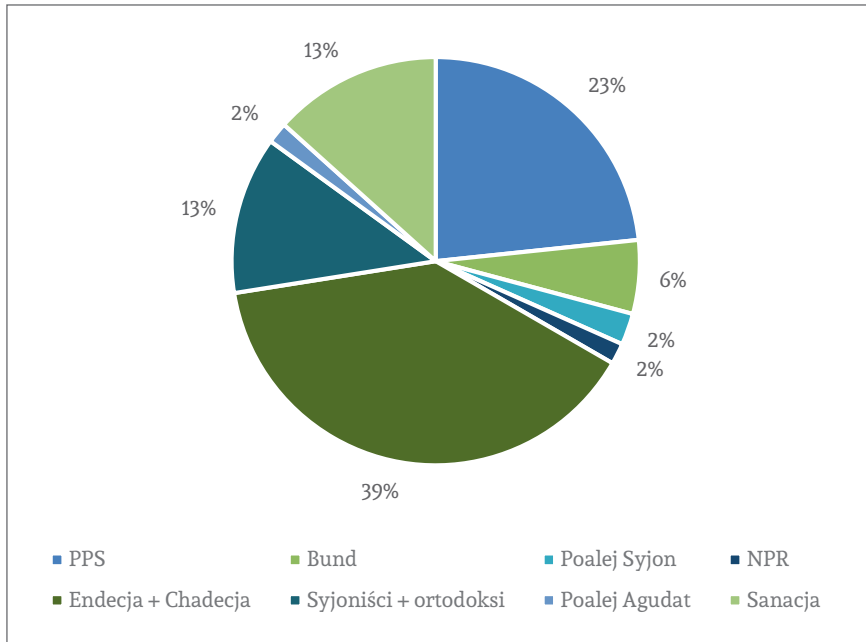
ilość mandatów, co wobec kontrowersji, jakie dzieliły syjonistów, bundystów, czy folkistów skutecznie marginalizowało ich wpływy.

Syjonistom warszawskim udało się jednakże zyskać na znaczeniu w następnej kadencji, bo w wyborach w roku 1927 związali się z ortodoksami i obsadzili kilka ważnych funkcji w radzie i magistracie. Wskazuje to na fakt, że ugody z ortodoksami były najbardziej „wydajną” strategią wyborczą.

W Warszawie endecja pozostała nadal najsilniejszym klubem w zarządzie, w związku z czym nasiliła się tzw. walka o stolicę, toczona po przewrocie majowym między sanacją i endecją. Do sanacyjnego klubu BBWR weszli radni żydowscy, zwani Żydami rządowymi. Działał też odrębny klub syjonistyczny.

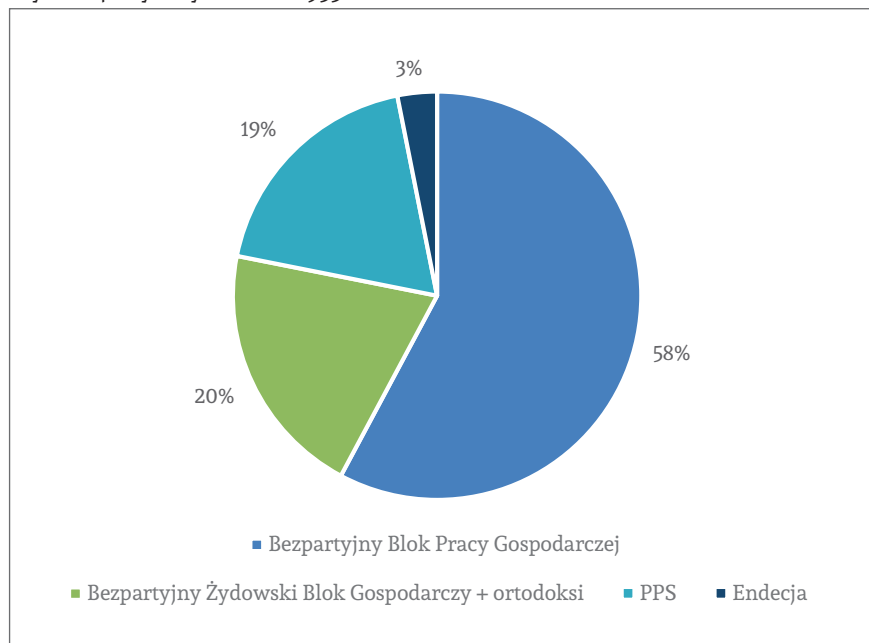
Na dalsze wypadki wpłynął kryzys finansowy i niewypłacalność samorządów po roku 1929, co wzmocniło tendencje interwencjonistyczne. I Kraków i Warszawa zaznały „zmilitaryzowanych” rządów komisarycznych, do których powołano niewielkie grupy przedstawicieli środowisk żydowskich reprezentujących w większości sfery gospodarcze i ortodoksyjne, albowiem sanacja zawarła ugody z tymi tradycyjnymi środowiskami.

Wykres 3. Wybory Warszawa 1927



Źródło: E. D. Jr. Wynot, *Jews in the society...*, s. 306

Wykres 4. Wybory Kraków 1933



Źródło: Cz. Brzoza, *Jewish Participation...*, s. 226

Następne wybory w Krakowie miały miejsce już po wydaniu „ustawy scaleniowej” w roku 1933. Tak nazywano skrótowo „Ustawę o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933”, która ujedynoliciła administrację samorządową na terenie całego kraju (z wyjątkami), scentralizowała ją i pogłębiła zależność od administracji rządowej<sup>12</sup>. Rady miejskie nazywano od tej pory zarządami miejskimi.

W Krakowie sanacja, w postaci Bezpartyjnego Bloku Pracy Gospodarczej i Bezpartyjnego Żydowskiego Bloku Gospodarczego, zdominowała samorząd, w którym nikłe przedstawicielstwo zdobyła endecja. W samorządzie działał też klub syjonistyczny, który, w odróżnieniu od Warszawy, stanowił część formacji Bezpartyjnych Bloków.

No i wreszcie ostatnie wybory samorządowe z 1938 roku. W wyborach uczestniczył już nie BBWR, ale nowa partia rządowa Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN), wykluczająca z góry członkostwo nie-Polaków i szermująca hasłami antysemitycznymi. Żydzi, którzy

<sup>12</sup> M. Klimek, *Samorząd miast II Rzeczypospolitej. Publiczna debata i rozwiązania ustrojowe*, Lublin 2006, s. 60.

w poprzednich wyborach byli „prorządowcami” popierającymi sanację, zostali w ten sposób pozbawieni możliwości współdziałania z OZN-em i musieli szukać nowego partnera, którym stała się zwalczająca antysemityzm PPS. To było powodem domniemanej radykalizacji żydowskiego elektoratu.

W Warszawie nieznacznie wzrosła siła PPS. Do zarządu weszła duża grupa bundystów, jeden lewak-syjonista i dwóch przedstawicieli sfer gospodarczych i ortodoksji pod szyldem ogólnych syjonistów. Ale prawica, reprezentowana przez OZN, endecję i Obóz Narodowo-Radykalny (ONR), wyszła z wyborów obronną ręką. W odróżnieniu od innych miast centralnej Polski, gdzie wpływy „partii rządowej” znacznie osłabły<sup>23</sup> w Warszawie OZN miał się raczej dobrze, zdobył bowiem poparcie licznych w stolicy urzędników i wojskowych<sup>24</sup>.

W Krakowie wzrosły jednocześnie wpływy PPS i endecji, tej ostatniej zapewne na koszt OZN-u. Reprezentacja żydowska grupująca centrowo-mieszczańskie środowiska pod wodzą syjonistów zdobyła wraz z innymi żydowskimi środowiskami mniej niż 20% mandatów. Współpracując z socjalistami reprezentacja jednoczyła blisko połowę zarządu.

W tych wyborach znacznie wzrosły wpływy krakowskiej endecji, która była dotychczas w tutejszym samorządzie bardzo słaba, a teraz zdobyła tyle samo mandatów, co wszyscy przedstawiciele środowisk żydowskich razem wzięci. Lepiszczem prawicy, tzn. endecji i OZN-u, była głównie przynależność etniczno-konfesjonalna radnych, wobec bowiem różnic ideowo-programowych oraz wybujałych ambicji personalnych do połączenia obu frakcji nie udało się doprowadzić. Natomiast mogły one współdziałać zwalczając „Żydów i socjalistów” i współpracować pragmatycznie w konkretnych sprawach w ramach samorządu.

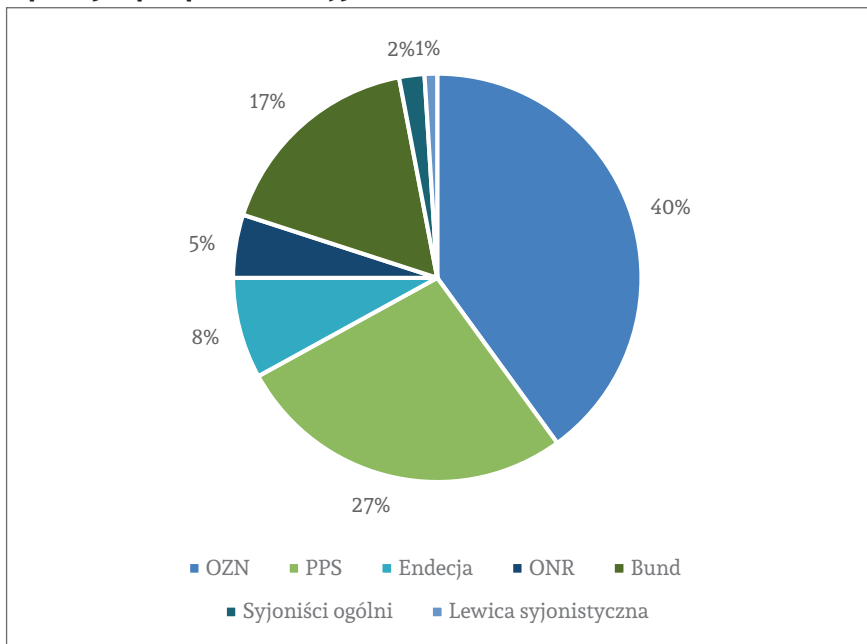
Oba zarządy, ten warszawski i krakowski, były ze względu na względnie równy podział głosów na prawicę i lewicę właściwie niezdolne do konstruktywnej pracy. O ile mówi się, że w obliczu zagrożenia wojną ton w Sejmie, czy w ogóle w sferze publicznej stał się znacznie bardziej pojednawczy i mniej antysemicki<sup>25</sup>, o tyle nie

<sup>23</sup> Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 349 i n.

<sup>24</sup> G. Piątek, *Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2016, s. 247.

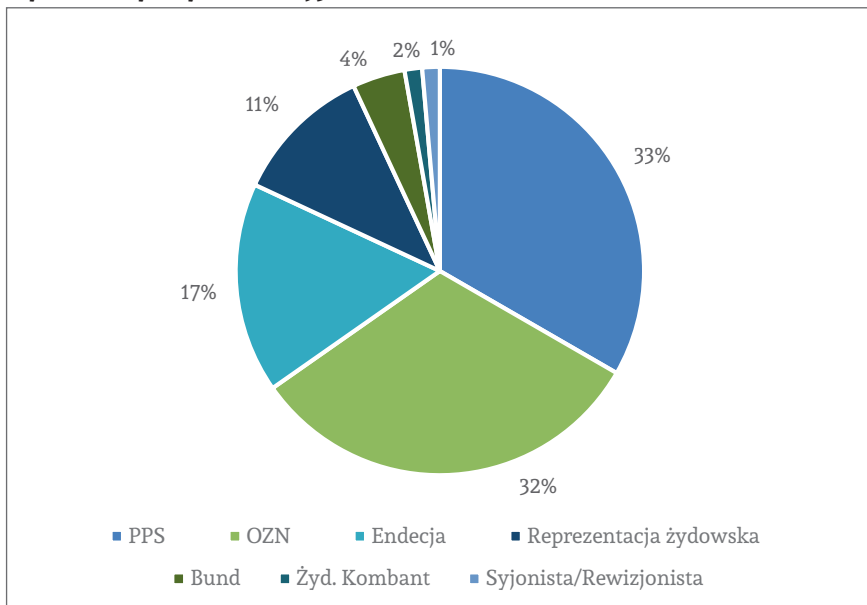
<sup>25</sup> J. Tomaszewski, *Niepodległa Rzeczypospolita*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1959 roku)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 237; A. Polonsky, *Fragile Koexistenz, tragische Akzeptanz. Politik und Geschichte der osteuropäischen Juden*, „Osteuropa”, nr 8–10 (2008), s. 24.

Wykres 5. Wybory Warszawa 1938



Źródło: J. Kermisz, *Reprezentacja żydowska w Radzie Miejskiej m.st. Warszawy (1919–1938)*, „Głos gminy żydowskiej”, nr 10–11 (1938), s. 318–322

Wykres 6. Wybory Kraków 1938



Źródło: Cz. Brzoza, *Jewish Participation...*, s. 236

zauważam tego na forach samorządowych, na których w dalszym ciągu trwała niesmaczna antysemitcko zabarwiona przepychanka.

Czego dotyczyły interwencje i negocjacje prowadzone przez żydowskich samorządowców? W tym miejscu znowu muszę zastrzec, że wspomnę tylko o problemach dotyczących ludności żydowskiej, chociaż stanowiły one początkowo niewielki zakres pracy samorządowców, a zaznaczyły się silniej dopiero w latach 30.<sup>16</sup>. Wtedy to bowiem polityczna reprezentacja Żydów była coraz częściej zmuszana do obrony swojego elektoratu przed agresywnym antysemityzmem, goszczącym coraz odważniej na arenie samorządowej.

Jeżeli chodzi o bolączki ludności żydowskiej, to w obu miastach problemy były te same i dotyczyły głównie zaniedbanej infrastruktury ulic zamieszkałych przez Żydów, dyskryminacji Żydów na komunalnym rynku pracy, wreszcie problemów rozdziału i wysokości komunalnych subwencji i pomijania przy ich przyznawaniu instytucji żydowskich.

Zajmę się subwencjami komunalnymi, przyznawanymi z budżetów miejskich, których rozdział był dyskutowany w ramach debat budżetowych na początku każdego roku kalendarzowego. Subwencje komunalne miały dla gminy żydowskiej i organizacji żydowskich działających poza gminą ogromne znaczenie, albowiem subwencje państwowe były minimalne<sup>17</sup>, a instytucje żydowskie wypełniały często zadania należące do zadań gmin miejskich. Mam tu na myśli np. szpitalnictwo, czy opiekę społeczną, oba działy, które gmina miejska była zobowiązana finansować, co też robiła w jakimś stopniu w czasach imperialnych. Ciekawym przypadkiem wydaje się być w tym kontekście Poznań, którego gmina żydowska posiadała liczne instytucje, m.in. szpital, ochronkę i dom starców<sup>18</sup>. Instytucje te były pierwotnie finansowane częściowo z legatów, którymi zawiadywał teraz zdemokratyzowany i spolonizowany samorząd, a częściowo z depozytów złożonych w niemieckich bankach. Po I wojnie światowej, wobec odpływu autochtonicznej ziemczonoj ludności żydowskiej instytucje te stały się „na wyrost” i nie mogły wykonywać zadań przewidzianych przez ich fundatorów, brako-

<sup>16</sup> A. Jodłowiec-Dziedzic, *Żydzi w Radzie Miasta Krakowa w latach 1866–1939. Działalność na rzecz miasta*, [w:] *Budowali nowoczesny Kraków...*, s. 262.

<sup>17</sup> Sz. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie...*, s. 193, 210, 244, 290, 329 i n., 402.

<sup>18</sup> W. Karolczak, *Miłosierdzie gminy, czyli żydowskie zakłady dobroczynne w Poznaniu 1815–1914*, „Kronika Miasta Poznania”, t. 3 (2006), s. 149–177.

wało bowiem zarówno personelu, jak i „podopiecznych”. Początkowo w dalszym ciągu je utrzymywano, likwidując i przenosząc do Poznania odpowiednie instytucje prowincjonalne. Wydaje się jednak, że niektóre jednostki, np. szpital, stopniowo już w latach 20. były przejmowane przez polskie pendant tzn. Kasę Chorych, a później Zakład Ubezpieczeń<sup>19</sup>. Tak więc, początkowo „polonizacja”, czy aryzyacja instytucji żydowskich w Poznaniu była w dużym stopniu wymuszona przez zmiany demograficzne, które zaszły w Wielkopolsce w wyniku przyznania tego regionu polskiemu państwu.

W roku 1933, w związku z polityczną sytuacją w Niemczech, płynący stamtąd strumień finansowy ostatecznie wysechł, co spowodowało dalsze umiastowienie ponemieckich instytucji<sup>20</sup>. W budżetach miasta Poznania nie odnalazłam jednak żadnej wzmianki o tym, że przyznawano tym instytucjom jakiegokolwiek subwencje miejskie. Jedyną instytucją żydowską trwale dofinansowywaną przez miasto była dwuklasowa szkoła żydowska powszechna, kierowana przez bardzo patriotycznie nastawioną Franciszkę Propstową<sup>21</sup>. Nie wiadomo, czy utrzymywanie tej szkoły nie było związane z chęcią separacji dzieci żydowskich od dzieci nie-żydowskich. Niektóre źródła wzmiankują też, jako powód zapisywania dzieci do szkoły żydowskiej, nieprzyjazną Żydom atmosferę panującą w innych poznańskich szkołach.

Samorząd krakowski subwencjonował już w galicyjskich czasach instytucje będące własnością gminy konfesyjnej: szpital żydowski, łaźnię, ochronkę, a także tradycyjne dobroczynne stowarzyszenia, działające w ramach gminy żydowskiej<sup>22</sup>. Natomiast w Warszawie sprawy zaszły jeszcze dalej, gdyż w roku 1907 gmina miejska przejęła na swój koszt instytucje żydowskie, takie jak np. szpital, ochronkę, czy dom starców, które odtąd całkowicie finansowała<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> T. Szulc, *Stosunki sanitarno-higieniczne*, [w:] *Księga pamiątkowa miasta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego zarządu stołecznego miasta Poznania*, Poznań 1929, s. 467.

<sup>20</sup> *Wiadomości z Poznania*, „Nasz Przegląd”, nr 365 (1935), s. II.

<sup>21</sup> A. Skupień, *Miejska izralicka szkoła powszechna w Poznaniu (1919–1939)*, „Kronika Miasta Poznania”, t. 3 (2006), s. 261–268.

<sup>22</sup> H. Kozieńska-Witt, *Polityka subwencyjna samorządu krakowskiego wobec potrzeb żydowskich mieszkańców miasta (1918–1939): proza budżetów samorządowych, a dyskurs publicystyczny*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 255 (2015), s. 413–445.

<sup>23</sup> K. Koralewski, *Opieka społeczna w stolicy Niepodległej Polski 1918–1928 r.*, Warszawa 1929, s. 185; A. Szczypiorski, *Od Piotra Drzewieckiego do Stefana Starzyńskiego. Gospodarka komunalna m. st. Warszawy w latach 1915–1939*, Warszawa 1968, s. 55;

Potem wybuchła Wielka Wojna niosąca ogromne zniszczenia i wymuszająca przemieszczenia ludności. Po wojnie zadania opiekuńcze przerosły możliwości gmin miejskich. Ogromna pomoc przyszła zza oceanu i była w wielu wypadkach skierowana do określonych grup ludności, np. Joint, Joint Distribution Committee for the Relief of Jewish War Sufferers pomagał Żydom<sup>24</sup>. Przypuszczam, że ta zagraniczna pomoc pozwoliła wycofać się samorządom z udzielania jakichkolwiek subwencji gminom żydowskim. W każdym razie z takim stanem rzeczy mamy do czynienia w Krakowie.

Pomoc Jointu była jednak czasowa, co zresztą było wiadome od samego początku. W roku 1923 ogłoszono ustawę o opiece społecznej (ustawa z 16 VIII: Dz.U.RzP No. 92 z dnia 21 IX; poz. 726), która nakładała na gminy szerokie zadania opiekuńcze, nie wskazując jednak na źródła ich pokrycia, do czego była teoretycznie zobowiązana<sup>25</sup>. Ponieważ początkowo nie wydano przepisów wykonawczych, więc w opiece społecznej do roku 1927 panowała na tym polu czysta wolnoamerykanka.

Wydaje się, że nie dotyczyło to jednak ani Warszawy, ani Krakowa, gdzie subwencje na instytucje żydowskie w drugiej połowie lat 20. rosły i gdzie subwencionowanych instytucji było coraz więcej. Pozytywną ewolucję zakończył światowy kryzys gospodarczy (od 1929), który doprowadził do niewypłacalności samorządów. W Krakowie usiłowano łątać budżet dostarczając gminie żydowskiej prądu, gazu i wody w wysokości subwencji, odpowiednie bowiem zakłady były przedsiębiorstwami miejskimi. Ponieważ samorząd warszawski był właścicielem instytucji żydowskich, więc wprowadzał w nich takie oszczędności, jak i w innych instytucjach.

Mimo polepszenia się sytuacji finansowej wraz z przezwyciężeniem kryzysu subwencje dla gmin żydowskich po roku 1936 kurczyły się w dalszym stopniu, a ich wysokość stała się wręcz minimalna<sup>26</sup>. W związku z brakiem badań cząstkowych nie mogłam

---

H. Kozińska-Witt, *Polityka społeczna samorządu m. st. Warszawy względem żydowskich mieszkańców stolicy (1919–1939) – według relacji prasowych*, „Kwartalnik Historii Żydów” [w druku].

<sup>24</sup> Z. Szajkowska, *Private and organized American Jewish overseas relief (1914–1938)*, „American Jewish Historical Quarterly”, nr 57 (1967), s. 52–106.

<sup>25</sup> J. Starczewski, *Ustawodawstwo o opiece społecznej w Polsce*, „Opiekun Społeczny”, nr 9 (1937), s. 7; P. Grata, *Polityka społeczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2013, s. 34.

<sup>26</sup> J. Marcus, *Social and Political History of Jews in Poland...*, 143; J. Tomaszewski, *Żydzi w strukturach społeczeństwa obywatelskiego: Polska w XX w.*, [w:] *Židé v české*

stwierdzić, czy dotyczyło to też działających na polu polityki społecznej instytucji innych wyznań.

W Warszawie, od roku 1934, zarząd miasta starał się pozbyć wszystkich nierentownych instytucji, odnawiając fundacje z czasów Pierwszej Rzeczypospolitej, i przekazując im instytucje społeczne do dalszego utrzymania<sup>27</sup>. Ponieważ miastem zarządzał autorytatywnie komisaryczny zarząd, a właściwie sam Stefan Starzyński, więc można było nie liczyć się z protestami poszkodowanych. W ten sposób starano się przekazać szpital żydowski gminie wyznaniowej, mimo że wiadomo było, iż ta jest kompletnie niewypłacalna. Szpital pozostał w końcu przy mieście, ale jego inność, tzn. koszerność oraz żydowskość jego wyższego personelu były na forum samorządu często krytykowane.

Nie powiodło się natomiast innym instytucjom, np. monumentalnemu, ukończonemu przy wybitnej pomocy Jointu, Domu dla sierot żydowskich przy ul. Płockiej. Sieroty przeniesiono do innego sierocińca, a gmach przy Płockiej „odżydzono”, czyli zaryzowano, przeznaczając go na Szpital dla płucników. Podobny los spotkał dom starców przy Wolskiej, który przeznaczono na Szpital tyfusowy.

Szczególnie warta podkreślenia była zakłamana argumentacja tłumacząca akty aryżacji: żadna żydowska instytucja nie została przecież zlikwidowana, jedynie przeniesiona do innych budynków<sup>28</sup>. Dopiero w roku 1938 pojawiła się w prasie żydowskiej wiadomość, iż gminie przyznano odszkodowanie za te wcześniejsze wywłaszczenia i, że dostanie ona w zamian grunt miejski pod budowę nowych instytucji<sup>29</sup>.

Trudno mi powiedzieć, czy do tej samej fali aryżacyjnej należy sprawa Domu brata Alberta, który znajdował się (i znajduje się?) na gruntach gminy żydowskiej. W publikacjach znalazłam jedynie uwagę, że gmina żydowska, która chciała odzyskać ten grunt, aby

---

*a polské občanské společnosti = Žydzi w polskim i czeskim społeczeństwie obywatelskim*, red. J. Tomaszewski, J. Valenta, Praha 1999, s. 94.

<sup>27</sup> Dr. T., *Rozwój szpitalnictwa warszawskiego*, „Kurjer Warszawski”, nr 67 (1935), s. 7; *Sprawozdania Komisji Rewizyjnej m. st. Warszawy. XI. Protokół [!] z czynności rewizyjnych dokonanych przy badaniu stanu fundacji i zapisów dobroczynnych*, „Dziennik Zarządu m. st. Warszawy”, nr 72/73 (1936), s. 2–31.

<sup>28</sup> *Po konferencji Zarządu Miejskiego z przedstawicielami ludności żydowskiej*, „Nasz Przegląd”, nr 346 (1934), s. 7.

<sup>29</sup> *Wywłaszczenie zakładu Stowarzyszenia Ochrony Starców Żydowskich*, „Gazeta Gminna”, nr 4 (1937), s. II.

wybudować na nim żydowski dom starców, odstąpiła od swoich roszczeń gruntowych, gdyż Dom brata Alberta stał się w tymczasie relikwią patriotyczną, więc gmina uznała podniesienie problemu własności za raczej ryzykowne<sup>30</sup>.

W Warszawie zdarzały się też takie akcje, jak ta, w czasie której odbierano subwencje Żydowskiemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu Brijus, przekazując analogiczną sumę polskiemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu. Akcja ta była przedmiotem protestu w samorządzie, szczególnie ze strony dyrektora miejskiego działu zdrowia, dr. Józefa Zawadzkiego<sup>31</sup>.

Oczywiście wszystkie te akcje aryżacji, czy skracania subwencji były oprotestowane przez radnych żydowskich, którzy podkreślali, że gminy konfesyjne wykonują zadania opiekuńcze, wyręczając w tej dziedzinie miasto i należy im się z tego względu adekwatne finansowanie. W latach 30. te protesty stały się przysłowiowym wolaniami na puszczy.

Bezsensowność wszelkich interwencji i nieefektywność podejmowanych starań wpłynęła zapewne na wyniki ostatnich wyborów samorządowych, co uwidoczniło się szczególnie w Warszawie, gdzie tak dobrze wypadł Bund. Warto w tym miejscu nadmienić, że przed możliwą radykalizacją warszawskiego elektoratu wobec jawnie dyskryminacyjnej polityki samorządu względem mieszkających tu Żydów ostrzegał już w roku 1930 radny Rafał Szereszowski<sup>32</sup>.

Jakiego traktowania mniejszości i jej potrzeb można było się wobec tego nauczyć w samorządowej „szkole uobywatelniania”? Wydaje się, że samorząd był instytucją, w której można było nauczyć się, że równouprawnienie istnieje wyłącznie teoretycznie. Można było bowiem tolerować reprezentację Żydów w samorządach i dawać żydowskim radnym możliwość swobodnego „wygadania się”, ale nie musiało się to wcale przekładać na równouprawnienia w podziale miejskich finansów. Zarządy miejskie stały się lustrem odbijającym dystanse i segregacje społeczne. Tak też po względnie liberalnym okresie przedkryzysowym Żydzi byli traktowani w dalszym ciągu, a może ponownie, jako osobny stan, którego członkowie powinni sami łożyć na swoje instytucje zdrowotne i społeczne, nie oczekując

<sup>30</sup> M. Niwiński, H. Jaszeński, *Dom Brata Alberta*, Kraków 1939, s. 29 i n.

<sup>31</sup> *Rozdział I. Zwalczanie chorób zakaźnych*, „Dziennik Zarządu Miasta Stołecznego Warszawy”, nr 21–23 (1933), s. 21 i n.

<sup>32</sup> *Z Rady Miejskiej*, „Kurier Warszawski”, nr 14 (1930), s. 9.

współfinansowania od zarządów komunalnych. I to stanowiło jądro tzw. kwestii żydowskiej tego okresu. Być może w 30. latach takiej percepcji sprzyjał szerzący się duch korporacjonizmu i wizja nowoczesnego państwa stanowego.

W pracy samorządowej można było się wobec tego nauczyć, jak to zwięźle ujął Szymon Rudnicki w tytule swojej książki, że Żydzi byli wprawdzie „Równi, ale niezupełnie”<sup>33</sup>. ©

### Streszczenie

Poczynając od XIX wieku definiowano samorządy jako szkoły wychowania obywatelskiego. W artykule zastanawiam się, jakiego postępowania „uczyły” tak rozumiane samorządy względem żydowskich mieszkańców gmin miejskich w okresie międzywojennym. Analizuję to na przykładzie Poznania, Krakowa i Warszawy, uwypuklając różnice charakteryzujące te gminy miejskie. Wskazuję na dostrzegalną nominalną obecność reprezentacji różnych środowisk żydowskich w samorządzie (ale nie w Poznaniu), aby zająć się następnie skutecznością podejmowanych przez nich, i ich sojuszników, interwencji.

**Słowa kluczowe:** Samorząd miejski, okres międzywojenny, żydowscy radni miejscy, komunalna polityka społeczna

“School of Citizenry” and the “Jewish Question”: City Councils of Kraków, Poznań and Warsaw in the Interwar Period

### Abstract

Since 19<sup>th</sup> century self-government has been seen as „a schooling in civic virtues”. In this article I analyze what in the interwar this “school” did teach concerning Jewish city inhabitants. My arenas are city councils in Poznań, Cracow and Warsaw, three very different Polish municipalities. Pointing on a relatively high Jewish presence among municipal councilors (except of Poznań), I analyze an efficiency of interventions done by Jewish councilors and their partners.

**Keywords:** Municipal self-government, interwar, Jewish city councilors, communal social politics

---

<sup>33</sup> Sz. Rudnicki, *Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008.

MAGDALENA KUSAK  
Archiwum Narodowe w Krakowie

## Źródła do badań nad samorządem krakowskim doby autonomii (1866–1914) w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie

1 kwietnia 1866 r. cesarz Franciszek Józef I podpisał ustawę, na mocy której Królewskie Stołeczne Miasto Kraków otrzymało *Tymczasowy Statut Gminny* regulujący wybór i zakres działania władz samorządowych<sup>1</sup>. Ten, jak sama nazwa wskazuje, tymczasowy dokument, zastąpiony 6 października 1901 r. nowym – właściwym statutem<sup>2</sup>, stanowił podstawę pod budowę nowoczesnego miasta. Odtąd obdarzeni prawem głosu krakowianie wybierali własną, cieszącą się dużą autonomią reprezentację, złożoną z prezydenta, Rady Miejskiej i Magistratu. Uzyskali tym samym możliwość decydowania o najważniejszych sprawach gminy, takich jak gospodarka, infrastruktura, bezpieczeństwo publiczne czy szkolnictwo.

Wybór, organizację oraz kulisy pracy samorządu krakowskiego, na przestrzeni lat 1866–1914, można prześledzić dzięki materiałom archiwalnym przechowywanym w Archiwum Narodowym w Krakowie, w zespole Akta miasta Krakowa. Dokumentację wytworzono w okresie funkcjonowania krakowskiej kancelarii miejskiej na wzór austriackiej, czyli zgodnie z systemem dziennikowym<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> *Tymczasowy Statut Gminny dla Miasta Krakowa*, Kraków 1866.

<sup>2</sup> *Statut Gminny dla stoł. król. Miasta Krakowa*, Kraków 1907.

<sup>3</sup> Zob. opracowania dotyczące organizacji kancelarii austriackiej: K. Arłamowski, *Kancelarie zarządów miejskich w zaborze austriackim w latach 1772–1918*, „Archeion” t. 38 (1962), s. 241–269; R. Bogusz, *Działalność zespołu naukowo-badawczego ds. kancelarii austriackiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. X (2004), s. 274–275; B. Czajeczka, *Sprawozdanie z działalności zespołu naukowego NDAP do spraw kancelarii austriackiej przy Archiwum Państwowym w Krakowie za lata (1977–1982), 1993–1995*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. III (1997), s. 218–224; A. Kamiński, *Konferencja w sprawie porządkowania i brakowania akt o układzie austriackim*, „Archeion” t. 24

Pisma wpływające wówczas do urzędu zapisywano w dzienniku podawczym (inaczej protokole podawczym) nadając im kolejny numer z dziennika i datę. W registraturze, zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta miasta Krakowa Józefa Dietla z dnia 26 maja 1868 r., akta miano układać rzeczowo<sup>4</sup>. W praktyce jednak przez długi okres stosowano porządek chronologiczno-numerowy, zgodnie z którym pisma przechowywano w ramach jednego roku według numerów kancelaryjnych (fascykule oznaczano kolejnymi literami, datą roczną i numerami zawartych spraw). Powszechną praktyką było także priorowanie akt, czyli łączenie pism wcześniejszych z późniejszymi. System rzeczowy, w którym dokumenty grupowano tematycznie, przyjął się dopiero w 1901 r. (dla akt osobowych urzędników Magistratu w 1890) i przetrwał do 1919 r. Po skończonym roku akta zgodnie z wykazem, tzw. kluczem archiwalnym (osobnym dla akt ogólnych i prezydialnych)<sup>5</sup>, dzielono na fascykule rzeczowe. Każdy fascykul posiadał numer, datę roczną i numery złożonych spraw. Obok fascykulów wyodrębniano tzw. konwoluty zawierające pisma dotyczące jednej sprawy, ale z okresu kilku lat<sup>6</sup>. Dostęp do akt umożliwiałały pomoce kancelaryjne – alfabetyczne skorowidze imienne i rzeczowe, manualy (inaczej *libri numerorum*, szkontra liczb)<sup>7</sup>, terniony oraz klucze.

W skład materiałów archiwalnych z lat 1866–1914, przechowywanych w zespole Akta miasta Krakowa, wchodzi księgi oraz akta luźne. Te ostatnie posiadają zarówno układ chronologiczno-numerowy, jak i rzeczowy. Dokumentacja przejęta najwcześniej, w okre-

---

(1955), s. 333–337; J. Szyposz, *Dzieje kancelarii urzędów i instytucji na terenie Galicji od 1772 do 1918 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. I (1995), s. 218–224; *Projekt wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, [w:] *Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich*, red. J. Gaul, Warszawa 2010.

<sup>4</sup> Zob. Wstęp do inwentarza zespołu Akta miasta Krakowa 1300–1945, s. 1.

<sup>5</sup> Zob. ibidem, s. 1, 12, 20–26; por. ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Kr 4601.

<sup>6</sup> Pierwotnie pod pojęciem konwolut rozumiano pismo będące załącznikiem do akt przechowywanych w fascykulach lub rektyfikatach. Od 2. poł. XIX w. w Galicji Zachodniej zaczęto je utożsamiać z teczką rzeczową czyli fascykulem. Zob. J. Szyposz, *Dzieje kancelarii...*, s. 37; Wstęp do inwentarza..., s. 1.

<sup>7</sup> Manualy zawierały numery wszystkich pism z dziennika podawczego wraz z odnotowaniem do jakiego numeru dane pismo zostało dołączone. Informacje te były niezbędne w przypadku łączenia pism dotyczących jednej sprawy, ale o różnych liczbach dziennika, zob. J. Szyposz, *Dzieje kancelarii...*, s. 40.

sie funkcjonowania Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa (1887–1952), otrzymała sygnatury alfanumeryczne Mag II<sup>8</sup>. Dopływy z lat późniejszych oznaczono jako Kr, natomiast teczki personalne pracowników Magistratu i jednostek podległych jako Osob<sup>9</sup>.

Zgodnie z § 49 *Tymczasowego Statutu*, posiadający prawo głosu mieszkańcy Krakowa, podzieleni na trzy koła wyborcze tj. inteligencji, właściciele nieruchomości oraz przemysłowo-handlowe, wybierali radców miejskich na okres sześciu lat. Po trzech latach rządów, połowa z nich, w drodze losowania, które prezydent bądź pierwszy wiceprezydent przeprowadzał w obecności Rady, ustępowała ze stanowiska. Brakującą liczbę radców uzupełniano w trakcie nowych wyborów<sup>10</sup>. Zachowana w zespole Akta miasta Krakowa dokumentacja wyborcza to przede wszystkim akta luźne i posyty zgromadzone w kilku jednostkach archiwalnych<sup>11</sup>. Materiały dotyczące poszczególnych wyborów, począwszy od roku 1866, umieszczono w osobnych obwolutach i oznaczono datami rocznymi. W obrębie obwolut akta ułożono w kolejności ich narastania, umieszczając

.....  
<sup>8</sup> Akta Magistratu przejęte w okresie międzywojennym, opatrzone sygnaturą Mag II, wstępnie opracowano w ramach planu pracy na lata 1956–1960. Dokonano, zgodnie z ówczesnymi przepisami archiwalnymi, segregacji i brakowania akt (księgi kasowe) oraz sporządzono roboczy inwentarz kartkowy, nadając aktom układ odpowiadający strukturze kancelarii miejskiej, zob. ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, Sprawozdania z czynności Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa z lat 1913–1937, sygn. APKr 175; Sprawozdanie Oddziału III za I półrocze 1956 r., s. 15–16, Plany pracy na rok 1957 – Oddział III, s. 6, Sprawozdanie Oddziału III za I półrocze 1957 r., s. 13, sygn. APKr 262; Plan perspektywiczny na lata 1956–1960, sygn. APKr 263; A. Kiełbicka, *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989, s. 68–69.

<sup>9</sup> W latach 1996–1997 przejęto do zespołu Akta miasta Krakowa i uporządkowano ok. 950 mb akt z lat 1849–1945 dzieląc je na księgi oraz akta luźne (konwoluty z lat 1849–1939, akta ogólne Magistratu z lat 1870–1902 w układzie chronologiczno-numerowym, akta ogólne w układzie rzeczowym z lat 1890–1919, akta wydziałowe i biur pomocniczych z lat 1919–1944, akta biura prezydyjnego Magistratu z lat 1861–1940, akta osobowe pracowników Magistratu z lat 1871–1945). W depozycie Archiwum Urzędu Miasta Krakowa pozostawiono ok. 180 ksiąg w tym indeksy oraz księgi szkontrowe do dziennika podawczego z lat 1870–1919, zob. Wstęp do inwentarza..., s. 2.

<sup>10</sup> Por. Regulamin obowiązujący przy wyborach członków Rady miasta Krakowa uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 4 maja 1893; zob. także K. Karolczak, *Radca – to brzmi dumnie... Właściciele nieruchomości w walce o miejsce w krakowskiej Radzie Miejskiej*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta w 750 rocznicę lokacji*, red. J. Rajman, Kraków 2007.

<sup>11</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, m.in. sygn. Mag II 491, Kr 4374-4376.

na górze pismo kończące sprawę. Dokumentację wyborczą tworzą obwieszczenia urzędowe (informujące o udostępnieniu spisów wyborców do wglądu, terminie i miejscu przeprowadzenia wyborów, sposobie wyłonienia komisji wyborczych, dostarczenia legitymacji i kart głosowania, ogłoszenia wyników końcowych), spisy osób uprawnionych do głosowania w poszczególnych kołach wyborczych (zawierające, obok imienia i nazwiska, informacje o zawodzie i wysokości płaconego podatku) oraz związane z nimi reklamacje i sprostowania (odnoszące się do nieuwzględnienia na liście wyborców bądź przyporządkowania do niewłaściwego koła), a także protokoły obrad poszczególnych komisji wyborczych, komisji głównej oraz weryfikacyjnej (informujące o przebiegu i szczegółowych wynikach głosowania). W aktach wyborczych odnajdziemy ponadto zawiadomienia Magistratu o uzyskaniu mandatu radcy oraz decyzje nowo wybranych odnośnie przyjęcia bądź rezygnacji z powierzonej funkcji. Osobną grupę dokumentów stanowią protesty obywateli co do prawidłowości przeprowadzenia wyborów, a także prawa obieralności poszczególnych kandydatów.

Ukonstytuowana Rada Miejska, zgodnie z postanowieniami *Tymczasowego Statutu*<sup>12</sup>, miała obradować w pełnym składzie w każdy pierwszy czwartek miesiąca. Częściej, bo według potrzeb, odbywały się spotkania poszczególnych sekcji Rady. Posiedzenia pełne zwoływał prezydent, a w razie jego nieobecności pierwszy wiceprezydent bądź najstarszy wiekiem radca miejski. Obradowano przy drzwiach otwartych. Jedynie podczas omawiania spraw kadrowych, takich jak obsadzanie stanowisk, zawieszanie lub oddalenie ze służby urzędników i sług gminnych, utajniano posiedzenia. Poszczególne kwestie rozpatrywano zgodnie z porządkiem dziennym odczytywanym na początku zebrania. Debatowano nad ustawami oraz wnioskami, które wcześniej przygotowywano na zamkniętych dla publiczności obradach sekcyjnych. Sekcjom też, zgodnie z kompetencjami, przydzielano do załatwienia wpływające podania. Z posiedzeń Rady, poszczególnych sekcji oraz powołanych przez nie specjalistycznych komisji, każdorazowo, zgodnie z wytycznymi § 72 *Tymczasowego Statutu*, sporządzano protokół. Jego prowadzeniem zajmował się wyznaczony przez prezydenta urzędnik Magistratu. Dokument zawierał listę obecnych na posiedzeniu oraz treść zapad-

.....  
<sup>12</sup> Zob. § 65 *Tymczasowego Statutu*.

łych uchwał<sup>13</sup>. Na żądanie radców zapisywano także głosy przeciwne. Treść protokołu odczytywano w trakcie kolejnego posiedzenia, zatwierdzając bądź dokonując jego sprostowania.

W zespole Akta miasta Krakowa przechowywanych jest kilkadziesiąt ksiąg protokołów Rady Miejskiej z posiedzeń jawnych z lat 1866–1924<sup>14</sup> oraz tajnych z lat 1870–1924<sup>15</sup>. Do części z nich zachowały się także, w postaci akt luźnych, brudnopisy<sup>16</sup>. Protokoły ułożono chronologicznie, w podziale na kadencje Rady, a następnie zszyto tworząc księgi. Każda z nich została zaopatrzona w alfabetyczny indeks osobowo-rzeczowy ułatwiający wyszukiwanie konkretnych spraw. Zbiór uzupełniają księgi protokołów posiedzeń sekcji: ekonomicznej z lat 1866–1913<sup>17</sup>, skarbowej z lat 1872–1892<sup>18</sup>, szkolnej z lat 1866–1913<sup>19</sup> i policyjnej z lat 1869–1890<sup>20</sup> oraz kilku komisji: przemysłowej z lat 1871–1905<sup>21</sup>, rekursowej z lat 1902–1912<sup>22</sup>, plantacyjnej z lat 1871–1884<sup>23</sup>, uporządkowania miasta z lat 1871–1883<sup>24</sup>. Integralną część protokołów stanowią załączone do nich dokumenty m.in. projekty instrukcji, regulaminów, statutów, okólniki, odpisy, korespondencja urzędowa, złożone wnioski i interpelacje, a także usprawiedliwienia nieobecności.

Protokoły tajnych posiedzeń Rady odsłaniają kulisy podejmowania najważniejszych decyzji kadrowych. Zgodnie z postanowieniami *Tymczasowego Statutu* do obowiązków Rady należał m.in. wybór prezydenta i pierwszego wiceprezydenta, organizacja urzędów

<sup>13</sup> Informacje o najważniejszych sprawach załatwianych na posiedzeniach jawnych (zwykłych i nadzwyczajnych) oraz tajnych wraz ze streszczeniem powyższych przez Radę Miejską uchwał podawano do publicznej wiadomości w Dzienniku rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, który zgodnie z uchwałą Rady Miasta z dnia 4 marca 1880 r. wydawano od dnia 1 stycznia 1880 r. (początkowo kwartalnie, a w myśl uchwały Sekcji prawniczej Rady Miasta z dnia 31 stycznia 1881 r. zgodnie z zapotrzebowaniem), zob. DR, L. 1, Rok 1880; DR, L. 1, Rok 1881.

<sup>14</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Mag II 325–347.

<sup>15</sup> Ibidem, sygn. Mag II 348–358.

<sup>16</sup> Ibidem, sygn. Mag II 359–360.

<sup>17</sup> Ibidem, sygn. Mag II 364–404.

<sup>18</sup> Ibidem, sygn. Mag II 405–408.

<sup>19</sup> Ibidem, sygn. Mag II 409–418.

<sup>20</sup> Ibidem, sygn. Mag II 419–421.

<sup>21</sup> Ibidem, sygn. Mag II 424–426.

<sup>22</sup> Ibidem, sygn. Mag II 427–429.

<sup>23</sup> Ibidem, sygn. Mag II 430.

<sup>24</sup> Ibidem, sygn. Mag II 431.

gminnych z oznaczeniem liczby urzędników i płatnych sług oraz wyznaczanie dla nich pensji i emerytur, udzielanie urlopów przekraczających okres trzech miesięcy, zaliczek wyższych niż dwie pensje, a także odwoływanie urzędników z pełnionych funkcji<sup>25</sup>. Prezydentowi miasta powierzono zatrudnianie i oddalanie osób przyjętych za dziennym wynagrodzeniem, udzielanie urzędnikom zaliczek na płace nieprzekraczających dwumiesięcznej pensji oraz urlopów w maksymalnym wymiarze trzech miesięcy, a także egzekwowanie dyscypliny. On też przedstawiał Radzie kandydatów na stanowisko drugiego wiceprezydenta, radców magistratualnych oraz urzędników wydziału obrachunkowego<sup>26</sup>. Pozostałych urzędników gminy i zakładów gminnych mianowano z polecenia Magistratu.

Szczegółowe informacje o urzędnikach miejskich i pracownikach instytucji podległych odnajdziemy w materiałach prezydialnych<sup>27</sup> oraz teczkach osobowych z lat 1857–1945 [1948]<sup>28</sup>. Biuro prezydialne Magistratu zawiadywało całością spraw personalnych stąd w jego aktach liczne podania o pracę (zawierające szczegółowe informacje o kandydacie, poziomie wykształcenia, przebiegu dotychczasowej kariery zawodowej oraz bieżącej sytuacji życiowej), a także dokumenty dotyczące organizacji konkursów na poszczególne stanowiska urzędnicze wraz z wykazem osób starających się o zatrudnienie (tzw. tabele kompetentów). Dostępne są ponadto spisy zawierające podział stanowisk urzędniczych na kategorie płacowe a w przypadku niektórych zakładów miejskich imienne listy pracowników wraz z wysokością otrzymywanego wynagrodzenia. Większość zachowanych teczek osobowych odnosi się do pracowników z okresu międzywojnia bądź lat późniejszych, tylko część do osób, które swoją karierę urzędniczą rozpoczęły jeszcze w dobie autonomii. Standardowateczka pracownicza zawiera zestaw dokumentów pozwalający prześledzić cały okres zatrudnienia. Znajdziemy w niej m.in. zawiadomienia o nominacji na stanowisko, podniesieniu pensji lub przyznaniu renumeracji za pełnienie dodatkowych obowiązków, podania pracownika o udzielenie pożyczki, urlopu, usprawiedliwienia nieobecności, zaświadczenia lekarskie, a także

<sup>25</sup> Zob. § 46–48, 64, ust. 2–4, 6–7 *Tymczasowego Statutu*.

<sup>26</sup> Zob. § 60, 97–98 *Tymczasowego Statutu*.

<sup>27</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, m.in. sygn. Mag II 456, 459–460, 478.

<sup>28</sup> *Ibidem*, sygn. Kr 877I-8834.

dokumenty związane z przejściem na emeryturę bądź uposażeniem rodziny zmarłego urzędnika. Zachowane materiały organizacyjne pozwalają ponadto zbadać urządzenie stosunków służbowych urzędników i sług Magistratu, czyli tzw. pragmatykę służbową<sup>29</sup>.

Magistrat, na czele z prezydentem, stanowił organ wykonawczy gminy. Celem sprawniejszego funkcjonowania, zgodnie z założeniami § 109 *Tymczasowego Statutu*, został podzielony na wydziały. Ich liczbie odpowiadała ilość sekcji w Radzie Miejskiej. W okresie autonomii wyróżniano pięć wydziałów: ekonomiczno-gospodarczy, skarbowy, prawniczy, szkolny oraz policji, spraw konskrypcyjnych i wojskowych<sup>30</sup>. W 1900 r. utworzono dodatkowy wydział VI dla spraw dobroczynnych, któremu podlegały także szpitale<sup>31</sup>. Zachowało się ponad dwa tysiąca konwolutów zawierających akta rozpatrywanych wówczas spraw<sup>32</sup>. Podział rzeczowy dokumentacji, zgodnie z kluczem archiwalnym dla akt ogólnych Magistratu, ułatwia wyszukiwanie interesujących materiałów, które swoim zakresem tematycznym obejmują wszystkie dziedziny życia kontrolowane przez samorząd. Na ich podstawie można prześledzić jak władze miasta wywiązywały się z powierzonych im, na mocy § 17 *Tymczasowego Statutu*, obowiązków takich jak nadawanie prawa przynależności do gminy, zarząd majątkiem gminy, nakładanie podatków gminnych, piecza nad bezpieczeństwem osób i ich własności, utrzymanie infrastruktury miejskiej, zaopatrywanie miasta i dozór nad handlem, organizacja policji zdrowia, ogniowej i budowlanej, piecza nad dobroczynnością, nadzór nad budownictwem, organizacja edukacji.

Gminie obok własnego zakresu działania narzucono także zakres poruczony, wynikający z ustaw państwowych<sup>33</sup>. Na ich podstawie samorząd miejski został zobligowany do współdziałania w sprawach administracji publicznej. Jednym z obowiązków wynikających z tego tytułu była organizacja wyborów do Sejmu krajowego oraz Rady Państwa. Ich przebieg obrazują zachowane materiały

<sup>29</sup> Ibidem, sygn. Kr 4600.

<sup>30</sup> Podział ustalony na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 20 stycznia 1870 r. Zob. Wstęp do inwentarza..., s. 14

<sup>31</sup> Ibidem, s. 15; zob. zakres czynności poszczególnych wydziałów i biur Magistratu z 1904 r.; ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Kr 4571.

<sup>32</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Kr 6459-8770.

<sup>33</sup> Zob. § 16 *Tymczasowego Statutu*.

wyborcze<sup>34</sup>. Wśród nich znajdziemy dokumenty analogiczne jak przy wyborach do Rady Miejskiej tj. plakaty i obwieszczenia władz państwowych, okólniki władz miejskich dotyczące organizacji wyborów, listy uprawnionych do głosowania, reklamacje dotyczące nieuwzględnienia na liście wyborców, karty głosowania, zawiadomienia o wynikach wyborów itp.

W pracy Magistratu ważną rolę odgrywały organy pomocnicze takie jak dziennik podawczy, wydział obrachunkowy, kasa miejska, budownictwo miejskie, komisariat targowy, lekarz miejski czy komisariaty obwodowe.

Zachowane dzienniki podawcze ogólne<sup>35</sup>, prezydialne<sup>36</sup> oraz wydziałowe<sup>37</sup> dostarczają danych o przedmiocie spraw załatwianych przez krakowski Magistrat. Księgi zawierają informacje o składanym podaniu (datę wpływu pisma do urzędu, dane wnioskodawcy, krótkie streszczenie podania) oraz sposobie załatwienia sprawy (numer komórki, datę i treść udzielonej odpowiedzi). Zgromadzone akta luźne przybliżają organizację samej kancelarii miejskiej tj. dziennika podawczego, registratury i ekspedytu. Pozwalają m.in. prześledzić planowaną i częściowo wdrożoną w 1909 r. reformę kancelaryjną tzw. nową manipulację<sup>38</sup>. Spora część zachowanych materiałów (druki, instrukcje, zbiory przepisów) odnosi się do funkcjonowania kancelarii w największych miastach monarchii austro-węgierskiej takich jak Wiedeń czy Praga. Dokumentacja ta służyła za wzór do opracowania nowych przepisów kancelaryjnych dla Krakowa. Przebieg i warunki pracy w kancelarii miejskiej można odtworzyć przy pomocy zachowanych szczegółowych instrukcji, zarządzeń, wykazów czynności, sprawozdań, wzorów druków i formularzy, a także szkiców przedstawiających wyposażenie biurowe (np. biurko indeksisty, szafę na dokumenty w archiwum).

Zgodnie z § 59 *Tymczasowego Statutu* wydział obrachunkowy był organem pomocniczym Rady Miejskiej w czynnościach kontroli

.....  
<sup>34</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Mag II 1797–1800 (wybory do Sejmu krajowego), Mag II 1801–1805 (wybory do Rady Państwa).

<sup>35</sup> *Ibidem*, sygn. Mag II 76–228 (l. 1866–1900), Kr 405–989 (l. 1901–1919).

<sup>36</sup> *Ibidem*, sygn. Mag II 320–321 (l. 1881–1891), Kr 4625–4627 (l. 1897–1916); Prezydialne dzienniki podawcze dla aktów z głównego dziennika podawczego Magistratu z lat 1893–1914, sygn. Kr 4619–4622.

<sup>37</sup> *Ibidem*, sygn. Mag II 282–289, 292–306.

<sup>38</sup> *Ibidem*, sygn. Kr 4517–4618.

i jej bezpośrednio podlegającym oraz organem pomocniczym Magistratu w załatwianiu spraw rachunkowych. Urzędników wydziału mianowała Rada na wniosek prezydenta. Naczelnik wydziału obrachunkowego oraz kasjer byli urzędnikami stałymi i składali przysięgę na wierność monarsze. Musieli też odbyć egzaminy praktyczne. Nadzór nad kasą miejską leżał w gestii prezydenta miasta. Tylko on mógł asygnować z niej pieniądze, ale za zgodą Rady Miejskiej i pod kontrolą wydziału rachunkowego<sup>39</sup>.

Licznie zachowane księgi rachunkowe (księgi rozchodów i przychodów, księgi kontowe) kasy miejskiej, wydziału obrachunkowego oraz nadzorowanych przez miasto funduszy (np. im. Straszewskiego na utrzymanie plantacji miejskich, im. Dr. Dietla dla wsparcia rękodzielników) pozwalają prześledzić funkcjonowanie samorządu od strony finansowej<sup>40</sup>. Dowody kasowe instytucji miejskich i funduszy powołanych do realizacji konkretnych przedsięwzięć takich jak budowa zakładu kontumacyjnego w Prądniku Białym, Akademii Sztuk Pięknych czy odnowienie Sukiennic, a także składane przez Magistrat oferty na wykonanie robót publicznych i zawierane z przedsiębiorcami kontrakty<sup>41</sup> stanowią cenne źródło do badań gospodarczych. O przychodach miasta świadczą zachowane akta podatkowe takie jak rejestry biorcze czynszów czy wykazy opodatkowanych<sup>42</sup>. Poznanie majątku gminy ułatwiają inwentarze nieruchomości oraz dóbr ruchomych biur i instytucji nadzorowanych przez Magistrat<sup>43</sup>. Inwentaryzacji podlegały szczegółowe składniki majątku, w tym rośliny i dekoracje, pozwalające odtworzyć wygląd i wyposażenie poszczególnych pomieszczeń biurowych oraz ocenić panujące w nich warunki pracy. Wśród akt rachunkowych ciekawą grupę stanowią te dotyczące uposażeń pracowniczych. Księgi etatowe urzędników i służby zawierają adnotacje o datach mianowań oraz wypłatach pensji<sup>44</sup>. Listy płac informują o wysokości zarobków natomiast księgi funduszu emerytalnego<sup>45</sup> pozwalają przeanalizować sytuację materialną byłych już pracowników.

<sup>39</sup> Zob. § 101–102 *Tymczasowego Statutu*.

<sup>40</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Mag II 495–1743.

<sup>41</sup> Ibidem, sygn. Mag II 556.

<sup>42</sup> Ibidem, m.in. sygn. Mag II 532, 547–549, 1016–1020, 1256.

<sup>43</sup> Ibidem, m.in. sygn. Mag II 493, 580–585.

<sup>44</sup> Ibidem, sygn. Mag II 1321–1349.

<sup>45</sup> Ibidem, sygn. Mag II 1257–1307.

Dokumentacja wytworzona przez jednostki pomocnicze Magistratu, które z czasem uzyskały niezależność, jak np. Budownictwo miejskie<sup>46</sup> czy Komisariat Targowy, jest obecnie przechowywana w osobnych zespołach archiwalnych<sup>47</sup>. W zespole Akta miasta Krakowa można jednak nadal odnaleźć jej pozostałości m.in. w konwolutach<sup>48</sup>.

Dokonując wyboru materiałów archiwalnych wytworzonych przez samorząd krakowski w dobie autonomii, zastosowano kryterium przydatności badawczej. Zaprezentowano więc i szczegółowo omówione te akta, które pozwalają na przeanalizowanie różnorodnych aspektów funkcjonowania władz miejskich. Dokumentacja wyborcza, protokoły obrad Rady Miasta, jej poszczególnych sekcji i komisji, a takżeteczki osobowe pracowników Magistratu, umożliwiają bliższe poznanie sylwetek rządzących<sup>49</sup>. Efekty ich pracy prezentują akta luźne zgromadzone m.in. w konwolutach<sup>50</sup>. Do analizy źródeł finansowania działalności samorządu oraz podległych mu zakładów i funduszy miejskich służą księgi rachunkowe oraz dowody kasowe. Prześledzenie dzienników podawczych, pomocy ewidencyjnych, wewnętrznych instrukcji i rozporządzeń kancelaryjnych pozwala natomiast zbadać organizację kancelarii miejskiej. ©

## Streszczenie

Materiały archiwalne zgromadzone w zespole Akta miasta Krakowa stanowią cenne źródło do badań nad odradzającą się w dobie autonomii samorządnością miejską. Przybliżają kulisy wyboru władz miasta, pozwalają poznać syl-

.....  
<sup>46</sup> Początkowo był to pomocniczy Urząd Techniczny, który składał się z oddziału robót gminnych i oddziału policji budowlano-ogniowej. W 1910 r. doszło do jego reorganizacji i usamodzielnienia. Nowe Budownictwo miejskie podzielono na oddział A dla budowli lądowych i architektonicznych oraz policji budowlanej, oraz oddział B dla budowli i robót inżynierskich, zob. Wstęp do inwentarza..., s. 15.

<sup>47</sup> ANK, zespół 1410 Archiwum Planów Budownictwa Miejskiego 1805–1960; zespół 96 Komisariat Targowy 1806–1939.

<sup>48</sup> ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. Kr 788I-7898, 87I2 (akta dot. Komisariatu Targowego).

<sup>49</sup> Jak dotąd szczegółowo opracowano jedynie sylwetki prezydentów Krakowa. Zob. *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2010.

<sup>50</sup> Zob. Działalność samorządu omówiła D. Hołuj, *Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu procesu rozwoju Miasta Krakowa w okresie autonomii (1866–1918)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni” nr 5 (2006), Bochnia 2006.

Źródła do badań nad samorządem krakowskim doby autonomii (1866–1914)...  
wetki rządzących oraz ocenić efekty ich pracy na płaszczyźnie politycznej, społecznej i ekonomicznej. Autorka artykułu prezentuje i szczegółowo omawia: materiały wyborcze, protokoły obrad, akta osobowe, akta spraw w układzie chronologiczno-numerowym i rzeczowym, dokumentację finansową oraz akta kancelaryjne.

**Słowa kluczowe:** autonomia, samorząd, kancelaria miejska, materiały źródłowe

Sources for research on Krakow's self-government during the autonomy (1866–1914) in the National Archives in Krakow

Abstract

The archival materials possessed in the collection Files of the city of Krakow are a valuable source for research on restoring self-government during the autonomy. They explain circumstances of the city authorities election, allow to know the councillors profiles, and evaluate effects of their work in the political, social and economic field. The article presents and discusses in detail: election materials, protocols, personal files, records in a chronological-numerical and material order, documentation of finance and office records.

**Keywords:** autonomy, self-government, municipal office, source materials



PIOTR HAPANOWICZ  
Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

## Od Józefa Dietla do Jana Kantego Federowicza. Pamiętki po prezydentach doby autonomicznej w zbiorach MHK

Za czasów prezydentury Józefa Friedleina (1831–1917) w końcu XIX w. powstały w Krakowie trzy ważne instytucje, które pełnią nadal istotną funkcję w życiu naukowym i kulturowym miasta. Były to: Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (AAD)<sup>1</sup>, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (TMHiZK) oraz Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK). Co ciekawe, już w 1866 r., na samym początku epoki autonomii galicyjskiej, postulat powołania do życia muzeum miejskiego zgłosił prof. Józef Łepkowski (1826–1897), potem w połowie lat 80. XIX w. do tej idei powrócili działacze Towarzystwa Upiększania Miasta Krakowa i Okolicy. Powołane przez Radę Miejską w 1890 r. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa rozpoczęło gromadzenie zbiorów, a powstałe w 1896 r. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa poparło inicjatywę tworzenia muzeum. Pracownicy Archiwum, tacy jak prof. Stanisław Krzyżanowski (1865–1917) i dr Adam Chmiel (1865–1934), aktywnie uczestniczyli w tworzeniu zbiorów dla przyszłego muzeum. 31 maja 1899 r. powstało Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Jest ono najstarszym muzeum historycznym na ziemiach polskich. Początkowo stanowiło integralną część Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Pełne usamodzielnienie Muzeum nastąpiło 18 grudnia 1945 r.<sup>2</sup> Obecnie Muzeum jest instytucją kultury, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr

<sup>1</sup> Spadkobiercą tego archiwum jest obecnie Archiwum Narodowe w Krakowie.

<sup>2</sup> Szerzej: G. Lichończak-Nurek, *Początki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Rocznik Krakowski” t. LXXI, 2005, s. 125–148.

naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie wiedzy z zakresu historii, nauki i kultury Krakowa oraz regionu Małopolski, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów<sup>3</sup>.

Szerzej sylwetki prezydentów Krakowa doby autonomicznej przedstawił w swoim artykule Łukasz T. Sroka z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Celem autora niniejszego artykułu jest zaprezentowanie najwartościowszych i najciekawszych obiektów muzealnych związanych z prezydentami Krakowa tego okresu w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Znajdują się one w różnych kolekcjach: Krakowa Nowoczesnego (III), Fotografii starej (Fs/IX), Ignacego Kriegera (K), Grafiki (VIII), Bractwa Kurkowego (Brk), Drukarstwa i Introligatorstwa (DIP), Teatru (VI), a także Fotografii nowej (Fn/IX). Szereg dokumentów archiwalnych dotyczących interesujących nas postaci przechowywanych jest w Bibliotece i Archiwum MHK. W tym artykule przedstawię wybrane obiekty ze zbiorów MHK.

### Józef Dietl (1804–1878)

Ten jeden z najwybitniejszych włodarzy Krakowa był prezydentem z wizją miasta, twórcą projektu jego uporządkowania i unowocześnienia<sup>4</sup>. Charakterystyczne dla Dietla są jego słowa dotyczące sprawowania urzędu włodarza Krakowa: „Prezydent powinien być rządcą, a nie urzędnikiem [...] Miasto ze wszystkimi swymi ulicami, placami zakładami i potrzebami najpiękniejszym jest jego biurem”<sup>5</sup>. Do najcenniejszych artefaktów Muzeum należą dawne insygnia władz samorządowych Krakowa, czyli pierścień i berętko

<sup>3</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Małopolskiego”, Kraków, 29 listopada 2013, poz. 6998.

<sup>4</sup> *Projekt uporządkowania miasta Krakowa w ogólnych zarysach skreślony przez Prezydenta Miasta odczytany na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 5 stycznia 1871 r. odbytem*, Kraków 1871.

<sup>5</sup> A. Chmiel, *Józef Dietl jako prezydent m. Krakowa (1866–1874)*, [w:] *Józef Dietl, pierwszy prezydent miasta Krakowa, znakomity lekarz, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, patrijota polski: w 50-tą rocznicę śmierci*, Kraków 1928, s. 23.



Berełko burmistrzów Krakowa, pocz. XVI w., srebro, nr inw. MHK 62I-II



Pierścień burmistrzów Krakowa, 1532 r. (oprawa), 1590 (kamień), złoto, szafir, nr inw. MHK 683-II (2)

burmistrzów Krakowa. Oba obiekty były przechowywane przez kilka stuleci w skarbcu Ratusza krakowskiego. Gdy w 1866 r. przywrócono samorząd miejski w Krakowie, te przedmioty odegrały istotną rolę w instalacji pierwszego prezydenta doby autonomicznej. 31 października 1866 r. miała miejsce uroczystość objęcia prezydentury Krakowa przez prof. Józefa Dietla. Po nabożeństwie w kościele Mariackim złożył on przysięgę na ręce naczelnika Komisji Namiestniczej Ludwika Possingera-Choborskiego w Pałacu Spiskim przy Rynku Głównym 34. Dietl ubrany był w strój polski (kontusz) w biało-niebieskich barwach miasta, na ręce miał złoty pierścień burmistrzów Krakowa, dawne insygnium władzy samorządowej miasta<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 14.

Średnica pierścienia ma 2,8 cm, zdobi go szafir. Na kamieniu szlachetnym znajduje się rytowany herb Krakowa, przedstawiający fragment muru miejskiego z siedmioma blankami, ponad nim trzy wieże zwieńczone potrójnym krenelażem; w bramie muru o otwartych do połowy wrotach opuszczona krata, poniżej orzeł. Jest to jedno z pierwszych zachowanych przedstawień herbu Krakowa z orłem umieszczonym w bramie miejskiej. Obiekt datowany jest na rok 1532, a szafir z rytowanym herbem Krakowa został wprawiony w 1590 r. i zapewne zastąpił stary, zużyty kamień<sup>7</sup>. Po złożeniu przysięgi Dietl udał się w otoczeniu Rady miejskiej do tymczasowej Sali posiedzeń Rady w hotelu Saskim przy ul. św. Jana 6. Podczas uroczystej sesji radny Wincenty Kirchamayer przekazał prezydentowi w darze dawne srebrne berełko burmistrzów Krakowa. Ten dawny symbol władzy samorządowej o długości 23 cm pochodzi z początku XVI w. Na zakończeniu jego rękojeści wygrawerowane są litery, które najprawdopodobniej mają związek z osobą fundatora. Złożone berełko stanowi cenne dzieło rzemiosła artystycznego, prawdopodobnie zostało ono wykonane w Krakowie, przypomina bowiem berła znajdujące się w zbiorach Collegium Maius UJ<sup>8</sup>. Ponadto w zbiorach Muzeum znajduje się srebrny krucyfiks do zaprzysięgania rajców miejskich z XVII w. oraz srebrna lada Rady Miejskiej z poł. XVIII w.

Wymienione pamiątki po dawnym samorządzie krakowskim zostały przekazane do Muzeum przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie w 1950 r.

W zbiorach Muzeum zachowały się fotografie z wizerunkiem Józefa Dietla z pierwszej połowy lat 60. XIX w., wykonane w zakładzie wybitnego krakowskiego fotografa Walerego Rzewuskiego (1837–1888). Na zdjęciu z ok. 1860 r. przyszły prezydent Krakowa ujęty jest w pozycji stojącej  $\frac{3}{4}$ , zwrócony w prawo, z prawą dłonią wsuniętą za poję surduta, co przypomina tym samym charakterystyczną pozę cesarza Napoleona Bonapartego. Głowa *en face*, z krótkimi szpakowatymi włosami zaczesanymi do tyłu, twarz z siwymi

<sup>7</sup> K. Moskał, *Pierścień burmistrzów krakowskich*, [w:] *Kraków, europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy*, koncepcja i red. G. Lichończak-Nurek, Kraków 2007, s. 203–204.

<sup>8</sup> Eadem, *Berełko burmistrzów krakowskich*, [w:] *Kraków, europejskie miasto...*, s. 202–203.

bokobrodami<sup>9</sup>. Na fotografii z ok. 1863 r. widzimy Dietla w podobnym ujęciu, lewą rękę opiera na książce leżącej na okrągłym stoliku o fantazyjnie wygiętych splecionych nogach. Ubrany jest w ciemny długi surdut o szerokich klapach, ciemne spodnie, pod szyją widoczny ciemny krawat. Zdjęcie naklejone jest na biały kartonik. Fotografia ta pochodzi z „Albumu sapieżyńskiego – Rok 1863”. Album ten, jak głosi rodzinna tradycja, był własnością księcia Adama Sapiehy (1828–1903), znanego galicyjskiego polityka i działacza społecznego. Został oddany w depozyt do krakowskiego Muzeum Narodowego w Krakowie. W 2013 r. oddano go księciu Michałowi Ksaweremu Sapiesze (1930–2013). Zaprzagnął on uporządkować rodzinne sprawy, a zwłaszcza sytuację złożonych w muzeach depozytów – rodzinnych pamiątek. W czerwcu 2014 r. dzięki dotacji z funduszu ministra kultury i dziedzictwa narodowego album zakupiło MHK<sup>10</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje fotografia Dietla z ok. 1865 r., czyli z okresu bezpośrednio po wydarzeniach powstania styczniowego. Jest tu on sportretowany jako mężczyzna w sile wieku, ma około 60 lat. Ujęty jest w pozycji stojącej, prawie na wprost. Jego ubiór to strój polski, stylizowana rozpięta czamara, na głowie ma rogatywkę. Zdjęcie wykonano w zakładzie fotograficznym Eduarda von Oberhausena w Wiedniu, przy Graben 613<sup>11</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć, że prof. Dietl w 1861 r. jako rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego mocno zaangażował się w walkę o przywrócenie języka polskiego, jako wykładowego na uczelni. Stanowczo występował przeciwko austriackiej polityce germanizacji instytucji publicznych i szkolnictwa. Jego ostre wystąpienia na ten temat publikowane były w krakowskim „Czasie”. Wszystko to sprawiło, że gdy kolejny raz w 1862 r. został wybrany na rektora UJ, nie otrzymał zatwierdzenia władz na tym stanowisku, a w 1865 r. decyzją cesarza Franciszka Józefa I został usunięty z uczelni, co było dla niego ogromnym ciosem.

W kolekcji Kriegera znajduje się fotografia na kliszy szklanej, wykonana przez wybitnego fotografa krakowskiego Ignacego Krie-

<sup>9</sup> Nr inw. MHK-Fs434/IX; por. nr inw. MHK-Fs20897/IX/42.

<sup>10</sup> Nr inw. MHK-Fs20897/IX/42; szerzej: W. Przybyszewski, *Rok 1863 – album sapieżyński z fotografiami uczestników powstania styczniowego, wojskowych i wybitnych postaci ze świata polityki, nauki, kultury i sztuki*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 22, Kraków 2015, s. 363–388.

<sup>11</sup> Nr inw. MHK-Fs417/IX.



Józef Dietl (1804–1878), fot. E. von Oberhausen, Wiedeń, ok. 1865 r.,  
nr inw. MHK-Fs417-IX

gera (1820–1889) w końcu XIX w. Przedstawia ona płaskorzeźbę w drewnie z wizerunkiem prezydenta Dietla. Popiersie ukazane jest w lewym profilu na tle owalnego pola otoczonego bogatym ramowaniem z herbem Krakowa u szczytu, całość osadzona na prostokątnej powierzchni<sup>12</sup>. W 1926 r. Amalia Krieger (1846–1928), córka Ignacego, ostatnia właścicielka rodzinnego zakładu fotograficznego, ofiarowała zbiór klisz fotograficznych wykonanych przez zakład gminie miasta Krakowa<sup>13</sup>.

W zbiorach Muzeum znajduje się także współczesny portret prezydenta Józefa Dietla, który wykonał w 1972 r. Zdzisław Pabisiak (1922–2009), malarz, portrecista, przez wiele lat związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie wykładał rysunek i wykonał liczne

<sup>12</sup> Nr inw. MHK-711/K.

<sup>13</sup> Władze miejskie przekazały kolekcję Kriegerów następnie do zbiorów Miejskiego Muzeum Przemysłowego. Po likwidacji tej instytucji, w 1951 r., klisze znalazły się w bibliotece Akademii Sztuk Pięknych, która przekazała je ostatecznie w 1967 r. Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa.



Józef Dietl (1804–1878), fot. Walery Rzewuski, Kraków, ok. 1863 r.,  
nr inw. MHK-Fs20897-IX-42

prace artystyczne<sup>14</sup>. Duży portret o wymiarach 99,5×78 cm przedstawia starszego, postawnego mężczyznę, ujętego niemal na wprost, w pozycji siedzącej, do kolan, opartego lewym łokciem o zapleczek kanapy, a prawą dłoń trzymającego na kolanie. Twarz mężczyzny jest pełna, okolona siwiejącymi bokobrodami, włosy zaczesane ku tyłowi, brwi krzaczaste, ciemne, oczy piwne. Portretowany ubrany jest w czarny surdut z wyłożonymi klapami, spod którego widoczny jest biały kołnierzyk koszuli i szeroki krawat spięty spinką. Po bokach widoczna częściowo kanapa, obita szarozielonym materiałem w pasy. W prawym górnym rogu obrazu znajduje się owalny kartusz z herbem Krakowa. Z prawego boku, w połowie wysokości sygnatura autora: „Z. PABISIAK”. Portret został wykonany na podstawie fotografii Dietla z epoki.

W zasobach Biblioteki Muzeum znajduje się interesujący rękopis: „Podziękowanie prezydenta Józefa Dietla dla Nani Kaufman za

<sup>14</sup> Nr inw. MHK 2430/III.

dar pieniężny zebrany ze składek współwyznawców [wyznania mojżeszowego – przyp. P.H.] na odbudowę Sukiennic”, z dnia 2 czerwca 1870 r.<sup>15</sup> Dietl dał się poznać jako zwolennik asymilacji ludności żydowskiej, w jednej z wypowiedzi podkreślił:

Izraelici miasta Krakowa, pomimo że ich wieki łączą z narodem, [...] stoją jeszcze zawsze na uboczu i osobną niejako gminę [...]. Ten rozdział w społeczności naszej miejskiej istnieć nie powinien! [...] A jeżeli Izraelitom przyznane mają być prawa równe z nami, równe z nami obowiązki pełnić oni muszą. A najświętszym z tych obowiązków jest, ażeby byli Polakami<sup>16</sup>.

W zbiorach bibliotecznych są także kserokopie dokumentów z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy m. Lwów dotyczące Józefa Dietla<sup>17</sup>.

### Mikołaj Zyblikiewicz (1823–1887)

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa posiada w swoich zbiorach szereg cennych artefaktów związanych z postacią tego wybitnego prezydenta, który konsekwentnie kontynuował dzieło swojego poprzednika, Dietla, realizując wiele jego zamierzeń związanych z planem uporządkowania i unowocześnienia Krakowa. Niecodzienną karierę Zyblikiewicz zawdzięczał swej pracowitości, determinacji w działaniu, często bezwzględności postępowania i niemal autokratycznym metodom rządzenia<sup>18</sup>.

Tu znajduje się portret młodego Zyblikiewicza z ok. 1848 r., dzieło uznanego krakowskiego malarza Wojciecha Kornelego Stattlera (1800–1875), profesora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, twórcy portretów znanych Polaków, obrazów religijnych, który za *Przysięgę Machabeuszów* (1842) otrzymał złoty medal w Paryżu. Pokażny portret

<sup>15</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 918.

<sup>16</sup> *Mowa Dra Józefa Dietla prezydenta Miasta Krakowa zagajająca pierwsze posiedzenie rady Miejskiej pod jego prezydencją dnia 31 października 1866 roku*, Kraków 1866, s. 5–6.

<sup>17</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 3627.

<sup>18</sup> Szerzej: I. Homola, *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza*, Kraków 1976.



Portret Mikołaja Zybliekiewicza (1823-1887), mal. Wojciech Korneli Stattler, ok.1848 r.,  
nr. inw. MHK-557-III

Zybliekiewicza o wymiarach 91×68,5 cm, przedstawia pół postaci mężczyzny w sile wieku z ciemną krótką bródką, w czarnej czamarcie i brązowym płaszczu przerzuconym przez prawe ramię, podtrzymywanym z drugiej strony prawą ręką. Tło obrazu jest ciemne<sup>19</sup>.

Muzeum przechowuje też dwie cenne pamiątki po Zybliekiewiczu, znakomite przykłady rzemiosła artystycznego. Jedną z nich jest kosztowna karabela wręczona prezydentowi 26 kwietnia 1880 r. w dowód uznania dla jego zasług dla Krakowa<sup>20</sup>. Uroczystość ta odbyła się w siedzibie krakowskiego Magistratu w pałacu Wielopolskich. Wyróżnienie Zybliekiewicza ozdobną szablą, stanowiącą atrybut stanu szlacheckiego, zbiegło się z kończącą w 1880 r. jego

<sup>19</sup> Nr. inw. MHK-557/III.

<sup>20</sup> Szerzej: P. Hapanowicz, *Pamiętki po Mikołaju Zybliekiewiczu*, „Spotkania z Zabytkami” VIII 2009; I. Fischer, *Kraków Mikołajowi Zybliekiewiczowi w hołdzie*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. XVII (2011), s. 47–75.

kadencją prezydencką. Karabela z pochwą została wykonana przez znanego złotnika krakowskiego Władysława Glixelliego (1831–1895) w 1879 r. Jest to szabla ze stali o zakrzywionej klindze, długości 100 cm i szerokości 3,5 cm. Na jednej stronie głowni znajduje się trawiony i złożony napis, ujęty owalnym obramieniem o bokach zdobnych ornamentem roślinno-kwiatowym: *Obywatele Krakowa swemu Prezydentowi, dzielnemu Obrońcy praw narodowych / D-rowni M. Zybliekiewiczowi/w dowód uznania Jego wysokich zasług dla miasta 1879.* Do wyrobu szabli użyto także srebra, kamieni szlachetnych, labradorytu i skóry jaszczurki. Srebrny jelec jest zdobiony delikatnie cyzelowanym ornamentem roślinnym. Na jednej stronie jelca został wykonany herb Krakowa, nad nim znajduje się korona wysadzana diamencikami. Z drugiej strony na złożonej tarczy widnieje litera „Z”, ozdobiona małymi diamentami, ujęta gałązkami kwiatowymi, a nad nią korona, również wysadzana diamencikami. Na spodzie jelca wyryto napis: *W. Glixelli złotnik / w Krakowie.* Okładzina rękojeści szabli została wykonana z labradorytu, po bokach jest ujęta srebrną listewką ornamentowaną. Z przodu i z tyłu rękojeści znajdują się po trzy ozdobne rozetki. Pochwa szabli wykonana jest z drewna i obciążona skórą jaszczurki koloru czarnego, u góry i u dołu ma srebrne okucia. Dekoruje je nałożony ornament roślinno-kwiatowy, złożo-

Karabela Mikołaja Zybliekiewicza, wyk. Władysław Glixelli, 1879 r.,  
nr inw. MHK-315-III (2)



ny, ozdobiony u góry rubinem, a u dołu szafirem, ujętymi drobnymi kamieniami szlachetnymi. Ponadto pochwa ma dwa srebrne okucia pierścieniowe, zdobione złożonym ornamentem z kamieniami<sup>21</sup>.

Drugą cenną pamiątką po Zyplikiewiczu jest sześcioboczna laska marszałkowska, wysokości 126 cm. Została ona wykonana z hebanu, a okucia ze srebra i złota. U góry i u dołu, a także pośrodku wysokości ozdobiona jest ażurowymi okuciami o motywie arabeski. Na okuciu środkowym wkomponowane są w ornament daty: „1874/1881”, tj. daty objęcia prezydentury przez Zyplikiewicza w Krakowie i mianowania go marszałkiem krajowym. Na lasce



Laska marszałkowska Mikołaja Zyplikiewicza, wyk. Władysław Glixelli, 1881 r.,  
nr inw. MHK-664-III-1-2

<sup>21</sup> Nr inw. MHK-315/III.



między okuciami znajdują się dwa ozdobne pierścienie; na górnym widoczny jest napis poziomy obiegający pierścień: *Mikołajowi Zyblikiewiczowi*, na dolnym: *Krakowianie* i ślad po brakującej plakietce z herbem Krakowa. Na zakończeniu laski, u góry umieszczono ozdobne okucie z monogramem „M. Z.” (Mikołaj Zyblikiewicz). Na górnym pierścieniu, w łukach między pierścieniem a zwieńczeniem znajduje się ryty napis: *Władysław / Glixelli / Jubiler / w Krakowie*. Zachował się też drewniany okrągły futerał na laskę, obciążony czarną skórą. Ozdobna laska została ofiarowana Zyblikiewiczowi przez krakowian 28 lutego 1881 r., jako marszałkowi Sejmu Galicyjskiego w dowód wdzięczności za zasługi dla miasta<sup>22</sup>.

Uroczystość odbyła się podczas okazałego balu kostiumowo-historycznego w Sukiennicach, zorganizowanego na cześć byłego prezydenta. Zyblikiewicza powitała wierszem poetka, powieściopisarka Jadwiga Łuszczewska (1834–1908), ps. Deotyma; orację na jego cześć wygłosił dramatopisarz, wydawca Władysław Ludwik Anczyc (1823–1883), a oficjalny toast wznosił znany polityk konserwatywny Paweł Popiel (1807–1892). Bal ten został uwieczniony na akwareli Juliusza Kossaka (1824–1899). Podobiznę Zyblikiewicza właśnie z laską i z karabelą przedstawił na płótnie Jan Matejko (1838–1893) w 1887 r. Dzieło znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

W kolekcji Fotografii starej (Fs/IX) znajdują się portrety fotograficzne Zyblikiewicza. Na zdjęciu wykonanym w zakładzie Walerego Rzewuskiego widzimy mężczyznę ujętego w  $\frac{3}{4}$  postaci, zwróconego w lewo, twarz o wysokim czole, włosy zaczesane na bok, zarost. Jest on ubrany w strój kontuszowy, w prawej ręce trzyma mało widoczną czapkę futrzaną<sup>23</sup>. Dwie kolejne fotografie Zyblikiewicza zostały wykonane w zakładzie wybitnego fotografa Awita Szuberta (1837–1919) i pochodzą z początku lat 80. XIX w. Zyblikiewicz został tu ujęty do pasa, zwrócony twarzą w prawo, włosy zaczesane od czoła, z zarostem. Ubrany jest w surdut dwurzędowy z szerokimi klapami, biały kołnierzyk przewiązany kokardą<sup>24</sup>. Drugie zdjęcie przedstawia mężczyznę w starszym wieku, w medalionie, twarz zwrócona  $\frac{3}{4}$  ku prawej. Podobnie jak na poprzedniej fotografii ma siwe włosy, wąsy i brodę<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Nr inw. MHK-664/III/I-2.

<sup>23</sup> Nr. inw. MHK-FsII40/IX.

<sup>24</sup> Nr inw. MHK-FsII41/IX.

<sup>25</sup> Nr inw. MHK-Fs7464/IX.

Mikołaj Zybkiewicz (1823–1887),  
fot. Walery Rzewuski, ok. 1875 r.,  
nr. inw. MHK-FsII40-IX



Prezydent Mikołaj Zybkiewicz (1823–1887),  
fot. Awit Szubert, ok. 1880 r.,  
nr. inw. MHK-FsII41IX



Prezydent Mikołaj Zybkiewicz (1823–1887),  
fot. Awit Szubert, ok. 1880 r.,  
nr. inw. MHK-FsII41-IX



W kolekcji Grafiki (VIII) znajduje się podobizna Zyblikiewicza, którą uwiecznił Józef Holewiński (1848–1917) uznany warszawski drzeworytnik. W latach 1865–1890 artysta ten był związany z czasopiśmie „Kłosa”, potem krótko z „Wędrowcem”, a następnie z „Tygodnikiem Ilustrowanym” (w „Kłosach” i „Tygodniku Ilustrowanym” był kierownikiem artystycznym); do 1902 r. rytował dla niemieckiego „Moderne Kunst”, wielokrotnie jego prace zdobywały nagrody w konkursach.

W tej kolekcji znajdują się także litografia autorstwa Juliusza Kossaka przedstawiająca wjazd cesarza Franciszka Józefa I do Krakowa, 1 września 1880 r.<sup>26</sup> Wiadomość o wizycie cesarza w Krakowie przyjęto entuzjastycznie, z ramienia Rady Miejskiej został powołany komitet przyjęcia, pod przewodnictwem prezydenta Zyblikiewicza. 1 września o dziesiątej rano cesarz przybył do Krakowa. Na dworcu witali go najwyżsi dostojnicy, w tym namiestnik Galicji hrabia Alfred Potocki (1817–1889), były premier austriacki, hrabia Ludwik Wodzicki (1834–1894), marszałek krajowy, władze samorządowe Krakowa na czele z Mikołajem Zyblikiewiczem, władze Lwowa; wyżsi wojskowi w tym feldmarszałek baron Karl von Bienenrth, komendant I korpusu w Krakowie, dostojnicy kościelni. Z rodziny cesarskiej oczekiwali na cesarza arcyksiążę Albrecht (1817–1895) zwycięzca wojsk włoskich pod Custozą w 1866 r. oraz jego bratanek Fryderyk (1856–1936), komendant na Wawelu, przyszły naczelny wódz armii w latach 1914–1917. Mowę powitalną wygłosił marszałek krajowy Ludwik Wodzicki, w języku polskim oraz ruskim, podkreślając: „Nie zapomnimy nigdy, że swobody, jakich ten kraj używa, że poszanowanie narodowości i mowy ojczystej Tobie, Najjaśniejszy Panie, zawdzięczamy”<sup>27</sup>. Po krótkiej prezentacji nastąpił uroczysty przejazd orszaku monarszego w kierunku Rynku Głównego. Szczególnie wspaniale prezentował się udekorowany odcinek od dworca kolei do bramy Floriańskiej. Po obu stronach dojazdu wznosił się gęsty szereg wysokich masztów pomalowanych w barwy miasta, ze szczytu których powiewały chorągwie. Maszty połączone były festonami zieleni. Wzdłuż trasy przejazdu orszaku gromadziły się rzesze mieszkańców Krakowa, ustawione w określonym porządku.

<sup>26</sup> Szerzej: P. Hapanowicz, *Szkicownik krakowski. Ludzie – wydarzenia – zabytki*, Kraków 2016, s. 230–236.

<sup>27</sup> „Czas”, nr 201, 2 IX 1880, s. 1.



Wjazd cesarza Franciszka Józefa I do Krakowa w 1880 r., mal. Juliusz Kossak, 1880, litografia barwna, nr inw. MHK -1994-VIII

Cesarz przybył do Barbakanu, gdzie na dziedzińcu oczekiwali na niego członkowie krakowskiej Rady Miejskiej. Prezydent Zybkiewicz w imieniu miasta wygłosił w języku polskim mowę powitalną. Następnie Franciszek Józef I otrzymał symboliczne złote klucze od bram miasta. Dzieło Juliusza Kossaka przedstawia moment, gdy z Barbakanu wyruszają powozy orszaku monarszego w kierunku Bramy Floriańskiej. W pierwszym czterokonnym powozie widzimy postać Zybkiewicza we wspaniałym kontuszu polskim w barwach miasta Krakowa: błękitnych i białych. Do pasa kontuszowego miał przypiętą karabelę, której rękojeść widać na obrazie. Wiemy, że to szabla wykonana przez Władysława Glixellego, którą otrzymał prezydent w dowód uznania, o czym pisałem wcześniej. Powóz prezydenta prowadził woźnica z konia, ubrany w karazję – ozdobną sukmanę krakowską, dalej dostrzegamy dwóch hajduków w pięknym stroju w barwach miasta. Według ówczesnych relacji zaprzęg prezydenta Krakowa robił duże wrażenie, odznaczał się nawet wśród cesarskich i dworskich pojazdów. Za powozem prezydenckim możemy dostrzec parokonnny powóz z cesarzem w mundurze z uniesioną prawą ręką i towarzyszącego mu arcyksięcia Albrechta Habsburga. Po obu stronach trasy przejazdu widzimy tłum witających, wielu z nich w tradycyjnych szlacheckich kontuszach. Na wysokich słupach widać niebiesko-białe chorągwie miasta Krakowa, w okienku

zaś jednej z wieżyczek Barbakanu dwie małe flagi, w tym austriacka czarno-żółta. Po lewej stronie obrazu możemy zobaczyć sztandary krakowskich cechów rzemieślniczych, a pośrodku w głębi zarys gmachu Szkoły Sztuk Pięknych oraz ustawiony przed nim obelisk z popiersiem cesarza Franciszka Józefa I. Na dole po lewej stronie sygnatura „Juliusz Kossak/1880”<sup>28</sup>. Rok później Kossak ponownie namalował wjazd cesarza. Akwarela ta znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Opisana wizyta stanowiła pierwszy ważny etap wizytacji cesarskiej w Galicji w 1880 r. Podróż ta przyćmiła wszystkie dotychczasowe i późniejsze wizyty monarsze, według ówczesnych relacji sam cesarz był zaskoczony serdecznością przyjęcia przez mieszkańców Galicji. Prezydent miasta Zybliekiewicz wkrótce po wizycie cesarskiej otrzymał wysokie odznaczenie Order Franciszka Józefa I z gwiazdą, przyjęto go do Izby Panów parlamentu wiedeńskiego, a w 1881 r. został mianowany marszałkiem galicyjskiego Sejmu krajowego, najwyższy urząd w strukturze władz autonomicznych Galicji.

W kolekcji Kriegera znajdują się dwie podobne fotografie Zybliekiewicza na kliszach szklanych. Pierwsza została wykonana przez Ignacego Kriegera, ok. 1880 r. Zdjęcie przedstawia starszego mężczyznę, stojącego, ujętego w  $\frac{3}{4}$  postaci w prawo. Portretowany jest w kontuszu, prawą dłoń ma na piersi, przy żupanie, lewa jest na rękojeści karabeli. W tle po lewej kotara, po prawej krzesło i laska prezydencka<sup>29</sup>. Druga klisza została wykonana przez Natana Kriegera (1844–1903) na przełomie XIX i XX w., to fotografia portretu Mikołaja Zybliekiewicza w rzeźbionej ramie<sup>30</sup>. Marszałek Sejmu krajowego we Lwowie jest tu przedstawiony do kolan, w  $\frac{3}{4}$  w prawo; z prawą dłonią założoną na piersi, lewą wspartą o rękojeść karabeli. Ubrany jest w kontusz przepasany pasem polskim – na piersi ma Order Cesarza Franciszka Józefa I z gwiazdą. Za nim, w tle, po lewej podwieszona kotara, po prawej laska marszałkowska.

W zbiorach Biblioteki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajdują się dwa listy autorstwa Mikołaja Zybliekiewicza. Adresowane są one do znanego fotografa i działacza samorządowego Walere-

<sup>28</sup> Nr inw. MHK-1994/VIII; według akwareli Juliusza Kossaka powstała chromolitografia w 1880 r. w Zakładzie Setza w Wandsbeck pod Hamburgiem, nr inw. MHK-2939/VIII.

<sup>29</sup> Nr inw. MHK-6787/K.

<sup>30</sup> Nr inw. MHK-3640-K.

go Rzewuskiego z 26 września 1882 r. w sprawie lokalizacji pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie<sup>31</sup> oraz jego odsłonięcia na Rynku Głównym<sup>32</sup>.

## Ferdynand Weigel (1826–1901)



Ferdynand Weigel (1826–1901), poseł do austriackiej Rady Państwa, fot. autor nieznany, 1891 r., nr inw. MHK-Fs15050-IX-II

Ten pierwszy prezydent demokracja w Krakowie kontynuował realizację programu unowocześnienia Krakowa, wytyczoną przez dwóch wybitnych poprzedników Józefa Dietla i Mikołaja Zybliewicza, chociaż nie wykazywał w tym względzie większej inicjatywy. Jak pisze Irena Homola-Skapska, wieloletnie doświadczenie administracyjne Weigla powodowało, że doskonale wiedział, co należy zmienić, jednak nie był w stanie tego dokonać<sup>33</sup>. W kolekcji Fotografii starej (Fs-IX) znajduje się zdjęcie portretowe przedstawiające

<sup>31</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 1785.

<sup>32</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 346.

<sup>33</sup> I. Homola-Skapska, *Zapomniany prezydent Krakowa Ferdynand Weigel*, [w:] *Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego*, Kraków 2007, s. 151–163.



Popiersie Ferdynanda Weigla (1826–1901),  
autor nieznany, ok. 1890 r., nr inw. MHK-II9I-III

Ferdynanda Weigla z 1891 r., zasłużonego posła do Rady Państwa w Wiedniu. Fotografia wykonana przez nieznanego fotografa pochodzi z *Albumu posłów polskich do Rady Państwa*. Widzimy tu Weigla, jako eleganckiego mężczyznę w średnim wieku, ujęty jest do pasa, zwrócony w prawo, ma ciemną brodę i sumiaste wąsy, na głowie ciemny kołpak z białym piórem. Ubrany jest w ciemny stylizowany kontusz z guzami na ciemnym żupanie, pod szyją biały kołnierzyk, przez pierś przechodzi szeroka szarfa z ciemnej mory, w prawej ręce trzyma berełko<sup>34</sup>. W zbiorach tej kolekcji znajduje się także fotografia z widokiem grobowca rodziny Weigłów, który znajduje się na cmentarzu Rakowickim, w którym spoczywa prezydent Krakowa<sup>35</sup>.

Na uwagę zasługuje gipsowe popiersie Ferdynanda Weigla, wykonane przez nieznanego artystę ok. 1890 r.<sup>36</sup> Popiersie o wys. 78 cm i szer. 56 cm przedstawia starszego mężczyzny ujętego *en face*. Ma wysokie czoło, duży mocny nos, sumiaste wąsy i gęstą, długą brodę. Ubrany jest w kontusz; pod szyją wysoki kołnierzyk koszuli. Do 1950 r. rzeźba była w posiadaniu Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie, której Weigel był długoletnim dyrektorem (w latach 1865–1901). Popiersie zapewne zostało wykonane na zlecenie tej za-

<sup>34</sup> Nr inw. MHK-Fs15050/IX/II.

<sup>35</sup> Nr inw. MHK-Fs2601/IX/45.

<sup>36</sup> Nr inw. MHK-II9I/III.

służonej krakowskiej organizacji, która uwieczniała wizerunki swoich zasłużonych członków, w tym prezesów Alberta Mendelsburga (1828–1911)<sup>37</sup> oraz Maurycego Dattnera (1849–1912)<sup>38</sup>. Po likwidacji Izby w 1950 r. obrazy te, jak i popiersie Weigla przekazano do zbiorów Muzeum Historycznego w Krakowie.

### Józef Friedlein (1831–1917)

Ten wybitny krakowski księgarz, wydawca, jest nieco zapomniany, jako zasłużony ostatni prezydent tzw. małego Krakowa, pozostając w cieniu swoich wielkich poprzedników Dietla, Zyblikiewicza, oraz następcy Juliusza Leo. W czasach jego prezydentury zostało zrealizowanych szereg ważnych przedsięwzięć potrzebnych dla funkcjonowania miasta<sup>39</sup>. W zbiorach Muzeum znajduje się fotokopia fotografii portretowej księgarza Józefa Friedleina, wykonanej w zakładzie fotograficznym Walerego Rzewuskiego ok. 1865 r. Fotokopia powstała przed rokiem 1991. Na zdjęciu widzimy młodego mężczyznę ujętego w połowie postaci prawie na wprost, siedzącego na krześle, którego owalne oparcie widoczne jest fragmentarycznie z prawej strony. Friedlein ma ciemnawe włosy z przedziałkiem na środku, ubrany jest w ciemny surdut, żupanik, pod szyją jaśniejsza muszka<sup>40</sup>. W zbiorach archiwalnych zachowało się kilka interesujących dokumentów po tym prezydencie. Znajduje się tu odpis pisma Juliusza Leo z dn. 8 lipca 1904 r., zawiadamiającego Józefa Friedleina o przyjęciu przez Radę Miejską jego rezygnacji ze stanowiska prezydenta Krakowa<sup>41</sup>; świadectwo ukończenia zawodu księgarskiego Józefa Münnicha (1880–1939), wydane przez Józefa Friedleina, Kraków dn. 12 października 1907 r.<sup>42</sup>, czy też legitymacja ze zdjęciem byłego prezydenta Krakowa Józefa Friedleina, uprawniająca do zostania w Twierdzy Kraków, wydana 1 kwietnia 1915 r.<sup>43</sup>

.....  
<sup>37</sup> Nr inw. MHK-167/III.

<sup>38</sup> Nr inw. MHK-164/III.

<sup>39</sup> K. Rolle, *Józef Friedlein*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 141–142.

<sup>40</sup> Nr inw. MHK-Fs21332/IX/1.

<sup>41</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 673.

<sup>42</sup> Ibidem. Józef Münnich był wnukiem Józefa Friedleina.

<sup>43</sup> Ibidem.

Friedlein był także wytrawnym kolekcjonerem, gromadził prawie wyłącznie „cracoviana”, przede wszystkim dawne sztychy, rysunki i akwarele dotyczące dziejów kultury i zabytków Krakowa. Tak powstała niezwykle cenna i bogata kolekcja. Szczególnie bogaty i cenny dział dawnych planów Krakowa Friedleina dał początek zbiorom kartograficznym Muzeum. Pochodzi z niej 81 bardzo rzadkich planów Krakowa i jego okolic, czyli około 40% obecnego zbioru<sup>44</sup>. Ich ewidencję zawiera *Księga inwentarzowa dla zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa, dział Mapy, plany i widoki ogólne m. Krakowa*, założona po roku 1961. Z kolekcji planów Friedleina na szczególną uwagę zasługuje plan Eryka Jönsona Dahlberga ukazujący oblężenia Krakowa przez wojska szwedzkie w 1655 r.<sup>45</sup>; plan Isidora Affeity przedstawiający oblężenia miasta przez wojska polsko-austriackie w 1657 r.<sup>46</sup>, plan von Cracau (zwany planem „saskim”) z lat 1733–1734<sup>47</sup>, plan Krakowa Charlesa de Hoeferna, z roku 1779<sup>48</sup>, plan Ignacego Enderle (zwany planem „senackim”) z lat 1802–1808 r.<sup>49</sup>

W Dziale Drukarstwa i Introligatorstwa znajduje się dyplom uznania I Wystawy Prac Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie z 1902 r. dla wybitnego krakowskiego artysty introligatora Roberta Jahody (1862–1947), który specjalizował się w oprawie artystycznej dzieł współczesnych i zabytków piśmiennictwa przechowywanych w polskich bibliotekach i archiwach, wielokrotnie nagradzany na krajowych i międzynarodowych wystawach. Jest to kartonowy prostokątny dyplom z motywem graficznym oraz napisami. Z jego lewej strony znajduje się winieta z herbem miasta Krakowa, sylwetka kościoła Mariackiego oraz symbole i znaki introligatorskie. Litografię wykonał Marcin Salb. Na dokumencie widnieje podpis prezydenta Krakowa, Józefa Friedleina, jako protektora wystawy oraz Juliusza Leo, I wiceprezydenta miasta, jako prezesa honorowego<sup>50</sup>.

.....  
<sup>44</sup> MHK, Archiwum Muzealne, sygn. I/145, Teczka: Biblioteka; MHK, Archiwum Muzealne, sygn. I/22, Teczka: Zbiory z 1960 r.

<sup>45</sup> Nr inw. MHK-1/VIIIa, MHK-2/VIIIa. Szerzej: J. Bzinkowska, *Najstarsze plany w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 20 (1998), s. 7–17.

<sup>46</sup> Nr inw. MHK-3/VIIIa, MHK-4/VIIIa, MHK-5/VIII/a.

<sup>47</sup> Nr inw. MHK-18/VIIIa, kopia XIX-wieczna.

<sup>48</sup> Nr inw. MHK-24/VIIIa kopia XIX-wieczna.

<sup>49</sup> Nr inw. MHK-42/VIIIa.

<sup>50</sup> Nr inw. MHK-560/DIP.

## Juliusz Leo (1861–1918)



Prezydent Juliusz Leo w swoim gabinecie, u góry odręczny napis Tatus, 1912 r., MHK-Fs982-IX

W zbiorach Muzeum znajduje się dużo pamiątek związanych z osobą Juliusza Leo, jednego z najwybitniejszych włodarzy Krakowa, prezydenta z wizją, którego najważniejszym dziełem była realizacja projektu „Wielkiego Krakowa” przez przyłączenie kilkunastu gmin podkrakowskich i miasta Podgórze w latach 1909–1915<sup>51</sup>. Dzięki realizacji tego przedsięwzięcia Kraków zyskał możliwość rozwoju w wielu dziedzinach w XX w.

Wśród kolekcji Fotografii starej (Fs/IX) znajduje się portret fotograficzny prezydenta w jego gabinecie, wykonany w 1912 r. przez nieznanego fotografa. Leo stoi przy biurku pełnym pism i książek, przyborów do pisania, z prawej na blacie znajduje się lampka i telefon. Mężczyzna ujęty jest w  $\frac{2}{3}$  postaci, ma wysokie czoło, ciem-

<sup>51</sup> Szerzej: C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo, twórca Wielkiego Krakowa*, Wrocław 1986; J.T. Nowak, *Wielki Kraków – wielkie szanse 1910–2010*, Kraków 2010.

ne włosy gładko zaczesane do tyłu, na twarzy podkreślone wąsy. Ubrany jest w ciemny surduty i kamizelkę z dewizką, jasne spodnie, pod szyją ma biały sztywny kołnierzyk i jasną muchę. W głębi pomieszczenia, z lewej strony pod ścianą na dwóch etażerkach umieszczone są liczne akta i książki. Fotografia naklejona jest na tekturę, u góry na środku widoczna odręczna inskrypcja: „Tatus”<sup>52</sup>. Napis wskazuje, że fotografia należała do jednego z dzieci Leo (miał ich pięcioro, trzech synów: Juliusza, Stanisława, Zdzisława i córki: Marię oraz Zofię).

Kolejna fotografia przedstawia grupę mężczyzn, w tym prezydenta Juliusza Leo oraz radnego Jana Kantego Federowicza podczas oglądania dzieł sztuki w nierozpoznanym wnętrzu. Zdjęcie wykonano w latach 1907–1911 przez „Atelier Kuczyński i Gürtler”. Ten zakład fotograficzny prowadził zasłużony fotograf Józef Kuczyński (1877–1952), wspólnie z Józefem Gürtlerem w Pałacu Spiskim przy Rynku Głównym 34. Na pierwszym planie fragment stołu, na którym rozłożono różne przedmioty: po lewej stos papierów, obok pas słucki, a na nim skórzany pas krakowski nabijany ćwiekami. Drugi od lewej stoi, widoczny z profilu prezydent Leo, trzymający w ręku obraz – pejzaż górski, w centrum zaś Jan Kanty Federowicz, który trzyma pas słucki<sup>53</sup>.

Wśród fotografii z udziałem Juliusza Leo zwracają uwagę zdjęcia z uroczystości przysięgi Legionów, która miała miejsce na krakowskich Błoniach 4 września 1914 r. Wówczas to żołnierze Legionu Polskiego, w tym I i II batalionów 2 Pułku Piechoty oraz 2 i 3 szwadronu kawalerii, w obecności austriackiego gen. Rajmunda Baczyńskiego (1857–1929), oraz Juliusza Lea, prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego, który był jednym z współinicjatorów utworzenia Legionów Polskich, złożyli uroczystą przysięgę na wierność cesarzowi Austrii<sup>54</sup>. Na jednym z tych zdjęć widzimy Juliusza Leo, który przemawia do zgromadzonych legionistów. Mówca stoi na podwyższeniu,

<sup>52</sup> Nr inw. MHK-Fs982/IX. W kolekcji Fotografii nowej (Fn/IX) znajduje się zdjęcie portretowe Juliusza Leo; nr inw. MHK-Fn982/IX.

<sup>53</sup> Nr inw. MHK-Fs984/IX.

<sup>54</sup> Tekst przysięgi: „W obliczu Boga Wszechmogącego przysięgamy, że Jego Apostolskiej Mości, naszemu Najjaśniejszemu Monarsze i Panu, Franciszkowi Józefowi Pierwszemu, z Bożej łaski Cesarzowi Austriackiemu [...], wierność i posłuszeństwo zachowamy, że Najjaśniejszego Pana, generałów i wszystkich innych przełożonych starszych słuchać [...] będziemy”; S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991, s. 31.



Przysięga Legionów, Blonia 4 IX 1914 r., przemawia prezes Naczelnego Komitetu Narodowego Juliusz Leo, nr inw. MHK-Fs862-IX

w głębi na drugim planie widoczny jest kopiec Kościuszki<sup>55</sup>. Zdjęcie to było reprodukowane w wydawnictwie *Ilustrowana Kronika Legionów Polskich*<sup>56</sup>. Na drugim ze zdjęć, widać na środku powóz, na którym stoi oficer odczytujący tekst przysięgi. Poniżej drugi w mundurze austriackim. Po bokach żołnierze składający przysięgę. Z prawej na środku widoczny jest Leo<sup>57</sup>.

Prezydent Leo został także uwieczniony na zachowanych fotografiach z wizyt monarszych, które miały miejsce w Krakowie podczas I wojny światowej. 27 czerwca 1915 r. Kraków odwiedził ostatni król Bawarii Ludwik III (1845–1921), w podróży do Przemyśla. W Krakowie Wittelbach zwiedził kościoły: Mariacki, Bożego Ciała i św. Katarzyny, Muzeum Czartoryskich, udał się także na kopiec Kościuszki. Na zdjęciu Tadeusza Jabłońskiego widzimy Ludwika III w trakcie zwiedzania Wawelu. Na dziedzińcu arkadowym stoi on na środku w otoczeniu świty, ubrany w mundur i pikielhaubę. Trzeci z lewej to książę biskup Adam Stefan Sapieha (1867–1951). Na prawo od króla, zwrócony w jego kierunku stoi prezydent miasta Krakowa – Juliusz Leo. Jego pierwszy zastępca, prof. Julian Ignacy Nowak

<sup>55</sup> Nr inw. MHK-Fs862/IX.

<sup>56</sup> *Ilustrowana Kronika Legionów Polskich*, Warszawa 1936, s. II.

<sup>57</sup> Nr inw. MHK-Fs6319/IX.



Wizyta króla Bawarii Ludwika III na Wawelu, 27 VI 1915 r., fot. Tadeusz Jabłoński, nr inw. MHK-Fs100-IX

(1865–1946), komisarz rządowy dla Krakowa w listopadzie 1914 r., późniejszy prezes Rady Ministrów RP, widoczny jest z prawej strony (pierwszy w głównej grupie). W tle południowo-wschodni narożnik zamku<sup>58</sup>. Reprodukacja fotografii została opublikowana w czasopiśmie „Nowości Ilustrowane”<sup>59</sup>.

Kolejna interesująca pamiątka związana jest z ostatnią wizytą cesarza Austro-Węgier Karola I (1887–1922) w Krakowie<sup>60</sup>. Monarcha przybył z małżonką, cesarzową Zytą, 5 maja 1917 r. Para cesarska o dziewiętej rano przybyła pociągiem na Dworzec Główny. Karol miał na sobie mundur marszałka polnego. Po oficjalnym powitaniu para cesarska zajęła miejsca w otwartym powozie dworskim, wkrótce cały orszak przejechał ulicą Lubicz, Basztową do Barbakanu. Powóz cesarski poprzedzali przedstawiciele władz wojskowych

<sup>58</sup> Nr inw. MHK-Fs 100/IX; E. Gaczoł, *Wydarżyło się na Wawelu*, [w:] A. Buczek, E. Firlet, E. Gaczoł, J. Strzyżewska, *Wawel na starej fotografii do 1939 roku*, Kraków 2011, s. 340–341.

<sup>59</sup> „Nowości Ilustrowane”, nr 28, 10 VII 1915.

<sup>60</sup> Szerzej: P. Hapanowicz, *Szkicownik krakowski...*, s. 242–247.



Prezydent Juliusz Leo wita parę cesarską Karola I Habsburga z Zytą w Barbakanie, 7 V 1917 r., fot. Br. Schuhmann, nr inw. MHK-981-IX

i cywilnych. W orszaku cesarskim znajdował się premier Austrii hrabia Clam-Martinić (1863–1932), Michał Bobrzyński (1849–1935), minister dla Galicji, Leon Biliński (1846–1923), prezes Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim, Stanisław Niezabitowski (1860–1941), marszałek krajowy oraz wielu przedstawicieli urzędów i instytucji. W rondlu Bramy Floriańskiej, czyli w Barbakanie na gości oczekiwała Rada Miasta Krakowa pod przewodnictwem prezydenta Juliusza Leo oraz wiceprezydentów Jana Kantego Federowicza (1858–1924), Józefa Sarego (1850–1929) i Karola Rollego (1871–1954). Wielu radnych krakowskich wystąpiło w strojach narodowych. Przemówienie powitalne na część monarchy wygłosił Juliusz Leo. W zbiorach Muzeum zachowała się kartka pocztowa, na której widać prezydenta w kontuszu witającego cesarza Karola I i jego małżonkę Zytę w Barbakanie. W tle przedstawiciele władz miasta, za nimi częściowo widoczne mury Barbakanu. Fotografie wykonał B. Schuhmann<sup>61</sup>. W odpowiedzi na powitanie Lea cesarz odczytał przemowę w języku niemieckim. Powiedział m.in.:

Zapewnienia wierności i oddania się, które Pan, imieniem królewskiego miasta Krakowa, wyraziłeś, wysłuchałem z osobliwym zadowoleniem, a dziękuję też [...] za tę manifestację lojalności, która się także w tej wojnie okazała wypróbowaną, i na której tutaj zawsze mogę bu-

<sup>61</sup> Nr inw. MHK-981/IX.



16. Projekt grobowca prezydenta Juliusza Leo, autorstwa Jana Zawiejskiego, fot. Antoni Pawlikowski, 1918 r., MHK-Fs4430-IX i MHK-Fs4431IX.

dować. [...] Rozkwit tego miasta, jego materialny i społeczny dobrobyt zawsze leżeć mi będzie na sercu<sup>62</sup>.

W tej kolekcji fotografii znajdują się dwa zdjęcia niezrealizowanego projektu grobowca Juliusza Leo, autorstwa Jana Zawiejskiego (1854–1922), jednego z najbardziej wszechstronnych architektów polskich przełomu XIX i XX w., architekta miejskiego w Krakowie w latach 1900–1914. Jego największym dokonaniem był projekt i budowa Teatru Miejskiego w Krakowie (Teatr im. Juliusza Słowackiego)<sup>63</sup>. Projekt grobowca Leo ma formę kapliczki utrzymanej w stylu antycznej świątyni, z trzema arkadami. Prowadzą do niej kilkustopniowe schody. Pośrodku znajduje się tumba grobowa wykonana z ciemnego materiału. Grobowiec wieńczy gzyms i tympanon z wgłębieniem, w którym znajduje się oculus z krzyżem. W narożach element modernistyczny: kanelowana kolumna wbudowana w filar arkady – nad nimi, od frontu dwa krzyże po obu stronach. Grobo-

<sup>62</sup> „Czas”, nr 209, z 6 V 1917, s. 1.

<sup>63</sup> Szerzej: J. Purchla, *Jan Zawiejski. Architekt przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1986.

wiec otoczony jest niskim ogrodzeniem oraz niewielkim trawnikiem flankowany w narożach drzewkami. Zdjęcie wykonał w 1918 r. Antoni Pawlikowski (1862–1925), współpracownik czasopism „Światowid” i „Architekt”, którego zakład fotograficzny mieścił się przy ul. Sławkowskiej 21<sup>64</sup>. Kolejna fotografia Pawlikowskiego przedstawia bardzo podobny, drugi projekt grobowca Lea. W części frontowej arkadę wejściową flankują w zewnętrznych narożach kanelowane kolumny wbudowane w filary arkady. Nad nimi umieszczone są metalowe litery, po lewej: „alfa”, po prawej „omega”. Wewnątrz, pośrodku znajduje się tumba grobowa wykonana z ciemnego materiału z centralnie umieszczonym wieńcem laurowym z imieniem i nazwiskiem zmarłego prezydenta. Był to drugi wariant projektu grobowca prezydenta Juliusza Leo, który również nie został zrealizowany<sup>65</sup>. Kolejna ze starych fotografii wykonana przez Agencję Fotograficzną „Światowid” przedstawia pomnik nagrobny wystawiony przez miasto Kraków Juliuszowi Leo na cmentarzu Rakowickim, między kwaterami 3–4 i 5–6<sup>66</sup>.

Leo był nie tylko wybitnym prezydentem Krakowa, ale także wytrawnym i wpływowym politykiem, posłem na Sejm krajowy we Lwowie i do Rady Państwa w Wiedniu, gdzie w latach 1912–1915 był prezesem Koła Polskiego. O jego popularności może świadczyć fakt, że często przedstawiano go w karykaturze. W Kolekcji Grafiki (VIII) zachowało się kilka karykatur Juliusza Leo. Jedna z nich przedstawia prezydenta w całej postaci w pozycji stojącej, zwróconego  $\frac{3}{4}$  w lewo, w surducie, meloniku na głowie, z rękami założonymi przed sobą. W tle widać zarys budowli Sukiennic i kościoła Mariackiego. Rysunek nie jest sygnowany, wykonał go ok. 1910 r. zapewne Wincenty Wodzinowski (1866–1940), malarz, znany głównie jako twórca wiejskich scen rodzajowych<sup>67</sup>. Na odwrocie karykatury znajduje się napis: „Rysunek Wodzinowskiego do Kalendarza Djabła”. Czasopismo „Djabieł” było to popularny, ilustrowany dwutygodnik humorystyczno-satyryczny wydawany w Krakowie w latach 1869–1922<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> Nr inw. MHK-Fs4430/IX.

<sup>65</sup> Nr inw. MHK-Fs4431/IX; J. Purchla, *Jan Zawiejski...*

<sup>66</sup> Nr inw. MHK-Fs1651/IX.

<sup>67</sup> Nr inw. MHK-2501/VIII.

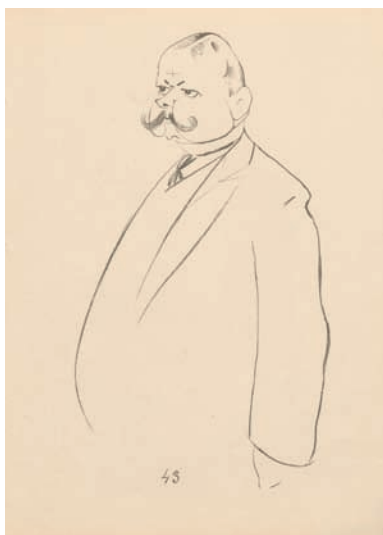
<sup>68</sup> Por. R. Kusek, „Wielki Kraków” czy „Pipidówka”? – opis wyglądu miasta za czasów Juliusza Leo zarysowany na łamach czasopisma humorystycznego „Djabieł”, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. XIV (2008), s. 61–106.



Karykatura prezydenta Juliusza Leo,  
rys. Wincenty Wodzinowski, 1910 r.,  
MHK-2501-VIII



Karykatura Juliusza Leo, posła do  
austriackiej Rady Państwa, rys. Kazimierz  
Sichulski, Wiedeń 1912 r.,  
nr inw. MHK-2648-VII-13



Karykatura prezydenta Juliusza Leo, rys.  
Kazimierz Sichulski, Lwów 1910 r.,  
nr inw. MHK-2014-VIII

Kolejna karykatura Juliusza Leo przedstawia otyłą postać prezydenta w łańcuchu na szyi, ujętą w pozycji stojącej, do kolan, na wprost, w rozpiętym płaszczu, z rękami założonymi do tyłu. Leo ma tu twarz z obwisłymi policzkami, małymi podkreconymi wąsami, jest w cwikierach. W prawym górnym narożniku znajduje się podpis: „Leo”, w lewym zaś dolnym narożniku sygnatura: „Sich/ulski/”. Rysunek został wykonany w 1910 r. we Lwowie przez Kazimierza Sichulskiego (1879–1942), malarza, cenionego karykaturzystę, któremu sława przyniosły karykatury osób z kręgów artystycznych (m.in. w kawiarni „Jama Michalika”). Karykatura Leo została przekazana do zbiorów Muzeum przez syna prezydenta, Zdzisława Lea w 1971 r.<sup>69</sup>

Następny rysunek, wykonany w 1912 r. przez Sichulskiego ukazuje Leo w surducie, jako 50-letniego otyłego mężczyzny o beczkowej sylwetce, który ujęty jest w  $\frac{3}{4}$  postaci, zwrócony  $\frac{2}{4}$  w lewo. Jego twarz ukazana jest z baloniastymi policzkami z długim podkreconym wąsem, z dużymi, ciemnymi oczyma. Głowa z resztkami włosów starannie zaczesanymi z przedziałkiem. Karykatura pochodzi z albumu „Österreichischer Reichsrat in Karikaturen” Heft III<sup>70</sup>.

W kolekcji Teatraliów (VI) jest przechowywana główka kukielki Juliusza Leo z szopki kabaretu „Zielony Balonik”, pierwszego polskiego kabaretu artystycznego, działającego w latach 1905–1912. Główka została wykonana w 1911 r. z gipsu w rzeźbie pełnoplastycznej, pomalowana jest ona farbą olejną. Twarz Leo jest pełna, prostokątna, z niebieskimi oczami i wąskim, opadającym w dół i lekko zakreconym wąsem. Czoło z wysokimi kątami, włosy jasne. Na szyi biały kołnierzyk<sup>71</sup>. W karnawale wystawiano szopkę, typowo polski gatunek kabaretowy, w którym wykorzystywano ludowe tradycje szopki krakowskiej, nadając jej charakter humorystyczno-satyryczny. Teksty szopek pisali najczęściej Witold Noskowski (1873–1939) i Tadeusz Boy-Żeleński (1874–1939), głosy wszystkich postaci imitował Teofil Trzciński (1878–1952), zasłużony reżyser teatralny, w piosenkach wykorzystywano znane melodie. Szopka ta była wystawiana w cukierni Apolinarego Michalika, zwanej popularnie Jamą Michalika przy ul. Floriańskiej 45.

<sup>69</sup> Nr inw. MHK-2014/VIII.

<sup>70</sup> Nr inw. MHK-2648/VIII/3.

<sup>71</sup> Nr inw. MHK-990/VI.



Główka kukielki Juliusza Leo z szopki Zielonego balonika, 1911, nr inw. MHK-990-VI

Cenną pamiątką związaną z realizacją projektu „Wielkiego Krakowa” jest dyplom nadania Obywatelstwa Honorowego król. Wolnego m. Podgórze Juliuszowi Leo, z 17 marca 1914 r. Dyplom o wymiarach 43,3×64 cm ma wartość artystyczną, akwarele zdobiące dokument wykonał wspomniany wcześniej Wincenty Wodzinowski. U góry, na dokumencie widzimy trzy krakowianki w strojach ludowych na tle kopców Krakusa i Kościuszki, po obu stronach po trzy akwarele przedstawiające widoki ważniejszych budynków miasta Podgórze, w tym kościoła św. Józefa, czy też Magistratu. Na środku tekst dyplomu, u dołu podpisy: ostatniego burmistrza Podgórze Franciszka Maryewskiego (1848–1925) oraz członków Rady Miejskiej. Do dokumentu przywiązana jest pieczęć woskowa miasta Podgórze. Skórzaną oprawę przygotował wybitny krakowski artysta introligator Robert Jahoda. Na frontowej okładce znajduje się metalowa dekoracja tłoczona. Pośrodku zaś orzeł biały w koronie, ujęty gałęziami dębowymi. Nad nim nałożone dwie owalne tarcze metalowe, na których są herby Podgórze i Krakowa. Po bokach orła dwie postacie mężczyzn podtrzymujących królewską koronę<sup>72</sup>.

<sup>72</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 373.



Dyplom Honorowego Obywatela Podgórze nadanego prezydentowi Juliuszowi Leo, 17 III 1914 r., mal. Wincenty Wodzinowski, oprawa Robert Jahoda, nr inw. MHK, Bibl. R.373 (1)



Oprawa dyplomu Honorowego Obywatela Podgórze nadanego prezydentowi Juliuszowi Leo, 17 III 1914 r.,



Pierścień pamiątkowy prezydenta Juliusza Leo, 1914 r.,  
pracownia jubilerska Wiktora Czaplickiego,  
nr inw. MHK-2345-III (2)

W tej kolekcji przechowywany jest pamiątkowy dyplom dla prezydenta Lea w podziękowaniu od terminatorów rzemieślniczych z Krakowa, sygnowany przez Tadeusza Dalewskiego w 1912 r.<sup>73</sup>

W kolekcji Krakowa Nowoczesnego (III) znajduje się wyjątkowy artefakt, związany z dramatycznymi wydarzeniami po wybuchu I wojny światowej, której świadkiem był Kraków, w listopadzie i grudniu 1914 r. w związku z ofensywą wojsk rosyjskich. Z tego okresu zachował się pamiątkowy pierścień Juliusza Lea, który został wykonany z rosyjskiej kuli armatniej. To obrączka o szerokości 7 mm, lekko wypukła, rozszerzająca się ku środkowi i tworząca na froncie owalne, płaskie pole (1×1,5 cm), na którym wygrawerowany jest ozdobny monogram wiązany z liter „JL” [Juliusz Leo – P.H.]. Na zewnętrznej stronie obrączki znajduje się ryty napis: m. „Krakowa 1914 Oblężenie”. Po stronie wewnętrznej drugi napis kursywą: „Z rosyjskiej kuli armatniej”. Pierścień umieszczony jest w specjalnym etui obciążonym bordowym aksamitem, wewnątrz wyściełanym aksamitem i atłasem koloru białego. Wykonany został w zakładzie jubilerskim Wiktora Czaplickiego (1861–1931) w Sukiennicach 6. Ten unikatowy przedmiot przekazał, jako dar do zbiorów Muzeum, Zdzisław Leo w 1971 r.<sup>74</sup>

Inny artefakt to współczesny portret prezydenta Juliusza Leo, wykonany przez Zdzisława Pabisiaka w 1972 r. Portretowany jest ubrany w niebieskie spodnie i kamizelę, szafirowy krawat i czarną długą marynarkę zw. jaskółką, ujęty do kolan, zwrócony  $\frac{3}{4}$  w prawo. Twarz ma pełną, włosy ciemne, czoło łysawe, wąsy podkręco-

<sup>73</sup> Nr inw. MHK-2848/III.

<sup>74</sup> Nr inw. MHK-2345/III.

ne. Lewa ręka wsparta jest o stół, duży palec prawej ręki w kieszeni. U góry z prawej strony widnieje herb Krakowa w ozdobnym kartuszu<sup>75</sup>.

W zbiorach archiwalnych zachowało się kilka interesujących dokumentów, w tym dyplom doktora prawa dla Juliusza Franciszka Leo wydany przez Uniwersytet Jagielloński, 20 czerwca 1884 r. Na dokumencie są podpisy: rektora uczelni prof. Udalryka Heyzmanna (1835–1918), dziekana Wydziału Prawa prof. Mieczysława Bochenka (1838–1887) oraz prof. Michała Bobrzyńskiego (1849–1935). Do pergaminu przywieszona jest pieczęć Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>76</sup>. Zachował się także list wybitnego pianisty Ignacego Jana Paderewskiego (1860–1941) z 5 lipca 1909 do prezydenta Juliusza Leo<sup>77</sup> oraz dyplom wystawiony w 1911 r. na nazwisko Juliusza Leo przez Towarzystwo Właścicieli Realności w Krakowie<sup>78</sup>.

### Jan Kanty Federowicz (1858–1924)

Był jedną z najbarwniejszych i wpływowych postaci życia politycznego Krakowa na początku XX w<sup>79</sup>. Klemens Bąkowski (1860–1938) wspominał, że „Federowicz doprowadził operowanie wyborcami do mistrzostwa. [...] Kto chciał wejść do rady, do sekcji pewnej, komisji, zwracał się po protekcję Federowicza”<sup>80</sup>. Uchodził za osobistego przyjaciela i zaufanego współpracownika Juliusza Lea, a po jego przedwczesnej śmierci, 6 marca 1918 r. został wybrany na prezydenta Krakowa. Federowicz był krótko ostatnim prezydentem doby autonomicznej, pierwszym włodarzem miasta w odrodzonej Polsce. Powojenny okres, w którym sprawował najwyższy urząd w samorządzie Krakowa, był bardzo trudny. Był to „ostatni prezydent miasta, który na wielkich uroczystościach występował jeszcze w koniuszu, kołpaku i z karabelą”<sup>81</sup>.

.....  
<sup>75</sup> Nr inw. MHK-2397/III.

<sup>76</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 899.

<sup>77</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 524.

<sup>78</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 372.

<sup>79</sup> Szerzej: P. Hapanowicz, *Szkicownik krakowski...*, s. 140–145.

<sup>80</sup> K. Bąkowski, „Notaty biograficzne różnych krakowian”, BJ, rkps 7300, k. 31–33.

<sup>81</sup> A. Wasilewski, *Sylwetki krakowian*, [w:] *Kopiec wspomnień*, Kraków 1959, s. 432.



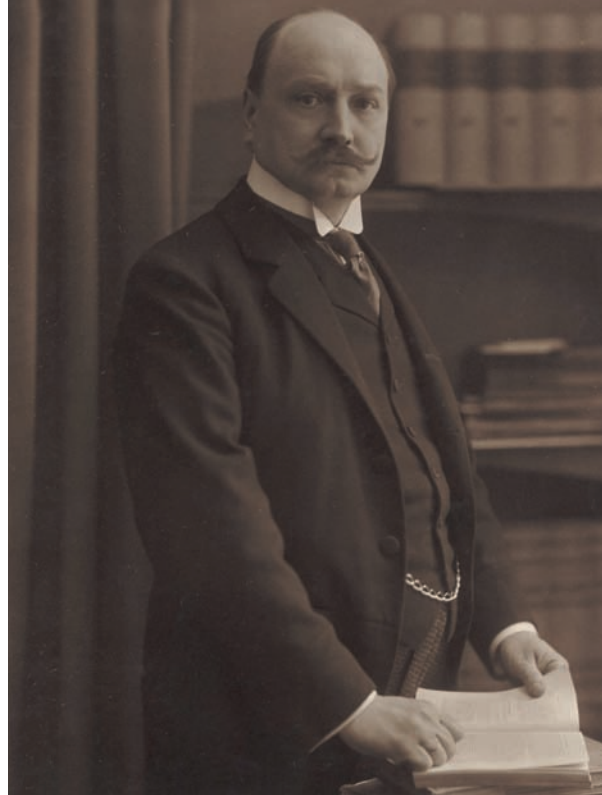
Portret Jana Kantego Federowicza, prezesa Izby Przemysłowej i Handlowej, mal. Ignacy Pinkas, ok. 1916 r., nr inw. MHK-215-III

W kolekcji Krakowa Nowoczesnego (III) przechowywany jest portret Jana Kantego Federowicza, wykonał go ok. 1916 r. Ignacy Pinkas (1888–1935), malarz, legionista. Ten duży obraz o wymiarach 95×71,5 cm, przedstawia starszego mężczyznę, ujętego w pół postaci, zwróconego w  $\frac{3}{4}$ , na tle biblioteki za kotarą. Portretowany jest ubrany w ciemny garnitur, stoi z rękami wspartymi na stosie książek. Na ramie u dołu przymocowana mosiężna tabliczka z napisem: „Jan Kanty Federowicz Prezydent Izby Handl. i Przemysł. 1913–1916”. U góry po prawej stronie portretu podpis autora: „Ignacy Pinkas”. Obraz został przekazany do Muzeum przez Izbę Przemysłowo-Handlową w 1950 r.<sup>82</sup>

Inny obiekt to wypis z „Księgi Pamiątkowej budowy Muzeum Narodowego” w Krakowie ze strony nr 6<sup>83</sup>. Jest to biała kartka papieru z roślinnymi motywami zdobniczymi i z tekstem potwierdzającym dar obywatelski Roberta Jahody na rzecz budowy Muzeum Narodowego w Krakowie. Wpis datowany jest na 26 stycznia 1923.

<sup>82</sup> Nr inw. MHK-215/III.

<sup>83</sup> Nr inw. MHK-758/DIP.



Radny Jan Kanty Federowicz (1858-1924),  
fot. aut. nieznanego, 1908 r., nr inw. MHK-Fs13580-IX-5

Poniżej podpisy członków Komitetu, w tym: Jana Kantego Federowicza, prezesa komitetu budowy Muzeum Narodowego. Litografia została wykonana w zakładzie Aureliusza Pruszyńskiego.

W kolekcji Fotografii starej (Fs/IX) znajduje się portret fotograficzny radnego Federowicza, wykonany w zakładzie Kuczyński i Gürtler w 1908 r. Przedstawiony mężczyzna jest w sile wieku, ujęty prawie do kolan, zwrócony w prawo, stoi przy stoliku z rozłożoną książką w rękach, ma ciemne włosy, wysokie czoło przechodzące w łysinę, podkreślone wąsy. Ubrany jest w ciemny frak i kamizelkę, melanżowe spodnie, białą koszulę z ciemnym krawatem. W tle półka z książkami i kotara<sup>84</sup>.

Na kolejnej fotografii widzimy parę cesarską: Karola I Habsburga z Zytą w Barbakanie, podczas wcześniej wspomnianej wizyty w Krakowie, 5 maja 1917 r. Na zdjęciu po prawej stronie stoi w stroju narodowym I wiceprezydent, Jan Kanty Federowicz. Na drugim planie częściowo widoczni są członkowie Rady Miejskiej. W tle widać mury Barbakanu. Fotografia została wykonana przez Br. Schuh-

<sup>84</sup> Nr inw. MHK-Fs13580/IX/5.

mann i pochodzi z „Albumu dotyczącego pobytu pary cesarskiej w Krakowie w 1917 r.”<sup>85</sup>

Przez wiele lat Federowicz był mocno zaangażowany w działalność Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, piastując w nim funkcję prezesa. W kolekcji Bractwa Kurkowego (BrK) zachowało się szereg pamiątek związanych z Federowiczem. Wśród nich jest jego pokaźny portret o wym. 112,5×78 cm, namalowany w 1925 r. przez ks. Józefa Kaczmarczyka (1871–1951), cenionego biblistę, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, malarza, zdolnego portrecistę. Obraz, powstały po śmierci portretowanego, utrzymany jest w konwencji omówionego portretu Federowicza z Izby Handlowo-Przemysłowej, pędzla Ignacego Pinkasa<sup>86</sup>.

Kolejne muzealium to srebrne berło prezesa Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, dar abdykacyjny Michała Marfiewicza. Ma ono 48,5 cm i zostało wykonane w 1893 r. przez nieznanego twórcę. Na powierzchni trzonu wygrawerowane są nazwiska prezesów i wiceprezesów Towarzystwa wraz z datami ich kadencji, jest tu także wymienione nazwisko Federowicza jako wiceprezesa i prezesa<sup>87</sup>.

Na uwagę zasługuje Pamiątka Uroczystości Grunwaldzkich w 1910 r. w Towarzystwie Strzeleckim Krakowskim, wykonana przez malarza krakowskiego Tadeusza Korpala (1889–1977)<sup>88</sup>. Jest to duża akwarela o wymiarach 97×138 cm, namalowana na kartonie. Z lewej, od góry znajduje się pamiątkowy napis. Poniżej podpisy uczestników. Jako pierwsi widnieją: Ignacy Jan Paderewski, jego żona Helena Paderewska (1856–1934) i rzeźbiarz Antoni Wiwulski (1877–1919). Pozostałą część obrazu wypełnia akwarela przedstawiająca fragment pochodu braci kurkowych w Ogrodzie Strzeleckim. Postacie przedstawione z wiernością portretową. Ubrani w żupany, kontusze, wysokie buty i niektórzy w kołpaki z kitą. W głębi za królem kurkowym dr. Bronisławem Guńkiewiczem (1857–1912), trzymającym w dłoniach srebrnego kura, widoczny do wysokości piersi, *en face*, Federowicz.

W zbiorach tej kolekcji zachowało się kilka zdjęć Federowicza, jako uczestnika uroczystości intronizacji królów kurkowych

<sup>85</sup> Nr inw. MHK-946/IX.

<sup>86</sup> Nr inw. MHK-85/BrK.

<sup>87</sup> Nr inw. MHK-132/BrK.

<sup>88</sup> Nr inw. MHK-82/BrK.



Odznaka nagrodowa prezydenta miasta Krakowa I-go stopnia MHK, proj. Kazimierz Witkiewicz, 1921 r., nr inw. MHK-4634-III

w Ogrodzie Strzeleckim. Federowicz występuje na nich jako prezes Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego, wśród nich są fotografie z intronizacji: Józefa Goreckiego, 4 lipca 1911 r.<sup>89</sup>; Józefa Bialika, 8 czerwca 1913 r.<sup>90</sup>; Aleksandra Biborskiego 29 czerwca 1914 r.<sup>91</sup>; z uroczystości intronizacji pierwszego po Wielkiej Wojnie króla kurkowego Władysława Niecia z udziałem gen. Józefa Hallera i przedstawicieli sojusznicznych armii, 13 lipca 1919 r.<sup>92</sup>; intronizacji króla kurkowego Kazimierza Ostrowskiego, 12 czerwca 1921 r.<sup>93</sup>

W kolekcji Krakowa Nowoczesnego (III) znajduje się odznaka nagrodowa prezydenta miasta Krakowa I stopnia, wprowadzona przez Jana Kantego Federowicza. Egzemplarz muzealny pochodzi z 1921 r.<sup>94</sup> Odznaka jest w kształcie gwiazdy składającej się z ośmiu ramion, emaliowanych na czerwono, zakończonych kulkami. Po-

<sup>89</sup> Nr inw. MHK-291/BrK.

<sup>90</sup> Nr inw. MHK-279/BrK. Zdjęcie identyczne z fotografią nr inw. MHK 249/BrK.

<sup>91</sup> Nr inw. MHK-250/BrK.

<sup>92</sup> Nr inw. MHK-251/BrK/1-2. Zdjęcie identyczne z fotografią nr inw. MHK 292/BrK.

<sup>93</sup> Nr inw. MHK-284/BrK.

<sup>94</sup> Nr inw. MHK-4634/III.

między prześwitami ramion znajdują się potrójne pęki złocistych promieni, tworzących razem owal. Pośrodku gwiazdy nałożony jest orzełek polski w koronie zamkniętej (zbliżony w typie do stanisławowskiego); nad nim dodatkowa, stylizowana korona otwarta. Na końcu ramienia górnego uszko z koluszkami, na którym zawieszony jest hełm rycerski z opuszczoną przyłbicą, zwieńczony pięciopalcową koroną, przypominający fragment klejnotu herbowego. Na odwrocie odznaki, na gładkim tle wygrawerowany jest napis: „Nagroda / Prezydenta / miasta / Krakowa / 1921”. Odznaczenie zaprojektował Kazimierz Witkiewicz (1880–1973), malarz, grafik, bibliofil, w 1913 r. współzałożyciel Warsztatów Krakowskich, wieloletni pracownik, a później dyrektor Muzeum Techniczno-Przemysłowego (w latach 1920–1934 Miejskiego Muzeum Przemysłowego im. A. Baranieckiego; od 1934 r. Muzeum Przemysłu Artystycznego). W zbiorach archiwalnych zachował się także dyplom upamiętniający zasadzenie „Dębu Wolności” w Krakowie przed gmachem Collegium Novum 3 maja 1919 r. Dokument podpisany jest przez oficjalnych uczestników uroczystości, w tym prezydenta Federowicza<sup>95</sup>.

W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa znajduje się szereg muzealiów i archiwaliów związanych z prezydentami Krakowa doby autonomicznej. Z przeprowadzonej kwerendy wynika, że najczęściej dotyczy najwybitniejszych, a jednocześnie najbardziej medialnych, jakbyśmy to współcześnie określili, włodarzy miasta, a mianowicie: Józefa Dietla, Mikołaja Zybkiewicza, Juliusza Leo oraz Jana Kantego Federowicza, którego kadencja przede wszystkim przypadła na okres już Polski niepodległej. W zbiorach Muzeum znajduje się cenna kolekcja Józefa Friedleina dawnych planów Krakowa i jego okolic. Zdecydowanie mniej jest obiektów dotyczących postaci Ferdynanda Weigla. Brak natomiast reprezentatywnych muzealiów związanych z prezydentem Feliksem Szlachtowskim (1820–1896). Każda z wymienionych postaci posiada swoje wizerunki w portretach fotograficznych. W zbiorach Muzeum znajdują się dawne, bezcenne insygnia władz samorządowych Krakowa, w tym beretko i pierścień burmistrzów miasta, użyte w 1866 r. podczas instalacji Józefa Dietla na urządzie pierwszego prezydenta doby autonomicznej. Szczególnie cenne pod względem artystycznym są pamiątki związane z Zybkiewiczem, w tym jego portret wykonany przez Wojciecha

<sup>95</sup> Nr inw. MHK, Bibl. R. 2161.

Kornelego Stattlera oraz znakomite przykłady rzemiosła artystycznego: ozdobna karabela i laska marszałkowska. Te ostatnie stanowiły dary od mieszkańców Krakowa dla zasłużonego prezydenta. Wśród dokumentów po Juliuszu Leo na szczególną uwagę zasługuje jego dyplom obywatelstwa honorowego miasta Podgórze, unikatowy pamiątkowy pierścień wykonany z kuli rosyjskiej w 1914 r., czy też główka kukielki prezydenta z szopki kabaretu „Zielonik Balonik”. Interesujące są także fotografie po tym prezydencie. Z innych godnych uwagi obiektów Muzeum posiada także popiersie z podobizną Ferdynanda Weigla, portret Jana Kantego Federowicza, pędzla Ignacego Pinkasa, oraz interesujące dokumenty związane z postacią Józefa Friedleina. ©

### Streszczenie

W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa znajduje się szereg muzealiów i archiwaliów związanych z prezydentami Krakowa doby autonomicznej. Z przeprowadzonej kwerendy wynika, że najwięcej ich dotyczy najwybitniejszych włodarzy miasta, a mianowicie: Józefa Dietla, Mikołaja Zyblikiewicza i Juliusza Leo oraz Jana Kantego Federowicza, którego kadencja przede wszystkim przypadła na okres już Polski niepodległej. Zdecydowanie mniej jest obiektów dotyczących postaci Ferdynanda Weigla czy też Józefa Friedleina. Brakuje muzealiów związanych z prezydentem Feliksem Szlachtowskim. Każda z wymienionych postaci ma swoje wizerunki w portretach fotograficznych. W zbiorach Muzeum znajdują się dawne, bezcenne insygnia władz samorządowych Krakowa, w tym berełko i pierścień burmistrzów miasta, użyte w 1866 r. podczas instalacji Józefa Dietla na urządzie pierwszego prezydenta doby autonomicznej. Szczególnie cenne pod względem artystycznym są pamiątki związane z Zyblikiewiczem, w tym jego portret wykonany przez Wojciecha Kornelego Stattlera oraz znakomite przykłady rzemiosła artystycznego: ozdobna karabela i laska marszałkowska. Te ostatnie stanowiły dary od mieszkańców Krakowa dla zasłużonego prezydenta. Wśród dokumentów po Juliuszu Leo na szczególną uwagę zasługuje jego dyplom obywatelstwa honorowego miasta Podgórze, unikatowy pamiątkowy pierścień wykonany z kuli rosyjskiej w 1914 r., czy też główka kukielki prezydenta z szopki „Zielonika Balonika”. W zbiorach Muzeum znajduje się cenna kolekcja Józefa Friedleina dawnych planów Krakowa i jego okolic.

**Słowa kluczowe:** Kraków, samorząd, prezydent, muzeum, artefakt

From Józef Dietl to Jan Kanty Fedorowicz. Keepsakes of the Age  
of Autonomy Presidents in the Historical Museum  
of the City of Kraków

Abstract

In the Historical Museum of the City of Kraków there is a number of exhibits and archives connected with the presidents of Kraków from the age of autonomy. The conducted query indicates that most of them concerns the most famous leaders of the city, meaning Józef Dietl, Mikołaj Zyblikiewicz and Juliusz Leo, as well as Jan Kanty Fedorowicz, whose term took place mostly after regaining independence. The resources of the presidents Ferdynand Weigl or Józef Friedlein are much scarcer. There are no archives connected with the president Feliks Szlachtowski. Each of the persons listed above has their photographic portraits. The Museum archives contain old, priceless insignia of the Kraków self-government authorities, including the scepter and ring of the city mayors, used in 1866 during the Józef Dietl inauguration as president of the age of autonomy. The keepsakes connected with Zyblikiewicz have significant artistic value, especially his portrait made by Wojciech Korneli Stattler and the excellent examples of artistic craftsmanship: a decorative karabela and marshal's staff. The latter ones were a gift from the citizens of Kraków to the distinguished president. Among the documents on Juliusz Leo special attention should be paid to the diploma of honorary citizenship of the city of Podgórze, a unique memorial ring made from a Russian cannon ball, or a president's puppet head from the satirical nativity scene in "Zielony Balonik". The Museum collection includes Józef Friedlein's precious collection of old plans of the city of Kraków and the surrounding areas.

**Keywords:** Kraków, self-government, president, museum, artifact

## Bibliografia zbiorcza

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK):

Akta magistratu m. Krakowa:

sygn. Kr 4459; sygn. Kr 6508; sygn. Kr 6553; sygn. Kr 6601; sygn. Kr 6623; sygn. Kr 6749; sygn. Kr 6897; sygn. Kr 6912; sygn. Kr 7277; sygn. Kr 7403; sygn. Kr 7471; sygn. Kr 7523; sygn. Kr 7528; sygn. Kr 7944; sygn. Kr 8059; sygn. Kr 8719.

Akta miasta Krakowa:

sygn. 1300–1945; sygn. Mag II 343; sygn. Mag 344.

Akta miasta Podgórza:

sygn. P10; sygn. P108; sygn. P109-156, sygn. 189-238; sygn. P129; sygn. P14-16; sygn. P188; sygn. P21; sygn. P212; sygn. P21-23; sygn. P22; sygn. P23; sygn. P24-32; sygn. P257; sygn. P5-10; sygn. P55-56; sygn. P63-76; sygn. P948.

Archiwum Państwowe w Krakowie:

sygn. APKr 175, APKr 262-263.

Fundusz na odbudowę Sukiennic (1871–1873):

sygn. SUK 30.

Spisy ludności miasta Podgórza:

sygn. 29/93/1; sygn. 29/93/2; sygn. 29/93/6; sygn. 29/93/7; sygn. 29/93/26.

Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego:

sygn. UWKr – 287; sygn. UWKr – 293.

Starostwo Grodzkie Krakowskie:

sygn. 240–247; sygn. 320

#### Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie

Gmina wyznaniowa żydowska w Krakowie:

sygn. 107/191; sygn. 107/216, sygn. 107/557, sygn. 107/558, sygn. 107/571; sygn. 107/1012.

#### Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie/ Центральний Державний Історичний Архів України у Львові

Namiestnictwo Galicyjskie:

sygn. fond 146, opis 58, sprawa 2665.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka/  
Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника  
sygn. 6526/II, Bogdan Krzysztofowicz, Zapiski wojenne z lat 1914–1918,  
Lwów 1932, maszynopis.

## Źródła drukowane

- Budżet dochodów i rozchodów Miasta Podgórze na rok 1891*, Podgórze 1890.
- Budżet dochodów i rozchodów Miasta Podgórze na rok... 1891–1893, 1895–1904, 1906, 1910, 1913* [w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie (sygn. Bibl. 354I) zachowały się budżety na rok; w zasobie Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie na rok 1907–1908 (sygn. 63203 III)].
- Chłędowski Kazimierz, *Album fotograficzny*, Kraków 1951.
- Ciechanowski Hieronim, *Dziennik z lat 1851–1856*, oprac. I. Homola-Skap-ska, Kraków 2002.
- Dietl J., Projekt reorganizacji Magistratu krakowskiego przedłożony Radzie Miejskiej przez prezydenta miasta na nadzwyczajnym posiedzeniu dnia 31 października 1867 r., Kraków 1868.
- Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa 1880–1933 (dostęp on-line: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, <http://jbc.bj.uj.edu.pl/II.OI.2017>).
- Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, XXXIV, 1913, nr 4.
- Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, XXXV, 1914, nr II–12.
- Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa, XXXVI, 1916, nr 8.
- Dziennik Rozporządzeń dla Stoł[ecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa, 1918.
- Dziennik Rozporządzeń dla Stoł[ecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa, 1919.
- Dziennik Rozporządzeń Stoł[ecznego] Król[ewskiego] Miasta Krakowa, nr II, 30 XI 1933.
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, 1933, nr 35, poz. 294. Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1884, cz. 3, nr 8.
- Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1866, cz. II, nr 19.
- Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1868, cz. 16, nr 30.
- Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1869, cz. 9, nr 24.
- Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1889, cz. 7, nr 24.
- Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, 1891, cz. 4, nr 17.
- Dziennik Ustaw Państwa, 1914, nr 186.

- Estreicherówna M., *Życie towarzyskie i obyczajowe Krakowa w latach 1848–1863*, Kraków 1968.
- Handbuch des Statthelterei-Gebietes in Galizien für das Jahr...*, Lemberg, za lata 1861–1866.
- Józefa Czecha *alendarz krakowski na rok...* (1905–1914).
- Krakowska księga adresowa Wielki Kraków 1908*, red. J. Knapik, Kraków 1907.
- Mieroszewscy Sobiesław i Stanisław, *Wspomnienia z lat ubiegłych*, Kraków 1964.
- Mowa Dra Józefa Dietla prezydenta Miasta Krakowa zagajająca pierwsze posiedzenie rady Miejskiej pod jego prezydencją dnia 31 października 1866 roku, Kraków 1866.
- Muczowska Z., *Pod krukiem*, [w:] *Kopiec wspomnień*, red. Jan Gintel, Kraków 1964.
- 18 Grudnia. Czwarta Jednodniówka Narodowego Krakowa, 27 XI 1938.
- Pamiętniki urzędników galicyjskich*, przygotowali do druku Irena Homola i Bolesław Łopuszański, Kraków 1978.
- Projekt uporządkowania miasta Krakowa w ogólnych zarysach skreślony przez Prezydenta Miasta odczytany na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 5 stycznia 1871 r. odbytem*, Kraków 1871.
- Regulamin dla czynności Rady Miejskiej w Podgórzu*, Podgórze 1899.
- Regulamin obowiązujący przy wyborach członków Rady miasta Krakowa uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 4 Maja 1893*.
- Regulamin obrad Rady miasta Krakowa uchwalony na posiedzeniu Rady miasta w dniu 4-go października 1866 roku*.
- „Rocznik Statystyczny Miast Polski”, Warszawa 1928.
- Spis urzędów, instytucji, zakładów publicznych i prywatnych szkół oraz towarzystw w Podgórzu* (Schematismus der Stadt Podgórze).
- Sprawozdania Komisji Rewizyjnej m. st. Warszawy. XI. Protokół [!] z czynności rewizyjnych dokonanych przy badaniu stanu fundacji i zapisów dobroczynnych*, „Dziennik Zarządu m. st. Warszawy”, nr 72/73 (1936).
- Sprawozdanie Komisji kontrolującej czynności burmistrza i Magistratu za rok 1892*, [Podgórze 1893].
- Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego 9. posiedzenia I. sesji X. periodu z dnia 26 lutego 1914*.
- Sprawozdanie z czynności dokonanych podczas terażniejszej kadencji Rady Gminnej Miasta Podgórz a w szczególności za rok 1875, 1876 aż do dnia 20 Czerwca 1877 roku*, Kraków 1877.
- Statut Gminny dla stoł. król. Miasta Krakowa*, Kraków 1907.
- Statut gminny dla Stoł. Król. Miasta Krakowa*, Kraków 1916.
- Statut organizacyjny oraz instrukcja dla straży policyjnej król. Wol. M. Podgórze*, Podgórze 1900.
- Statystyka miasta Krakowa*, Kraków 1912.
- Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa i król. woln. miasta Podgórze*, Rocznik III, Rok 1907.

*Stefana Mikulskiego Wielka księga adresowa stoł. król. miasta Krakowa i król. woln. miasta Podgórze, Rocznik VIII, Rok 1913.*

*Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, na lata 1868–1914.*

*Tymczasowy Statut Gminny dla Miasta Krakowa, Kraków 1866.*

Wasilewski A., *Sylwetki krakowian*, [w:] *Kopiec wspomnień*, Kraków 1959.

*Zdanie sprawy i wnioski w przedmiocie budowy wodociągu regulickiego, przedstawione Radzie Miejskiej Krakowskiej przez komisję wodociągową, Kraków 1889.*

*Żydzi krakowscy w okresie międzywojennym. Wybór dokumentów, Kraków 2015.*

## Prasa z epoki

„Czas”: nr 201, 2 IX 1880; nr 89, 19 IV 1882; nr 186, 23 IV 1913; nr 188, 24 IV 1913; nr 209, 6 V 1917.

„Dziennik Zarządu Miasta Stołecznego Warszawy”: nr 21–23 (1933).

„Gazeta Gminna”: nr 4 (1937).

„Ilustrowany Kurjer Codzienny”: nr 96, 25 IV 1913; nr 201, 25 VII 1924; 154, 6 VI 1939; nr 173, 25 VI 1939; nr 184, 6 VII 1939; nr 188, 10 VII 1939.

„Kraj”: nr 279, 1871.

„Kurjer Warszawski”: nr 14, (1930); nr 67 (1935).

„Naprzód”: nr 104, 17 IV 1902; nr 106 z 19 IV 1902.

„Nasz Przegląd”: nr 346 (1934); nr 365 (1935).

„Nowa Reforma”: nr 363, 21 VII 1916; nr 40 z 25 I 1917; nr 490, 5 XI 1918; nr 532, 29 XI 1918.

„Nowości Ilustrowane”: nr 28, 10 VII 1915.

„Nowy Dziennik”: nr 138, 26 XI 1918; nr 142, 30 XI 1918; nr 227, 19 VIII 1929; nr 50, 20 II 1931; nr 335, 7 XII 1933; nr 154, 6 VI 1935; nr 50, 29 II 1936; nr 159, nr 10 VI 1936; nr 110, 22 IV 1936; nr 151, 2 VI 1937; nr 336, 8 XII 1938; nr 337, 9 XII 1938; nr 319, 21 XI 1938; nr 351, 23 XII 1938; nr 353, 27 XII 1938; nr 147, 31 V 1939; nr 160, 13 VI 1939; nr 168, 21 VI 1939; nr 182, 5 VII 1939; nr 186, 9 VII 1939.

## Opracowania

Adamczyk E., *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. IV: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1997.

Arlamowski K., *Kancelarie rządów miejskich w zaborze austriackim w latach 1772–1918*, „Archeion”, t. 38 (1962).

Augustynowicz Ch., *Austria wobec polskich powstań 1794–1905*, [w:] *Między polityką, historią a pamięcią historyczną. Studia z dziejów Polski okresu porzoborowego*, red. W. Łazuga, S. Paczosa, Poznań 2015.

Augustynowicz Ch., *Miejsce i rola Polaków w wielonarodowościowej monarchii habsburskiej w badaniach historyków austriackich*, [w:] *Widziane z ze-*

- wnątrz, red. M. Baczkowski, T. Gąsowski, A. Nowak, Z. Piech i B. Szlachta, t. II, Warszawa 2011.
- Baczkowski M., *Pod czarno-żółtymi sztandarami. Galicja i jej mieszkańcy wobec austro-węgierskich struktur militarnych 1868–1914*, Kraków 2003.
- Bartoszewicz J., *Pogląd na usiłowania i prace koło reformy gminnej w Galicji*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. XIX, Lwów 1903.
- Bąk-Koczarska C., *Juliusz Leo – twórca Wielkiego Krakowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986.
- Bąk-Koczarska Celina, *Juliusz Leo*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Kraków–Wrocław 1948–1958.
- Bereś E., *Krosno i jego samorząd w dobie autonomii galicyjskiej*, Krosno 2008.
- Berner W., *Stan sanitarny, ochrona zdrowia i sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej (lata 60./70. XIX w. – do 1914 r.)*, „Przegląd Epidemiologiczny” 2008, nr 1.
- Berska B., *1914. Zdarzyło się w Krakowie*, Kraków 2015.
- Biegeleisen L., *Zagadnienia ekonomiki komunalnej*, Warszawa 1928.
- Bieniarzówna J., Małecki J.M., *Dzieje Krakowa*, t. III: *Kraków w latach 1796–1918*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, J. Mitkowski, Kraków 1985.
- Bogusz R., *Działalność zespołu naukowo-badawczego ds. kancelarii austriackiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. X (2004).
- Boy-Żeleński T., *O Krakowie*, opracował H. Markiewicz, wyd. II, przejrzone i uzupełnione, Kraków 1968.
- Broński K., *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w okresie autonomii*, Kraków 2003.
- Brzoza Cz., *Cracow's Jews and the Parliamentary Elections 1919–1939*, [w:] *The Jews in Poland*, Volume II, Cracow 1999.
- Brzoza Cz., *Jewish Participation in the Elections to Kraków City Council during the Interwar Period*, „Polin”, nr 23 (2011).
- Brzoza Cz., *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Kraków 1998.
- Brzoza Cz., *Rolle Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, 1988–1989.
- Brzoza Cz., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006.
- Bujak F., *Galicja*, t. I, Lwów–Warszawa 1908.
- Buszko J., *Od niewoli do niepodległości (1864–1918)*, Kraków 2000.
- Buzek J., *Materiały statystyczne do reformy sejmowego prawa wyborczego*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, 1906, t. 21, z. 1, Lwów 1906.
- Bystroń J.S., *Pięćdziesięciolecie samorządu Krakowa 1866–1916*, [w:] *Kalendarz krakowski Józefa Czecha na rok 1917*, Kraków 1916.
- Bzinkowska Jadwiga, *Najstarsze plany w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 20 (1998).

- Chmiel A., *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie)* [w:] *Kraków XIX w.*, „Biblioteka Krakowska” nr 72, Kraków 1932.
- Chmiel A., *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie) i działalność prezydentów miasta 1866–1924*, Kraków 1931.
- Chwalba A., *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000.
- Chwalba A., *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914–1918*, Kraków 2014.
- Codello A., *Samorząd miasta Rzeszowa 1867–1914*, Lublin 1967.
- Czajeczka B., *Sprawozdanie z działalności zespołu naukowego NDAP do spraw kancelarii austriackiej przy Archiwum Państwowym w Krakowie za lata (1977–1982), 1993–1995*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. III (1997).
- Czerep S., *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991.
- Dalecki M., *Gospodarka finansowa samorządowych władz miejskich Przemysła w latach 1867–1914*, „Rocznik Przemyski”, t. 28, 1991/92.
- Dalecki M., *Rozbudowa urzędów komunalnych Przemysła w latach 1867–1914*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 1989, t. 6.
- Dębicki L., *Mikolaj Zybliekiewicz*, [w:] *Portrety i sylwetki*, seria II, t. II, Kraków 1905.
- Diamand H., *Położenie gospodarcze Galicji przed wojną*, Lipsk 1915.
- Dietl J., *Projekt uporządkowania Miasta Krakowa w ogólnych zarysach skreślony przez Prezydenta Miasta, 5 stycznia 1871*, Kraków 1871.
- Dohnalik K., *Geneza i rozwój wodociągów i kanalizacji Miasta Krakowa 1882–1982*, Kraków 1986.
- Dwa miasta, dwa brzegi. W 100. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa (1915–2015)*, red. E. Firlet, Kraków 2015.
- Dybiec J., *Szkołnictwo*, [w:] *Dzieje Nowego Sącza*, red. F. Kiryk, S. Płaza, t. 2, Kraków 1993.
- Dziedzic S., *Józef Dietl. Rektor i prezydent*, [w:] *Portrety niepospolitych*, Kraków 2013.
- Dzieje Krakowa*, t. 1: J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, wyd. 2, Kraków 1998.
- Dzieje Krakowa*, t. 2: J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, wyd. 2, Kraków 1994.
- Dzieje Krakowa*, t. 3: J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Kraków w latach 1796–1918*, wyd. 3, Kraków 1994.
- Dzieje Krakowa*, t. 4: J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Kraków w latach 1918–1939*, Kraków 1997.
- Dzieje Krakowa*, t. 5: A. Chwalba, *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002.
- Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, red. A. Chwalba, Kraków 2004.
- IX Sesja Podgórska. Urzędy i urzędnicy Podgórze, Kraków 2008.
- X Sesja Podgórska. W 225-lecie lokacji miasta Podgórze i 100-lecie konsekracji kościoła św. Józefa w Podgórzu, Kraków 2009.

- Falkovič S.M., *Vvedenie, Pol'sha i Rossija v pervoj treći XIX veka. Iz istorii avtonomnogo Korolevstva Pol'skogo 1815–1830*, Moskva 2010.
- Fischer I., *Jak odstaniano pomnik Józefa Dietla w Krakowie (Rzecz o „Pomnikomanii” Krakowskiej)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. XII (2006).
- Fischer I., *Kraków Mikołajowi Zyplikiewiczowi w hołdzie*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. XVII (2011).
- Follprecht K., *Obywatele Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1784–1915*, Kraków 2015.
- Follprecht K., *Obywatele, przynależni i obcy – mieszkańcy miasta Podgórze (1784–1915)*, [w:] *Miasto w Europie Środkowo-Wschodniej. Procesy modernizacyjne*, red. K. Karolczak, P. Kovaľ, K. Meus, Kraków 2016.
- Franaszek P., *Polen als Finanzminister in der österreichisch-ungarischen Monarchie und ihre Rolle im Wirtschaftsleben des Staates*, „Studia Austro-Polonica”, 4 (1989).
- Gaczol E., *Wydarzyło się na Wawelu*, [w:] A. Buczek, E. Firlet, E. Gaczal, J. Strzyżewska, *Wawel na starej fotografii do 1939 roku*, Kraków 2011.
- Gaszyński Z., *Skład ciał wyborczych w większych gminach miejskich w Galicji na podstawie aktów wyborczych*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. II, z. 3, Lwów 1890.
- Gawel R., *Franciszek Rehman i jego fojermani*, [w:] *VIII Sesja Podgórska. Podgórzanie, część druga*, Kraków 2007.
- Gąsowski T., *Urbanizacja Galicji w dobie autonomicznej*, „Studia Historyczne” 1985, z. 2.
- Gąsowski T., *Żydzi krakowscy w latach 1796–1939*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, 15 (1988).
- Głąbiński S., *Fundusze miasta Lwowa*, Lwów 1901.
- Głąbiński S., *Nauka skarbowości z dodatkiem o skarbowości Austrii i Galicji*, Lwów 1911.
- Gorizontov L.E., *Paradoksy imperskoj politiki: Poljaki v Rossii i Russkie v Pol'she*, Moskva 1999.
- Gospodarka gminna miasta Krakowa w sześciolecu 1908–1914 oraz program na przyszłość*, Kraków 1914.
- Górski P., *Samorząd gminny*, t. 1, Kraków 1894.
- Górski P., *Samorząd gminny*, t. 2, Kraków 1907.
- Grata P., *Polityka społeczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2013.
- Grodziski S., *Samorząd gminny i powiatowy w Galicji epoki autonomicznej*, [w:] idem, *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do ustroju Galicji*, Kraków 2007.
- Grzybowski K., *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982.
- Hapanowicz P., *Pamiętki po Mikołaju Zyplikiewiczzu*, „Spotkania z Zabytkami” VIII 2009.
- Hapanowicz P., *Szkicownik krakowski. Ludzie – wydarzenia – zabytki*, Kraków 2016.
- Hartglas A., *Chybione ordynacje*, „Nasz Dziennik”, nr 353 (1938).

- Heindl W., *Gelehrte, Künstler und Verwaltung. Polnische Beamte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, „*Studia Austro-Polonica*”, 4 (1989).
- Hettling M., Müller M.G., Hausmann G., *Einleitung*, [w:] *Die `Judenfrage` als ein europäisches Phänomen?*, red. M. Hettling, M.G. Müller, G. Hausmann, Berlin 2013.
- Hołuj D., *Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu procesu rozwoju Miasta Krakowa w okresie autonomii (1866–1918)*, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni*”, nr 5 (2006), Bochnia 2006.
- Hołuj D., *Samorząd miejski Krakowa i Lwowa w okresie autonomii galicyjskiej*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*”, nr 917, Kraków 2013.
- Homecka Z., Wojas Z., „*Wstęp do inwentarza zespołu Akta miasta Podgórze 1779–1920*”, Kraków 1954 (maszynopis w zasobie ANK).
- Homola I., *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza*, Kraków 1976.
- Homola I., *Mikołaj Zyblikiewicz (1823–1887)*, Wrocław 1964.
- Homola-Skąpska I., *Józef Dietl i jego Kraków*, Kraków 1993.
- Homola-Skąpska I., *Zapomniany prezydent Krakowa Ferdynand Weigel*, [w:] *idem, Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Wybór pism historycznych*, wyboru dokonał, opracował i wstępem poprzedził G. Nieć, Kraków–Warszawa 2007.
- Hoszowski S., *Ekonomiczny rozwój Lwowa w latach 1772–1914*, Lwów 1935.
- Hrycak J., *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)*, Warszawa 2010.
- Jakubowski K., *Fundacje zostające pod zarządem Gminy Miasta Lwowa*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu 1870–1895*, Lwów 1896.
- Jodłowiec-Dziedzic A., *Żydzi w Radzie Miasta Krakowa w latach 1866–1939. Działalność na rzecz miasta*, [w:] *Budowali nowoczesny Kraków*, red. M. Niezabitowski et al., Kraków 2015.
- Józef Dietl, pierwszy prezydent miasta Krakowa, znakomity lekarz, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, patriota polski: w 50-tą rocznicę śmierci*, Kraków 1928.
- Kalinka W., *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim*, Paryż 1853.
- Kamiński A., *Konferencja w sprawie porządkowania i brakowania akt o układzie austriackim*, „*Archeion*” t. 24 (1955).
- Karolczak K., *Ludność żydowska w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemysł 1991.
- Karolczak K., *Radca – to brzmi dumnie... Właściciele nieruchomości w walce o miejsce w krakowskiej Radzie Miejskiej*, [w:] *Kraków. Studia z dziejów miasta w 750 rocznicę lokacji*, red. J. Rajman, Kraków 2007.
- Karolczak W., *Miłosierdzie gminy, czyli żydowskie zakłady dobroczynne w Poznaniu 1815–1914*, „*Kronika Miasta Poznania*”, t. 3 (2006).
- Karpiniec J., *Ilość osad miejskich w byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka*, „*Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*” 1932–1933, t. II.

- Kasperek F., *Uwagi krytyczne o galicyjskiej organizacji gminnej i wnioski reformy*, Kraków 1880.
- Kawalla I., *Utworzenie Wielkiego Krakowa a przemiany społeczno-gospodarcze i urbanistyczne w okresie międzywojennym*, [w:] *Miasto w Europie Środkowo-Wschodniej. Procesy modernizacyjne*, red. K. Karolczak, P. Koval, K. Meus, Kraków 2016.
- Kiełbicka A., *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989.
- Kieniewicz S., Zahorski A., Zajewski W., *Trzy powstania narodowe. Kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, Warszawa 1992.
- Kizwalter T., 1795–1904, [w:] *Polska na przestrzeni wieków*, red. H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir et al., Warszawa 2009.
- Klimas M., Lesiak-Przybył B., Sokół A., *Wielki Kraków. Rozszerzenie granic miasta w latach 1910–1915. Wybrane materiały ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie*, Kraków 2010.
- Klimek M., *Samorządy miast II Rzeczypospolitej. Publiczna debata i rozwiązania ustrojowe*, Lublin 2006.
- Kołąkowski L., *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Kraków 1995.
- Kopstein J.S., Wittenberg J., *Between State Loyalty and National Identity*, „Polin”, nr 24 (2012).
- Koralewski K., *Opieka społeczna w stolicy Niepodległej Polski 1918–1928 r.*, Warszawa 1929.
- Kowalczyk M., *Rozwój terytorialny miasta*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu. 1870–1895*, Lwów 1896.
- Kowalik B., *Nowy Targ 1867–1918. Pół wieku, które zmieniło oblicze miasta*, Nowy Targ 2006.
- Kozińska-Witt H., *Polityka społeczna samorządu m.st. Warszawy względem żydowskich mieszkańców stolicy (1919–1939) – według relacji prasowych*, „Kwartalnik Historii Żydów” [w druku].
- Kozińska-Witt H., *Polityka subwencyjna samorządu krakowskiego wobec potrzeb żydowskich mieszkańców miasta (1918–1939): proza budżetów samorządowych, a dyskurs publicystyczny*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 255 (2015).
- Kozińska-Witt H., *Reprezentacja żydowskich mieszkańców miasta w samorządzie warszawskim 1919–1939: lokalny kontekst historyczny i próba ogólnej charakterystyki na podstawie sprawozdań prasowych*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 260 (2016).
- Kozińska-Witt H., *Udział Żydów w wyborach do Rady m. Krakowa i w jej składzie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – prasowa wersja wydarzeń*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 248 (2013).
- Kozińska-Witt H., *W stolicy „strefy nieosiedlenia”. Poznańska prasa o stosunku samorządu miasta Poznania do Żydów w latach 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 242 (2012).

- Kozińska-Witt H., *Warschau und „seine Juden“: Kommunalpolitik und das jüdisch-polnische Verhältnis im Warschauer Stadtparlament (1919–1939)*, „Yearbook Simon-Dubnow Institut“, nr 10 (2011).
- Krakowianie. *Wybitni żydzi krakowscy XVI–XX w.*, Kraków 2006.
- Kraków, *europäische Stadt Magdeburger Art 1257–1791. Katalog Ausstellung, Konzeption und red. nauk.* G. Lichończak-Nurek, Kraków 2007.
- Kraków i Lwów w cywilizacji europejskiej. *Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 15–16 listopada 2002*, red. nauk. J. Purchla, Kraków 2003.
- Kraków, *rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, Kraków 1931.
- Krasnowolski B., *Ulice i place krakowskiego Kazimierza*, Kraków 1992.
- Krzyżanowski M., *Wspomnienia księgarza*, [w:] *Kopiec wspomnień*, red. J. Gintel, Kraków 1964.
- Kucharski K., *Gospodarstwo 37 gmin miejskich wraz z poglądem na ich stan majątkowy*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. II, z. I, Lwów 1888.
- Kusek R., „Wielki Kraków” czy „Pipidówka”? – opis wyglądu miasta za czasów Juliusza Leo zarysowany na łamach czasopisma humorystycznego „Diabeł”, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. XIV (2008).
- Lane H., *The Galician nobility and the border with the Congress Kingdom before during and after the November Uprising*, [w:] *Die galizische Grenze 1772–1867: Kommunikation oder Isolation?*, red. Ch. Augustynowicz, A. Kappeler, Wien/Berlin 2007.
- Lewicki B., *Gospodarstwo publiczne miasta Lwowa*, Lwów 1914.
- Lichończak-Nurek G., *Początki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, „Rocznik Krakowski”, t. LXXI, 2005.
- Liskiewicz J., Sałkowski J., Urbanowicz A., *Julian Ignacy Nowak*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIII, Wrocław 1978.
- Lwów. *Miasto – społeczeństwo – kultura: Studia z dziejów Lwowa*, t. VII: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010.
- Łazuga W., *Kalkulować... Polacy na szczytach C.K. Monarchii*, Poznań 2013.
- Malczewski J., *Rozbudowa miasta*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. 2: *Rzeszów w czasach zaborów i niewoli (1772–1918)*, red. F. Kiryk, Rzeszów 1998.
- Małecki J.M., *Historia Krakowa dla każdego*, Kraków 2007.
- Małecki J.M., *Józef Friedlein (1831–1917)*, [w:] *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, red. W. Bieńkowski, Kraków 1997.
- Małecki J.M., *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 3: *J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, J. Mitkowski, Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979, [wyd. 2, Kraków 1994].
- Małecki J.M., „Mieszkają w prawdziwym raj” (Możliwości badania jakości życia w Krakowie i we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej), „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis 104, Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” IX, *Tom poświęcony prof. Henryce Kramarz w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Kosętko, Kraków 2011.

- Maner H.Ch., *Galizien. Eine Grenzregion im Kalkül der Donaumonarchie im 18. und 19. Jahrhundert*, München 2007.
- Marcus J., *Social and Political History of the Jews in Poland*, Berlin 1983.
- Matiukhina A., *W sowieckim Lwowie. Życie codzienne miasta w latach 1944–1990*, Kraków 2000.
- Meus K., *Wadowice 1772–1914. Studium przypadku miasta galicyjskiego*, Kraków 2013.
- Meus K., *Profilaktyka przeciwepidemiczna w Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Epidemie w dziejach Europy. Konsekwencje społeczne, gospodarcze i kulturowe*, red. K. Polek, Ł.T. Sroka, Kraków 2016.
- Mikoletzky L., *Polen im auswärtigen Dienst der Habsburger Monarchie*, [w:] *Polen im alten Österreich. Kultur und Politik*, red. W. Leitsch, S. Trawkowski, Wien, Köln, Weimar 1993.
- Nadobnik M., *Podatki bezpośrednie w Galicji, przypisane na rok 1910*, „Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych”, t. 23, z. 3, Lwów 1912.
- Niechaj M., *Urzędnicy Magistratu Miasta Podgórze*, [w:] *IX Sesja Podgórska. Urzędy i urzędnicy Podgórze*, Kraków 2008.
- Niwiński M., Jaszeński H., *Dom Brata Alberta*, Kraków 1939.
- Nowak J.T., *Wielki Kraków – wielkie szanse 1910–2010*, Kraków 2010.
- VIII Sesja Podgórska. Podgórzanie, część druga*, Kraków 2007.
- Persowski F., *Przemysł po rządami austriackimi 1772–1918*, Przemysł 1961.
- Piątek G., *Sanator. Kariera Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2016.
- Poczet sołtysów, wójtów i burmistrzów miast, jurydyk, wsi i gmin przyłączonych do Krakowa do 1915 roku*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2013.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Kraków 2010.
- Podgórzanie, część pierwsza. Materiały V Sesji Podgórskiej*, Kraków-Podgórze 2004.
- Pollack M., *Cesarz Ameryki. Wielka ucieczka z Galicji*, Wołowiec 2011.
- Polonsky A., *Fragile Koexistenz, tragische Akzeptanz. Politik und Geschichte der osteuropäischen Juden*, „Osteuropa”, nr 8–10 (2008).
- Potępa S., *Złota era Tarnowa: architektura i budownictwo w Tarnowie na przełomie XIX i XX w.*, Tarnów 1998.
- Projekt wskazówek metodycznych pomocnych przy opracowaniu akt wytworzonych w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej*, [w:] *Z badań nad dziejami kancelarii i opracowania akt austriackich z XVIII–XX wieku na ziemiach polskich*, red. J. Gaul, Warszawa 2010.
- Prokop-Janiec E., *Pogranicze polsko-żydowskie. Topografie i teksty*, Kraków 2013.
- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*, Warszawa 1957.
- Przemiany tożsamości kulturowej i narodowej w rodzinach niemiecko-austriackich urzędników w Galicji*, [w:] *Akulturacyja/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2: *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, red. R. Traba, Warszawa 2012.

- Przeorski T., *Część IV. Kraków współczesny*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, Kraków 1931.
- Przeorski T., *Połączenie ze stoł. król. miastem Krakowem król. wolnego miasta Podgórze*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, Kraków 1931.
- Przybyszewski W., *Rok 1863 – album sapieżyński z fotografiami uczestników powstania styczniowego, wojskowych i wybitnych postaci ze świata polityki, nauki, kultury i sztuki*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 22, Kraków 2015.
- Purchla J., *Matecznik polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992.
- Purchla J., *Teatr i jego architekt*, Kraków 1993.
- Purchla J., *Jan Zawiejski. Architekt przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1986.
- Rejman S., *Działalność samorządów gminnych w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego w znaczniejszych miastach zachodniogalicyjskich w latach 1889–1914*, Rzeszów 2013.
- Rolle K., *Jan Kanty Federowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VI, Kraków 1948.
- Rolle K., *Józef Friedlein*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VII, Kraków 1948–1958.
- Röskau-Rydel I., *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772–1918. Kariery zawodowe – środowisko – akulturacja i asymilacja*, Kraków 2011.
- Róg R., *Sare (Saare, Sarre) Józef (1850–1929)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXV, Warszawa–Kraków 1994.
- Rudnicki Sz., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Sidor M., *Samorząd terytorialny w myśli politycznej II Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2010.
- Sikorski R., *Część II. Rozszerzenie granic stoł. król. miasta Krakowa w latach 1909–1914*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, Kraków 1931.
- Skupień A., *Ludność żydowska w województwie poznańskim w latach 1919–1939*, Poznań 2007.
- Skupień A., *Miejska izraelska szkoła powszechna w Poznaniu (1919–1939)*, „Kronika Miasta Poznania”, t. 3 (2006).
- Słownik języka polskiego*, t. IV, red. W. Doroszewski, Warszawa 1996/97.
- Sosenko M., *Podgórze na dawnych pocztówkach*, Kraków 2015.
- Sroka Ł.T., *Rada Miejska we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej 1870–1914. Studium o elicie władzy*, Kraków 2012.
- Sroka Ł.T., *Żydzi w Krakowie. Studium o elicie miasta 1850–1918*, Kraków 2008.
- Sroka Ł.T., *Żydzi w Radzie Miasta Krakowa (1866–1939). Zagadnienia prawne i ustrojowe*, [w:] *Budowali nowoczesny Kraków. Żydzi w samorządzie miejskim, gospodarczym i finansowym miasta (1866–1939)*, red. M. Niezabitowski et al., Kraków 2015.

- Starczewski J., *Ustawodawstwo o opiece społecznej w Polsce*, „Opiekun Społeczny”, nr 9 (1937).
- Staszewski J., 1696–1795, [w:] *Polska na przestrzeni wieków*, aut. H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Naęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba, Warszawa 2006.
- Strasburger E., *Gospodarka naszych wielkich miast: Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów, Poznań, na podstawie budżetu na rok 1911 w porównaniu z latami poprzednimi*, Kraków–Warszawa 1913.
- Styczyńska H., *Katalog wystawy „Portrety Krakowian w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa”*, Kraków 1963.
- Symposium z okazji 100-lecia połączenia Podgórze z Krakowem. Wydawnictwo posesyjne*, Kraków 2014.
- Szajkowska Z., *Private and organized American Jewish overseas relief (1914–1938)*, „American Jewish Historical Quarterly”, nr 57 (1967).
- Szczepanowski S., *Nędza Galicji w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego*, Lwów 1888.
- Szczypiorski A., *Od Piotra Drzewieckiego do Stefana Starzyńskiego. Gospodarka komunalna m. St. Warszawy w latach 1915–1939*, Warszawa 1968.
- Szulc T., *Stosunki sanitarno-higieniczne*, [w:] *Księga pamiątkowa miasta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego zarządu stołecznego miasta Poznania*, Poznań 1929.
- Szyposz J., *Dzieje kancelarii urzędów i instytucji na terenie Galicji od 1772 do 1918 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. I (1995).
- Świszczowski S., *Miasto Kazimierz pod Krakowem*, Kraków 1981.
- Tempka T., *Józef Dietl*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Lekarskiego*, red. J. Grochowski, Kraków 2000.
- Tomaszewski J., *Niepodległa Rzeczypospolita*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1959 roku)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993.
- Tomaszewski J., *Żydzi w strukturach społeczeństwa obywatelskiego: Polska w XX w.*, [w:] *Židé v české a polské občanské společnosti = Żydzi w polskim i czeskim społeczeństwie obywatelskim*, red. J. Tomaszewski, J. Valenta, Praha 1999.
- Tutak M., *Opowieść o Podgórzu. W stulecie połączenia z Krakowem. Historia miasta w zbiorach Domu Historii Podgórze*, Kraków–Podgórze 2014.
- Vigarello G., *Czystość i brud. Higiena ciała od średniowiecza do XX wieku*, Warszawa 1996.
- W 90. rocznicę połączenia Podgórze i Krakowa. Materiały VI Sesji Podgórskiej*, Kraków–Podgórze 2005.
- Wilk B., *Sławne pogrzeby w XIX-wiecznym Krakowie*, „Folia Historica Cracoviensia” 2006, vol. 12.
- Wrzosek A., *Józef Dietl*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. V, Kraków 1939–1946.
- Wynot E.D. JR., *Jews in the society and Politics of Inter-War Warsaw*, [w:] *The Jews in Warsaw. A History*, red. W. Bartoszewski, A. Polonsky, Oxford 1991.

- Wyrozumska B., *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wiek)*, Kraków 2007.
- Z dziejów duchowości i tolerancji religijnej w Podgórzu. Materiały VII Sesji Podgórskiej*, Kraków–Podgórze 2007.
- Zayarnuk A., *The Lviv Train Station Restaurant as a Soviet Enterprise, 1944–1980*, „The Carl Beck Papers in Russian and East European Studies”, no. 2501, January 2017.
- Zbroja B., *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*, Kraków 2005.
- Zbroja B., *Żydowska Gmina Wyznaniowa w Podgórzu 1891–1939*, „Rocznik Krakowski”, nr 70, 2004.
- Żbikowski A., *Żydzi krakowscy i ich gmina 1868–1918*, Warszawa 1994.
- Żukowski P.M., *Feliks Szlachkowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLVIII, Warszawa–Kraków 2012–2013.

### Opracowania (ukraińskojęzyczne)

- Амар Т.С., *Кілька заваг про Львів, радянізацію та радянський Львів*, [w:] *Leopolis multiplex*, упоряд. І. Балинський, Б. Матіяш, Київ 2008.
- Боднар Г., *Львів. Щоденне життя міста очима переселенців із сіл (50–80-ті роки ХХ ст.)*, Львів 2010.
- Верменич Я., *Локальна історія як науковий напрям: традиції й інновації*, Київ 2012.
- Гошко Т., *Нариси з історії магдебурзького права в Україні XIV – початку XVII ст.*, Львів 2002.
- Зайцев Ю., *Органи самоврядування*, [w:] *Історія Львова. У трьох томах, т. 3: Листопад 1918–початок ХХІ ст.*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, Львів 2007.
- Заяць О., *Громадяни Львова XIV–XVIII ст.: правовий статус, склад, походження*, Київ–Львів 2012.
- Історія Львова. У трьох томах*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, т. 3: *Листопад 1918–початок ХХІ ст.*, Львів 2007.
- Історія Львова. У трьох томах*, т. I: *1256–1772*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, Львів 2006.
- Історія Львова. У трьох томах*, т. 2: *1772–жовтень 1918*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, Львів 2007.
- Історія Львова. У трьох томах*, т. 3: *Листопад 1918–початок ХХІ ст.*, ред. Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, Львів 2007.
- Капраль М., *Національні громади Львова XVI–XVIII ст. (соціально-правові відносини)*, Львів 2003.
- Кіселичник В., *Міське право та самоврядування громади Львова (друга половина ХІХ – початок ХХ століття)*, Львів 2008.
- Кондратюк К., *Львівська міська Рада (1944–1990)*, [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. VII: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, ред. К. Karolczak і Ё.Т. Sroka, Kraków 2010.

*Львів: місто – суспільство – культура: зб. наук. праць, т. 6: Львів – Краків: діалог міст в історичній ретроспективі, ред. О. Аркуша, М. Мудрий, Львів 2007.*

*Привілеї міста Львова XIV–XVIII ст., упоряд. М. Капраль, ред. Я. Дашкевич, Р. Шуст, Львів 1998.*

*Привілеї національних громад міста Львова (XIV–XVIII ст.), упоряд. М. Капраль, ред. Я. Дашкевич, Р. Шуст, Львів 2000.*

*У ратуші міста Львова... Від бурмистрів до міських голів: Довідник, [кол. авт.], упоряд. І. Мацевко, М. Мудрий, Львів 2016.*

## Netografia

<https://sjp.pwn.pl/>



# Kraków

## Convention Bureau



### The host city

**If you haven't organised your conference in Krakow, do it now!**  
**Krakow Convention Bureau, your best business partner in Poland.**  
***...Kraków is the host city for over 5000 conferences every year...***



Contact:  
Municipality of Krakow – Krakow Convention Bureau  
Ph. +48 12 616 1951  
[convention@um.krakow.pl](mailto:convention@um.krakow.pl)

[www.krakow.travel](http://www.krakow.travel)  
[www.convention.krakow.pl](http://www.convention.krakow.pl)



Rok 1866 był niezwykle brzemienny w wydarzenia dla monarchii habsburskiej. [...] Specjalnie dla Krakowa rok 1866 miał jednak jeszcze większe znaczenie. W tym roku władze monarchii habsburskiej przywróciły miastu samorząd, na nowo oddając jego losy w ręce mieszkańców. Stało się to w dniu 1 kwietnia 1866 r., gdy cesarz Franciszek Józef I nadał Krakowowi „Tymczasowy Statut Gminny”.

Monografia niniejsza jest pracą ważną, ciekawą i wiele wnoszącą zarówno pod względem naukowym, jak i popularyzatorskim. Wyróżnia się pod względem różnorodności podjętych zagadnień i tematów, opracowanych solidnie i przez solidnych badaczy. Przynosi wiele ciekawych informacji i ustaleń, postulatów badawczych i propozycji nowych ujęć problematyki samorządu. [...] To ważne dzieło, które powinno się znaleźć w księgozbiorze nie tylko każdego miłośnika dziejów Krakowa, ale także badaczy parających się studiami nad historią miejską.

*dr hab. Damian Szymczak*

prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Z zadowoleniem należy powitać próbę naukowego opracowania problematyki samorządu Krakowa w perspektywie historycznej. U podstaw problematyki badawczej legła teza o innowacyjnym rozwoju miasta/gminy Kraków po 1866 r., w oparciu o narzędzia prawne i administracyjne, w realiach autonomii Galicji, w czasach zaboru austriackiego, po czasie II Rzeczypospolitej. [...] zbiór materiałów zaopatrzonego wspólnym tytułem *1866. Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa* należy rozpatrywać w kategoriach interdyscyplinarnych. Mamy tutaj naukowe opracowania z zakresu historii z elementami historii administracji, archiwistyki, muzealnictwa i biografistyki.

*dr hab. Ryszard Tomczyk*

prof. Uniwersytetu Szczecińskiego